

KRAKOWSKA

Czy Jagiełło miał gust — czytaj str. 16

Sobota — Niedziela, 20 — 21 lutego 1999 r.

Nr 43 (15468)

Rok LI

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

Wyd. 1 2 3 4

Cena 70 gr

Jajami
w Finiego

Fot. CAF

Przywódca włoskiej postfaszystowskiej partii Sojusz Narodowy Gianfranco Fini został obrzucony jajkami i śnieżnymi kulkami przez członków organizacji anarchistycznej. Do incydentu doszło przed gmachem Urzędu Miasta Krakowa tuż przed konferencją prasową Finiego.

W obronie włoskiego polityka stanęli członkowie Polskiej Wspólnoty Narodowej.

W godzinach przedpołudniowych doszło do kontrowersyjnej wizyty Finiego w byłym hitlerowskim obozie w Oświęcimiu. Fini przyjechał w towarzystwie Mariana Piłki, prezesa ZChN i ministra Ryszarda Czarneckiego, który podkreślił prywatny charakter wizyty. Przeciwno przyjazdowi Finiego do b. KL Auschwitz ostro zaprotowali członkowie Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”. (RL)

Krótko

Ludowcy kontra
Balcerowicz

Klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego złożył u marszałka Sejmu wniosek o wotum nieufności dla wicepremiera, ministra finansów Leszka Balcerowicza. Szef AWS Marian Krzaklewski zapewnił, że cała koalicja będzie głosować przeciwko wnioskowi PSL.

(Szczegóły na str. 3)

Nie oddadzą
Kosowa

Prezydent Jugosławii Slobodan Milošević oświadczył, że Jugosławia „nie odda Kosowa, nawet za cenę bombardowań” i nie zgodzi się na „obcą okupację” tej części swego terytorium. Dziś w południe kończy się czas dla Serbów i kosowskich Albańczyków na zawarcie porozumienia. W razie fiaska rozmów NATO zagroziło bombardowaniami.

(Szczegóły na str. 2)

List z Watykanu

Rzecznik Watykanu Joaquín Navarro-Valls potwierdził, że Stolica Apostolska interweniowała drogą dyplomatyczną u rządu brytyjskiego w sprawie byłego dyktatora Chile Augusto Pinocheta.

(Szczegóły na str. 2)

Umowa dżentelmeńska?

Huta
na skraju

W ubiegłą środę odbyło się spotkanie prezesów Huty Katowice i Huty im. Tadeusza Sendzimira z ministrem skarbu Emilem Wąsaczem. Podpisano porozumienie dotyczące strategii rozwoju obu przedsiębiorstw, po którego ogłoszeniu 4 członków „Solidarności 80” wznowiło strajk głodowy. Wczoraj dyrektor HTS Jerzy Knapik pertraktował z przedstawicielami związków zawodowych.

— Wokół warszawskiego komunikatu narosło wiele nieporozumień i związanych z nimi obaw — powiedział „Krakowskiej” przewodniczący Autonomicznego Hutniczego Związku Za-

wodowego, Mieczysław Ładysz, w przerwie trwającego do późnego wieczora posiedzenia. — Dzisiejsze spotkanie ma je wyjaśnić. Nie ukrywam, że jest burzliwe.

(Dokończenie na str. 4)



Fot. CAF

Ostry dyżur i zero biurokracji

Łagodne
strajkowanie

Pierwszy dzień strajku generalnego służby zdrowia minął spokojnie. W Małopolsce przyłączyło się do niego 6 z 50 szpitali oraz 4 przychodnie. Ostry dyżur przeważnie, tylko z nazwy, był ostry. Lekarze zaniechali natomiast żmudnego wypełniania kart chorych i statystyk. Najbardziej oryginalną formę protestu wymyślił personel Szpitala Dziecięcego im. św. Ludwika — zamiast udzielania pomocy tylko w nagłych przypadkach, tutaj poradnie i przychodnie przyjmowały wszystkich pacjentów. Przeszkodą nie był nawet brak wymaganych skierowań od lekarza rodzinnego.

— Liczba pacjentów wzrosła wczoraj nieznacznie. Myślę, że nie wszyscy wiedzieli, że przyjmujemy bez skierowań. Jeśli strajk nie zostanie zawieszony, utrzymamy tę formę protestu do końca lutego — mówił dr Zbigniew Żuber ze Szpitala im. św. Ludwika.

Krakowskie szpitale im. Żeromskiego i Narutowicza na znak protestu zostały wczoraj oflagowane. W „Żeromskim” i Instytucie Pediatrii zablokowano prowadzenie statystyki i sprawozdawczości szpitalnej, co ma utrudnić pracę administracji i rozliczenia z kasą chorych, wstrzymano także wydawanie wszelkich druków i zaświadczeń, w tym L-4. Pacjenci dostawali recepty bez numeru umowy z kasą chorych i kodu kasy. Na razie



Fot. CAF

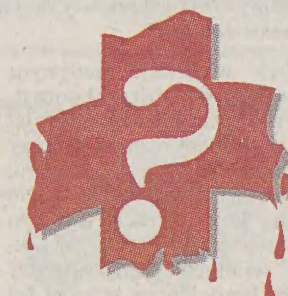
nie przeszkadza to jednak w wykupie leków ze zniżką, gdyż numer i kod na receptach zaczynają obowiązywać od 1 marca. Do strajku przyłą-

zarejestrowanych, tylko tych, którzy zjawili się wczoraj, przy ul. Nałkowskiego natomiast pediatra przyjmował tylko dzieci chore.

Zdaniem dr. Emila Staszko, szefa zespołu reagowania kryzysowego, jaki powołały władze gminy Kraków, strajk nie powinien przybrać ostrzejszej formy. Gdyby jednak do tego doszło — w interesie pacjentów do strajkujących placówek będą przenoszeni lekarze, którzy nie przystąpili do protestu.

W tarnowskim Szpitalu św. Łukasza strajk ostrodyżury trwał sześć godzin. Negocjacje z dyrekcją zakończyły się pomyślnie i lekarze wrócili do pracy.

(Dokończenie na str. 4)



czyły się również dwie przychodnie: przy Rusznikarskiej lekarze specjaliści, z wyjątkiem diabetologa, nie przyjmowali pacjentów wcześniej

Arcybractwo Męki Pańskiej

Wielkopostne procesje

W czasie wielkiego postu, w każdy piątek, w bazylice św. Franciszka w Krakowie o godz. 17 odbywa się nabożeństwo, połączone z tradycyjną procesją Arcybractwa Męki Pańskiej. Ta świecka organizacja religijna istnieje w Krakowie nieprzerwanie od roku 1595. Jej członkowie ubrani są w czarne stroje z kapturami. Arcybractwo jest elitarną organizacją zrzeszającą kilkunastu braci, wśród nich, od 34 lat, jest znany krakowski fotografik Adam Bujak, starszy Arcybractwa.

(AW)



Fot. Adam WOJNAR

Gratka
przez telefon!

GAZETA
KRAKOWSKA

przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.

Zadzwoń:

(0-12)

430-43-84

10-17

Czekamy!

Krótko

Zaproszenie do Betlejem

Papież Jan Paweł II przyjął na 15-minutowej audycji prywatnej przewodniczącego Autonomii Palestyńskiej Jassera Arafata. Arafat ponowił zaproszenie do odwiedzenia Betlejem, które przekazał papieżowi w grudniu 1996 r. Ojciec Święty przyjął zaproszenie.

Adwokat Rosji

Kancelarz Gerhard Schröder powiedział po rozmowach w Moskwie, że Niemcy uważają się za adwokata Rosji w jej negocjacjach z międzynarodowymi instytucjami finansowymi. Wyrzucił też nadzieję, że twarda polityka Rosji, mająca na celu realizację reform gospodarczych, będzie sprzyjać pomyślnemu zakończeniu rozmów Moskwy z międzynarodowymi instytucjami finansowymi. Rosja bardzo liczy na zachodnie pożyczki.

Starrowi grozi śledztwo

Niezależny prokurator Kenneth Starr może się stać obiektem dochodzenia w sprawie wykroczeń, jakich podobno dopuścił się prowadząc śledztwo przeciwko prezydentowi Clintonowi. Szefowa resortu sprawiedliwości Janet Reno rozważa powołanie specjalnego prokuratora do zbadania działalności Starra.

Masakra dzieci

15 dzieci zostało zamordowanych w zeszły weekend w miejscowości Monte-Belo na południowym wschodzie Angoli — podała angolska prasa. Dzieci w wieku poniżej 10 lat ustawiono w szeregu naprzeciwko swoich matek i na ich oczach zamordowano maczetami. Monte-Belo było w rękach rebeliantów z UNITA, ale kilka dni temu miejscowość tę przejęły siły rządowe. O mord podejrzewa się rebeliantów.

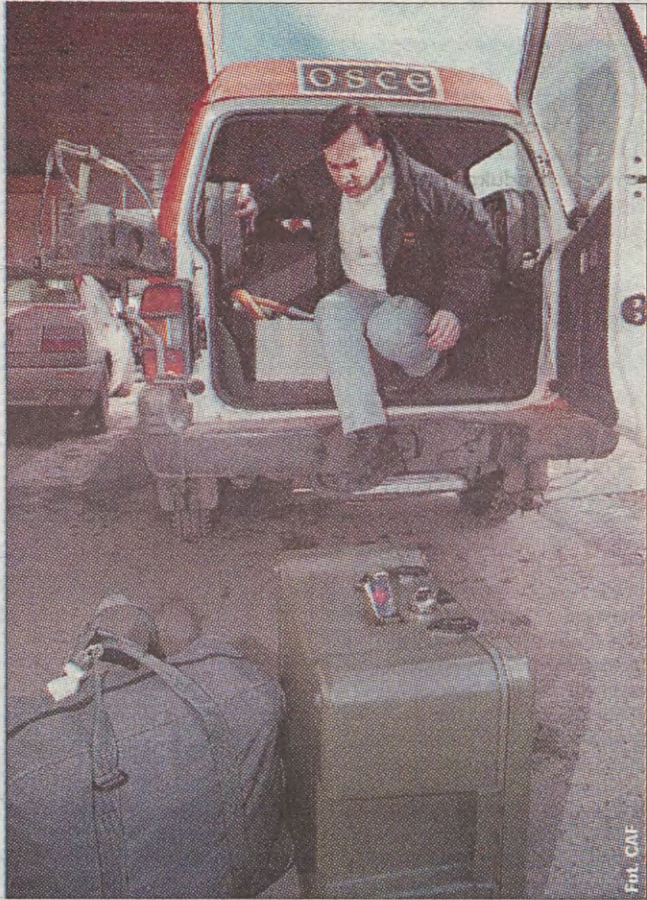
Strefa zastrzeżona

Rząd turecki ogłosił wyspę Imrali, na której więziony jest przywódca kurdyjskich partyzantów Abdullah Ocalan, „strefą zastrzeżoną”. Od wczoraj przybywający na wyspę, jak również opuszczający ją, muszą mieć specjalne zezwolenie. Zabronione są też przeloty nad terytorium Imrali i podplamywanie łądzia w pobliże wyspy. Proces Ocalana ma się również odbyć na Imrali. (PAP)

Coraz realniejsza groźba nalotów NATO na Jugosławię

Nie oddadzą Kosowa

Prezydent Jugosławii Slobodan Milošević oświadczył, że Jugosławia „nie odda Kosowa, nawet za cenę bombardowań” i nie zgodzi się na „obcą okupację” tej części swego terytorium.



Przedstawiciele OBWE opuszczają stolicę Kosowa Prisztinę

Jugosłowiański prezydent po raz pierwszy tak kategorycznie wygłosił sprzeciw wobec rozmieszczenia w Kosowie sił pokojowych NATO, które miałyby nadzorować realizację ewentualnego porozumienia pokojowego.

NATO zagroziło bombardowaniem serbskich celów, jeśli Serbowie i kosowscy Albańczycy, negocjujący w Rambouillet pod Paryżem, do dziś w południe nie zawrą porozumienia, które przewiduje sześć autonomii dla Kosowa i rozmieszczenie międzynarodowych sił gwarantujących przestrzeganie układu.

Milošević odmówił spotkania z amerykańskim mediatorem Chrisem Hillem, który przyleciał wczoraj do Belgradu, by podjąć ostatnią próbę uratowania rozmów pokojowych.

Rozmowy w sprawie Kosowa utknęły „w martwym punkcie” — ocenił wczoraj mediator UE Wolfgang Petritsch.

Amerykańskie siły powietrzne otrzymały rozkaz, by przygotować się do rozmieszczenia w W. Brytanii bombowców B-52.

Zachodni dyplomaci zaczęli opuszczać Belgrad w obliczu coraz realniejszej groźby NATO-wskich bombardowań. (PAP)

Interwencja w sprawie Pinocheta

List z Watykanu

Rzecznik Watykanu Joaquín Navarro-Valls potwierdził, że Stolica Apostolska interweniowała drogą dyplomatyczną u rządu brytyjskiego w sprawie byłego dyktatora Chile Augusto Pinocheta.

Zasłaniając się „poufnością” tych działań, rzecznik Watykanu odmówił podania jakichkolwiek szczegółów, szczególnie ujawnienia, czy był to list papieża.

Według brytyjskiego dziennika „Daily Telegraph”, to sam papież Jan Paweł II zwrócił się do rządu brytyjskiego o niewydawanie generała Pinocheta Hiszpanii. Gazeta pisze, że papież przesłał list prosiąc, by rząd dał dowód łaskowości ze względów humanitarnych, a także w imię pojednania w Chile. (PAP)



Dziś startuje zapewne ostatnia już załoga na stację orbitalną „Mir”. Dwaj z trzech członków tej załogi, to „płacący za przelot” cudzoziemcy — Francuz Jean-Pierre Haignere i Słowak Ivan Belia. Dowódcą jest Rosjanin Wiktor Afanasjew, udający się na stację po raz trzeci

Osiem pytań Mohammeda Al-Fayed

Brytyjskie rewolwerówki piszą o Mohammedzie Al-Fayedzie nie inaczej jako o opętanym szaleńcu, nienawidzącym rodziny królewskiej. Czy mężczy go rzeczywiście jakaś mania prześladowcza?

Był właściwie jedynym człowiekiem, który od początku nie wierzył w wypadek, jako przyczynę śmierci księżny Di i swojego syna Dodiego. Czy można się jednak dziwić ojcu, który stracił swojego pierworodnego syna, że szuka winnych jego śmierci? Tym bardziej, że w całej tej sprawie jest wiele znaków zapowiedzi.

W Internecie pod adresem www.alfayed.com stawia ojciec Dodiego pytania, na które chciałby otrzymać odpowiedź.

1. Dlaczego księżna Diana dopiero po 100 minutach od momentu wypadku trafiła do szpitala?

2. Dlaczego lekarz, który jako pierwszy udzielał pomocy

(przez 15 minut), twierdzi, że nie wiedział o tym, że ma przed sobą księżną Dianę. O tym rzekomo dowiedział się dopiero w 8 godzin później ze stacji CNN?

3. Dlaczego nie towarzyszył on jej w karetce do szpitala?

4. Dlaczego znajdujące się na trasie przejazdu kamery kontrolujące szybkość przejeżdżających pojazdów były albo wyłączone, albo nie miały w środku filmu? Dlaczego inne kamery zajmujące się kontrolą ruchu drogowego w tej części Paryża, gdzie wydarzył się wypadek, nie zanotowały żadnego zdjęcia z przejazdu mercedesa, w którym siedzieli Diana i Dodi?

5. Dlaczego nie udało się odnaleźć białego fiata uno?

Kto siedział w środku i w jakim stopniu przyczynił się do wypadku? Jak się mu udało bez profesjonalnej pomocy spowodować zniknięcie samochodu?

6. Kim byli dwaj nie odnalezieni dotychczas mężczyźni, którzy tuż przed odjazdem księżnej i Dodiego spod hotelu Ritz stali w barze obok kierowcy Henri Paula?

7. Dlaczego we krwi Henri Paula stwierdzono 20 procent tlenku węgla a we krwi Dodiego nie było go w ogóle?

8. Kto włamał się do biura londyńskiego fotografa, który handlował zdjęciami z miejsca wypadku?

Oprócz tych pytań Al-Fayed pisze dalej: „Ja nie jestem szaleńcem, który koniecznie chce udowodnić spisek. Ale ja mam prawo poznać odpowiedzi na te pytania.”

Wymienia on dwa główne motywy przemawiające za za-

machem na życie Diany i jego syna. Pierwszy — kampania Diany przeciwko minom i straty, jakie z tego powodu ponosił przemysł zbrojeniowy. Drugi — planowane małżeństwo Diany i Dodiego. Miałono wywołać przeobrażenie w domu królewskim oraz wśród angielskiej arystokracji.

W dalszej części swojego internetowego listu Al-Fayed dodaje: „Ja nie mam urazy do rodziny królewskiej. Ale wokół niej są ciemne siły — siły, które są niebezpieczeństwem dla całego społeczeństwa.”

Mimo decyzji sądu CIA nie chce Al-Fayedowi dać do przesłuchania taśm z podsłuchanymi rozmowami księżny Diany. CIA złożyła apelację powołując się na „ważność dla interesów USA”.

Milczenie, przeciwko któremu Al-Fayed walczy, trwa nadal.

Dariusz LEWANDOWSKI

Korespondent „GK”
pisze z Niemiec

Polski na maturach

Język polski pozostanie przedmiotem obowiązkowym na maturach w polskich szkołach na Litwie — taką obietnicę uzyskał prezydent Aleksander Kwaśniewski od prezydenta Litwy Valdasas Adamkusa.

Przeciwko przesunięciu języka polskiego do grupy przedmiotów nadobowiązkowych protestowali ostatnio uczniowie i nauczyciele polskich szkół na Litwie. Polska mniejszość uważała, że taka decyzja litewskiego Ministerstwa Oświaty obniży rangę języka polskiego i doprowadzi w przyszłości do likwidacji polskich szkół.

Prezydent Kwaśniewski rozpoczął w piątek dwudniową roboczą wizytę w Wilnie na zaproszenie Adamkusa. Obaj prezydenci deklarowali gotowość usunięcia napięć wiążących się z oczekiwaniami mniejszości narodowych — polskiej na Litwie i litewskiej w Polsce. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Rzeka piwa

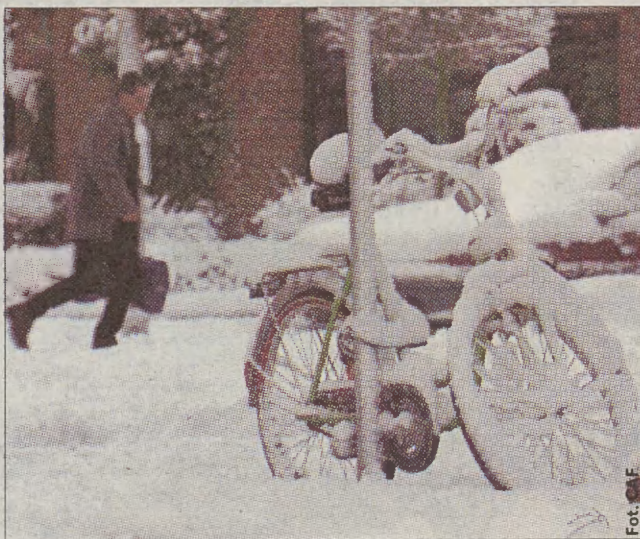
Osiem ton piwa wylało się wczoraj na autostradę łączącą szwajcarskie miasta Bazyleę i Zurych w wyniku zderzenia się dwóch ciężarówek. Jeden z kierowców został ranny. Cały transport piwa spadł na drogę z jednej z ciężarówek. Policja zamknęła autostradę w kierunku Zurychu.

Teatr na kółkach

Trzypiętrowy teatr w Minneapolis, ważący 2600 ton, ruszył w czwartek z miejsca i wędruje kilkaset metrów na nowe.

Liczący sobie 89 lat budynek został posadowiony na 70 wózkach o kołach pneumatycznych, które działają jak podwozie samochodu, i wędruje z prędkością 50 metrów na dobę. Grube na 60 cm ściany zostały wzmocnione stalowymi belkami i nie ma obaw, by budynek zawalił się. Sala widowiskowa teatru liczy 900 miejsc.

Koszty przesunięcia zabytkowego budynku wynoszą 4,7 mln dolarów. Po przesunięciu trzeba będzie 22 miliony dolarów na restaurację teatru, który ma być powtórnie otwarty w 2003 roku.



Zimowy zastój w Hamburgu

Bałwan wszechczasów

Ogromny bałwan śniegowy, wysokości 34 metrów, stoi od środy w Bethel (stan Maine) i pretenduje do miejsca w księdze rekordów Guinnessa jako najwyższy bałwan wszechczasów.

Lepili go przez kilka tygodni ochotnicy, korzystając z armaty śnieżnej i dźwigu. Główny budowniczy, inżynier Jim Sysko, powiedział, że oddawali się temu zajęciu z tego samego powodu, co dzieci — dla zabawy.

— Budując bałwana ma się wrażenie, że się tworzy coś z niczego. Jest to rodzaj wypowiedzi artystycznej — dodał.

Gdy bałwan osiągnął rozmiary typowej latarni morskiej, przestano dosypywać śnieg i na głowie olbrzyma umieszczono kapelusz o średnicy 6 metrów, szyję opasano szalikiem o długości 36 metrów, a w twarz wetknięto dwuipółmetrowy „marchewkowy” nos. Mieszkańcy Bethel mają nadzieję, że ich bałwan, nazwany Angusem, Królem Gór, pobije rekord, należący obecnie do miasta Yamagata w Japonii, gdzie ulepieno bałwana o wysokości 29 metrów.

Mierniczy Gary Inman z Bethel ustalił oficjalnie, że Angus ma 113,64 stóp (34 metry) wysokości. Ocenia się, że waży przeszło cztery tysiące ton. (ms)

Minister Geremek oficjalnie zaproszony przez Madeleine Albright

12 marca w Independence

Minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek otrzymał od amerykańskiej sekretarz stanu Madeleine Albright oficjalne zaproszenie do złożenia 12 marca dokumentów ratyfikacyjnych w sprawie przystąpienia Polski do NATO. Geremek powiedział, że zaproszenie zawiera jednocześnie oświadczenie, że 12 marca Polska stanie się członkiem Sojuszu.

Dokumenty zostaną złożone na ręce Madeleine Albright w mieście Independence w stanie Missouri, które jest miastem rodzinnym amerykańskiego prezydenta Harry'ego Trumana, współtwórcy Sojuszu.

26 lutego prezydent Aleksander Kwaśniewski ratyfikuje Traktat Waszyngtoński. Tego samego dnia w Pradze podpis pod Traktatem Północnoatlantyckim złoży Vaclav Havel. (PAP)

Zatrzymano satanistę podejrzanego o uśmiercanie zwierząt

Ślad szatana



W poznańskim komisariacie policja przedstawiła makabryczną kolekcję, znaną z garażu jednej z posesji na Osiedlu Piątkowo w Poznaniu. Były tam m.in. psie czaszki, poucinane kocie łapy, metalowa figurka Chrystusa z doklejonymi, nadpalonymi skrzydłami nietoperza, wysuszone kawałki futra i kości różnych zwierząt.

Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające w sprawie 17-letniego mieszkańca Poznania, satanisty podejrzanego o uśmiercanie zwierząt — poinformował podinspektor Marian Sobczyński z komisariatu Piątkowo.

W dużym garażu odbywały się spotkania satanistów; znaleziono tam też różne przedmioty ich kultu oraz szczątki zwierząt. 17-letni mieszkaniec tej posesji, uczeń technikum wieczorowego, zaliczany jest do liderów satanistycznych zgromadzeń. (PAP)

Dwie ranne kobiety na moście w Płocku

Blokada przerwana

Ciężarówka z naczepą pełną bali drzewa przejechała przez tłum dziewiarek z Zakładu Przemysłu Dzwiniarskiego „Cotex”, blokujących drogę na most w Płocku. Pogotowie zabrało dwie ranne kobiety. W ten sposób zakończyła się blokada.

Świadkowie incydentu twierdzą, że ciężarówka ciągnęła jedną z kobiet przez ok. 100 metrów. Zatrzymała się, a następnie znowu ruszyła i odjechała. Kobieta została na jezdni.

Dziewiarki domagają się przywrócenia na stanowisko odwołanego kilka miesięcy temu zarządcy komisarycznego „Coteksu” Kazimierza Stolińskiego. (PAP)

PSL złożyło wniosek o wotum nieufności dla ministra finansów

Ludowcy kontra Balcerowicz

Klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego złożył u marszałka Sejmu wniosek o wotum nieufności dla wicepremiera, ministra finansów Leszka Balcerowicza. Ludowcy zarzucają wicepremierowi, że w wyniku prowadzonej przez niego polityki ekonomicznej rolnictwo znalazło się w dramatycznej sytuacji, spadło tempo wzrostu produkcji przemysłowej i powiększył się deficyt w handlu zagranicznym.

Pod wnioskiem podpisało się 81 posłów: z PSL wszyscy — 26, 46 z SLD, 4 z ROP i 5 z Naszego Koła.

Prezes PSL Jarosław Kalinowski powiedział podczas konferencji prasowej, że polityka „schładzania gospodarki”, za prowadzenie której od-

powiada Balcerowicz, jest „błędna teoretycznie oraz całkowicie oderwana od realiów”.

Sam Balcerowicz powiedział, że złożenie takiego wniosku dowodzi, że „o politykę rozwoju trzeba stale walczyć, bo wciąż jest ona atako-

wana przez siły populizmu, egoizmu i po prostu głupoty politycznej”.

Wszystko wskazuje na to, że wniosek o wotum nieufności Sejm rozpatrzy na posiedzeniu na początku marca.

Szef AWS Marian Krzaklewski zapewnił, że cała koalicja będzie głosować przeciwko wnioskowi PSL.

Jeden z liderów SLD Marek Borowski powiedział, że na razie nie wiadomo, czy posłowie Sojuszu poprą wniosek ludowców.

(PAP)

W Sejmie o wsi

Sejm przyjął czwartkową informację rządu o sytuacji polskiej wsi ze szczególnym uwzględnieniem problematyki rolnictwa wraz z oceną aktualnej sytuacji społecznej kraju. Oddalono wniosek SLD o odrzucenie informacji.

Debata poselska wypełniła większą część czwartkowych obrad i zakończyła się późno w nocy.

Lider „Samoobrony” Andrzej Lepper powiedział, że jego związek nie jest zadowolony ani z czwartkowej debaty, ani z poczyną rządu.

— Wszystko wskazuje na to, że rząd chce wyprowadzić rolników na ulicę i doprowadzić do zapowiadanego marszu gwiazdzistego na stolicę — powiedział Lepper.

Szczyt wytrwałości?

„W piątek, kilka minut przed godz. 4. rano, Sejm przerwał obrady, które wznowił o godz. 9. Wicemarszałek Franciszek Stefaniuk podziękował za wytrwałość trzem posłom, którzy dotrwali do końca posiedzenia” — podaje agencja PAP.

W Kancelarii Sejmowej dowiedzieliśmy się, że na medal dla wytrwałych zasłużyli panowie Jan Chmielewski z AWS oraz Szczepan Skomra i Seweryn Kaczmarek z SLD, reprezentujący Wrocław, Kalisz i Białą Podlaską.

Nie było wśród nich małopolanina. Czyżby stereotyp, że krakusi wcześniej chodzą spać był prawdziwy? (MP)

Najmniejszy wcześniak w Polsce

Okruh życia

Lekarzom ze Szpitala w Gdańsku Zaspie udało się uratować życie wcześniaka o wadze 480 g. To pierwszy taki przypadek w naszym kraju.

Klaudia przyszła na świat 26 października ub. roku — trzy miesiące wcześniej niż przewidywała natura. Ważyła zaledwie 480 gramów. Z medycznego punktu widzenia nie miała wiele szans na przeżycie.

— Zgodnie z wytycznymi Światowej Organizacji Zdrowia, dzieci poniżej 500 g w ogóle nie odnotowuje się w medycznych statystykach — wyjaśnia Alina Bielawska-Sowa, ordynator Oddziału Intensywnej Terapii Noworodka w Szpitalu Specjalistycznym w Gdańsku-Zaspie.

Lekarze rozpoczęli jednak walkę o życie Klaudii.

Jolanta GROMADZKA-ANZELEWICZ

FIAT

NIE CZEKAJ

PolinCar Dealer Fiat

SKORZYSTAJ Z KAMPANII ZŁOMOWANIA

☐ Upusty cenowe do 5.000 zł ☐ tylko do końca lutego 1999r.

Autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny. Dla stałych klientów upust 5%.

Naprawy blacharsko-lakiernicze z gwarancją fabryczną.

Wysoka jakość napraw w doskonale wyposażonym warsztacie.

Zapraszamy

Nowy Sącz, ul. Tarnowska 38, Salon: (018)441-29-30, 441-59-69, 441-94-54, Serwis: (018)441-28-60

Limanowa, ul. Piłsudskiego 20, Salon: (018)337-47-29, Serwis: 337-46-89

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Piwo na metry

W jednym z barów Białego Boru, miejscowości w Zachodniopomorskiem, piwo serwowane jest... na metry. W specjalnie skonstruowane, drewniane dyby o długości jednego metra, wlewa się dziesięć standardowych kufli. Sprzedawany w ten sposób napój ma duże wzięcie w czasie różnego rodzaju uroczystości towarzyskich. Są nawet tacy, którzy „meterek” zamawiają dla siebie, narzekając przy tym, że nie ma porcji „półtorametrowych”...

Komendant i złodzieje

Szef Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli po raz piątnasty, osobiście ujął złodziei na gorącym uczynku. Krzysztof P. zainteresował się dwójką młodych ludzi: wieczorem, zamiast jechać, prowadzili motocykl „MZ”. Komendant przez telefon komórkowy wezwał posiłki i zatrzymał młodzieńców. Okazało się, że motocykl był skradziony.

Krzysztof P. komendą kieruje od sześciu lat. Nie wiadomo, czy w ramach reformy władze samorządowe Stalowej Woli zamierzają wynajmować go sąsiadnym powiatom dla podreperowania swojego budżetu...



Takie łóśńięce sedesy można oglądać w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie

Palenie szkodzi psom

Psu szkodzi palenie papierosów przez jego właścicieli. Pudel Roko z Ustki stał się ofiarą biernego palenia: miał nowotworowe zmiany w płucach, prawdopodobnie od papierosowego dymu.

Zmiany stwierdził weterynarz przeprowadzający sekcję psa. Roko od jakiegoś czasu dyszał, miał krótki, szybki oddech i łatwo się męczył. Pies codziennie wdychał dym papierosowy.

Nie wiadomo, czy Roko żyłby nadal, gdyby jego właściciele palili fajkę...

Z dziecka król

Dziecięcy król — Filip Bak — zasiadł na kilka minut na fotelu wojewody obejmując w ten sposób tron Mazowsza. W ramach akcji „Z dziecka król” organizowanej przez Warszawski Ośrodek Kultury dzieci opanowały urząd wojewódzki. W czasie swego panowania „dziecięcy król” wydał dekret ustanawiający piątek Mazowieckim Dniem Uśmiechu, wolnym od zajęć szkolnych i innych dziecięcych powinności.

Nowe śledztwo w sprawie plakatu Skandal z Flyntem

Prokuratura Rejonowa dla Krakowa Śródmieścia wznowiła umorzony wcześniej śledztwo w sprawie obrazu uczuć religijnych przez plakat, reklamujący film Milosza Formana „Skandalista Larry Flynt”.

Plakat przedstawia prawie nagiego mężczyznę z rozłożonymi rękami na tle kobiecych bioder, i zdaniem jego oponentów, nasuwa jednoznaczne skojarzenia z ukrzyżowanym Chrystusem. Śledztwo podjęto uwzględniając zażalenie metropolity krakowskiego ks. Franciszka Macharskiego.

Poprzednie postępowanie prokuratura umorzyła we wrześniu 98 r. powołując się na opinie biegłych, którzy uznali, że plakat nie mógł obrażać uczuć religijnych ponieważ nie było na nim wyraźnego symbolu religijnego, np. krzyża. Badający wtedy sprawę biegli nie byli zgodni w ocenie plakatu.

Sąd stwierdził ponadto, że w Polsce nie ma cenzury, a firma plakatujuca miasto działa legalnie i nie ma obowiązku cenzurowania powierzonych jej do plakutowania materiałów. Oprac. (K)

Łagodne strajkowanie

(Dokończenie ze str. 1)

W szpitalu w Dąbrowie Tarnowskiej wywieszono tylko informację o postulatach związków lekarskich, w Tuchowie personel medyczny przykleił do fartuchów białe czerwone opaski.

Na sądeckim także było spokojnie, choć np. lekarze szpitala gorlickiego na pytanie czy przystąpili do strajku tajemniczo odpowiadali, że „nie są upoważnieni do udzielania informacji”. W Chrzanowie i Limanowej na szpitalnych budynkach wywieszono flagi. Rabka nie włączyła się do protestu, bo lekarze pracują tam na kontraktach i sami sobie są pracodawcami. W większości placówek medycznych bojkot strajku to zasługa silnych związków solidarnościowych, którym niezmiennie jest występować przeciw reformie firmowanej przez AWS. (Nit)

Oznaczenia powiatowe pojawią na samochodach, ale...

Tablice odroczone

Planowana na połowę tego roku wymiana samochodowych tablic rejestracyjnych nastąpi najwcześniej wiosną 2000 r. — poinformowała Elżbieta Jeranowska, rzecznik prasowy ministerstwa transportu. Jednym z powodów przesunięcia terminu jest zmiana koncepcji numeracji. Przypomnijmy, że inicjatorami zmiany projektu tablic były Grupa Organizacyjna Związku Powiatów Polskich oraz redakcja dwutygodnika „Nasz Powiat”.

Według pierwotnego rozporządzenia ministra transportu jedynym wyróżnikiem pozwalającym identyfikować przynależność danego pojazdu do określonej jednostki administracyjnej kraju miała być jedna litera. Trudno jednak uznać, że proponowane przez ministerstwo litery w jakikolwiek sposób kojarzyły

się z przyporządkowanymi do nich województwami (np.: A — dolnośląskie, C — kujawsko-pomorskie, E — lubelskie, F — lubuskie). Związek Powiatów Polskich i „Nasz Powiat” zaproponowały, by na nowych tablicach znalazły się również litery identyfikujące pojazd z powiatem.

— Wczoraj ministerstwo transportu poinformowało nas oficjalnym pismem iż, uwzględniając nasze postulaty, postanowiło umieścić na nowych tablicach rejestracyjnych pojazdów litery z oznaczeniami powiatów — powiedział redaktor naczelny gazety — Aleksander Surdej.

Ministerstwo poinformowało również, że opracowane nowe rozporządzenie w sprawie tablic — ze względu na zmianę koncepcji numeracji i odejścia od systemu koncesjonowania — wejdzie w życie najwcześniej w przyszłym roku. (mol)

Huta na skraju

(Dokończenie ze str. 1)

Porozumienie, podpisane w Warszawie, zakłada wycofanie się huty z produkcji części wyrobów płaskich i poważne ograniczenie mocy produkcyjnej części surowcowej. Według Mieczysława Kucharskiego, szefa „Solidarności 80” oznacza to „powolne zabijanie huty” i redukcję zatrudnienia nawet o 80 procent. Jednak po dzisiejszym spotkaniu z dyrektorem, który wyjaśnił kulisy rozmów w Warszawie, wiceprzewodniczący KRH „Solidarności” Leszek Kochan nazwał dokument „dżentelmeńską umową dwóch prezesów, którzy nie będą wchodzić sobie w drogę”.

— Na jej mocy HTS może starać się o powrót Voest Alpi-

ne Stahl, inwestora, który miał być dla niej strategiczny, a wycofał się m.in. w obawie przed konkurencją ze strony HK — powiedział Kochan. — A co do tego, że znalezienie poważnego inwestora jest jednym z najważniejszych zadań dla zakładu zgadzamy się wszyscy.

Za równie ważne punkty uzgodnienia warszawskiego Mieczysław Ładysz uważa uznanie HTS za hutę o pełnym cyklu produkcyjnym oraz postanowienie, że stan zatrudnienia w roku obecnym pozostanie zgodny z biznesplanem.

— Oznacza to, że zwolnienia będą regulowane przez naturalne odejścia i nie naruszą hutniczego pakietu socjal-

nego — mówi Ładysz. — Pod tak sformułowanym protokołem z dzisiejszych rozmów, po uzgodnieniu z kolegami ze związku, mogę się podpisać.

O odmowie podpisu nie wspomniął Leszek Kochan. Nie zgodził się natomiast na podpisanie umowy przewodniczący strajkującej „80” Mieczysław Kucharski.

— Nie możemy podpisywać żadnych ustaleń przed końcem rozmów z dyrektorem Knapikiem — powiedział rzecznik strajkujących Krzysztof Jeż, zanim nie skończą się rozmowy z dyrektorem Knapikiem. Spotkanie „Solidarności 80” z Jerzym Knapikiem przedłużyło się do godzin nocnych. (MP)

Wypadek był niegroźny

Kierowca nie żyje

Wypadek, który zdarzył się w Dąbrowie, tydzień temu, na drodze Nowy Sącz — Kraków, utkwił w pamięci tylko dlatego, że śpieszący tam na pomoc strażacy mijali się po drodze z wicepremierem Januszem Tomaszewskim, zdążającym do Nowego Sącza na spotkanie ze strażakami. Wypadek uznano za niegroźny. W czwartek wieczór w szpitalu zmarł jednak ksiądz, który kierował samochodem rozbitym w Dąbrowie.

— O śmierci w sądeckim szpitalu 47-letniego Henryka M., księdza jednej z parafii w Chorzowie, dowiedziałem się w piątek — mówi Jan Górski, prokurator Rejonowy w Nowym Sączu. Obecnie wiem już, że w minioną sobotę kierowany przez niego volkswa-

gen passat wpadł w poślizg, uderzył w drzewo, a następnie jeszcze w opła corse. Pasażerka wozu, 47-letnia Ewa C. z Chrzanowa wraca do zdrowia. Ksiądz doznał lekkich urazów klatki piersiowej oraz stopy i znalazł się w szpitalu w Krynicy czyli miejscowości,

do której jechał. Okazało się, że cierpiał na poważne dolegliwości nerek i, być może, od dawna powinien być dializowany. Wypadek spowodował załamanie stanu jego zdrowia. po przewiezieniu do szpitala w Nowym Sączu zmarł. Za wcześniej, by formułować wnioski. W piątek wszczęte zostało śledztwo, mające za cel wyjaśnienie przyczyn wypadku oraz śmierci mężczyzny. Ważne będą zwłaszcza wyniki sekcji zwłok.

Stanisław ŚMIERCIAK

Śmierć w Rozdziele

To był zawał

Przed kilku dniami, na podstawie informacji otrzymanej z policji zaliczyliśmy do ofiar zimy również 42-letniego mieszkańca Rozdzieła, którego ciało, na terenie posesji zajmowanej przez zmarłego, znalazł sąsiad. Mężczyzna mieszkał samotnie.

W związku z tą informacją na rodzinę zmarłego spadły nieuzasadnione oskarżenia, że pozostawiła mężczyznę samemu sobie i, pośrednio, przyczyniła się do jego śmierci. Nie jest to prawdą. Jak wykazała sekcja zwłok przyczyną jego śmierci nie było zamrażanie, lecz rozległy zawał serca. Rodzinę zmarłego przepraszamy za przykrości. (mik)

Nasza wielka, zbiorowa wina

Rozmowa z Aleksandrem Małachowskim, honorowym przewodniczącym Unii Pracy.

— Sejm debatuje nad sprawami rolnictwa, protesty rolnicze wprawdzie na razie ucichły, ale może to być tylko cisza przed kolejną eksplozją. Czy Pana zdaniem sytuacja wsi uzasadnia tak masowy protest?

— Tak. Wiadomo, że wieś straciła znaczącą część swoich dochodów, że gospodarstwa, i to bynajmniej nie najmniejsze, znalazły się na skraju ruiny. Jeśli ktoś ma dwie świny, to najwyżej je zje. Jeśli ktoś ma ich tysiąc i będzie musiał je sprzedać poniżej kosztów, to oczywiście popadnie w dług. I tu tkwi największe niebezpieczeństwo dla polskiego rolnictwa — zostaje zagrożony byt najlepszych, najbardziej dostosowanych do nowoczesnej produkcji gospodarstw. I to jest poza dyskusją. Kwestią jest, jak temu zaradzić. Jak doprowadzić do sytuacji, kiedy polska produkcja rolna stanie się opłacalna?

— To jest tylko część sprawy. Te duże gospodarstwa — to może kilkanaście procent ogółu. Problemem jest większość, żyjąca w niesłychanie trudnej sytuacji.

— Powiedzmy od razu, że nie jest to wina tylko tego rządu. To zbiorowa wina nas wszystkich, którzyśmy, po odzyskaniu niepodległości, wzięli odpowiedzialność za kraj. Także moja, bo przecież byłem posłem. Wątpię, czy jest choć jeden człowiek, któ-



ry ma spójną i kompletną koncepcję rozwiązania tego problemu. Moim zdaniem jakimś wyjściem byłoby zdecentralizowanie produkcji wielkich zakładów produkcyjnych.

Zawsze podaję przykład szwedzkiego VOLVO, które w centrali zatrudniało 270 osób, a produkowało więcej samochodów, niż nasz JELCZ, zatrudniający 15-16 tys. ludzi. Po prostu tam produkcję zdecentralizowano i produkowanie podzespołów zlecono setkom małych zakładów. Kiedy obejmowaliśmy w administrację Ziemię Zachodnią, dziwiło nas, że w każdej wsi polniemieckiej jest aż tyle warsztatów. I to bynajmniej nie pracujących dla rolnictwa, lecz dla przemysłu, przede wszystkim — zbrojeniowego. Dlatego gospodarka niemiecka mogła funkcjonować mimo dywanowych nalotów aliantów na wielkie zakłady. To chyba jest kierunek, w którym powinno iść myślenie.

Rozmawiał: Jerzy PAŁOSZ

Wbiła gwóźdź we własną głowę

Walka o życie kobiety

W Szpitalu w Gorlicach lekarze toczą walkę o uratowanie życia 51-letniej Heleny Ch., która w środę wbiła sobie w głowę piętnastocentymetrowy gwóźdź.

O dramatycznym samookaleczeniu dokonany przez Helenę Ch. ze Staszówki koło Gorlic „Gazeta Krakowska” informowała w czwartek. Kobieta, która sama wbiła sobie w głowę wielki gwóźdź, przeszła w gorlickim szpitalu bardzo skomplikowaną oraz niezwykle ciężką operację. Po interwencji chirurgicznej kobieta przebywa na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej. Ciągłe jest nieprzytomna.

— Helena Ch. jest matką kilkorga dzieci. Najmłodszy syn chodzi do trzeciej klasy szkoły podstawowej — mówi wójt gminy Moszczenica Jerzy Walega. — Dziećmi opiekuje się teraz ojciec, rencista. Sytuacja rodziny jest bardzo ciężka, ale również delikatna. Zamierzamy w poniedziałek zapytać ojca dzieci czy zechce skorzystać z pomocy którejś, jako władze samorządowe możemy mu udzielić. (śś)

To już drugi gwałcieł wytropiony przez „Jolę”

Podwójny pechowiec

Chelmiecka policja, przy pomocy psa, ujęła 16-letniego mieszkańca Nowego Sącza, który usiłował zgwałcić starszą od siebie o 3 lata dziewczynę.

Przyjechali tym samym autobusem na końcowy przystanek w Trzetrzewinie, dochodziła godzina 12. Dziewczyna szła do domu w Krasnem Potockim, droga wiodła przez pola, potem las. Chłopak szedł za nią. Zaatakował w zagajniku, kiedy wkoło nie było żywego ducha. Powalił dziewczynę na ziemię i wciągnął w krzaki. Ofiara dzielnie się broniła, jest starsza, mocniejsza fizycznie, do gwałtu nie doszło. Napastnik zdążył tylko zedrzyć dziewczynie spodnie, wypłoszył go warkot przejeżdżającego busa. Zapłakana ofiara pobięła do do-

mu, matka natychmiast zadzwoniła na policję.

Czterej funkcjonariusze z komisariatu w Chelmcu przyjechali po kwadransie. Mieli ze sobą psa. „Jola”, bo tak się wileczur wabi, podjęła ślad.

— Kluczyła po polach, potem zagłębiała się w las — opowiada sierżant sztabowy Jerzy Sołtys, komendant komisariatu w Chelmcu. — Ślady były coraz wyraźniejsze, wreszcie jest! Chłopak nie stawiał oporu. Przed przybyciem policji próbował się powiesić, to mu się też nie udało. Konar urwał się pod jego ciężarem, na szyi zostały krwawe pręgi od pa-

ską. Podczas porzesłuchania napastnik wyznał, że w celach samobójczych przyjechał do Trzetrzewiny, nie układa mu się w życiu, zmienia szkoły, w domu też nie najlepiej. Nie powiedział jednak, dlaczego najpierw napadł dziewczynę. Ma 16 lat, mieszka w Nowym Sączu. W przeszłości już raz usiłował zgwałcić, sprawa jest w sądzie dla nieletnich, jego policyjne konto obciążają też inne grzechy, m.in. rozbój.

Warto dodać, że to już drugi gwałcieł wytropiony przez „Jolę”. Parę miesięcy wcześniej wileczur, na etacie psa patrolowo-tropiącego, doprowadził chelmieckich policjantów w Korzennej do ukrytego w lesie żołnierza-gwałcieciela. (HSZ)

Informacja i ochrona

Bez elektroniki ani rusz

Jeszcze dziś i jutro oglądać można w centrum targowym Chemobudowy w Krakowie nowości z dziedziny telekomunikacji i zabezpieczeń. Firmie Talcomp wręczono podczas targów certyfikat ISO 9001.

Dziś ochrona obiektów to oczywiście solidne zabezpieczenia mechaniczne („Gerda” niezmiennie na topie), ale przede wszystkim elektronika — alarmy, telewizja przemysłowa, satelitarne systemy strzeżenia pojazdów. Kto miał szczęście, mógł trafić akurat na pokaz tych niezwykłych technik. To rzeczywiście działa... Można samochód, via satelita, zlokalizować z dokładnością do kilku metrów! Urządzenia takie stosowane są już coraz częściej także i u nas. Na razie, z po-

wodu ceny, do strzeżenia tirów ze szczególnie cennym ładunkiem, wkrótce może zastosowane zostaną przez sieci taksówkowe. W końcu to taksówkarze najbardziej dziś ryzykują życiem.

Na targach pokazano ogromną rzeczność rozmaitości. Są np. ułatwiające życie drobniaki, fińskie koperty plastikowe, których nie można w żaden sposób otworzyć bez zostawienia śladu, paralizator udający zwykłą latarkę, ale jest też zintegrowany system zabezpieczania domu przed wszelkimi nieszczęściami. „Inteligentny dom” na żądanie z odległości włącza ogrzewanie, otwiera drzwi do garażu, robi tak wiele przydatnych rzeczy, że człowiek zastanawia się, czy może nawet dom sam trzepie dywany?

Szczególnie oblegane są stanowiska Krakowskiego Komercyjnego Internetu (jest okazja pożeglować za darmo), Optimusa, Kraknetu (także operator Internetu). Inną rolę na targach odgrywa stanowisko Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, która w Krakowie ma swój jedyny oddział terenowy.

W części poświęconej bezpieczeństwu zwracają uwagę firmy ochroniarskie — jedna z nich reklamuje się nawet przebierańcem stylizowanym na cyborga — oraz skromne stanowisko informacyjno-propagandowe Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji. Bo jeśli w bezpieczeństwie bez elektroniki ani rusz, to na końcu alarmu musi być człowiek. A ostatecznie i tak trafia na policjanta. (rtk)

Gielda										Sesja z 19.02.1999 r.									
Papierów Wartościowych																			
Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys.zł)	P/E	Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys.zł)	P/E	Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys.zł)	P/E		
Agros	26,60		0,4	2.303,0	53,1	Universal	1,07	rk	9,2	375,4		Agros	26,60		0,4	2.303,0	53,1		
Amerbank	36,40		-0,3	181,3	12,7	Vistula	8,60	nk	2,4	134,3	5,3	Amerbank	36,40		-0,3	181,3	12,7		
Amica	30,00		-1,6	6.175,9	7,5	Warta	61,00		3,4	819,4	8,3	Amica	30,00		-1,6	6.175,9	7,5		
AMS	52,00		0,0	4.185,3	19,9	Wawel	17,00		0,0	13,0		AMS	52,00		0,0	4.185,3	19,9		
Animex	10,40		0,0	1.973,1	44,0	WBK	23,00		-0,4	9.161,8	8,7	Animex	10,40		0,0	1.973,1	44,0		
Atlantis	3,10	ns	0,0	165,7	14,4	Wilbo	2,80		3,7	1.103,5	5,2	Atlantis	3,10	ns	0,0	165,7	14,4		
Belchatów	21,10	rk	9,9	242,8	10,3	Wólczańska	13,10	ns	0,0	97,7	4,5	Belchatów	21,10	rk	9,9	242,8	10,3		
Best	7,00	nk	-0,7	323,6	14,3	Zasada	3,20	nk	0,0	25,4	6,1	Best	7,00	nk	-0,7	323,6	14,3		
BIG	3,10		0,0	12.354,2	8,6	ZEW	50,50		0,0	429,4	51,3	BIG	3,10		0,0	12.354,2	8,6		
BK	12,70	nk	0,0	243,0	5,3	Zywiec	394,00		-5,1	3.419,9	24,4	BK	12,70	nk	0,0	243,0	5,3		
Boryszew	10,00		-4,8	498,4	10,8	WIG	14.054,00		-0,2	254.180,9		Boryszew	10,00		-4,8	498,4	10,8		
BOS	52,50		-0,9	96,8	6,9	Akcje NFI						BOS	52,50		-0,9	96,8	6,9		
BPH	225,00		-0,9	12.153,1	9,6	I NFI	5,30		9,3	1.547,3	151,9	BPH	225,00		-0,9	12.153,1	9,6		
BRE	77,00		1,3	15.048,5	6,8	II NFI	5,10		9,7	4.422,9		BRE	77,00		1,3	15.048,5	6,8		
BSK	172,00		0,0	11.962,9	7,9	III NFI	5,05		9,8	3.040,0		BSK	172,00		0,0	11.962,9	7,9		
Budimex	19,10	nk	0,0	705,0	14,6	Progress	8,30		6,4	961,8	16,6	Budimex	19,10	nk	0,0	705,0	14,6		
Budimpoz	6,60	nk	-2,9	255,9	5,3	Victoria	6,60		4,8	714,7		Budimpoz	6,60	nk	-2,9	255,9	5,3		
BWR	2,20	nk	-1,3	66,6		Magna Pol.	7,55		9,4	3.577,6	21,7	BWR	2,20	nk	-1,3	66,6			
Bytom	4,00	nk	-2,4	8,0		Kazimierz W.	4,90	ns	8,9	1.268,3		Bytom	4,00	nk	-2,4	8,0			
Cersanit	11,00		3,8	484,9	7,3	Octava	7,45		9,6	1.001,9	9,5	Cersanit	11,00		3,8	484,9	7,3		
Compensa	27,90	rk	9,8	148,8	15,6	Kwiatkowski	8,00		7,4	816,1		Compensa	27,90	rk	9,8	148,8	15,6		
Compland	64,00		-1,5	561,9	24,3	Foksal	5,80		8,4	717,9		Compland	64,00		-1,5	561,9	24,3		
Dębica	52,50		0,0	3.159,6	9,4	XI NFI	5,10		7,4	1.356,6		Dębica	52,50		0,0	3.159,6	9,4		
Drosed	26,60		0,4	72,8	11,9	Piast	4,85		9,0	1.005,4		Drosed	26,60		0,4	72,8	11,9		
Eche	49,50		1,0	173,6	5,2	Fortuna	6,50		9,2	1.329,6		Eche	49,50		1,0	173,6	5,2		
Elbudowa	42,00		0,0	1.963,7	9,9	Zachodni	7,15		6,7	999,8		Elbudowa	42,00		0,0	1.963,7	9,9		
Elektrim	43,00		2,1	58.108,2		Hetman	6,40		9,4	1.386,2		Elektrim	43,00		2,1	58.108,2			
Elektroex	2,95		0,0	21,2	32,9	NIF	94,10		8,3	24.146,1		Elektroex	2,95		0,0	21,2	32,9		
Elementwar	2,45		1,2	54,6	6,8	R. równoległy						Elementwar	2,45		1,2	54,6	6,8		
Elzab	27,70		0,0	84,2	4,5	Apator	6,05		-7,6	197,1	3,9	Elzab	27,70		0,0	84,2	4,5		
Energom. Pld.	16,00		0,0	169,0	39,3	Apexim	24,00		0,4	950,7	18,8	Energom. Pld.	16,00		0,0	169,0	39,3		
Energom. Pn.	7,50	nk	0,0	68,0	10,5	Ariel	1,55		0,0	10,4		Energom. Pn.	7,50	nk	0,0	68,0	10,5		
Espebepe	3,50		0,0	33,3	2,0	ASMotors	4,55		2,2	610,5	6,3	Espebepe	3,50		0,0	33,3	2,0		
Exbud	30,00	nk	-3,2	1.421,1	18,6	Bauma	9,00		-1,1	14,0	6,2	Exbud	30,00	nk	-3,2	1.421,1	18,6		
Farm Food	12,30		4,2	99,6	35,1	BCz	15,00	ns	0,0	18,5	8,4	Farm Food	12,30		4,2	99,6	35,1		
Ferrum	8,80		2,3	667,9	7,7	Beton Stal	17,70		-0,6	44,4	6,7	Ferrum	8,80		2,3	667,9	7,7		
Forte	4,10		1,2	119,7	22,3	Bielbow	9,00	nk	2,3	143,7	4,3	Forte	4,10		1,2	119,7	22,3		
Górażdże	55,00		1,9	722,8	13,6	Biurosystem	16,80	nk	0,0	4,5	20,4	Górażdże	55,00		1,9	722,8	13,6		
GPRD	9,00		1,7	293,9	16,3	CentrostalGd	2,13		-0,9	73,2	8,8	GPRD	9,00		1,7	293,9	16,3		
Grajewo	36,00		-0,3	460,1		Chemiskór	1,60		0,0	73,9		Grajewo	36,00		-0,3	460,1			
Handlowy	40,90		-1,2	4.768,2	9,0	Dom-Plast	22,00		0,0	43,7	15,9	Handlowy	40,90		-1,2	4.768,2	9,0		
Hutmen	10,30	ns	1,0	10,5		Efekt	13,20		1,5	24,1	6,8	Hutmen	10,30	ns	1,0	10,5			
Hydrogd	17,00	nk	-2,9	1,7	8,2	Ekodrob	2,18		2,3	235,1	4,5	Hydrogd	17,00	nk	-2,9	1,7	8,2		
Impexmetal	13,00		0,0	116,1	33,2	Elpo	2,10	nk	0,0	20,7	7,6	Impexmetal	13,00		0,0	116,1	33,2		
Indykpol	31,10		-9,9	4,3	94,0	Energop.	21,00		-2,3	130,0	11,6	Indykpol	31,10		-9,9	4,3	94,0		
Irena	3,60		2,9	293,7		Energopol	10,70		-0,9	115,7	5,2	Irena	3,60		2,9	293,7			
Izolacja	283,00		-0,2	3.474,1	22,8	Garbarnia	3,25	nk	3,2	39,3	3,4	Izolacja	283,00		-0,2	3.474,1	22,8		
Jelfa	34,50		1,5	1.482,3	11,8	Groclin	80,00		1,3	275,2	5,6	Jelfa	34,50		1,5	1.482,3	11,8		
Jutrzenka	24,00		5,7	4.068,4	10,0	Howell	9,00		-1,1	193,1	3,7	Jutrzenka	24,00		5,7	4.068,4	10,0		
Kabel BFK	6,25		0,0	4.307,1	8,0	Hydrobud	20,50		3,0	15,4	5,1	Kabel BFK	6,25		0,0	4.307,1	8,0		
Kable	14,00	ns	1,4	117,8		Hydrator	6,00	ns	1,7	31,3	3,5	Kable	14,00	ns	1,4	117,8			
Kety	33,00		-1,5	1.411,3	8,7	Instal	3,40	ns	1,5	57,8	5,0	Kety	33,00		-1,5	1.411,3	8,7		
KGHM	15,00		0,7	9.084,4	16,7	Jaroslav	12,00		0,0	18,4		KGHM	15,00		0,7	9.084,4	16,7		
Kolo	11,00	nk	0,0	165,8	8,1	Kompap	11,20		1,8	61,9	6,1	Kolo	11,00	nk	0,0	165,8	8,1		
KPBP Bick	22,90		1,8	927,7	12,9	Kopex	50,00		2,0	148,3	10,1	KPBP Bick	22,90		1,8	927,7	12,9		
Kredyt Bank	12,80	ns	0,0	4.006,8	6,0	KrakChem	4,60	ns	-1,1	43,9	48,7	Kredyt Bank	12,80	ns	0,0	4.006,8	6,0		
Krosno	18,00		4,7	1.382,3	7,1	Lubawa	2,60	ns	0,0	28,3	39,1	Krosno	18,00		4,7	1.382,3	7,1		
Kruszwica	12,50		0,0	512,3		LDA	5,70		0,0	320,8	3,7	Kruszwica	12,50		0,0	512,3			
Lentex	15,00	ns	2,7	361,3	7,5	Lukbut	4,10	nk	1,2	13,1		Lentex	15,00	ns	2,7	361,3	7,5		
LG Petrobank	5,45	ns	0,9	138,3	6,4	Manometry	4,40	ns	0,0	21,1	5,1	LG Petrobank	5,45	ns	0,9	138,3	6,4		
Mennica	12,70		3,3	800,2	5,9	Mieszko	2,60	ns	0,0	32,6		Mennica	12,70		3,3	800,2	5,9		
Morliny	21,10	nk	0,0	123,0	13,3	Milmet	6,25	nk	1,6	93,8	4,4	Morliny	21,10	nk	0,0	123,0	13,3		
Mostalexp	5,20	rk	9,5	4.734,9	10,8	Mitex	15,80	nk	-4,2	11,0	12,7	Mostalexp	5,20	rk	9,5	4.734,9	10,8		
Mostalgd	14,60		0,7	300,7	8,6	Muza	6,75	ns	0,0	57,6	3,3	Mostalgd	14,60		0,7	300,7	8,6		
Mostalkrk	7,00		0,7	579,6	7,5	Pemug	9,50	ns	2,2	58,9	5,0	Mostalkrk	7,00		0,7	579,6	7,5		
Mostostalpic	16,00		0,6	354,3	4,5	Piasecki	5,90		0,0	327,2	5,4	Mostostalpic	16,00		0,6	354,3	4,5		
Mostalsdl	14,30	ns	0,0	344,6	10,6	PolifarDb	39,50		1,8	470,6		Mostalsdl	14,30	ns	0,0	344,6	10,6		
Mostalwar	16,50		0,0	4.177,3	12,1	Poligrafia	8,50		1,2	348,8	5,4	Mostalwar	16,50		0,0	4.177,3	12,1		
Mostalzb	12,30		2,5	827,2	11,7	Polna	36,00		2,9	14,4	7,2	Mostalzb	12,30		2,5	827,2	11,7		
Nomi	8,50		3,0	27,2		Ponarfex	9,60		1,1	13,3	5,4	Nomi	8,50		3,0	27,2			
Novita	3,65	ns	0,0	206,8		Pozmeat	29,30		-2,0	5,8	27,2	Novita	3,65	ns	0,0	206,8			
Oborniki	3,70	ns	0,0	14,6		PPWK	6,00		1,7	157,1	4,1	Oborniki	3,70	ns	0,0	14,6			
Ocean	8,95		-0,6	171,6	29,3	Sanwil	4,05		0,0	16,2		Ocean	8,95		-0,6	171,6	29,3		
Okocim	22,50	ns	0,9	1.508,2	11,9	Strzelec	2,85		0,0	71,5	31,5	Okocim	22,50	ns	0,9	1.508,2	11,9		
Olawa	6,15		6,0	785,4	4,8	Tim	4,70		0,0	466									



Kaduceusz

Wydanie strajkowe, z nutą zastanowienia

Z notatnika donośnika

Jakoś tak mnie przywaliło

Ostatnio – wielce bogobojny mój panie kierowniku – na naszej alei Akacjowej nasypało tyle śniegu, że aż mnie przywaliło. Czasami zastanawiam się – wyjątkowo docieklivy mój panie kierowniku – skąd tyle śniegu mieści się w niebie. A może ludzie ostatnio źle się prowadzą, więc to ich zasłużona kara za złe postępowanie.

Z pewnością do czołówki źle prowadzących się w naszej okolicy zaliczyłbym Krzesimira Radosława Wróbelkę, który – jak mówią – bije własną żonę. Sąsiedzi twierdzą, że to i tak dobrze, iż bije tylko swoją ślubną, bo taki Ziemowit Pankracy Sowa ucieka się do rękoczynów wobec cudzych żon – i to przeważnie nocą, kiedy wszyscy śpią, a tylko cudze żony mają problem ze snem i wałęsają się – bez specjalnych powodów – po naszej okolicy.

A jak pan myśli – niezwykle myślący mój panie kierowniku – czy te żony naprawdę wałęsają się bez powodu? Uważam, że nie do końca. One szukają okazji, żeby coś im się trafiło. Nie chciałbym problemu owijać w bawełnę, więc powiem wprost, iż one szukają przygody, i to często o podłożu sensacyjno-erotycznym.

Ostatnio taka Natalia Genowefa Przepiórka wałęsała się po naszej wyludnionej okolicy, a jak ją zapytałem dlaczego się wałęsa, to mi powiedziała z rozbrajającą szczerością, iż szuka okazji, aby ktoś ją zaprosił na film „Ogniem i mieczem”. To ja jej na to powiedziałem: „Zapisz się do kolejki, to się doczekasz! A nie szwendaj się po nocach, jak jaka zjawia, czy zmora.”

Ja to co innego – szczególnie czujny mój panie kierowniku – muszę chodzić czasem nocą, ale tylko wtedy, gdy wracam z nocnej zmiany.

Ale wróćmy do Ziemowita Pankracego Sowy. Od lat wiadomo, iż biedak nie może spać po nocach, bo pracuje jako kelner w nocnym lokalu. Pracę ma nerwową, bo jak panu wiadomo – w nocnych lokalach życie nie jest usłane różami. Poza tym napatrzył się na różne ekscesy erotyczno-obyczajowe i do domu nad

ranem wraca niezwykle pobudzony i niewyżyty. I nie szczęście gotowe. Taka Adelka Patrycja Sikorka specjalnie wyszła mu naprzeciw. Ale nie z tego nie wyszło, bo Ziemowit Pankracy Sowa w ogóle jej nie zauważył. Biedak szedł w okularach, które zasłzyły mu mgłą i przymrozkim, więc nic nie widział, a ona myślała, że ją lekceważy, dlatego uderzyła go torebką. A czym miała uderzyć – wielce domyślny mój panie kierowniku – skoro nie miała parasola?

To trochę dziwne, że nie miała parasola, bo przecież padał śnieg, ale – w końcu to jej sprawa. I tu powracamy – wielce konsekwentny mój panie kierowniku – do tego, że mnie przywaliło, a i okolicznych sąsiadów również. Śniegu nasypało tyle, że musiałem kopać tunel do sklepu monopolowego, bo w żaden inny sposób nie można było do niego dojść. Jak już się do niego dokopałem, to wziąłem od razu kilka flaszek, żeby jakoś przeżyć te burze śnieżne. O czym zawiadamiam, jak zwykle życzliwy – choć trochę przywalony

Hieronim SŁOWIK

W poprzek

Po- pie+ram

● Popieram strajki anestezjologów – ich trud uśmiercania nas jest nisko wynagradzany i zupełnie bez sensu. Środki znieczulające nabywa się prawie na każdym rogu ulicy. Po znieczuleniu odpowiednią dawką człowiek ma wszystko gdzieś. Anestezjologów także.

● Popieram generalny strajk służby zdrowia w obronie reform zdrowia. Poza ambicjami finansowymi lekarzy i tzw. personelu pomocniczego, szczerze mówiąc nie wiem o co idzie. Ale wiem swoje. Zdrowia już nie zreformuję, bo nie mam z kim i nie mam za co. A w ogóle – po co?!

● Popieram strajki i blokady. Wprawdzie świniny do ust nie biorę, bo jestem na ścisłej diecie, z tego samego powodu chleba jem ciut, ciut, ale rozumiem, że jak nas dietetyków i diabetyków będzie więcej, rolnicy pójdą z pustymi torbami. Dlatego muszą popierać lekarzy, by ludzi do świń i chleba nie zniechęcali.

I tu właśnie strajk służby zdrowia z blokadami rolników splata się jak brona na drodze z patriotycznym odruchem chłopów, którzy chcą żyć bronią. Wraz ze zbrojeniówką.

Lekarz przepisze szynkę na pełnopłatną receptę, rolnik cmentarz zabronuje, potem „kałasznikowem” się wyrówna. Im nas mniej, tym lepiej będzie tym, którzy zostaną po nas.

Do dzieła!

Wiesław KOLARZ



ZASKOCZYĆ
ZASZOKOWAĆ
WYZWOLIĆ EMOCJE
- CEL SZTUKI

Pod mitorzębem

Gdy jesień

Gdy jesień rudą przedzą

Światr porasta i wiatr

Wszystko z duszy wymiata

I pędzi jak liście nad las

Wtedy nad domem gdzie księżyc

Składa jak ikrę sny

Tańczą dawne miłości

Ledwie odziane w mgły

Jerzy HARASYMOWICZ

Ino Sznur Post

pismo nadal TYGODNIK DLA PAKOWAREK
konserwatywne

Nowości wydawnicze

MON proponuje

**Dotychczas
CZOŁEM**

Saluty, pozdrowienia
i honory wojskowe

Swizd
Wspomnienia
o wielkim
aktorze

**CZARNA
SKRZYNIKA**

Krótki kurs
pilotażu

Kompendium
historii komedii

**Bracia
Engels**

Z cyklu WIELKIE
POMYŁKI
SĄDOWE

**SĄD
OSTATECZNY**

Uchybienia
proceduralne

LEWICA

ZBIÓR
OPOWIADAŃ
PISARZY
MAŃKUTÓW

**DIARIUSZ
PARLAMENTARNY**

Poprawki
do dziesięciorga
przykazań

Bronisław Huś
Antologia
inskrpcji
toaletowych
w Muzeum Słowa
Powszechnego
TOM III

MICHAŁ SZTYC

Ciężkie dni
Marii Dąbrowskiej
w świetle
interpunkcji
jej prozy

Świat przyrody
**GŁOWA
O DWÓCH
GĘSIACH**

Palenie
rachunków za gaz
i prąd jako źródło
energii

Monografia fizyczna

☼

DLACZEGO
W PRZYRODZIE
NIC NIE GINIE?

wspomnienia
złodziei
recydywistów

Rozmowa

Ten bałagan w kraju
to na pewno sprawia,
że politycy mówią,
a nikt nie rozmawia.

Laska

Laskę marszałka czas odrzucić
i nowe przyjąć obyczaje:
Sejm rozpoczynać się powinien
kropidłem oraz pastorałem.

Jerzy Michał Czarnecki

W NAGŁYCH PRZYPADKACH PROSIMY
KORZYSTAĆ Z TELEFONU O 700...
MINUTA ROZMOWY - 3,80 PLUS VAT



Krzysztof JANICKI

Prawdy i mity

— Czym według Pana jest tradycja?

— Są to wzorce i zwyczaje stworzone przez naszych dziadków i pradiadków, na których możemy się oprzeć. Człowiek pozbawiany tradycji jest dużo uboższy, słabszy i chyba osamotniony. My mamy szansę nawiązywać do tradycji polskiej, która jest wzorem dla Europy i z której możemy być dumni.

— Pan ma dodatkowo to szczęście, że pochodzi z kupieckiej rodziny. Jak wyglądało u was przekazywanie tradycji z pokolenia na pokolenie?

— Odbywało się to w sposób naturalny. Kulturowanie tradycji naszej rodziny zaczęło się od mojego dziadka, który po powstaniu styczniowym założył firmę. Na początku jego możliwości finansowe były praktycznie żadne, do tego stopnia, że towar ustawiano tak, by zajmował jak najwięcej miejsca na półce. Do pracy dziadek chodził na piechotę, nosząc na plecach mojego tatę. Stąd mogę wnioskować, że wpajał w niego tradycję kupiecką już od najmłodszych lat. Ja też byłem, mając kilka lat, wciągany do pracy w kramie mieszczącym się w Sukiennicach, z tą tylko różnicą, że tato nie nosił mnie na rękach. Dawniej w kramach znajdowały się schody, na których wykładano

O tradycjach rodziny kupieckiej opowiada Jacek Łodziński



Jacek Łodziński wraz z dziećmi jest właścicielem: kramów w Sukiennicach, restauracji „Pod Aniołami” i kawiarni „Loch Camelot” oraz „Cherubino”

olejki i perfumy. Wszedłem do tego pełnego przedziwnych zapachów miejsca i spotkałem tam kupca, który potrafił o tym wszystkim opowiadać bez końca. Robił to w taki sposób, że, pomimo wysokiej ceny, kupiłem kilka buteleczek. Nigdy ich w Polsce nie używałem, ale uległem czarowi kupna. Mam tę satysfakcję, że kiedy przed laty przechodzili do mnie klienci, chcąc nabyć prezent dla wujka w Ameryce i ja namawiałem ich na coś, to wracali do mnie po kilku miesiącach i dziękowali, że ten prezent był tak udany.

— A czy pochodzenie z takiej rodziny do czegoś zobowiązuje?

— Bardzo. To jest rzecz, którą niesie się cały czas ze sobą. Nie jest to uciążliwe, jeżeli człowiek ma zakodowany pewien schemat myślenia. Jednak choćby złe zaparkowanie samochodu już wywołuje dziwne reakcje u innych. Ludzie myślą, że mogę tak parkować, bo jestem Łodziński. Ale nie mam za często trudności, gdyż staram się, żeby moje życie było klarowne i etyczne. Jest mi z tym łatwiej. Bycie w porządku wobec siebie oznacza posiadanie ogromnej siły.

— W jaki sposób przekazuje Pan te wartości swoim dzieciom?

— Staralem się zawsze w ciekawy sposób wciągnąć je w swoją pracę i wyznawane przeze mnie zasady. Pokazywałem im płynące z tego wartości i przyjemności. To nie jest lekka praca.

— A czy dzieci nigdy się nie buntowały?

— Nie, bo nie było to na zasadzie „musisz” tylko „możesz”.

— Ofiarował Pan swoim dzieciom restauracje i kawiarnie. Każde z nich nie tylko czerpie korzyści z tych lokali, ale też ciężko w nich pracuje. Nie prościej było dać im pieniądze i pozwolić robić, co chcą?

— To nie jest tak, że ja im dałem coś w prezencie. Ja z nimi wspólnie wytwarzam. Oni uczestniczyli w powstawaniu każdej z restauracji, wiedząc od samego początku, że to jest ich. Mieli wpływ na pewne decyzje, choćby estetyczne. Myślę, że posiadli pewne wartości, które najlepiej obrazuje przykład mojego taty. Pytany w niegdyś Urzędzie Finansowym, ile pana syn zarabia, on nie umiał odpowiedzieć. Nigdy nie było tak, że ja coś zarabiałem. To było wspólne. Brałem pieniądze tyle, na ile sytuacja pozwalała, z ogromnym umiarem w stosunku do firmy. Podobnie dzieje się teraz. Dzieci mają satysfakcję, że kiedy nie mam pieniędzy, przychodzę po nie do nich. Jest to wspaniała rodzinna sytuacja. Nie ma między nami sztywnego podziału, a przy okazji jest radość dawania drugiej osobie. Wszystko to wynika z tego, że pieniądze nie są dla nas najważniejsze i nie stanowią nadrzędnego celu.

(Ciąg dalszy na str. 8)

MAGAZYN

Sobota

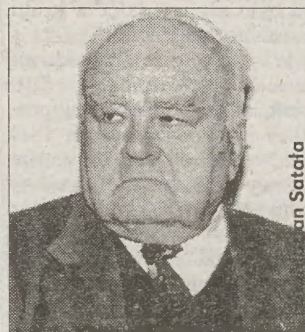
Właśnie dziś

Sesja w Osieczanach

Krakowski Bank Spółdzielczy szykuje się do jubileuszu 100-lecia. Główne uroczystości odbędą się dopiero w czerwcu, ale już dziś w podkrakowskich Osieczanach rozpoczęła się sesja, podczas której o kondycji bankowej spółdzielczości mówić będzie prof. Franciszek Kolbusz, przewodniczący Rady

Nadzorczej Małopolskiego Banku Spółdzielczego.

— Przejęliśmy tradycję po Krakowskim Towarzystwie Zaliczkowym Urzędników, założonym w grudniu 1898. Na szczęście jesteśmy bankiem uniwersalnym, rolnictwo to tylko część naszej działalności, więc dzisiejsza trudna sytuacja tego sektora gospodarki nie rzutuje bezpośrednio na kondycję banku. Chcę jednak z całą mocą podkreślić, że rolnicy to najbardziej rzetelni kredytobiorcy. Razem z presem banku Janem Czesakiem i gośćmi z centrali BGŻ w Warszawie oraz Zarządu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych przedstawimy dziennikarzom prasy lokalnej wszystkie problemy spółdzielczej bankowości. (mas)



Jan Satała

Zostaje kawalerem

Stanisław Pasoń ma 38 lat, żonę i dwóch synów. Mieszka w Moszczenicy Niżnej koło Starego Sącza. W minionej kadencji był posłem na Sejm RP, a obecnie jest członkiem RN PSL. Jest też wiceprezsem Związku Hodowców Koni Huculskich w Polsce i największym prywatnym ich hodowcą. Założył własne przedsiębiorstwo przetwórstwa mięsnego Rapid w rodzinnej wsi, zaś w 1992 roku zyskał tytuł „Agrobiznesmena Roku”. Ma też duże gospodarstwo rolne w Izbach w Beskidzie Niskim.

W niedzielę o godz. czwartej rano wyjeżdża do Warszawy. Tam w gmachu Sejmu zostanie udekorowany Krzy-



Stanisław Śmierciak

żem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski nadanym mu przez prezydenta RP. Stanisław Pasoń sam mówi, że w życiu kieruje się jedną zasadą — zawsze stara się być sobą niezależnie od okoliczności i konsekwencji. (śś)

Relaks w Suchoj Dolinie

Roman Jamróg, mieszkając Tarnowa:

— Dzisiaj wybieramy się z rodziną na narty do Su-

choj Doliny. Pojedziemy bez względu na pogodę. Dzieci — córka Natalia i syn Paweł uwielbiają białe szaleństwo. W naszej rodzinie wszyscy jeżdżą na nartach. Po całym tygodniu ciężkiej pracy, lubimy odpoczywać w górach. Jeżeli nie będzie odpowiednich warunków do jazdy na nartach, to zostawimy je w samochodzie i będziemy spacerować. Sobotnie wyjazdy w góry weszły na stałe do naszego rodzinnego kalendarza.



Fot. Janusz Szegda

(JAS)

Z ojca na syna

towar. Pamiętam, że jako mały chłopak siedziałem w kucki na tych schodach.

— Przekazywanie tradycji to przekazywanie pewnych wartości.

— To były przede wszystkim zasady służebności ku-

pieckiej. Uczono mnie, że praca w kramie nie polega na tym, by stać za ladą i mechanicznie podawać towar, tylko że chodzi w niej o nawiązanie kontaktu z klientem, rozmowę, dzięki której może on na przykład zmienić całkiem swoją decyzję. Taka służeb-

ność owocuje. Nawet doraźny zysk ze sprzedania towaru jest niczym w porównaniu z autorytetem dobrego kupca. Jeżeli powie on wprost, że jakiś produkt jest z nie najlepszego materiału, to wszystko jest w porządku. W tym zawodzie niesłuchanie ważna jest też uczciwość kupiecka. Myślę, że to kolejna wartość, którą powinno się przekazywać dzieciom.

— Pan był w trudniejszej sytuacji niż Pana ojciec czy dziadek, ponieważ dorastał Pan w rzeczywistości powojennej, gdzie te wartości nie były doceniane.

— Tak, nie nazywano mnie kupcem tylko prywaciarzem. Było to deprymujące, tym bardziej, że byłem studentem Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Uczono mnie tam, że bycie prywaciarzem jest czymś upokarzającym. Niemniej jednak pracując w kramiku w Sukiennicach nabierałem przekonania, że ta działalność daje mi satysfakcję, nie mówiąc już o kontaktach z ludźmi z całego świata.

— Kupiec musi być pewnie dobrym psychologiem.

— Na pewno tak. Pamiętam moją podróż do Egiptu. Zaprowadzono nas do kiczowatego, przeznaczonego dla turystów sklepiku, gdzie sprzedawano



Dziadek Feliks Łodziński po powstaniu styczniowym założył rodziną firmę

Tydzień w dwóch zdaniach

Protest środowiska służby zdrowia wkroczył w nową, ostrzejszą fazę. Czy lekarze mają prawo do prowadzenia akcji protestacyjnej w formie narażającej życie i zdrowie chorych?

Paweł Pytko, radny Krakowa, ZChN:

— Lekarze z racji przysięgi, którą składają, zobowiązani są do niesienia w każdej chwili pomocy potrze-

bującym. Moim zdaniem tej zasady polscy lekarze przestrzegali i przestrzegają. Dopóki nie udowodni się choć jednego przypadku, iż zgon lub poważne pogor-

szenie stanu zdrowia pacjenta wynikało wskutek akcji protestacyjnej, musimy założyć, iż protestujący nadal przestrzegają przysięgi Hipokratesa. A swoją dro-

gą jest to grupa zawodowa, która powinna być doceniana nie tylko w badaniach opinii publicznej, lecz także w warunkach pracy i płacy.

Tomasz Schoen, lider małopolskiej Unii Wolności:

— Moim zdaniem nie nie usprawiedliwia narażania życia i zdrowia ludzi dla realizacji nawet poniekąd słusznych postulatów.

Notował: Jerzy PAŁOSZ

50 LAT GAZETY

Ile to lat temu pewna młoda dziewczyna, niejaka Anna Strońska, rozpoczęła pracę w dziennikarstwie? Był rok 1954... Czy to możliwe? A jednak.

Nie zniechęcajcie się, za chwilę będzie mniej poważnie, ale parę spraw powinniśmy sobie na wstępie wyjaśnić. Dzisiaj zwala się na czerwoną „Gazetę Krakowską” wszystkie grzechy przeszłości, stawia się wyolbrzymione a wygodne dla poszczególnych osób bariery między pismami „partyjnymi” i „bezpartyjnymi”. Czy jednak w rzeczywistości – czy prasa – dosłownie – partyjna, te tak nie za szczęśliwie zwane „organ” komitetów partii, uderzając odbiegały od pozostałych tytułów? Były w nich te same, wymijające prawdę lub zelgane informacje, tłamsił je ten sam rygor cenzorski. Główna różni-

wpadła na szampański pomysł, żebym właśnie ja, córka przedwojennego starosty, napisała artykuł o lajdactwach burżuów na tych stanowiskach, a ja odmówiłam, przyznał mi rację. Wtedy to nie było takie oczywiste. Natomiast w tej drugiej sprawie, gdy wysłana jako sprawozdawca na proces polityczny, zobaczyłam storturowane plecy oskarżonego (zdażył je odsłonić przed sądem zanim temu zapobiegli milicjanci) i wróciwszy do redakcji zakomunikowałam naczelnemu, że artykułu nie napiszę. Mostowicz dostał cięższy orzech do zgryzienia. Według ówczesnych reguł gry – mówimy o roku 1954! – powinien był mnie natychmiast wyrzucić z redakcji, obdarzając wilczym biletem. Tymczasem wrzasnął na mnie, żebym się wynosiła – ale nie z posady. Z jego gabinetu. I na tym się skończyło.

Po osiągnięciu... hm... stosownego wieku rozpamiętuję się słodczye młodości, ale to były straszne lata. I niech nie zawracają głowy ci wszyscy w wygodnym dla siebie i już bezpiecznym czasie – dopiero wtedy – nawróceni ówczesni fanatycy i faworycy systemu, że nie wiedzieli. Jak moż-



Jeśli skorzystać z gościny Walerii i Urbana Mosórow w ich niewielkim domku położonym na stromym stoku tuż pod lasem w Jaszczurowej, z pięknym widokiem na okoliczne góry, po krótkiej rozmowie wiemy, kto w tym duecie od ponad 50 lat gra pierwsze skrzypce. Waleria. To ona zawsze, dyrygowała. Była motorem wielu przedsięwzięć nie tylko we własnej rodzinie, ale i we wsi. Spokojny i małomówny Urban przyglądał się temu, pomagał i akceptując kijał głową. Wiedziała, że zawsze jest za nią.

Pytając o drogę, trzeba mówić, że idzie się do Polańskich. Bo niegdyś cały ten przysiółek należał do pradziadka Walerii, Polańczyka. I choć pradiadek, dziadek i rodzice Walerii od dawna nie żyją, tradycja przetrwała w nazwie.

– Życie dawniej było inne – Waleria z sentymentem wspomina stare dzieje. – Przed wojną byliśmy bogaci, dobrze się nam wiodło. Tata wyjechał do rodziny do Francji. Wybuchła wojna. I zostały tu same kobiety: babcia, mama i ja.

Walerii, podobnie jak jej mamie, do małżeństwa się nie spieszyło. – Z mamą nikt biedny ożenić się nie mógł. Różni się zalecali, ale babcia słyszeć nawet nie chciała. W końcu 26 lat miała i panną była. Tata pochodził z Targoszowa. Był młodszy od niej o 7 lat, co dopiero po wojsku. Ale bogaty. Więc się babcia zgodziła. Z tego małżeństwa narodziło się tylko jedno dziecko. Waleria. Ale za to mówili o niej, że jest z tych, co to do tańca i do różańca.

Na początku wojny Waleria z mamą pojechały do Bielska odwiedzić ciocię. Po powrocie zastały w domu bauerkę. – Nie nam nie pozwoliła wziąć. Powiedziała, że ona też ma dzieci. Przygarbiona ich do siebie na Gronie daleka krewna, dając schronienie w jednej izbie, gdzie było już 14 osób. Spały na strychu, nieraz przysypał je śnieg. Potem mama znalazła robotę u bauera, a czternastoletniej Walerii znalaziono pracę w lesie. Zbierała jagody, pielegnowała sadzonki, numerowała drzewa.

Potem udało się wrócić do domu. Ale nadal było ciężko. Za dziadka, leśnika, który

nie mógł wytrzymać w Krakowie i przeszedł do nich przez granicę na Skawie, o mało nie trafiły do Oświęcimia. – Czego się dorobiłyśmy, Ruscy zabrali. Ale Bogu dzięki jakoś tę wojnę przeżyliśmy.

Tata wrócił z Francji dopiero w 1947 r. – Kiedy wyjeżdżał miałam 4 lata – wspomina Waleria. – Nie poznałam go.

Waleria, podobnie jak mama, konkurentów miała wielu. Ale wszyscy chcieli, żeby z domu szła. – Jedna jesteś. Tata na ciebie całe życie robił.

lendarzyku małżeńskim dowiedziałam się dopiero na kursach w Kole Gospodyń, jak już czwórka była na świecie.

W rok po ślubie przyszedł na świat Mietek, dwa lata po nim Leszek. Po 4 latach przeżyły bliźniaki, Alina i Jurek. W 1961 r. przylepił się jeszcze Adaś. Waleria opowiada o urokach tego późnego macierzyństwa. – To bardzo odmłoda, wraca siły i zdrowie.

Wychowywanie dzieci nie szwankowało. – Miałam pozycję za granicę jechać, ale

pło mieli. Po południu zasiadają do telewizora, a kiedy się ociepli, Waleria zasiada do maszyny w drugim pokoju.

– Ja mam dość krzątający koło domu – mówi Urban. – Pomalutku, bo dźwigać mi nie wolno. Ręka już słaba, i nogi nie te. I nie dziwota, bo się człowiek całe życie wypracował.

Waleria i Urban nie ruszają się bez potrzeby ze swej góry. Aby z ich niewielkiego domku dojść do bocznej drogi, trzeba pokonać podmokłą łąkę. Woda spływająca ze stoku tworzy błotniste pułapki. Czy szuka-

Waleria i Urban Mosór razem od 51 lat

Nie będziemy tu wiekować



Trzeba, żebyś na ojcowiznie została – mówiła mama.

Z tego wszystkiego posłali ją na trzy lata na kurs do wujka do Krakowa. Tymczasem Urban wrócił po 5 latach z Niemiec, dokąd w 1940 r. wywieziono go na roboty. Waleria jakoś wcześniej go nie знаła, choć z tej samej wsi był, tyle że z góry, jakieś dwa kilometry od niej. Pierwszy raz zobaczyła go na drodze jak szedł z kościoła.

– Ze trzy lata kolegowaliśmy. Chyba nikt nie myślał, że się poženimy. On miał inne dziewczyny, ja innych chłopaków. Aż tu któregoś razu przyszedł z rodzicami oświadczyć się.

W 1949 r. Urban poszedł na pięć lat do pracy w Hucie im. Lenina. Następną pięciolatkę spędził w kopalni Niwka-Modrzejów. – Mieszkaliśmy w hotelu. Tęskniłem. Ale rady nie było dojeżdżać. Wykończyłby się człowiek.

Uradzili z Walerią, że to sensu nie ma. I przeniósł się, na 17 lat, do betoniarni w Jaszczurowej. – Na mojej głowie był dom, a w nim 10 osób do obrobienia – wspomina Waleria. – A i w gospodarce rodzicom trzeba było nieraz pomóc. Czasem nie wiedziałam, do czego ręce włożyć.

Całe lata Waleria wstawiała o 4, żeby skończyć robotę w polu, zanim słońce zacznie piec. Dziś, jak mówi, wylegują się aż do 8. Waleria gotuje, żeby obiad był na południe. Urban w piecu pali, żeby cie-

pluła. Tu byłam potrzebna. Jak mnie wychowali, tak i ja się poczuwałam. Bić nie biłam, ale co powiedziałam, z tego nie ustąpiłam.

I wszyscy na ludzi wyszli. Waleria cieszy się, że cała piątka założyła rodziny, pobudowali się, żyją po bożemu. A Mietek córkę ożenił. I oprócz 13 wnuków, na świecie pojawił się pierwszy prawnuk.

W 1949 r. Urban poszedł na pięć lat do pracy w Hucie im. Lenina. Następną pięciolatkę spędził w kopalni Niwka-Modrzejów. – Mieszkaliśmy w hotelu. Tęskniłem. Ale rady nie było dojeżdżać. Wykończyłby się człowiek.

Uradzili z Walerią, że to sensu nie ma. I przeniósł się, na 17 lat, do betoniarni w Jaszczurowej. – Na mojej głowie był dom, a w nim 10 osób do obrobienia – wspomina Waleria. – A i w gospodarce rodzicom trzeba było nieraz pomóc. Czasem nie wiedziałam, do czego ręce włożyć.

Całe lata Waleria wstawiała o 4, żeby skończyć robotę w polu, zanim słońce zacznie piec. Dziś, jak mówi, wylegują się aż do 8. Waleria gotuje, żeby obiad był na południe. Urban w piecu pali, żeby cie-

pluła. Tu byłam potrzebna. Jak mnie wychowali, tak i ja się poczuwałam. Bić nie biłam, ale co powiedziałam, z tego nie ustąpiłam.

Tylko więc córka z dołu, z domu przy drodze i wnuki codziennie po kilka razy pokonują tę przestrzeń. Do nich należą zakupy, przyniesienie węgla z piwnicy, której niskie sklepienie powoduje, że Waleria nie potrafi tam wejść.

Byłoby znacznie prościej, gdyby Waleria i Urban zdecydowali się przenieść do córki. Kłopotu nie byłoby z tym żadnego, bo bliźniutki. Wystarczy na ganek wyjść, żeby zobaczyć dom na dole, gdzie miejsca dosyć i wszyscy chętnie przyjeżdżaliby dziadków. Coż z tego, kiedy nie dadzą się przekonać. – Ja już jestem do wszystkiego przyzwyczajona. Złego i dobrego – mówi Waleria z przekonaniem. – Nie chcemy tam być na kupie. Wolimy u siebie. Żeby nikomu na głowie nie siedzieć. Starzy ludzie bardziej są przeciwni. Nie nadają się do młodych. A i tego widoku z okna szkoda.

O wielkiej miłości, jaka w niej jest do tego miejsca, Waleria przekonała się w czasie wojennej poniewierki. – Bardzo tęskniłam. Kiedy zamykałam oczy widziałam naszą łąkę, góry. Czasem wydawało mi się, że wchodzę do lasu. Czułam zapach traw, ziół i mchów. Nie ma więc co stąd iść, póki jako tako sobie radzimy. I Waleria opowiada z czułością, jakie to ma dobre wnuiki. Jak się o nich starają. – Jak tylko ktoś z rias zachoruje, przylatują, do lekarza wozic chcą. A ja im wtedy mówię „Dajcie spokój. Dy wiekować na tym świecie nie będziemy”.

W 1949 r. Urban poszedł na pięć lat do pracy w Hucie im. Lenina. Następną pięciolatkę spędził w kopalni Niwka-Modrzejów. – Mieszkaliśmy w hotelu. Tęskniłem. Ale rady nie było dojeżdżać. Wykończyłby się człowiek.

Uradzili z Walerią, że to sensu nie ma. I przeniósł się, na 17 lat, do betoniarni w Jaszczurowej. – Na mojej głowie był dom, a w nim 10 osób do obrobienia – wspomina Waleria. – A i w gospodarce rodzicom trzeba było nieraz pomóc. Czasem nie wiedziałam, do czego ręce włożyć.

Całe lata Waleria wstawiała o 4, żeby skończyć robotę w polu, zanim słońce zacznie piec. Dziś, jak mówi, wylegują się aż do 8. Waleria gotuje, żeby obiad był na południe. Urban w piecu pali, żeby cie-

Rozmawiała: Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Ze wspomnień dinozaura

ca polegała na tym, że podczas gdy „Gazeta” musiała drukować przemówienie w całości, to „Dziennik Polski” a jeszcze bardziej „Echo Krakowa” mogło na ogół poprzestać na skrótach czy nawet „tylko” na streszczeniu. Te niuanse niewątpliwie istotne dla umęczonego sztamą czytelnika zdarzały się z okazji konferencji partyjnych, albo obrad rządu, ale spróbujcie znaleźć różnicę po śmierci Bieruta, Stalina.

Więc lata pięćdziesiąte. Sekretarzem redakcji był Karol Goldblat, bardzo przyzwoity facet i piękny mężczyzna, który dyplomatycznie trzymał się na boku od polityki i od smarkatych redaktorek. Naczelnym, Arnold Mostowicz, traktował mnie z mniejszą dociekliwością niż jego zastępcę, Leon Cukierberg, który mawiał do mojej przyjaciółki Bożeny: „Z was, Zagórska, jeszcze będą ludzie, ale Strońska to jest wróg i zostanie”. Cokolwiek złego mam o nim do powiedzenia, a mam – głupim go nie nazwę.

Z Mostowicza był tęgi furia, ale z poczuciem humoru. Pamiętam jak Olgierd Jędrzejczyk, którego zdecydowanie lubiłam, po jakiejś bezstaniinie wybiegł od naczelnego rąbnawszy drzwiami, aż popruszyło tynkiem. A Mostowicz – spokojny – otworzył te drzwi ponownie i cichutko zamknął je z powrotem. Jędrzejczyk znów podleciał, szarpnął za klamkę, jeszcze mocniej strzelił drzwiami... Ochłonał i dopiero wtedy się przeraził, bo na co dzień to w nim lew nie mieszkał. Wszyscy żeśmy to długo pamiętali, poza Mostowiczem. Był tak nie przyzwyczajony do oporu w zespole, że Olgierd go rozbawił.

Czas wiele zatarł, dzisiaj widzę w Mostowiczu interesującego prozaika, współautora wstrząsającego filmu „Fotoamator”, ale z tamtych lat jestem mu zobowiązana za dwie sprawy. Kiedy koleżanka redakcyjna (zostawmy ją w spokoju)

na było nie wiedzieć w kraju, porażonym strachem?

W tych niewiarygodnych czasach fotoreporter, Otto Link, sfotografował fragment ulicy w Proszowicach. Otek nie wziął pod uwagę, że nie chcący fotografuje również komitet partii, ale bezpieka zwiędła, bo w chwilę później siedział już w areszcie obrany ze sznurowadeł i krawata. Mostowicz zadziwiał, Link wrócił.

Rany Boskie, ile nas przy życiu? Siedem osób? Dziesięć? Tak tragicznie, tak zastraszająco wcześniej odszedł Bece, Czesiek Breitmajer, bardzo zdolny dziennikarz, z gruntu dobry człowiek. Miewał pomysły! Kiedyś wybrał się tratwą do Szwecji: legalnie, na przypząkcie do dwu wytrawnych żeglarzy. Popłynął, a nie umiał pływać. Kiedy się zorientowali, było już za późno, żeby go wysadzić. No, i wrócił żywy, nawet nie zamoczywszy karty ratownika, którą umiał zdobyć. Wiem jak, ale nie powiem. Spij w spokoju, Becuchna.

W Gazecie przez lata pracowała p. Zdzisia Bańdoła, jedna z najlepszych maszynistek jakie znam, cicha, cierpliwa, niezawodna. To ona dostała ataku homeryckiego śmiechu, kiedy korespondent terenowy rażno zakomunikował przez telefon, że jakiś górnik przez całą noc bił normę na przodku „Janiny”. Pani Zdzisia, ze słuchawkami na uszach, uspokoić się nie mogła, a on pokrzykiwał w te słuchawki: „Zapisałaście? No mówie, na przodku”.

Ci korespondenci, to też był rozdział sam dla siebie. Czasem ciekawi ludzie, na swój sposób, chociaż demoralizował ich status redaktora. Bo w tamtych pokrętnych i niejednoznacznych latach prasa – ta skądinąd drastycznie ograniczona w informowaniu, załgana, na krótkiej smyczy prowadzona prasa miała wielką siłę

(Ciąg dalszy na str. 9)

(Dokończenie ze str. 7)

– Czyżby praca dla idei?

– Często tak, bo pieniądze raz są, a raz ich nie ma. Kiedy sprzedawałem w Sukiennicach rzeźby, były wśród nich takie, z którymi nie chciałem się rozstać. Kiedyś jednak przyszedł pewien Niemiec i przez pół dnia patrzył w rzeźbę przedstawiającą Chrystusa na łodzi. Chciał za nią zapłacić ogromne pieniądze, ale ja mu tłumaczyłem, że ona nie jest do sprzedania. Gdy wieczorem przyszedłem zamknąć kram, on dalej stał. Wzruszony tym, zapytałem się go, dlaczego właśnie ta rzeźba mu się tak podoba. Odpowiedział, że łączy się ona z

jego religią, mówiącą o tym, że Bóg przychodzi z morza. Po takim argumentie dałem mu ją w prezencie, bo gdybym wziął za nią pieniądze,

Z ojca na syna

to uważałbym, że sam siebie sprzedaje.

– Tradycja rodzinna to nie tylko wartości, ale i pamiątki.

– Oczywiście. Przechowuję wiele rzeczy. Do najcenniejszych z nich należy zegarek mojego taty, który codziennie był wyjmowany z kieszeni i kładziony na etui. Najważniejsze

było to, że zegarek jest zawsze na swoim miejscu. Wiąże się z nim też rodzinna historia. Kiedy wkroczyli do Krakowa Rosjanie i grabili domy, również i ta-

Z ojca na syna

cie wciągnęli z kieszeni zegarek. Wtedy on po raz pierwszy stanął. Żołnierz oddał go, bo stwierdził, że jest zepsuty. Teraz oddziedziczył go mój syn.

– Czy sądzi Pan, że tradycja rodzinna w naszych czasach należy już do sfery mitu?

– Coraz częściej, ale nie do końca. Jeżeli ktoś potrafi ją

Na scenie krakowskiej szkoły teatralnej szczupła, krótko obcięta blondynka. Ewa Cupiał. Francuzka. Choć korzenie ma w połowie polskie. Po tacie. Ale kiedy śpiewa, słysząc, że Francuzka.

Dziś nie budzi już takiej sensacji jak cztery lata temu. Wtedy to się z trudem mieściło w głowach. Po pierwsze, że dziewczyna z Paryża chce studiować aktorstwo właśnie w Krakowie. Po drugie, że...

— Zdałam! — krzyczy ze sceny. — Jak to było możliwe? Ale zdałam!

Polskiego nie знаła wtedy w ogóle. Tekst Moliera wykuła na pamięć, nie rozumiejąc słów. Może komisja uznała, że skoro stać ją było na taki wyczyn, to stać ją na wszystko. W ubiegły piątek obroniła dyplom. Jej dyplomowy spektakl nazywa się po prostu „Ewa”.

osobowość i przykuwa uwagę widzów. Do tego stopnia, że musiałam ją usuwać ze sceny, bo była konkurencją dla pierwszego planu. Jej umiejętności okazały się niewystarczające, ale była fascynująca.

Zaczęło się więc od chowania Ewy za kotarą.

— Bardzo pięknie zaśpiewała „Balladę o świętej Jadwidze” ze słowami Elżbiety Zechenter-Splawinskiej i muzyką Lucjana Kaszyckiego. Na egzaminie oczarowała całą Radę Wydziału. Ale do scen zespołowych się nie nadawała. W następnych semestrach nie miała najlepszych wyników. Na jakiś czas straciłam z nią bliższy kontakt.

W tym czasie Ewa zaczęła dawać recitale „na mieście”,



Marta Stebnicka i Ewa Cupiał — dwie osobowości z pozoru tak odmienne, że aż dziw, iż mogły się dogadać...

Pytają mnie, jak ja się dogaduję z panią, która jest w wieku mojej babci. Trudno się dogaduję. Ale czułam, że warto. „Steba” nieraz załamywała ręce: Dziecko, ty nic nie rozu-

ka Bylica, zgodziła się dzielić z nami tę orkę. Owszem, zdarzały się trudne chwile, ale po co o tym mówić?

Ewa jest w tej sprawie bardzo dzielna:

— „Steba” jest twarda. Ja ją kocham, uwielbiam, bo ja nie lubię miękkich kluch. Ale czasem było okropnie. Myślę, że ona też się ze mną męczyła strasznie, bo ona przyzwyczajona, że jej mówią: tak, tak, tak, a ja mówię: nie, nie, nie. Chwilami myślałam, że nie skończymy tej pracy razem. Ona mówiła: Rób co chcesz, z kim chcesz, bierz Opalskiego, kogo chcesz, ja mam ciebie dość. Powinnaś zostać przy zawodzie prawnika. Było już tak, że wyszła w połowie próby, a ja byłam szczęśliwa, że to koniec.

A jednak skończyły. Nie bez poświęceń. Ewa nie jest dziewczynką po maturze. Jest dojrzałą kobietą, która skończyła już we Francji jedną prestiżową uczelnię. Jest magistrem prawa i nauk politycznych. Zna swoją wartość.

Więc jak to się stało, że wytrzymały z sobą aż do premiery?

— Bo ona na co dzień męczy mnie potwornie, ale czasem na próbie chce mi się krzyknąć z radochy. Wtedy ją kocham. Nie do końca jestem zachwycona jej metodami, bo ona za ostro wali. Ale przy tym nie jest głucha. Rozumie te czasy, choć jest z innych. I zdarza się, że robi się między nami jakiś dziwny węzeł, coś bardzo magicznego. Może po tym wszystkim, co o niej nagadałam, zabrzmi to dziwnie, ale chciałabym mieć taką babcię.

Wie, że bez Marty Stebnickiej nie byłoby tego spektaklu.

— To było tak, jakbym ja robiła za treść, a ona za formę. Mam do siebie dystans i widzę, że te piosenki, które przeszły przez jej ręce, są dużo lepsze, niż przedtem. I nawet, jeśli za pół roku zrobię to inaczej, to ona dała mi kapitał na całe życie.

W spektaklu Ewy ważną rolę grają zwykłe kartonowe pudła. Jakby symbol dotychczasowych losów Ewy. Życie w kartonach. Dziś chciałaby w Krakowie zakotwiczyć na stałe. Ale jak się życie potoczy, kto wie? Kartony czekają. Na wszelki wypadek. Profesor Stebnicka mówi:

— Myślę, że edukacja Ewy nie jest jeszcze zakończona, to dopiero początek. Profesor Maria Dulęba, która mnie wychowywała, a była genialnym pedagogiem, powtarzała często, że najbardziej trzeba się martwić o utalentowanych. Oni sprawiają kłopoty, są trudni do prowadzenia. Ale właśnie wobec nich trzeba się zdobywać na wyjątkową cierpliwość i troskę.

Marek LUBAŚ-HARNY

50 LAT GAZETY

(Ciąg dalszy ze str. 8)

przebiecia, nasze interwencje w sprawach społecznych skutkowały w sposób dzisiaj niewyobrażalny. Wtedy też były kłopoty ze zdobyciem miejsca w zakładzie opieki społecznej, ale interwencja „Gazety” przecierała drogę. Więcej można było załatwić, niż napisać. Choć akurat jeśli idzie o tematykę społeczną — już wtedy istniał pewien limit swobód. A drastycznych spraw nie brakowało. Spod Olkusza nadszedł anonim, że chłop zamknął w stodole — skazując na śmierć głodową — kobietę, która pracowała u niego przez całe życie, ale rozchorowawszy się, przestała być potrzebna. Pojechałam. Wszystko się zgadzało. Był to jedyny w mojej repor-

na ciężko pracujących. No, ale jeśli już o tym mowa — Gazeta, dla mnie, to była harówka. Dzień w dzień jazdy „w teren” škoda po wertepach i często jeszcze forsowne marsze do miejsc, do których nie dojechałby samochód. Po pięć, po osiem kilometrów w jedną stronę. Jeśli kierowca lubił dziennikarza, siedł z nim, bo wtedy jeszcze samochodów nie kradziono. Julek Zachariasz nigdy mnie samej nie puścił.

Ileż nazwisk związanych z Gazetą. Tuńska Musiałowa, Irka Skoczówna, Andrzej Gorzelski, Franek Puzio, Fredek Wolny, Józek Bartyzel, zawiadujący barkiem z parówkami i herbatą, a w okolicznościach towarzyskich — żarliwy wykonawca arii operowych. Kiedyś w większym towarzystwie zaszczylił mnie knajpę nocną przy Basztowej, o ile pamiętam. Bartyzel właśnie był w trakcie „Śmiej się, pajacu”, gdy nieczule kelnerki ściągnęły milicję.

Tak dawno, że nieomal nieprawda. Już przeraźliwie wielu nieobecnych spomiędzy ludzi z Gazety, których pamiętam, z którymi byłam blisko jak z Mańką Szelingowską,

Ze wspomnień dinozaura

terskiej karierze wypadek, kiedy usiłowałam mnie przekupić. Spanikowany chłop pchał mi w ręce gruby plik banknotów. A sprawa, od której nadałam tytuł — „Niewolnicy z Niepolomic” — jednej z moich książek? Bardzo podobna. A los niewidomych dzieci spod Makowa Podhalańskiego, nigdy nie wypuszczanych z izby, bo rodzice wstydzili się ich kalectwa? Zebrało się tej swojej egzotyki na kilka tomów moich wczesnych reportaży.

Najeżdżałam się po ciemnych drogach, w przenośni i dosłownie, bo w połowie lat pięćdziesiątych jeszcze duże obszary ówczesnego województwa krakowskiego pozostawały niezelektryfikowane, baby brojne w grabie i motyki bronioły wsi przed żarówką, napisałabym: przed światłem, ale nie lubię patosu. A wieś była niespokojna, zagrożona kolektywizacją. Chłopi jeżeli się na widok przyjeźdźnych, w każdym weszli agitatora.

Koszmary osłabły po śmierci Stalina. Charakterystyczna dla wiadomych nieśmiertelnych służb „cytrynka” z bepieczeniakami zajechała na Wielopole 1 po redaktorów Krasickiego i Isaka już za Gomułki, bo gdy na nocnym dyżurze przeoczyli błąd literowy i czytelnicy z okazji 1-majowego święta mogli się dowiedzieć — zamiast „Niech żyje Gomułka”, że „nie żyje Gomułka”. Przypadkowy błąd czy kawał zrobiony przez zecera? Tego na szczęście dożyć się nie udało. Ciężko przerażeni redaktorzy po iluś tam godzinach wrócili na Wielopole, chyba znów po interwencji Mostowicza. Lubili beśtać, ale nie życzył sobie, żeby go w tym wyręczano. Dopóki wrzeszczał, można się było zbyt nie przejmować. Groźną wiał dopiero, gdy zaczął mówić cicho. Wtedy korytarz redakcyjny pustoszał, przeczekiwaliśmy tajfun przy biurkach, upozorowani

zdolną publicystką, świetnym człowiekiem. A Zbyszek Kwiatkowski, niestłusznie pomijany w rachunku dobrych dziennikarzy? To on był autorem trafnej konstatacji, że błędy polskie w zarządzaniu kraju za Gomułki nie wynikały ze złej woli, tylko z braku perspektywy. Tamtą Polskę organizowali wczorajsi małorolni. Ich wizja świata była krótkowzroczna, uboga, bo uformowana tylko doświadczeniem własnych dwu mórg. Takie raczej Zbyszek, owszem, wymierzał dobrze, gorzej było z numerami butów. Kiedy następcą Mostowicza, Ignacy Krasicki, załatwił mi pierwszy od pięćdziesiątych wyjazd za granicę — na międzynarodowe mistrzostwa narciarskie dziennikarzy w Słowenii — i pół redakcji ekwipowało mnie w strój i sprzęt, jako że nie były to wydatki na ówczesne moje siły — Kwiatkowski zadeklarował pożyczkę butów, i przyniósł, z lekką sfatygowaniem, ale całe. Z jednym mankamentem. Miał numer czterdziesty trzeci, podczas gdy mnie wystarczyłby trzydziesty siódmy.

Ubywa nas, jak murzynków w bajeczce. Biorą z naszej półki, jak to się powiada wśród filmowców. W Krakowie spotykam Baśkę Gemrot (sporo śmiechu nas łączyło w swoim czasie), w Warszawie przez tę rekordową ilość lat przyjaźni się z Bożeną Zagórską. Razem startowałyśmy w dziale rolnym Gazety. Kierownicza, Hanka Kajtochowa, zleciła Bożenie, by mnie wprowadziła w realia wiejskie. Nie wiem, co przez to rozumiała, ale Bożena solennie wywiązała się z trudnego obowiązku. Kiedy jechałyśmy za Kraków, pokazywała palcem przez szybę škody: — To jest pole. To jest krowa. A to jest chałupa.

I to by było na tyle. Im dalej w czasie, tym dalej od faktów. Oby miał ten mechanizm na uwadze ktoś, kto weźmie się do cudzych wspomnień o zamierznościach Gazety Krakowskiej — w jej 75-lecie.

Anna STROŃSKA

Rektor Popiel powiedział o niej: Rodzi się gwiazda...

Narodziny Ewy

Rektor PWST Jacek Popiel ocenił ten występ krótko: „Rodzi się gwiazda”. Więc komisja się chyba nie pomyliła.

Dwa lata temu potrafiła już wytłumaczyć zniewalającą polszczyznę, dlaczego wybrała Kraków:

— Znasz takiego filozofa Hegla? On mówił, że są takie miasta, gdzie duch dmucha. No, to Kraków jest takie miasto.

Dziś mówi, już bez błędów, że w Krakowie poznała też ludzi, jakich nie ma gdzie indziej.

Jedną z tych osób siedzi właśnie na widowni. Profesor Marta Stebnicka. Bez niej nie powstałby ten spektakl. Jest w nim nowa Ewa, inna od tej, jaką znaleźliśmy wcześniej, choćby z „Lochu Camelot”. Na ile zmieniła się sama, a na ile wykreowała ją Stebnicka? Z pozoru są to osobowości tak odmienne, że aż dziw, iż mogły się dogadać. Jakby spotkały się dwie epoki, które powinny dzielić przepaść.

— To jasne, że zawsze chciałam pracować ze „Stebą” — mówi Ewa Cupiał. — Dlaczego? Bo to jest wielka dama. Wielka kultura. Ona ma coś z dawnych czasów, patrzę na nią i uczę się, co to jest kobieta z klasą.

Przyznaje, że długo czekała, zanim Stebnicka zaproponowała jej pracę z sobą.

— Ja chciałam dawno, żeby ona chciała ze mną to zrobić. Tylko że propozycja nie mogła wyjść ode mnie. Kiedy w końcu mi to zaproponowała, miałam wrażenie, że mi robi łaskę. Ale to nie. Kiedy kto inny mi robi łaskę, to mówię: Spadaj. Jej wolno. Bo ona mnie nauczyła rzeczy, których nikt inny by nie dał.

Profesor Stebnicka nie ukrywa, że łatwego życia z Ewą nie miała:

— Zwróciłam na nią uwagę, kiedy była na pierwszym roku. Szukałam do spektaklu kogoś ze znajomością języka francuskiego. Spotkałyśmy się, zrobiłam z nią kilka ćwiczeń. Uznałam, że się nadaje. Kłopoty zaczęły się później. Okazało się, że jej francuski jest niedobry. W sensie wymowy. Nie miała prawidłowej artykulacji. W końcu z jej kwestii nie zostało prawie nic. Ale równocześnie zauważyłam, że Ewa, wchodząc na scenę, ma niesłychanie silną



Fot. Agnieszka Piechowiak

głównie w Instytucie Francuskim i „Lochu Camelot”. W szkole nie było to najlepiej widziane.

— Ciagle byłam w konflikcie z dyrektcją. Mówili, że ta fatalna Ewa nie dość, że niezdolna, to jeszcze na zajęcia nie chodzi. A ja byłam ciągle zabiegana. Musiałam robić koncerty, żeby zapłacić za czynsz. Stuhr w młodości też pisał podania, żeby mu pozwolili wystąpić w kabarecie, bo nie ma na buty na zimę.

Toteż mimo wszystko zwyciężyła jednak tolerancja. Nawet profesor Stebnicka wybrała się na jeden z koncertów „na mieście”.

— Wtedy po raz drugi dotarło do mnie, że to wyjątkowa osobowość. Wciąż jeszcze niewiele umiała, ale fascynowała publiczność. I mnie także. Aż sama byłam zdziwiona. I kiedy odbyła się dyskusja w gronie profesorskim, co zrobić z dyplomem Ewy, a ktoś zaproponował, że może ją zechciałabym ją poprowadzić, zgodziłam się. Choć wiedziałam, że nie będzie to proste.

— To jest zarozumiałe, co powiem, w szkole mówią, że jestem arogancka. Ale czasem mam wrażenie, że pedagog na mnie nie zasługuje — mówi Ewa. — Tu czułam, że to jest mój rozmiar, ta kobieta.

Horoskop Księgi Przemian

(od 20 do 26 I 1999 r.)

• BARAN (21 III-20 IV)

Harmonijny wpływ Jowisza i Plutona spowoduje zwiększenie energii fizycznej i mentalnej. Twój umysł pracował w ciągu ostatnich tygodni i pracuje na sile kosmicznej fali. Wzrasta Twoja aktywność i vitalność, ale musisz uważać, gdyż to na co przemykałeś oczy, zacznie oddziaływać ze wzmożoną siłą. Nie przesadzaj w dogadaniu sobie. Unikaj napięć w czwartek i piątek.



• BYK (21 IV-21 V)



Twoje zamierzenia powoli zaczną przybierać realny kształt. Cała Twoja struktura psychiczna otworzy się na wpływy świata dobra. Pobudzona wyobraźnia może nie do końca odpowiadać faktom w świecie realnym. Wskazany relaks i spokój. Dobry czas na spotkanie bliskiej osoby. Unikaj ataku, gdyż powstaje niebezpieczeństwo zranienia ciała lub duszy. „Ogień na górze. Człowiek Szlachetny we wspólnocie zachowuje swą odrębność”.

• BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Nadal znajdujesz się na dużej fali kosmicznego pobudzenia. Uważaj jednak na słowa, które wypowiadasz. Ważne decyzje lepiej podejmować po konsultacji z fachowcami. Nie należy także podejmować ryzykownych spekulacji finansowych. Wskazana większa uwaga i delikatność w sprawach uczuciowych. Nowy impuls do działania we wtorek i środę.



• RAK (22 VI-22 VII)



Szerzej spojrzysz na sprawy biznesowe dzięki sprzyjającemu wpływowi Merkurego. Dobry czas dla wszelkich zabiegów regeneracyjnych. Możliwość zmiany stanu cywilnego szczególnie dla urodzonych w trzeciej dekadzie. Nie warto przeciągać związków, które nie roją nadziei. Duża szansa na początek nowego zaangażowania miłosnego i polepszenia relacji domowych. „Dzika kaczka przybliży się do brzegu. Śmiało należy przekraczać Wielką Rzekę”.

• LEW (23 VII-22 VIII)

W kontaktach partnerskich pojawić się powinna spontaniczność i oryginalność. Powodzenie u płci przeciwnej. Możesz podjąć pracę, która zwiększy obszar Twoich wpływów. Dobry czas dla kontaktów z ludźmi, którzy umieją realizować ambitne cele. Warto postarać się o pomocników, gdyż nowe zadania wymagać będą innej organizacji pracy. W niedzielę i poniedziałek wskazany dystans do świata. „Mocne wzrasta. Słońce wschodzi ponad ziemią”.



• PANNA (23 VIII-22 IX)



Wewnętrzna siła regeneracji zacznie rozprzestrzeniać się niemal na wszystkie dziedziny życia. Połączenie intelektu i woli oraz nowy poryw do czynu ułatwi realizowanie długofalowych planów. Sprawy urzędowe powinny w najbliższym okresie zostać zakończone z pozytywnym skutkiem. Unikaj stresowych sytuacji. W poniedziałek dzięki harmonii kosmicznej masz możliwość rozpoczęcia nowego przedsięwzięcia. „Zaczyna się piorun i deszcz. Czas uwolnienia”.

— Sławna postać zawsze budzi ciekawość — mówi Jerzy Stankiewicz, przewodnik PTTK, który często oprowadza wycieczki po klasztorze na Świętym Krzyżu. Tu, pod kaplicą Oleśnickich, znajduje się przeszklona trumna, a w niej, jak głosi napis, spoczywają zwłoki Jeremiego Wiśniowieckiego.

Grób

Każdego roku Święty Krzyż, leżący ok. 30 km od Kielc, odwiedza ok. 200 tys. osób. — Są to głównie szkolne wycieczki — mówi ojciec Stanisław Grzybek z zakonu oblatów administrującego klasztor. Dzień przed premierą filmu „Ogniem i mieczem” jest tu niemal pusto. Porywisty wiatr i kilkunastopiętny mróz nie zniechęcają do wycieczek. — Ludzie odwiedzają nas głównie od maja do października — wyjaśnia ojciec Stanisław.

Do podziemnej krypty wiodą strome schody o niespotykane wielkich stopniach. Niewielkie pomieszczenie kryje pięć przeszklonych sarkofagów. Cztery stoją pod ścianami, piąty, największy, na środku. Na nim znajduje się „Kartka z napisem: Jeremi Wiśniowiecki. Postać przykryta jest atlasową tkaniną. Widać tylko głowę z zapadniętymi oczodołami i wyszczerzonymi zębami. — Coraz więcej osób dopytuje się jednak, czy rzeczywiście jest to ciało Jeremiego — mówi ojciec Stanisław. — Z tego, co wiem, raczej nikt z przewodników nie mówi o wątpliwościach związanych z autentycznością zwłok — twierdzi Jerzy Stankiewicz.

Śmierć

Film Jerzego Hoffmana kończy się w tej samej chwili co powieść Henryka Sienkiewicza. Lata upokorzeń Rzeczypospolitej zostają przezwyciężone bitwą pod Beresteczkiem. Upojona zwycięstwem szlachta ciągnęła już do domu, gdy wodzowie zatrzymali część ludzi i nakazali im zebrać się w Pawłowcy. Wszak wróg nie został pokonany. Znaczne siły kozackie pod wodzą Bohuna zdołały umknąć i na nowo grozić buntom. Tymczasem między obecnymi w Pawłowcy wodzami nie było zgody. Marcin Kalinowski, Aleksander Koniecpolski oraz, będący u szczytu sławy po obronie Zbaraża, Jeremi Wiśniowiecki chcieli walczyć dalej i do końca zgnieść kozacki bunt. Hetman wielki koronny Mikołaj Potocki, wyrażając po cichu wolę króla, był przeciwny. Postanowiono wojnę. W niedzielę 13 sierpnia 1651 r. padły pierwsze zamysły marszu na Bohuna. Jeremi triumfował. Następnego dnia dopadły go silne bóle żołądka i silna gorączka. Tydzień później już nie żył. Było to w dwa miesiące po beresteckiej bitwie.

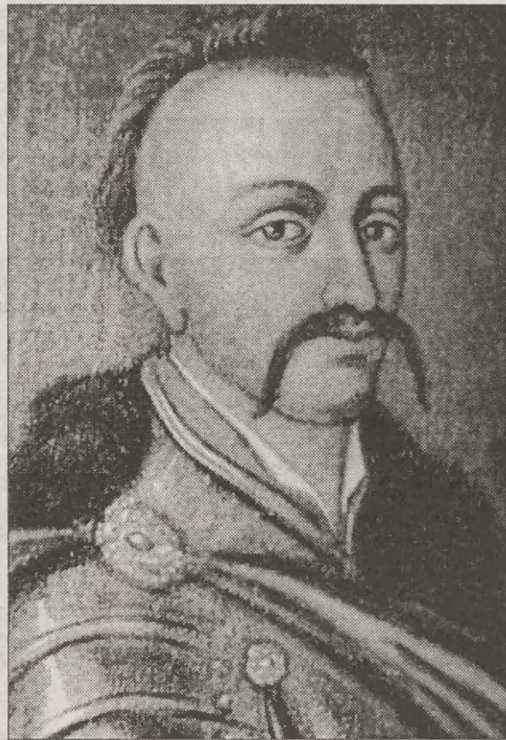
Zdrada?

Ktoś wszczął tumult w obozie. Nie był to jednak pan Zagłoba, który istniał tylko w pisarskiej wyobraźni Sienkiewicza. Szlachta wznosiła wrogie okrzyki i domagała się

Wielki Jarema, bohater „Ogniem i mieczem”, pan prawie ćwierci miliona poddanych, za życia nie mógł sobie znaleźć miejsca w Rzeczypospolitej. Nie może znaleźć do dziś

Kniaź

ukarania winnych otrucia księcia. Pamiętano tych, którzy chcieli odbierać Jeremiu godności polityczne i wojskowe. Dlaczego nie mogli odebrać mu teraz życia? Zarządzono więc obdukcję, która wykazała: „niesłychanie tłustość wiel-



zacztywałem się w Trylogii jeszcze w szkole podstawowej — mówi prof. Widacki. Profesor pochodzi z Kresów, a w Tarnopolu, gdzie mieszkała jego rodzina, Wiśniowiecki traktowany był jako bohater. Jego imię nosiła I Tarnopolska Drużyna Harcerska.

— W swojej książce chciałem zebrać wszystkie dostępne informacje twierdzi prof. Widacki. Monografia poświęcona Wiśniowieckiemu pozwoliła poprawić wizerunek Jeremiego nadwołny XIX i XX-wiecznymi sporam i szkolnymi czytankami z lat 50.

Widacki, z racji swojego wykształcenia i umiejętności, postanowił sprawdzić także podejrzenia o otruciu księcia przez przeciwników politycznych. Złote z historycznych relacji szczegóły śmierci naprowadzały na trop wskazujący, że magnat mógł zo-

stać otruty związkami arsenu, a jeżeli tak, jego ślady powinny zostać w organizmie. Wcześniej jednak trzeba było sprawdzić, czy zwłoki, które na Świętym Krzyżu pokazywane są jako szczątki Jaremy, są nimi w rzeczywistości.

Zagadka

— Czy są to zwłoki mężczyzny, czy są to zwłoki mężczyzny 39-letniego, czy są to zwłoki człowieka żyjącego w XVII wieku, czy zwłoki te były sekcjonowane, czy są to zwłoki mężczyzny małego wzrostu, czy zwłoki te były smolowane, czy w zwłokach tych znajdują się ślady arsenu — taką listę pytań postawił sobie prof. Widacki, przystępując do śledztwa w sprawie domniemanego otrucia bohatera Trylogii.

Źródła historyczne podpowiadały trzy rozwiązania: Wiśni-

wiecki zmarł na cholerę lub podobną do niej chorobę, zatrut się jedzeniem (kiszzone ogórki), został otruty. Zweryfikować można było tylko tę trzecią wersję. Profesor szukał sprawy i motywu. W kręgu podejrzań, którzy mogli dosypać księciu truciźny do wina w trakcie uczty 13 sierpnia 1651 r., znaleźli się hetmani Potocki i Kalinowski. Najważniejszym jednak zadaniem było ustalenie, czy zwłoki znajdujące się w świętokrzyskiej kaplicy są szczątkami Jaremy? Na Świętym Krzyżu udała się ekipa w składzie: prof. Widacki, prof. Zdzisław Marek z krakowskiego Zakładu Medycyny Sądowej i dr Jerzy Koniński, kryminolog z Uniwersytetu Śląskiego. Towarzyszył im ks. Jan Jastrzębski.

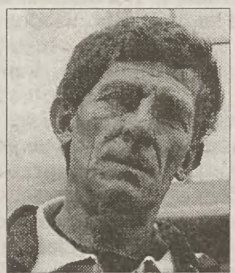
Podczas obdukcji ustalono: są to zwłoki mężczyzny, przybliżona wysokość denata to 162-163 cm. Na ciele znaleziono ślady smoły. Jak na razie wszystko się zgadzało. Najważniejszy moment nastąpił, gdy prof. Marek dokonał otwarcia zwłok. — Ten człowiek sekcjonowany nie był — obiecał w ciszy podziemnej krypty.

Badania metodą węgla radioaktywnego, pozwalające określić, kiedy przypadała połowa aktywności życiowej człowieka, wykazały, że mógł on żyć w latach 1612-1651, a więc wtedy, kiedy żył Jeremi, ale trzech ekspertów analizujących budowę czaszki stwierdziło, że mężczyzna ten miał w chwili śmierci 50-55 lat, to znaczy znacznie więcej niż książę.

Wzrost, okres aktywności i ślady smoły (ciało, jak mówią relacje, było smolowane) wskazywały na możliwość, a właściwie niewykluczenie możliwości, że są to zwłoki Wiśniowieckiego, to jednak wiek denata i brak śladów po przeprowadzonej bez wątpienia sekcji (wspomina o tym kilka źródeł) stwierdzały, że nie są to szczątki księcia. — Nie czułem żalu czy rozczarowania — przyznaje profesor.

Od badań minęło prawie 20 lat, a w krypcie Oleśnickich na honorowym miejscu wciąż widnieją zwłoki Jeremiego Wiśniowieckiego. — Docierają do nas echa tych polemik, a jedno jest pewne. Wiśniowiecki został pochowany na Świętym Krzyżu i jego szczątki gdzieś się tu znajdują — mówi ojciec Stanisław. — Wiele osób z naszego grona czytało wywody dotyczące zwłok i twierdzą oni, że nie można wykluczyć, że są to jednak zwłoki Wiśniowieckiego. Zresztą, nikt z nas nie mówi, że one nie są nimi z całą pewnością — dodaje Jerzy Stankiewicz. — Z legendami się nie polemizuje — powtarza prof. Widacki, który będąc latem na Świętym Krzyżu, słyszał, jak przewodniczka przywoływała jego badania na dowód, że zwłoki po kaplicy Oleśnickich są szczątkami wielkiego kniazia.

Maciej KWAŚNIEWSKI



Są przestępstwa budzące szczególną odrębną nie tylko tzw. praworządnych obywateli. Bywają takie, których sprawcy nawet w więzieniu nie mają łatwego życia. Współtowarzysze jak mogą utrudniać im życie, bo za kratami na ogół wszyscy dobrze wiedzą kto jest kim i za co tu trafił. Węć współwięźniowie tępią gwałcicieli, pedofilów i im podobną swolocz. Wydaje się jednak, że do tej grupy dotychczas powinni również i ci, którzy starają się zrobić interes życia na osobach niepełnosprawnych i biednych. Robią to pod szyldem fundacji, ośrodka pomocy społecznej i wszystkich tych instytucji charytatywnych, które jak grzyby po deszczu powstają w naszym pięknym kraju. Na szczęście nie wszystkim się udaje.

Do sądu trafił właśnie akt oskarżenia przeciwko Markowi H. dyrektorowi Fundacji dla Dzieci Szczególnej Troshi, który w ciągu paru miesięcy dyrektorowania zabrał na swoje potrzeby 19 172 zł ze środków fundacji.

Tenże pan dyrektor wpadł na pomysł fałszowania list zapomóg, umiejętnie przerażał także listy płac, wreszcie sporządził fikcyjną umowę o dzieło i zgarnął kasę. Wpadł stosunkowo szybko, ale nie poddał się bez walki. Świadczyła przeciwko niemu Iwona J., więc pan dyrektor, z wyraźnym gangsterskim

Okraść biednego

zacięciem, zagroził kobiecie, że zabije ją jak psa, jeśli nie dotknie jej cathowita amnezja dotycząca okoliczności dyrektorskiego „przekreślenia”. Uparta kobieta nie zrezygnowała, co więcej powiedziała o owych groźbach komu trzeba, więc konto byłego dyrektora obciąży-

997

ło jeszcze dodatkowe przestępstwo. Działalność Marka H. to nie wyjątek. Przed sądem stanie także Anna W., była kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodygowicach, która nie prowadziła dokumentacji przyznawanej pomocy finansowej dla podobnych, a w dodatku, zapewne pod naciskiem gminnych urzędników, przeznaczała środki przyznane na pomoc społeczną na finansowanie zadań własnych gminy. Mówiąc inaczej zgodziła się na to, by gmina finansowała swój rozwój z pieniędzy należących się najbiedniejszym. Mowa o kwotach niebagatelnych, bo łącznie oceniono straty majątkowe ośrodka na 1016 815 zł. Na ławie oskarżonych towarzyszyć jej będzie Maria H., która samodzielnie zawiadzała wypłatą zasiłków, bezpodstawnie wypłacała świadczenia itp. Zastanawiałem się, jak długo jeszcze ludzi na stanowiska wiążące się z dostępem do pieniędzy trafią będą ludzie zupełnie przypadkowi i nieodpowiedzialni. I chyba znam odpowiedź. Dotąd, dopóki o obsadzie tych stanowisk decyduwać będą ich koleśki.

Konstanty MIGDAŁ

Niepozorny budynek przy ul. Wyki w Krakowie to nie tylko miejsce, gdzie przychodzi się po REGON i składa sprawozdania statystyczne. To przede wszystkim ogromna baza danych o nas samych, o naszych miastach, gminach, gospodarce, portfelach. Zaś dyrektorzy Urzędu Statystycznego w Krakowie: Marian Schab i Andrzej Binda są w stanie wychwycić najbardziej nieprawdopodobne prawidłowości statystyczne. A dyr. Binda potrafi nawet ująć to w formie poematu...

Kraków się ześwinił

— Nie ma takiej gminy, która w statystyce nie zajmuje pierwszego miejsca w jakiejś dziedzinie. Jeszcze kilka lat temu twierdziłem, że w najgorszym razie wyliczymy im przyrost ilości świń w przeliczeniu na jednego mieszkańca. I niech pan sobie wyobrazi — sprawdziło się. Spis rolny z roku 1996 wykazał, że w porównaniu z rokiem 1921 ilość świń przypadająca na 1000 mieszkańców Krakowa wzrosła ponad dwukrotnie — mówi Andrzej Binda, wicedyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie. Chodzi oczywiście o świnię w dosłownym tego słowa rozumieniu...

Statystyka porównawcza potrafi uchwycić także skutki zmian zachodzących w obyczajowości. Na przykład: w końcu ubiegłego wieku w Krakowie najwięcej dzieci przychodziło na świat w pierwszym kwartale roku. Obecnie — w trzecim. Czyżby więc przestało obowiązywać przysłowie: „w marcu koty, w kwietniu psy, w maju — my”? Wygląda na to, że długie wieczory jesienne bardziej sprzyjają erupcji uczuć, niż gorące noce majowe. W ogóle zresztą krakowianie stali się jakby bardziej powściągliwi. W roku 1889 na 1000 mieszkańców urodziło się 34,7 dzieci, w roku 1997 — tylko 8,5. W rezultacie w roku 1900 młodzież do 17 roku życia stanowiła ponad 1/3 mieszkańców Krakowa, dziś — zaledwie 21 proc.

Dyrektor Binda, który oprócz wiedzy statystycznej ma jeszcze talent poetycki, ujmując to następująco:

*Problem zaś się w tym zasadza
Że brakuje chwili czasu
By z chłopakiem iść do lasu,
Lecz uwaga, moi drodzy,
Jeśli dalej tak poleci
To nie będzie już Dnia Dzieci.*

Górale, czyli statystyczny fenomen

W komputerze Urzędu, na mapie Małopolski, ciemną plamą zaznaczone są obszary, w których — używając języka demografów — występuje „deficyt kobiet” (liczba kobiet mniejsza od liczby mężczyzn). Są to obszary górskie, obejmujące głównie Beskidy: Wyspowsy, Gorce, Sądecki. Zaznaczono też obszary, w których zawierana jest największa ilość małżeństw. A także obszary, w których rodzi się najwięcej dzieci. Problem w tym, że wszystkie te obszary pokrywają się. A więc na terenach, gdzie jest relatywnie najmniej kobiet, równocześnie zawiera się najwięcej małżeństw i rodzi się najwięcej dzieci. Jak to wytłumaczyć? Nie wiadomo. Może mniejsza liczba kobiet wpływa na wzrost ich atrakcyjności, a szczególnie, którym uda się znaleźć partnerkę życiową korzystają ze swego szczęścia bardziej intensywnie, niż panowie z innych rejonów — zastanawia się dyrektor Andrzej Binda?

Skoro zaś o kobietach mowa, to od razu natrafiamy na inny fenomen statystyczny. Zawsze rodzi się więcej chłopców, niż dziewcząt,



— Zdarza się, że przychodzi do nas wójt i prosi: ludzie, ratujcie, musimy się czymś wykazać — mówi dyr. Marian Schab

Gdy wracam do domu, mam dwie nogi, gdy w chwilę później wychodzę z psem na spacer, statystycznie biorąc mam już trzy

Statystyka to wielka nauka

w odległych światach. W Krakowie dysproporcja płci wyrównywana jest głównie przez migrację młodych kobiet do szkół i uczelni.

W czym chcesz być pierwszy?

— Zdarza się, że przychodzi do nas wójt i prosi: ludzie, ratujcie, musimy się czymś wykazać. Poszukajcie w swoich danych, może w czymś jesteśmy najlepsi — mówi dyr. Marian Schab. Nie ma sprawy, wszystko jest możliwe. Na razie tylko w przypadku gmin dawnego województwa krakowskiego, bo baza danych dla Małopolski dopiero jest opracowywana. Niech pan wymieni jakąś gminę — pyta. — Spróbujmy Radziemice — odpowiadam. Dyrektor Binda sięga do komputera. Niedobrze. Jest pierwsze miejsce, ale pod względem ilości zgonów. Tym trudno się pochwalić. Ale jest też pierwsze miejsce pod względem ilości placówek pocztowych na 1000 mieszkańców. Wprawdzie



Dyr. Andrzej Binda: — Statystyka porównawcza potrafi uchwycić skutki zmian zachodzących w obyczajowości

cząt, ale też i zawsze — pomijając nieliczne wyspy „deficytu kobiet” — jest więcej kobiet niż mężczyzn. Zwykle liczebność obu płci wyrównuje się w okolicach „wieku Chrystusowego”. W Krakowie — około 19-20 roku życia. Prawda jest brutalna: panowie częściej umierają, giną w wypadkach, wyjeżdżają

Radziemice były najmniej pod względem ludności gminą województwa krakowskiego, ale fakt jest faktem — pierwsze miejsce jest. Może jeszcze dodać drugie miejsce pod względem ilości księgozbioru miejscowej biblioteki w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców (pierwsza jest Alwernia).

No to może Dobczyce? O, tu już lepiej. Pierwsze miejsce pod względem przyrostu ludności i ostatnie — pod względem zgonów. Przyrost ludności wynika w znacznej mierze z napływu ludności z zewnątrz. Pod względem przyrostu naturalnego Dobczyce są na 2 miejscu. Tu nikt nie pobije Tokarni, która przoduje także pod względem ilości urodzeń żywych. Co jeszcze mamy o Dobzyczach... Drugie miejsce pod względem liczby uczniów przypadających na jednego nauczyciela (zaraz po Sulkowicach). Pierwsze miejsce pod

względem ilości członków rodzin objętych pomocą społeczną, ale tym może lepiej się nie chwalić.

Igołomia-Wawrzeńczyce? Pierwsze miejsce pod względem ilości zawartych małżeństw, ale w tym zasługa samorządu jakby niewielka. Oj, niedobrze. Pod względem dochodów budżetowych na jednego mieszkańca — ostatnie miejsce w dawnym województwie krakowskim.

— Czasem bywa wręcz odwrotnie. Przychodzi burmistrz i pyta: jak to możliwe, że moje miasto nie zajmuje pierwszego miejsca we wszystkich statystykach — mówi dyr. Marian Schab.

Czy wierzyć statystyce?

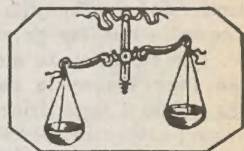
Tak, o ile dane podawane urzędem statystycznym są prawdziwe. Co do niektórych danych już przedwojenni statystycy mieli wątpliwości. Np. podając dane o gospodarce światowej osobno ujmowali świat w całości, a osobno — świat bez ZSRR. Np. w roku 1939 w porównaniu z rokiem 1928 produkcja samochodów spadła na świecie o 38 proc., a licząc z ZSRR — tylko o 37 proc. Z czego wynika, że ZSRR był potentatem w produkcji samochodów. — Chyba, że czołgi też liczyli jako samochody — dodaje dyr. Binda. Zaś dyr. Marian Schab raz jeszcze apeluje do pracodawców, aby rzetelnie wypełniali sprawozdania, bo fałszywe dane „na wejściu” muszą dać w efekcie fałszywy wynik.

Jerzy PAŁOŚ
Fot. Adam Wojnar

Horoskop Księgi Przemian

• WAGA (23 IX-23 X)

Kosmos pozytywnie oddziałuje na Twoje myślenie. Szczególnie duże przyspieszenie odczuć powinni urodzeni w I i II dekadzie. Psychiczne ożywienie. Stresy mogą działać mobilizująco. Warto zająć się szczegółami. Propozycje nagłego wzbogacenia się powinny zostać podjęte po namyśle i konsultacji z ludźmi, którzy mieli doświadczenie w podobnej materii.



• SKORPION (24 X-22 XI)



Wyczujesz najbardziej delikatne i głębokie zależności w kontaktach intymnych. Urodzeni w I dekadzie powinni bardziej wnikliwie analizować wzajemne relacje między ciałem fizycznym i psychiką. Regenerujące wpływy kosmiczne obudzą w Tobie niezwykłe energie, które pomogą Ci wytrwale dotrzeć do celu. Czwartek i piątek — faza pozytywnego rozwoju sprzyja intensywnym działaniom w świecie materii.

• STRZELEC (23 XI-21 XII)

Okres napięć spraw intelektualnych. Myśli Twoje kraść będą wokół interesów, które mają szansę na sukces, o ile nie poddasz się stresowi. Sprawy uczuciowe ulec powinny ugruntuowaniu. We wtorek i w środę postaraj się wysłuchać w spokoju ludzi zdenerwowanych, w przeciwnym razie grozi duże nieporozumienie. „Warto wyruszyć na poszukiwanie ludzi mogących służyć za wzór. Drzewo wydobywa się z Ziemi. Szlachetny Człowiek doprowadza sprawy do końca”.



• KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)



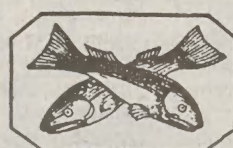
Masz szansę zrealizować swoje plany zawodowe. Możesz wpływać na otoczenie i zdobyć należne Ci uznanie. Współpraca z ludźmi będzie się układać korzystnie pod warunkiem, że zrozumiesz racje obydwu stron. Harmonia kosmiczna ułatwi Ci osiągnięcie nawet bardzo górnołotnych celów. W poniedziałek szansa na sukces zawodowy.

• WODNIK (21 I-19 II)

Sprzyja dystans do świata. Staraj się ostrożnie zbadać każdy nowy teren, na którym się znajdziesz. Działaj śmiało, ale bądź nastawiony, że ostateczna realizacja planu może ulec pewnej modyfikacji. W poniedziałek mogą pojawić się niespodziewane wydarzenia, nieporozumienia czy nawet zerwania. We wtorek i w środę powrót do zamierzonych działań i sukces w biznesie.



• RYBY (20 II-20 III)



Dzięki zmianie nastawienia wewnętrzznego — korzyść materialna. Czas regeneracji. Zmiany na większą skalę. Ożywienie na działalność w mowie i piśmie. Twoje zachowanie adekwatne będzie do wewnętrznego nastawienia. Dobry czas dla realizacji marzeń o prawdziwej miłości. Możesz stawiać zwiększone wymagania wobec partnera. Czwartek, piątek — szansa na miłe spędzenie dnia. „Śmiało stąpanie wśród przeciwności prowadzi do sukcesu”.

Andrzej JAMRÓZ

Horoskop ten układany jest tylko z pozycji Słońca. Aby wziąć pod uwagę wpływy pozostałych planet, należy sporządzić indywidualny kosmogram z uwzględnieniem miejsca, dnia i godziny urodzenia.

Grażyna NOWAK

Pogoda a zdrowie

Właściwości klimatu górskiego są dla wielu dobrodziejstwem. Czujemy się znakomicie w górach! Klimat górski nie jest jednorodny. Warto o tym wiedzieć. Specjaliści dzielą go na zależności od wzniesienia terenu nad poziom morza. I tak:

- 300-500 m n.p.m. — to klimat podgórski, nazywany też śródgórskim
- 500-700 m n.p.m. — klimat górski
- ponad 550 m n.p.m. — klimat wysokogórski

Jak planować wypoczynek w górach. Jaki klimat wybrać?

Lekarze są skłonni przyznać, że najkorzystniejszy dla naszego organizmu jest klimat podgórski. Jeśli jednak silnie reagujemy na zmiany pogody (podobnie nasze dzieci) powinniśmy poradzić się lekarza, ponieważ klimat górski i podgórski ma wiele zalet, ale i wad. Nie każdy w górach czuje się dobrze. Podstawowe kryterium to dolegliwości, na które uskarża-

my się i wiek. Żle czują się w górach ludzie chorzy na serce, reumatyzm, choroby krążenia, cukrzyca, choroby psychiczne, nerwice, cierpiący na zaburzenia przemiany materii, choroby nerek, nadciśnienie tętnicze. Wielu

Zalety klimatu górskiego

ludzi starszych (cieszących się dobrym zdrowiem) nie najlepiej czuje się w górach, nawet w czasie pięknej, mroźnej i słonecznej pogody. Różnie reagują na klimat górski dzieci, przede wszystkim najmłodsze.

Powietrze górskie jest suche, nawet w czasie obfitych opadów śniegu czy deszczu, ponieważ woda spływa po zboczach gór do strumieni i rzek, a tylko niewielka jej część, zostaje wchło-

nięta przez jałową, kamienistą glebę. Im wyżej, tym powietrze jest zimniejsze i bardziej suche, ale i... mniej zanieczyszczone. Stąd też w klimacie górskim i wysokogórskim znakomicie czują się alergicy.

Cechą klimatu górskiego jest duże nasłonecznienie — czyste, suche, rozrzedzone powietrze, które po prostu lepiej przepuszcza promienie słońca, co najłatwiej można zaobserwować w czasie zimy (ale i wczesnej wiosny i jesieni). Duże nasłonecznienie jest dla nas zastrzykiem zdrowia i sił vitalnych w zimie, ponieważ wtedy jesteśmy najbardziej osłabieni i podatni na infekcję. Największe natężenie promieniowania słonecznego w gó-

rach jest właśnie zimą. Słońce odbija się od ogromnych połaci śniegu i co ciekawe słońce w górach jest bezpieczniejsze i cenniejsze dla ustroju. Ma więcej promieni tzw. nadfioletowych, średniofioletowych niż np. w warunkach klimatu nizinnego. Im wyżej w górach, tym promieniowanie nadfioletowe rośnie, więcej jest też promieni nadfioletowych o krótszej fali.

W górach często wieją wiatry halne — wiatry typu fenowego, z kierunku południowego, bardzo ciepłe, suche, o dużej prędkości i porywistości. Halny powstaje w czasie przesuwania się mas powietrza przez łańcuch górski i zawsze zapowiada nagłą zmianę pogody. Najczęściej występuje zimą i jesienią. Każdy z nas, nawet zdrow jak ryba, odbiera wiatr halny jako bodziec niekorzystny, ponieważ nasila on w naszym organizmie wiele objawów chorobowych także ukrytych m. in. bóle reumatyczne, migreny, bóle sercowe, stawowe i mięśniowe, pogarsza się stan psychiczny, odporność organizmu, mamy kłopoty emocjonalne i z zasypianiem.

Grażyna NOWAK



Jest to właściwie opowieść o miłości. Dziwnej, bo mrocznej

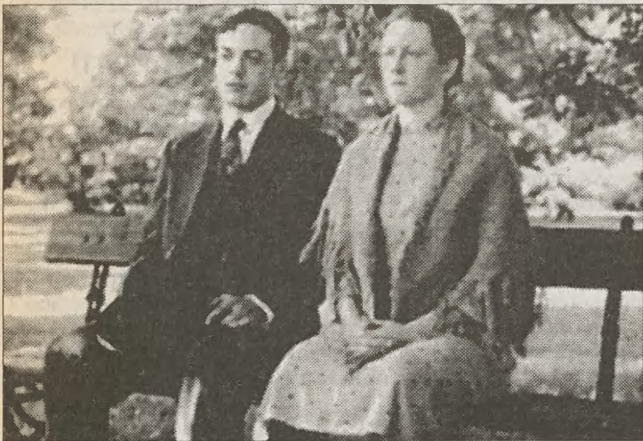
Zdjęcia nagrodzone były na naszym festiwalu CAMMERIMAGE, a cały film, obsypany najwyższymi nagrodami niemal na wszystkich europejskich festiwalach, otrzymał w 1997 roku OSCARA za najlepszy film zagraniczny.



Niezwykłością tych zdjęć, albo może raczej – niezwykłością filmu – jest obecność w nim... portretów. Postaci, bohaterowie – pojawiają się przed nami w czarnych, poważnych, ogromnie wyrazi-

Ta miłość jest zresztą cały czas walką i samoudręczaniem. Owe niebanalne uczucia dotyczą zaś ojca i syna. Ojciec jest znienawidzonym przez „świat”, czyli głównie przez ubogich ludzi – komor-

stych portretach, pełnych zbliżeń, gdy twarz staje się bardziej jeszcze wyrazista, a milczenie bardziej dojmujące. Ale takie ustawienie twarzy wpływa na koncepcję postaci, ba, na sam warsztat ak-



I tak toczy się przed nami ta dziwna opowieść niemal bez słów, albo raczej w ostentacyjnym milczeniu, wśród ponurych krajobrazów miejskich, w przyciemnionych, fascynujących zdjęciach, o mocnej przewadze koloru czarnego. Zdjęć dusznych, pełnych brzydoty filmowanego świa-

Zdaje się, że już nikt nie potrafi w ten sposób robić filmów. Tym bardziej trzeba ten film zobaczyć i zapamiętać. Jest prawdziwie niezwykły.



Zprzykrością muszę stwierdzić, że zdecydowanie umieszczam się pośród tych ośmiu procent współobywateli, którzy nie udzielają masowego poparcia WALENTYNKOM. Jak wiadomo, jest to dzień powszechnego manifestowania miłości tak męsko-damskiej, jak rodzinnej i wszelkiej innej. Każda manifestacja, poza, powiedzmy, polityczną, budzi we mnie wstręt, gdyż cuchnie mi FAŁSZEM. Już i walentynki zaczynają pachnieć tym samym, gdyż szybko stają się obowiązkowe. Wszyscy czują się wzajemnie zobowiązani do wręczania sobie dowodów miłości: ohydnych serduszek w każdej postaci – najczęściej tandetnych broszek, spinek, wisiorów, puzderek, poduszek, no i, oczywiście, wyznań na pocztówkach-kiczach. Wyznania miłosne szepcane do ucha nie spełniają wymogów jawnej MANIFESTACJI, są więc w tym dniu źle widziane. Słychać, że w dużych skupiskach ludzkich jak na przykład szkoły, uczelnie, biura, hipermarkety i tak dalej – pośród miejscowych pań dzień św. Walentego budzi niezdro-

we emocje i po prostu stres. Co powiedzą koleżanki, jeśli ja nic nie dostanę? Odbijają się potem licytacje, która niewiasta otrzymała więcej serduszek i pocztówek. Te o wynikach słabszych lub wręcz przegrane muszą liczyć się z dezaprobatą środowiska, lub wręcz z napiętnowaniem. Sądzę, że mniej urodziwe panie wykażą się sprytem i miast płakać, wyślą same do siebie pocztówki i okkupią w serduszkach. Buć może już to nawet

na w latach sześćdziesiątych przez Jurka Harasymowicza, tak, do tej należałam) i wszelkie spędy, zjazdy, kursokonferencje. Byłam i jestem zawsze kotem chodzącym własnymi drogami – co wynika też z horoskopu chińskiego, więc się zgadza. W związku z tym omiję mnóstwo miejsc i okazji.

Trochę się dziwię, że tak ciężko doświadczone i narzuconym życiem stadnym społeczeństwo nasze, według badań statystycznych, w dziewięćdziesięciu dwu procentach znów te uroki chce sobie przypominąć.

Osobiście do ogródka wa-
lentynek wrzuce jeszcze dwa

robią. A zatem owo czarujące
święto rozkwitnie MISTYFI-
KACJA.

Pomysł obchodzenia powszechnej miłości akurat w dniu św. Walentego, biskupa męczennika, powstał w umysłach Brytyjczyków, w ich kraju przyjął się średnio, zatem emigranci tamtejsi zawlekli go do Ameryki, gdzie przyjęcie zostało entuzjastycznie. Dla producentów i handlowców grataka, dla reszty jeszcze jedyna okazja do spacerów po maqazumach.

Zatem GIGANTOMANIA. Masowość zjawiska, powszechne oklaski, totalna praktyka. Mnie się coś przypomina, brałśmy już to, choć na inny temat. Poza tym – nie znoszę przebywania w tłumie, robienia tego co wszyscy, lub nie robienia, bo zakazane, łączenia się w grupy (chyba że byłaby to „Grupa Muszyna”, utworzo-

gdzie są tłumy, a odczuwając konieczność robienia zakupów nawiedzam tylko niewielki market Billa z powodu świetnych tamtejszych wędlin. I to już kres moich możliwości w tym względzie.

Prosta konsekwencją masowych manifestacji i gigantomanii jest UNIFIKAJA: wszyscy robimy to samo i tak samo. To obrzydlive zjawisko znamy też z niedawnej przeszłości! Pytam: dlaczego w walentynki obowiązują wyłącznie czerwone serduszka jako motyw, dowód, kształt i kolor? Jeżeli już umówiliśmy się z milionami rodaków, iż w określonym dniu będziemy jednocześnie krzyć KOCHAM CIEbie do wybranych osób, obojętne, szczerze czy z obowiązku, to czemu nie można wyłamać się i dać pieszka, kotka, amorka, samochodzik, pończoszek, domku let-

kamyki. Podsumujmy dotychczas wrzucone: manifestacja, fałsz, stres, mistyfikacja, przymus obyczajowy, gigantomania, unifikacja... Dodam więc jeszcze dwa ciężkie i paskudne: święto walentynkowe sieje modę i wprowadza do naszej świadomości akceptację dla strasznego BEZGUSCIA, pozwalamy bowiem z radością, by koszmarnie bibeloty i caczuszka zalewały nasz kraj. (Droga Cepelio, jak tęsknię za tobą!) Czyż nie lepiej był sam pomysł świętowania, jak i jego formy zewnętrzne, pozostały w Bronxie, gdzie dla nich odpowiednie miejsce?

No a mnie, to walentynki w ogóle przypominają Dziadka Mroza. Podobnie — import, choć geograficznie biorąc z innej strony świata. Dziękuję bardzo, nie korzystam.

Krystyna KLECZKOWSKA

dodatku za egzamin trzeba
 zapłacić 20 złotych, co dla
 wielu nie jest kwotą taką
 znów małą. Idioty z ministe-
 rialnego rozporządzenia nie
 podlega dyskusji. Znow ktoś
 za biurkiem wymyślił, co wy-
 myślił, uzasadniając w ten
 sposób potrzebę własnego ist-
 nienia. Efekt rozporządzenia
 może być odwrotny od zamie-
 rzanego. Część wędkarzy

„wypnie” się na związek i papierki. Jak będą chcieli wędkować, dadzą sobie radę.

Gdzie po karty?

Dla tych, którzy mimo wszystko zdecydują się na wymianę kart podajemy informacje, gdzie należy się udać z papierkami i zaświadczaniem o zdaniu egzaminu. Wędkarze z powiatu chrzanowskiego karty odbierają w Chrzanowie przy al. Henryka 20. Powiat ziemski krakowski – al. Słowackiego 20. Miasto Kraków – al. Po-

wstania Warszawskiego 10.
Wędkarze z miechowskiego –
ul. B. Prusa 3, z powiatu my-
ślenickiego – w Myślenicach,
ul. Słowackiego 36, z olkuskiego – Olkusz, ul. Mickiewicza 2,
z powiatu wielickiego – Wie-
liczka, ul. Dembowskiego 2.

Zebrania

Dobiega końca kampania sprawozdawcza w kołach PZW. 21 bm. ubiegły rok podsumują jeszcze wędkarze z Koła Zwierzyniec oraz Skawina „Hutnik”. (mik)

astra II sedan

z natury
elegancka



OPEL 

— ZAPRASZAMY —
AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10



Szkoła szachów „GK”

36

prowadzą: mistrz świata juniorów Kamil Mitoń i jego trener Włodzimierz Szyszkin



Jednym z bywalców słynnej i opisywanej już w tym cyklu, paryskiej Café de la Régence, u schyłku XVIII stulecia był pewien młody porucznik artylerii. Mimo tego, iż nie był on najwyśmienitszym szachistą, jego grę charakterzowała śmiałość i dynamika. Jego partie przypominały brawurowe operacje militarne. Młody oficer niezwykle ciężko przeżywał porażki, gdyż raniły one jego ambicję.

Napoleon Bonaparte (1769–1821) w szachy nauczył się grać dość późno, lecz zachował zamiłowanie do „królewskiej gry” do końca swego życia. Szachy towarzyszyły mu podczas wszystkich jego wojennych kampanii. Wśród jego stałych partnerów byli m.in. generał Berthier, marszałkowie Ney i Murat oraz cesarski sekretarz, Bourrienne.

Poniżej zademonstrujemy partię charakterystyczną dla stylu gry Cesarza. Dodatkową atrakcją tej partii jest to, że według jednych źródeł została ona rozegrana przez Napoleona (czarnymi) w Paryżu w 1802 roku, zaś inne źródła podają, iż Cesarz rozegrał ją białymi bierkami we francuskim zamku Malmaison w roku 1804. Jednak wszystkie źródła są zgodne co do partnerki Napoleona, którą była Madame de Rémusat. My podajemy obie „wersje” tego wydarzenia. Proszę zwrócić uwagę na lustrzane podobieństwo obu partii.

Mme de Rémusat – Napoleon; Paryż, 1802 (?):

1. e4, Sf6; (czyżby obrona Alechina?!!!, nie, po prostu Bonaparte uważał, że kawaleria zawsze winna być w awangardzie);

2. d3, Sc6; (współczesna teoria poleca 2. ... d5; lub ... e5); 3. f4, e5; 4. fe, Sxe5; 5. Sc3, Sfg4; 6. d4, Hh4+; (to samo posunięcie było przygotowane w odpowiedzi na 6. h3?; ...; jednak tym razem mogło to Generała kosztować figurę);

7. g3, Hf6; 8. Sh3?; ...; (po 8. He2, ...; za zbyt śmiały atak czarne zapłaciłyby jednym ze skoczków);

8. ... Sf3+; 9. Ke2, Sxd4+; 10. Kd3, ...; (równie odważne!;

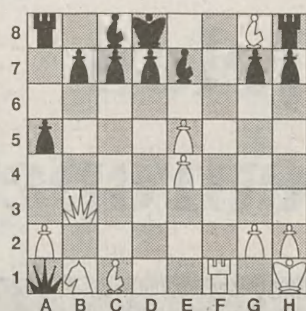


Diagram 67, Napoleon Bonaparte – gen. Bertrand, wyspa Św. Heleny, 1818 r. – białe zaczynają i dają mat w 5 posunięciach

kto wie czy na 10. Ke1, ...; Bonaparte nie dałby „dżentelmeńskiego” wiecznego szacha);

10. ... Se5+!; 11. Kxd4, ...; (a to już jest samobójstwo!; 11. Ke3, ...; jeszcze pozwalało stać opór);

11. ... Gc5+!; 12. Kxc5, Hb6+; 13. Kd5, Hd6X; (błyskotliwa akcja).

Druga wersja wygląda prawie jak lustrzane odbicie.

Napoleon – Mme Rémusat; Malmaison Castle, 1804 (?):

1. Sc3, e5; 2. Sf3, d6; 3. e4, f5; 4. h3, fe; 5. Sxe4, Sc6; 6. Sfg5, d5; 7. Hh5+, g6; 8. Hf3, Sh6; 9. Sf6+, Ke7; 10. Sxd5+,

Kd6; 11. Se4+, Kxd5; 12. Gc4+, Kxc4; 13. Hb3+, Kd4; 14. Hd3X.

Uwięziony na wyspie Św. Heleny, Napoleon Bonaparte więcej czasu mógł poświęcić na swoją szachową edukację. Jeżeli poniższa partia naprawdę się odbyła a nie została sztucznie ułożona później, to trzeba przyznać, że wielki Cesarz miał szansę na zostanie wielkim szachistą. Większe sukcesy odniósł jednak na arenie militarnej.

Napoleon – General Bertrand; Wyspa Św. Heleny, 1818:

1. Sf3, Sfc6; 2. e4, e5; 3. d4, Sxd4; 4. Sxd4, ed; 5. Gc4, Gc5; 6. c3!, He7?!; 7. O-O, He5?!; 8. f4!, dc+; 9. Kh1, cb; 10. Gxf7+, Kd8; 11. fe, baH; 12. Gxg8!, Ge7; 13. Hb3!, a5?; (mimo niedoskonałej gry czarnych, warto zwrócić uwagę na to, jak po mistrzowsku grający białymi Cesarz potrafił „rozwinąć” swoje bojowe szeregi; widać tu, że znacznie poprawił on swoje szachowe umiejętności, zaś spryt i konsekwencja były przeciwieństwem jego cechą wrodzoną; takiej partii nie powstydziłby się ani Anderssen ani też Morphy, którzy tworzyli historię szachów znacznie później!). Pozycję tą obrazuje diagram 67, zaś Państwa zadaniem będzie dokończenie tej wspaniałej akcji białych, matem w 5 posunięciach. Czytelniku! – zagraj jak Napoleon!

Komplet szachów, którymi Napoleon podobno grał tą partię zawierał ukrytą we wnętrzu kilku figur instrukcję ucieczki z niewoli, jednak pech sprawił, że Cesarz nigdy tego nie odkrył.

Włodzimierz Szyszkin & Kamil Mitoń



Leżenie bez ośmiu

prezy, zdobywając najwyższy w niej zapis.

reka N: piki KD109873 kiero52 karaW6 trefle42

reka W: piki4 kiery KD108 kara7 trefleAD87653

reka E: pikiA652kiery64 karaA952 trefle W109

reka S: piki W kiery AW973 Kara KD10843 trefleK

Licytacja: WNES

Kwiecień Fischer Pszczola Weigkricht

-- pas 1kier

2trefl 2pik 3 trefl3karo

4trefl pas pas 4kier

kontra pasy

Naszemu graczom co prawda idzie szlemik treflowy, ale to dzięki temu, że mają karty jakby powybiebrane. Bilans siły każe się raczej zatrzymać w

owal błotką. Rozgrywająca nie przebiła tej lewy - obawiając się skrótu atutowego - tylko wyrzuciła pika (znany manewr: przegrywająca na przegrywającą). Kontynuacja trefli nie miała teraz sensu, gdyż Austriaczka przebiłaby w stole, więc Pszczola zagrał kiera.

Tę lewę Kwiecień wziął na ośmkę i odszedł pikiem do asa partnera. Rozgrywająca przebiła i zagrała karo do waleta. Pszczola wziął asem i jeszcze raz zagrał w kiera. Weigkricht zabila asem, do którego od Kwietnia spadła dama!

Austriaczka w tym momencie oddała już dwa trefle, ośmkę kier i asa karo, a w ręce pozostały jej dobre karo i dwa atuty: walet i

dziwiątką. Polacy też mieli dwa kiery (króla i dziesiątkę). Grając karami rozgrywająca mogła łatwo spędzić ich atuty, ale wtedy leżałaby bez trzech za osiemset. Jeśli jednak (na co wskazywałaby spadająca dama kier) atut się u przeciwników rozdzielił 1:1, wpadnie tylko bez dwóch za 500. Postanowiła zawierzyć uczciwej fizjonomii Kwietnia i zagrała kiera. Ta łatwowierność szybko została ukarana, Kwiecień ściągnął jej atuty, po czym do końca grał już tylko treflami (bo kart innego koloru już nie miał). W ten sposób, mimo niezłej karty, Austriaczka wpadła bez ośmiu, za 2300.

Roberek

Panoramiczna nr 8

Jednostka sily	Rurkowie cialo	Kapielisko morskie	Odgios swierszcza	Popularna kawa	Sportowy pojedynek
Pokrywanie kosztów	Najście		Modlitewna postać	Inaczej powództwo	24
33		13	9	3	5
Do pieczętowania listów			Sztuczka filmowa		Postępek
60 sztuk	14		Pocisk z siekancami	4	18
		6	Najniższy poziom		23
Srodek przeciwbólowy				„Powrót” na tycie	10
Obróca re-duty na Woli		1		Starkowy fenol	Wieniec zwycięstwa
2		21	Materiał wybuchowy	30	17
Owad i świeca	32	Wolny koniec rei		Rozpuszczone wapienie	7
		Składnik powietrza		Dopływ dolnej Wisły	34
36		To co dawne			Kraina w Słowacji i w Polsce
Ostry niezły nosa		Szał z lutra	Dziwięciu muzyków		Półka przed siebie
Bliźniak motoroweru		11	35	Cena akcji	Rzeka w ptn. Anglii
Szlon	8				15
16			Od mocz		26
Grzbiot w Tatrach zach.		Ślepy król	20	19	Świeży przybyły
29		12		Żywiec z czerwcow	27
					28

Litery w polach z liczbami od 1 36 utworzą aforyzm Hugo Dionizego Steinhausa. Wystarczy podać jego treść. Wśród Czytelników, którzy do 27 lutego 1999 r. pod adresem: Redakcja „Gazety Krakowskiej”, skr. pocztowa 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka panoramiczna nr 8”) nadesłają prawidłowe odpowiedzi – zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki panoramicznej nr 5:

„Bachus utopił więcej ludzi niż Neptun”.

Książki otrzymują: A. Wachowiec – Chorzów, B. Przybyło – Kraków. Nagrody prześlemy pocztą.

Krzyżówka nr 8

POZIOMO: 7. miasto w Uzbekistanie, 8. instytucja dla chorych, 9. ogłoszenie w prasie, 11. numeracja dzieł kompozytora, 13. port w Maroku, 15. stan w USA, 17. fabryka desek, 19. postać z bajki, 22. kształci się bez nauczycieli, 25. głośne żale, 27. list bez podpisu, 28. nie chce się odczepić, 29. stempel do wytłaczania wzorów, 30. droga przyprawa barwiąca na żółto, 31. znany niemiecki pistolet.

PIONOWO: 1. podobno „najlepsze są na placu Pigalle”, 2. ewangelicki ksiądz, 3. warsztat pracy taksjara, 4. gardzi ludźmi o innym kolorze skóry, 5. genialny wynalazca amerykański, autor ponad 1000 patentów, 6. wykwintne warzywa, na które sezon trwa krótko, 10. obwódka na towarze, 12. duchowy przywódca Tybetu, 14. dawne kino, 16. spolszczona nazwa wielkiego szwedzkiego koncernu elektrotechnicznego, 17. duży balkon, 18. ogólnie nie lubiana dietetyczna zupka, 20. smaczna potrawa z wołowiny, 21. najlepiej nie dać się z niego zbić, 23. najstarszy patriarcha izraelski, 24. stare miasto uniwersyteckie w Szwecji, 26. mityczny król skazany na wieczne męki, 27. kolorowa osłona żarówki.

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie do 27 lutego 1999 r. (decyduje data stempla pocztowego), z dopiskiem na kopercie „Krzyżówka nr 8”. Wśród Czytelników, którzy nadesłają prawidłowe odpowiedzi, redakcja rozlosuje nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki nr 4

POZIOMO: 7. hakenkreuz, 8. musical, 9. ziarno, 11.

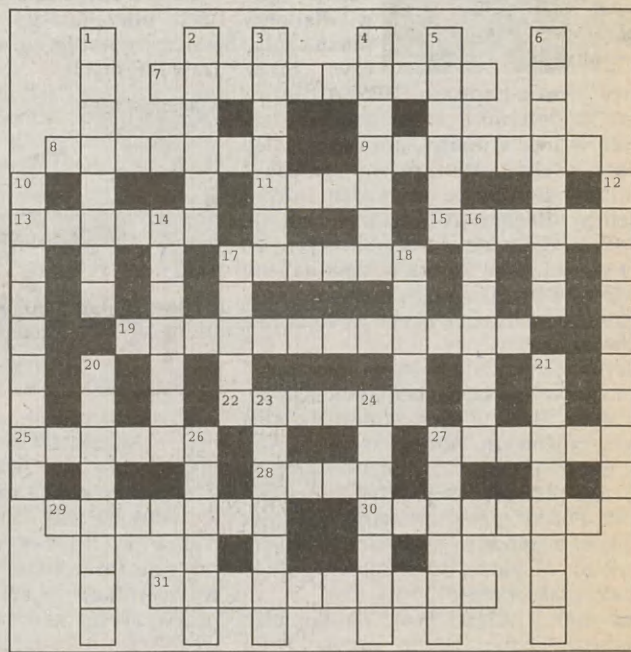
Arve, 13. trener, 15. akacja, 17. paleta, 19. reprezentant, 22. agenda, 25. jaguar, 27. safian, 28. gbur, 29. parodia, 30. narybek, 31. jajecznicza.

PIONOWO: 1. karuzela, 2. karcer, 3. reklama, 4. prezent, 5. Gujana, 6. Prokocim, 10. stagnacja, 12. kantylena, 14. egzerga, 16. kranowa, 17. Paria, 18. astma, 20. zagranie, 21. spikerka, 23. gagatek, 24. darnina, 26. rydwan, 27. Serock.

Nagrody wylosowali

Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce nr 4, z 23.04.1999 r. książki otrzymują: T. Dziewoński, K. Wienc – Kraków.

Nagrody prześlemy pocztą.



Nawet w środku śnieżnej zimy, rozłożysty dom z mocnych, drewnianych bali, stojący na niewielkim pagórku, w sady pełnym uli, wypełnia aż po poddasze delikatny, specyficzny zapach miodu i pszczelego wosku. Trudno nie ulec wrażeniu, że na jego urządzenie, przestronność, funkcjonalność oraz rytm toczącego się tu życia musiało mieć wpływ – być może podświadomy – codzienne obcowanie Anny i Janusza Kasztelewiczów z najpracowiwszymi mieszkańcami świata przyrody.

Janusz Kasztelewicz ze Stróży odebrał niedawno prestiżowy tytuł „Agrobiznesmena 1998 r.”. Wyróżnienie to, przyznawane przez miesięcznik „Agrobazar” i I Program Polskiego Radia, wręczane było już po raz ósmy, ale po raz pierwszy nagrodzony został nim pszczelarz.

Pan Janusz jest absolwentem Technikum Pszczelarzkiego w Pszczeliej Woli koło Lublina (to jedyna w Europie średnia szkoła zawodowa o tak nietypowym profilu, zaś na policzenie podobnych jej placówek na świecie wystarczy palców u obu rąk) i Akademii Rolniczej w Poznaniu, którą ukończył w 1974 r. Po wrócił na Sądceczynie rozpoczynając pracę zawodową w Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarzkiej „Ziemi Sąddeckiej” jako inspektor do spraw pszczelarstwa. W 1978 r. wraz z Janem Rzącą utworzyli zespół pszczelarzy-producentów „Nowosąddecki Bartnik” i przez 12 lat prowadzili wspólnie pasiekę składającą się z 300 – 350 rodzin pszczelich. Wdrażali do polskiego pszczelarstwa różnorodne nowinki techniczne i technologiczne, takie jak choćby ule styropianowe, czy kontenery do ich przewożenia, metody pozyskiwania pyłku, propolisu, mleczka pszczelego i pierzgi.

Gospodarstwo Pasieczne „Sąddecki Bartnik”, jedno z największych tego typu gospodarstw w kraju, prowadzi wspólnie z żoną Anną. Nie jest ono nastawione wyłącznie na produkcję towarową. Jego właściciele są powszechnie znani w środowiskach pszczelarzskich, w tym także w środowiskach naukowych Katowic, Krakowa, Lublina i Poznania, jako wybitni praktycy i popularyzatorzy prawdziwie nowoczesnego bartnictwa. Pomaga w tym założone przed kilku laty wydawnictwo wzbogacające corocznie rynek polskiej książki w bardzo poszukiwane prace popularnonaukowe nt. pszczelarstwa. Dla potrzeb kolegów po

fachu i pszczelarzy-hobbyistów wydawnictwo przygotowuje również filmy instruktażowe i dokumentalne. Dwa z nich nagrodzone zostały brą-

Niezależnie od tego czy zimą są temperatury dodatnie czy też panują trzaskające mrozy, wewnątrz ula utrzymuje się temperatura +35, st. C

U bartnika

zowymi medalami na ubiegłorocznym kongresie „Apimondia '97”, który odbywał się w belgijskiej Antwerpii. Zapewne i ten element działalności „Sąddeckiego Bartnika” brany był pod uwagę przez komisję przyznającą tytuły „Agrobiznesmena'98”.

Latem, w szczycie sezonu, w gospodarstwie pasiecznym

czemu dziwić, bowiem w 800 pniach, czyli ulach, pracownicy huczy około 48 milionów pszczół.

Specyficznego, latającego „inwentarza” nie da się policyć co do sztuki. Każdy szanujący się pszczelarz musi jednak wiedzieć, że w jednym pniu może gnieździć się około 60 tysięcy owadów. Królowa matka jest tylko jedna. Trutnie – samce, których zadaniem i celem krótkiego ży-

wota jest wyłącznie prokreacja – to grupa licząca zaledwie od 2 do 3 tysięcy owadów. Całą resztę populacji stanowią – najpracowiwsze z pracowitych – robotnice. Ich krótkie 35-dniowe życie jest bardzo intensywne i upływa przy zbieraniu nektaru i znoszeniu go do ula; przy opiece nad królową matką i składa-

czątku września. Nie pracując aż tak intensywnie, jak ich starsze siostry, mogą dożyć nawet do początku maja.

– Tak liczna powinna być każda pszczela rodzina w pełni sezonu. Zimą ilość owadów w pniu spada do około 25 tysięcy. Wówczas pszczoły, zbite w kulę, zapadają w stan uśpienia, specyficznego letargu. W pniu jest dość duże stężenie dwutlenku węgla, więc aktywność życiowa jego mieszkańców jest znacznie ograniczona. Niezależnie od tego czy zimą na dworze temperatury są dodatnie, czy też panują trzaskające mrozy, wewnątrz ula utrzymuje się stała temperatura +35,5 stopnia C. W świecie owadów zimowe zachowanie pszczół jest absolutnym ewenementem, a tak precyzyjne funkcjonowanie pszczelego „kaloryfera” możliwe tylko dzięki zgromadzeniu odpowiednich zapasów zimowych, ich zjadaniu i przetwarzaniu zawartych w miodzie cząsteczek glukozy i fruktozy na niezbędną do podtrzymania życia energię. Na początku lutego królowa matka zaczyna składać pierwsze jajeczka i pień stopniowo wypełnia się czerwem, by z początkiem maja nowe pokolenia gotowe były do podjęcia dzieła poprzedników – opowiada Janusz Kasztelewicz.

Pszczelarstwo jest częścią rolnictwa, którego prawidłowego funkcjonowania nie można sobie żadną miarą wyobrazić bez działalności pszczół polegającej na przenoszeniu pyłku i zapylaniu kwiatów. Można traktować je dwójako. Po pierwsze, jako dochodową profesję. Trzeba jednak być przygotowanym na kaprysy pogody mogące zniweczyć czas i trud poświęcony pasiece. Od trzech lat największą przeszkodą w prowadzeniu efektywnej hodowli, w pasiekach liczących po kilkaset pni, jest właśnie kapryśna aura, więc wielu pszczelarzy narzeka, że ich życie wcale aż tak słodkie nie jest. Natomiast, jeśli pasieka ma od kilku do kilkunastu pni może być dla jej właściciela wspaniałym hobby, weekendową rekreacją, kontaktem z przyrodą i podglądaniem jej najskrytszych tajemnic.

Leszek HORWATH



„Sąddecki Bartnik”, prowadzonym przez Janusza Kasztelewicza w Stróżach koło Nowego Sącza, nad pobliskimi łąkami, polami i lasami, ruch panuje niezwykle. Nie ma się

nymi przez nią jajeczkami, na doglądaniu rozwoju larw mających tworzyć kolejne pszczele pokolenia. Więcej szczęścia mają pszczoły, które przychodzą na świat na po-

O stałych mieszkańcach Lasu Wolskiego, zwierzętach z zoo opowiada dr Józef Skotnicki, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Krakowie.



Jeleń europejski zwany również jeleniem szlachetnym występuje w naturze w 23 podgatunkach. Żyje nie tylko w Europie, jakby na to wskazywała jego nazwa, ale również w Azji, Ameryce Północnej i w północnej części Afryki. W Polsce spotykamy go praktycznie rzecz biorąc wszędzie, gdzie są większe kompleksy leśne. W krakowskim zoo hodowany jest od momentu powstania ogrodu. To piękne, okazałe, majestatycznie poruszające się zwierzę należy do grupy największych ssaków roślinożernych naszej strefy klimatycznej. Jelenie europejskie

różne przeszkody, szybko biegają, skaczą na duże odległości i dobrze pływają. Ulubionym zajęciem jeleni jest kąpiel błotna. Zwierzęta wyszukują odpowiednie grząskie miejsca, gdzie tarzają się w błocie, po czym długo „czochrają się”, ocierając o pnie i gałęzie

Jeleń europejski



żyją w stadach, którym przewodzi dorosły samiec zwany bykiem, a w skład którego wchodzi liczne samice – lanie i młodzi – cielaki obu płci. W zoo utrzymujemy z reguły grupę złożoną z około 10 sztuk.

Jeleń europejski należy do zwierzyny łownej. W Polsce można polować na byki i cielaki od 21 sierpnia do 28 lutego, a na lanie od 1 września do 31 stycznia.

Byki wyglądają szczególnie imponująco na przełomie września i października w okresie rykowiska. Jest to okres godowy, kiedy samce walczą ze sobą. W czasie rui byki w zoo są szczególnie niebezpieczne, można powiedzieć, wręcz nieobliczalne, należy więc zachować wówczas szczególną ostrożność. Zwierzęta pobudzone hormonalnie atakują z ogromną agresywnością ogrodzenie, ludzi zwiedzających, opiekunów, wszystko to, co wydaje im się być konkurencyjne i zagrażające ich roli przywódczej w stadzie. Rozgałęzione poroże dorosłego byka to bardzo groźna broń.

Samiec w okresie rykowiska gromadzi harem lań. Młode rodzą się w maju i czerwcu. Przez kilka miesięcy od momentu narodzin pokryte są plamami – cętkami. Później już dorastający i młody osobnik jest jednolicie ubarwiony w kolorze rdzawobrazowym.

Jelenie w ciągu dnia najczęściej odpoczywają i dopiero wieczorem wychodzą na żer, kończąc go tuż po wschodzie słońca. Są zwierzętami bardzo sprawnymi. Potrafią pokonywać

drzew. Pozwala to między innymi na usunięcie ektopasożytów żerujących na skórze.

Mają doskonały słuch i węch. Obcy zapach, np. zbliżającego się człowieka, wywołują już z odległości kilkuset metrów, jelenie więc niełatwo podejść.

Podstawowym pożywieniem jeleni są rośliny runa leśnego, młode ulistnione pędy drzew i krzewów, kora drzew, nasiona, grzyby. W ogrodzie zoologicznym ważnym składnikiem karmy są gałęzie „palowane” przez zwierzęta, podobnie jak jest to u saren. Trudnym okresem dla jeleni jest zima, żywią się wówczas pędami drzew, korą i wygrzebywanymi spod śniegu roślinami. Nasze jelenie bardzo lubią liście jeżyn. Są to duże zwierzęta, mają więc też duże potrzeby pokarmowe, co niestety powoduje często szkody w drzewostanie.

W Krakowskim Ogrodzie Zoologicznym jelenie europejskie systematycznie rozmnażają się.

Podgatunkiem jelenia szlachetnego jest jelen wapiński, również mieszkaniec naszego zoo. Należy do największych z wszystkich jeleni. W kłębie dochodzi do 170 cm, waży też sporo, bo blisko 400 kg. Żyje w Północnej Ameryce głównie w lasach Kanady. Głos jelenia wapińskiego jest inny niż naszych rodzimych jeleni, przypomina swym dźwiękiem przenikliwy gwizd.

Jelenie są pięknymi zwierzętami i trudno sobie wyobrazić lasy bez tych zwierząt. Dr Józef SKOTNICKI

Smacznego – na zdrowie

U Adamczyków, w „Bratku”

Kiedy się wyjeżdża z Wadowic w kierunku Tomia – już w Radocy można zobaczyć rekl-

śledzie podmarynowane, z cebulką i leką śmietanką. Do tego ziemniaki w „całości”, albo też ugotowane w mundurkach i potem lekko podsmażane. Tradycja czyni również swe porządki i w czasach obrzędowego, liturgicznego powstrzymywania się od spożywania potraw mięsnych...



W dzień nie objęty postem polecamy w „BRATKU” w Radocy doskonałą golonkę po beskidzku. Średniej wielkości jest ona upieczona na brązowo w piecu jakby chlebowym. Bardzo ważne jest tu dodawanie jarzyn. Muszą one (marchew, pietruszka, śladowo cebulka) wejść w tłuszcz już po pierwszych aromatycznych „objawach”. Do tego salatkę różną. Oczywiście

ście może być kapusta po krakowsku z kminkiem.

Pieczeń wołowa w wydaniu „Bratka” to odpowiednio spreparowane mięso. Tłumaczono mi, że właśnie w piecu naczynie z mięsem objęte jest w całości przez gorącą temperaturę. Pani Adamczyk pyta nawet czy pieczeń ma być krajana przed podaniem – wzdłuż czy na skos? Wybrałem na skos. Restauracja dysponuje oczywiście do tej wołowiny (i nie tylko) kłuskami śląskimi. Ale ostrzejsze dodatki też w postaci sosu chrzanowego (podawanego osobno), kapusty kilku rodzajów stanowią specjalność chętnie spożywaną (zł. 6.20). Podać musimy informację, że ulubiona rolada wołowa z czerwoną kapustą (na ciepło lub w postaci surówki) przyjęła się w Radocy dawno.

Bardzo dobre są różnego rodzaju kulety de volaille. Dobre dostawy świeżutkiego surowca sprawiają, że potasze smakowały spożywane są dość często. Ryby na stole „Bratka” pochodzą z niedalekiego gospodarstwa w Rudzy.

Restauracja liczy 57 miejsc konsumpcyjnych. Meble jasne, wykonane przez Antoniego Kolasę w stylu rustykalnym, podnoszą walory tej rodzinnej prowadzonej gospody.

Olgierd JĘDRZEJCZYK



mowy szyld z napisem „RESTAURACJA BRATEK” Jest ona dość często odwiedzana dla walorów dobrej, domowej, miejscowej kuchni. Małżeństwo Rozalia i Stanisław Bratkowski prowadzą interes rodzinny, dbając o to, by na przykład stałych gości (głównie automobilowych, bo tędy się jedzie ze Śląska i Zagłębia – w Żywieckie) przyciągać i punktualnością oferty gastronomicznej, i odpowiednimi potrawami.

Czym są owe „odpowiednie potrawy”? Jest to po prostu kuchnia małopolska podniesiona nieco w tak zwany standardzie serwisowym. Ale też wszyscy wiedzą, że Adamczykowie mają w swej restauracji piec węglowy. Mieszkańcy południa Polski zawsze mówią, że jednak na piecu węglowym jedzenie „lepiej się gotuje niż na gazie, bo płyta daje gorącą na całej płaszczyźnie”.

Już mamy Wielki Post. Na Popielec państwo Adamczykowie przygotowali

Zmień się

Pani Elżbieta jest zodiakalnym Wodnikiem z dużym poczuciem humoru. Bardzo lubi podróże i wycieczki krajoznawcze, zwłaszcza po górach. Lubi też kwiaty, których ma całe mnóstwo w swoim mieszkaniu. Interesuje się sztuką współczesną. W wolnych chwilach słucha muzyki, albo wypieka różne słodkości.

Specjalna pielęgnacja

Cera dojrzała, z liczną siateczką rozszerzonych naczynek



nek krwionośnych, wymagała specjalnego zabiegu zwężającego naczynek. Kosmetyczka wy-

na tyle, na ile pozwoliła ich kondycja (włosy były nadwyżężone wcześniejszymi zabiegami jak trwała, intensywne rozjaśnianie). Takie przycięcie włosów nie tylko wyszczupliło twarz, ale dało możliwość różnych wersji uczesa-



nia, modelowanie przy pomocy szczotki, palców, pianki. Fryzura jest łatwa do samodzielnego układania w domu.

Zupełnie inna twarz

Pani Elżbieta powinna makijażem delikatnie ożywić twarz. Przede wszystkim do przykrycia naczynek trzeba używać podkładu, a do modelowania owalu delikatnego różu naturalnego, koralewego albo lososiowego.

Oczy zdecydowanie wymagały optycznego powiększenia. W tym celu powieki przykrył najpierw naturalny cień baza (różowawy beż), a następnie zgaszona szarość zaakcentowała dwie trzecie powiek górnych i kąciki zewnętrzne. Rzęsy podkreśliła war-

Opieka kosmetyczna i makijaż — Alicja Żoła-Boruta

*

Fryzura — Agata Świętko i Magdalena Antkiewicz

*

Wszystkie zabiegi wykonano w Salonie Kosmetyczno-Fryzjerskim „DZIEDZIC”, ul. Garncarska 8

*

Opracowanie i stylizacja całości — SABA PIETKIEWICZ

stwa jedwabnego tuszu granatowego. Również usta zostały nieco powiększone po-



przez obrysowanie ich konturówką i wypełnienie pomadką w tonacji brudnego różu przelamanego opalizującym błyszczkiem. Makijaż zakończył puder transparentny.

Nasz cykl jest dla Pań, które są zdecydowane na zmiany dotyczące wyglądu. Dlatego wszystkie chętne Panie, które chcą zmienić swój wizerunek, prosimy o nadsyłanie zgłoszeń pod adresem redakcji: Gazeta Krakowska 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, zawierających informację o sobie, numer telefonu i 2 aktualne koloryzacje zdjęć legitymacyjne, z dopiskiem „Zmień się”. Udział w naszym konkursie jest zupełnie bezpłatny. Panie wybierane są drogą losowania. Decyduje też kolejność nadsyłania zgłoszeń.

Zdecydowana odmiana



PROMOCJA!

DZIEŃ ŚCIĘTEJ GŁOWY

PŁACISZ TYLKO 65 % CENY

Szczegółowe informacje:

KRAKÓW; ul. Urzędnicza 30, tel. 632-09-40
KRAKÓW; ul. Garncarska 8, tel. 429-26-51

konała bardzo lekki masaż limfatyczny i położyła na twarz i szyję zimną maseczkę z alg. Pani Elżbieta powinna używać kosmetyków na bazie kasztanowca, arniki, żeń-szenia i alg, a także poddać się serii specjalnych zabiegów leczniczo-pielęgnacyjnych dla tego typu cery.

Odmładzająca fryzura

Cienkie i delikatne włosy miały spory siwy odrost, wyblakły kolor i resztki trwałości. Zdecydowałyśmy się na zmianę koloru na cieplejszy — jasny, miedziany blond, który jest bardziej odpowiedni do typu urody i karnacji. Biorąc pod uwagę niezbyt wysoki wzrost naszego gościa, fryzjerka wycieniowała włosy na całej długości, co optycznie zmniejszyło głowę, dając tym samym wrażenie wyższej i bardziej smukłej sylwetki. Grzywka i boczne partie włosów zostały wypazurkowane

Uroda

Każdy wiek ma swoją urodę, jednak bardzo ważny jest sposób jej eksponowania. Kobieta dojrzała powinna być wytworna, subtelna, nie tylko w sposobie bycia, ale i w wyglądzie.

Twarz i włosy muszą być koniecznie zadbane, a makijaż perfekcyjny. Z wiekiem zmieniają się niestety rysy twarzy, skóra wiotczeje, dlatego bardzo trzeba uważać, aby nie przedobrzyć z kosmetykami upiększającymi. Nie znaczy to jednak, żeby zrezygnować z makijażu. Wręcz przeciwnie. Ponieważ cera nie jest jednolita w kolorystyce i świeża, dlatego często bywa konieczne używanie maskującego korektora i podkładu idealnie dopasowanego do karnacji.

Najlepiej dobrą podkład naturalny, pastelowy, jasny lub porcelanowy beż (ciemny podkład postarza) i rozprzecz go bardzo równo, nie pozostawiając granicy między twarzą a szyją. Szczególnie ostrożnie trzeba nakładać w miejscach, gdzie zmarszczki są najbardziej widoczne (pod oczami i wokół ust). Tutaj warstwa podkładu powinna być bardzo cienka, położona na „filmie” z kremu.

Róż na policzkach trzeba stosować z umiarem i tylko tyle, aby nadać skórze świeży wygląd, nigdy zaś by „ozdobić” twarz pasowymi rumieńcami. Najlepsze będą tonacje naturalne, pastelowe, lososiowe, brzoskwiniowe — w zależności od typu urody. Smużkę kosmetyku nakłada się na po-

liczki skośnym pociąganiem większego pędzla.

Makijaż oczu to najtrudniejsza praca wymagająca niebawale precyzji i staranności. Kolory dla pań dojrzałych powinny być delikatne,

mniejszym cieniem np. szarym lub zgaszonym brązem. W żadnym razie nie wolno zamykać oka czarnymi kreślakami (efekt ten postarza, pomniejsza oczy i wygląda wulgarnie).

Urok kobiety dojrzałej



zgasszone, złamane, koniecznie bez perły, bowiem cienie błyszczące uwidaczniają zmarszczki. Szaroniebieski, beżowoszarzy, beżowobrazowy, odcień dymu — użyte oszczędnie dadzą oczom blasku.

Małe oczy można optycznie powiększyć i skorygować ich kształt poprzez bardzo delikatne, miękkie podkreślenie dolnej powieki i kącika zewnętrznego oka cie-

Rzęsy malujemy również bardzo starannie kilka razy tuszem szarym albo brązowym. W tym odcieniu powinny być też utrzymane brwi, których linia musi być wyregulowana. Niedopuszczalne są brwi kruczoczarne. Szczególnie źle wyglądają one przy włosach siwych i blond, w dodatku zaostają rysy i postarzają.

Bardzo ważnym akcentem są usta, które zwłaszcza po

pięćdziesiątce, wymagają specjalnie starannego i dokładnego rysunku. Szminka lubi wnikać w zmarszczki i bruzdy wokół ust. Dlatego zanim je pomalujemy, dobrze jest najpierw nałożyć trochę podkładu na całe wargi. Kolory pomadki powinny być raczej delikatne, przelamane, beżoworóżowe, beżowokoralowe i terakota. Tylko osoby o opalanej karnacji i ciemnych oczach mogą sobie pozwolić na bardziej zdecydowane odcienie. Pamiętajmy, że ciemna szminka pomniejsza usta i również postarza. Wargi muszą wyglądać zawsze świeżo i estetycznie. Rozmazana, „plywająca” szminka jest niedopuszczalna.

Puder sypki lub w kamieniu najlepiej transparentny, jasny, należy stosować delikatnie i oszczędnie. Zbyt grubą warstwą uwydatni zmarszczki, a twarz będzie wyglądała jak martwa.

Makijaż musi być zharmonizowany kolorystycznie, dlatego pomadka, róż i lakier do paznokci powinny być w podobnej tonacji.

No i włosy. Zadbane, świeżo umyte i ładnie ułożone — to więcej niż połowa sukcesu. W żadnym razie nie obnoście panie siwych odrostów. Kolor powinien być zbliżony do naturalnego lub o kilka tonów jaśniejszy. Należy unikać śmiałych kolorów, np. rudych czy czarnych. Głęboka czerń dodaje lat, a odcienie czerwone są pretensjonalne.

Najpiękniejszą ozdobą twarzy jest zawsze uśmiech i życzliwość, nie nie kosztują, nie wymagają wysiłku, a wracają z nawiązką. (S)

Moda

Elegancję określa przede wszystkim dostosowanie ubrania do okoliczności. Dobrze ubrana kobieta to o wiele więcej niż osoba nosząca na sobie strój. Tworzy ona wraz z ubraniem spójną, harmonijną całość, co oznacza, że czuje się w nim dobrze, a jej strój pasuje do niej, a także do miejsca i sytuacji.

Oprócz fasonu, koloru i detali na ogólne wrażenie składa się harmonia proporcji. Bywa jednak i tak, że zamiast strojem podkreślać atuty urody i kamuflować wady naszej sylwetki, nieświadomie odsłaniamy wszelkie mankamenty, bo większość najgorszych pomyłek wynika na ogół z faktu, iż kobieta tworzy swój wyimaginowany, zupełnie nie przystający do rzeczywistości wizerunek. Dlatego tak ważne jest wyczucie proporcji i zachowanie skali.

Chciałabym więc najpierw przybliżyć charakterystykę typów sylwetek, abyście mogły panie łatwiej dopasować dla siebie odpowiednie ubranie.

Sztuka kamuflażu

Zgrabna sylwetka to taka, przy której szerokość ramion jest równa lub nieco większa od szerokości bioder. Talia powinna znajdować się w połowie tułowia, to znaczy w połowie odcinka biegnącego od kroczka do linii barków. Nogę mają prawidłową długość wtedy, gdy są co najmniej równe długości tułowia.

Jeżeli nasza figura nie jest idealna, pozostaje nam popelnienie pewnych, optycznych oszustw.

A zatem co dla kogo?

* **Biodra zbyt szerokie** — „kobieta amfora” — linia A jest adresowana do pań tęższych, doskonale bowiem ukrywa szerokie biodra (przy wąskich ramionach) i tuszuje brak talii. Aby odwrócić uwagę od szerokich bioder, można podkreślić strojem górną część ciała. Bluzki i koszule mogą mieć wzory, ale w żadnym razie nie mogą być obcisłe. Zbyt szerokie biodra dobrze zamaskują kamizele, dłuższe żakiety, swetry i koszule, które mogą sięgać do połowy uda, a przy wyższym wzroście i niżej. Niekorzystnie będą wyglądać fasony zbluzowane, marszczenia, paski na biodrach. Za to doskonale mogą się okazać sukienki płaszczowe i szmizjerki (ale zaleane jest poszerzenie ramion). Spódnice, sukienki i spodnie nie powinny być obcisłe. Również noszenie minispódniczek i szortów przy tej sylwetce jest bardzo ryzykowne. Korzystne będą za to długie luźne spódnice i spodnie z lejających się tkanin, które wydłużą sylwetkę.

* **Ramiona zbyt wąskie i spadiste** — rada jest prosta — poduszki.

* **Kobieta klepsydra** — linia X — raczej okrągłe kształty, mocne ramiona, szerokie biodra. Tutaj wzrok przyciąga talia, która też bywa za gruba. Panie tak zbudowane powinny nosić ubrania z zaznaczoną talią, raczej bliżej ciała, ale nie obcisłe. Unikać lepiej prostych, długich tunik, bluzek, sukienek i żaketów, które

sprawia, że sylwetka będzie wyglądać na masywniejszą niż jest w rzeczywistości. Za to pasek będzie elementem mile widzianym.

* **Kobieta wachlarz** — jest szersza w ramionach niż w biodrach. Odpowiednie będą ubrania o naturalnej, miękkiej linii ramion, z szerszymi dołami, przy czym dół stroju może być we wzory. Dobrze gdy bluzki, sweterki mają dekolt w kształcie V, dzięki temu ramiona wyglądają na węższe.

* **Kobieta linijka** — to chłopcęca figura, brak zaokrąglenia i talii. Wskazane będą tutaj wszystkie ubrania z zaznaczoną talią i paski. Panie niezbyt tegie mogą sobie pozwolić na spódnice marszczone. Niekorzystnie mogą wyglądać krótkie obcisłe bluzki i spodnie biodrówki, które podkreślą męską sylwetkę.

* **„Empire”** — wąskie ramiona, lekko rozkloszowany dół, podniesiona talia. Taka linia jest korzystna dla drobnych pań o krótkich nogach i szerokie biodrach.

* **„Slim line”** — nazwa wskazuje, że jest to propozycja wyłącznie dla osób szczupłych. Ubrania wiernie odwzorowu-

ją rysunek ciała i są idealnie dopasowane do sylwetki, nie krepując przy tym ruchu.

* **Nogi zbyt krótkie**. Pozornie problem może wydawać się prosty do rozwiązania — wysokie obcasy. Naprawdę jednak kobieta o krótkich nogach nie powinna nosić wysokich szpilek. Bardzo wysoki obcas i krótka lędka dają efekt karykaturalny, bowiem zakłócające zostają proporcje. Najlepszym rozwiązaniem są obcasy średnie, ale nigdy zupełnie płaskie. Z ubrań korzystne będą spódnice i ewentualnie spodnie z podwyższoną talią. Przy takich nogach należy unikać wszelkich rzeczy krótkich i opinających.

* **Sylwetka o obfitym biuście i krótkiej talii** — to również przykład daleki od idealnego. Chcąc zatem optycznie wydłużyć tułów rezygnujemy z podkreślenia talii. Najodpowiedniejszy może być tutaj po krawiecku wymodelowany żakiet. Dobrze będą też wyglądać tuniki z dżerseju, a lekkości dodadzą bluzki i sukienki z dekoltem w kształcie V.

* **Kombinacja różnych wad figury** — w takim przypadku trzeba zastosować całą gamę korekt. Bywa to trudne, gdyż wskazania niekiedy wzajemnie się wykluczają. Np. szerokie biodra i krótkie nogi, przysadzista, ciężka sylwetka, wąskie ramiona. Kluczem korekty jest ocena proporcji całej figury. Należy tutaj optycznie poszerzyć ramiona poduszkami albo pagonami i wydłużyć nogi podwyższonymi obcasami. Trzeba unikać wszystkiego, co skracza nogi. Przy takich figurach spódnice i sukienki są korzystniejsze niż spodnie.

* **Co skracaa sylwetkę?** — rzeczy kończące się poniżej bioder, szerokie spodnie, spodnie biodrówki, obszerne ubrania, podziały poziome. Przytłaczającymi, niekorzystnymi akcentami są też buty na grubych, ciężkich obcasach i podeszwach, botki za kostkę, duże torby i kapelusze. (c.d.n.)

W Kaplicy Świętokrzyskiej na Wawelu konserwatorzy odkrywają dzieło pskowskich malarzy

Gust Jagiełły

Kilkupoziomowe rusztowanie wypełnia całą kaplicę. Na ścianach i zebrowanym sklepieniu konserwatorzy pracownicy odkrywają pierwotną wersję piętnastowiecznych malowideł, herby Polski, Litwy i Habsburgów. Po kawalku, po centymetrze.

Praca jest olbrzymia. Polichromia liczy łącznie ok. 400 metrów kwadratowych. Powoli spod brudu i kilku warstw poprzednich przemalowań wyłaniają się wyraźnie bohaterzy scen z Ewangelii. Namalowani są według wzorów bizantyjskich. Taki wschodni wystrój Kaplica Świętokrzyska wawelskiej katedry otrzymała na życzenie i z funduszy Władysława Jagiełły. Później stała się symbolem ewolucji jaką w ciągu życia dwóch pokoleń przeszli Jagiellonowie na drodze od cywilizacji wschodu do zachodu. Dzięki prowadzonej obecnie konserwacji już wkrótce będziemy mogli, po raz pierwszy od ponad stu lat, zobaczyć ten symbol taki, jaki powstał w średniowieczu.

Pierwszy z Jagiellonów urodził się w kręgu kultury ruskiej, jaka panowała na terenach państw i państw podbitych przez Wielkie Księstwo Litewskie, a związanych religijnie z Bizancjum. Litewski władca przywiózł też do Krakowa zamilowanie, albo zwykłe ludzkie przyzwyczajenie, do stylu ich sztuki. Jak wiemy od Długosza, kazał ruskim malarzom przyozdobić ściany swojej wawelskiej sypialni. Ufundował wiele wykonanych według bizantyjskich wzorów polichromii, które do dziś zachowały się jeszcze tylko w Lublinie, Sandomierzu i Wiślicy.

Jego syn, Kazimierz Jagiellończyk był już wychowany w Krakowie, sto-

licy wielkiego królestwa związanego z Zachodem. Ufundował tylko jedną bizantyjską polichromię. Właśnie w Kaplicy Świętokrzyskiej. Później wśród jej ścian zdobionych barwnymi malowidłami przez artystów z Pskowa, stanął sarkofag Kazimierza



Jagiellończyka. Z czerwonego salzburskiego marmuru, wyrzeźbiony przez mistrza z daleka na zachodzie położonej Norymbergii – Wita Stwosza, a nieco później przykrytego baldachimem wykonanym przez Jorga Hubera z Passawy.

Jagiello dał ruskim malarzom trudne zadanie. W Krakowie stawali przecież przed ścianami gotyckimi, a więc smukłymi, wąskimi. Zupełnie innymi niż te w cerkwiach, do jakich przywykli. – Poradzili sobie z tym znakomicie – mówi z przekon-

niem prof. Władysław Zalewski, kierujący pracami konserwatorskimi i pokazuje jak mądrze rozplanowali polichromie, a jej sceny zbiorowe potrafili bezbłędnie przeprowadzić również przez wygięte fragmenty muru.

Tam gdzie panie konserwatorzy z firmy „Rachtan” kierowane przez Agatę Mamoń, nie zdążyły jeszcze odczyścić plichromii, widać doskonale, że wymagają one interwencji. Podobne zabiegi przechodziły ostatnio pięćdziesiąt lat temu. Malowidła są pozbawione wyrazu, kolory straciły głębię. Ich odcienie tworzą mało czytelną magmę. To nie tylko kwestia upływu czasu.

– Najtrudniejsze zadanie konserwatorzy mają w obiektach sztandarowych. Każdy ich kolejny gospodarz chce utrzymać je w jak najlep-

przywrócenie polichromii wyglądu, jaki pskowscy malarze nadali jej w 1470 roku. Konserwatorzy mają dokumentację, która pozwoli odtworzyć rysunek polichromii sprzed wspomnianych trzech wielkich remontów.

Zachował się na ponad 100 kartach kalek, jakie przed pierwszą konserwacją wykonał Ludwik Łepkowski. Kalki przez długie lata przechowywane były w uniwersyteckim archiwum. W czasie II wojny światowej wydawało się, że zaginęły bezpowrotnie. Jednak w latach 70. odnaleziono zostały w krakowskim Muzeum Archeologicznym. Dopiero teraz pojawiła się okazja, by je wykorzystać. Należało jednak przeciwstawić się tradycji konserwatorskiej, jaka w kaplicy ukształtowała się w ciągu ostatniego stulecia. – To było tutaj najtrudniejsze – mówi prof. Zalewski.

Przemalowania są więc usuwane. Na zaledwie odkrytych częściach polichromii widać już żywsze kolory. Są fragmenty, także na sklepieniu, gdzie malowidła w ogóle się nie zachowały. Teraz zostaną uzupełnione zgodnie z kalkami Łepkowskiego. To wszystko wymaga jednak bardzo dużo czasu. Prace nie zostaną skończone do jubileuszowego dla krakowskiego biskupstwa 2000 roku.

Konserwację już przeszły dwa inne niesłuchanie cenne zabytki z Kaplicy Świętokrzyskiej. Chodzi o jedyne zachowane w katedrze gotyckie drewniane tryptyki. Pierwszy – Matki Boskiej Bolesnej – pochodzi z końca XV wieku. Ufundowany został przez Kazimierza Jagiellończyka i jego żonę Elżbietę Rakuszkę po śmierci ich syna św. Kazimierza. Drugi tryptyk – św. Trójcy – jest jeszcze starszy. Pochodzi z 1467 roku. Oba wykonalni mistrzowie krakowscy. Teraz ołtarze przeszły gruntowną renowację.

Ekspertyza, jakiej poddano sarkofag Kazimierza Jagiellończyka, nie wykazała niczego niepokojącego. Murmur kształtowany dłutem Wita Stwosza wystarczy oczyścić, uzupełnić drobne ubytki.

Podobnie w dobrym stanie jest osiemnastowieczny pomnik biskupa Kajetana Sołtyka. Przy oka-

zji tej konserwacji nie wybuchła dyskusja nad usunięciem pomnika, który jeszcze w XIX wieku uchodził za symbol złego smaku, szpecący kaplicę. Przy okazji jego wznoszenia zniszczono również



główną scenę Sądu Ostatecznego, którą na ścianie umieścili ruscy malarze. Pomnik jednak został w kaplicy. Przeważały względy patriotyczne. Wyjaśnia je płasko-rzeźba przedstawiająca biskupa w kibitce, jaką na rozkaz Katarzyny II wywieziono go do Kaługi. Był więc jednym z pierwszych zesańców.

Profesor Zalewski jest przekonany do swojej decyzji odsłonięcia dzieła pskowskich malarzy w oryginalnym kształcie. Dzięki temu będziemy przecież mogli zobaczyć jak na Wawelskim Wzgórzu Wschód stykał się z Zachodem, styl bizantyjski z gotykiem. Praca jest wykonywana według najlepszej wiedzy. Ale tak samo postępowali przecież poprzedni konserwatorzy świętokrzyskiej kaplicy. Dopiero następcy wykazywali im błędy. – Nigdy nie wiadomo, co powiedzą o nas – uśmiecha się profesor.

Marek BARTOSIK
Fot. Adam Wojnar

– Bardzo krytycznie podchodzi do wszelkich tajemniczych zjawisk, parapsychologicznych sensacji, ale sam miałem takie przypadki, które bardzo trudno wyjaśnić. Zwłaszcza kilka snów – mówi Józef Mularczyk, artysta malarz z dyplomem krakowskiej ASP, muzyk i lutnik w jednej osobie.

Pierwszy sygnał o „duchach” otrzymał od rodziców, którzy mieszkali na Morawach.

– W czasie pierwszej wojny światowej, w nocy, w domu rozległ się potrójny trzask, jakby ktoś trzykrotnie mocno uderzył o sufit. Odgłos był tak silny, że obudził wszystkich w domu. Nikt nie był w stanie wyjaśnić, skąd się wzięły trzaski. Na drugi dzień dotarła do nas wiadomość, że o tej samej porze w nocy zmarła moja babcia, matka ojca – wspomina Mularczyk.

Drugi, znany artyście wypadek łączy się z wdową, która mieszkała w Witkowicach na terenie Czech. Przysniło jej się, że jej niedawno pochowany mąż dusi się i prosi ją o pomoc. Próbowала zdobyć pozwolenie na odkopanie grobu, ale władze sprzeciwiły się. Niedługo potem stary cmentarz przenoszono w nowe miejsce. Wdowa przekupiła grabarzy i odkryli wieko trumny. Widok był makabryczny. Pogryzione palce rąk i zastygła krew były dowodem, że zamknięty w trumnie człowiek w czasie pogrzebu jeszcze żył, choć nie dawał znaków życia.

Duch za ścianą

W latach dojrzałych Mularczyk interesował się problemami parapsychologicznymi i

Niezwykłe opowieści Józefa Mularczyka

Zmarli dają sygnały?



Kilka tajemniczych zdarzeń z życia artysty malarza Józefa Mularczyka potwierdza przenikanie się świata żywych i umarłych

Co innego jednak relacje innych osób, co innego własne doświadczenia. Pierwszy bezpośredni kontakt z niewyjaśnionym zjawiskiem nastąpił w Zakopanem, gdzie przez kilkanaście lat Mularczyk nauczał młodzież w szkole plastycznej. W nieistniejącej już willi „Parnas”, którą zamieszkiwał, coś straszno. Gospodarzy budziły ta-

jemnicze nocne odgłosy. Po budynku krążyła też dziwna postać – zjawa, którą widziało wiele osób!

– Próbowałem to tłumaczyć materializacją nieznanym nam energii, wpływem

jemnicze nocne odgłosy. Po budynku krążyła też dziwna postać – zjawa, którą widziało wiele osób!

– W godzinach południowych, podczas drzemki na tapczanie, zobaczyłem bladą kobietę upadającą na ziemię z rozpostartymi rękami. Zbudziłem się i zastanawiałem, czy przypadkiem nie stało się coś złego komuś z moich bliskich. O śnie opowiedziałem znajomej, a potem przestałem o tym myśleć. Po tygodniu poszedłem zapłacić składkę członkowską wędkarsza. Młody człowiek zza biurka, który mnie dobrze znał, zapytał o jakąś kobietę i czy nie wiem, co się z nią stało? Podobno po siedmiu dniach od śmierci znaleziono ją martwą w mieszkaniu. Przypadkowo dostrzegł ją przez okno pracownicy, którzy odnawiali blok od zewnątrz. Nic o tym nie wiedziałem. Wieczorem zapytałem sąsiadkę. Odpowiedziała, że to chodzi o Hankę z naszego bloku, wspólną znajomą.

Wtedy przypomniał mi się sen. Zmarła w tym samym

Upadająca kobieta

W latach 70. malarz opuścił Zakopane i przeniósł się do Bochni. Tu już nie spotkał żadnych dziwnych zjawisk, aż do roku 1990, gdy pojawiły się tajemnicze, ocierające się o jasnowidzenie sny.

Pierwszy przyszedł wiosną: – W godzinach południowych, podczas drzemki na tapczanie, zobaczyłem bladą kobietę upadającą na ziemię z rozpostartymi rękami. Zbudziłem się i zastanawiałem, czy przypadkiem nie stało się coś złego komuś z moich bliskich. O śnie opowiedziałem znajomej, a potem przestałem o tym myśleć. Po tygodniu poszedłem zapłacić składkę członkowską wędkarsza. Młody człowiek zza biurka, który mnie dobrze znał, zapytał o jakąś kobietę i czy nie wiem, co się z nią stało? Podobno po siedmiu dniach od śmierci znaleziono ją martwą w mieszkaniu. Przypadkowo dostrzegł ją przez okno pracownicy, którzy odnawiali blok od zewnątrz. Nic o tym nie wiedziałem. Wieczorem zapytałem sąsiadkę. Odpowiedziała, że to chodzi o Hankę z naszego bloku, wspólną znajomą.

Wtedy przypomniał mi się sen. Zmarła w tym samym

dniu, gdy drzemiąc zobaczyłem upadającą kobietę.

Drugi sen miał inny wymiar.

– 21 czerwca drzemałem w tym samym miejscu, o podobnej godzinie. Nagle moim oczom ukazał się widok płonącej ściany mego mieszkania. Na drugi dzień z prasy dowiedziałem się o wielkim trzęsieniu ziemi w Iranie. Zginęły tysiące ludzi.

Sygnał od Kantora?

Nie tylko tragiczne zdarzenia łączą się ze snami Mularczyka.

– W nocy z 8 na 9 września śniła mi się nieżyjąca już żona, która wynosiła na rękach z jednego pokoju do drugiego niemowlę. Była to śliczna dziewczynka. Zaniepokoiłem się, czy to coś nie znaczy.

Rano, po przebudzeniu zadzwoniła znajoma, której synowa oczekiwała rozwiązania. Wiedząc o tym, uprzedziłem rozmowę pytaniem: – Jak się czuje małe dziecko? – A skąd ty wiesz, że mam wnuczkę? – zapytała.

Czwarty sen, jesienny, przeniósł Mularczyka do Zakopanego, do dawno spalonej willi „Parnas”. – Śniło mi się, że idę ulicą Karłowicza i wchodzę do opuszczonego przez nas mieszkania. A tam w dużym, pustym pokoju zastaję Tadeka Kantora (Mularczyk był kolegą Kantora z ASP – przyp. LR), który chodzi od ściany do ściany. Pytam, co u ciebie Tadeziu? A on narzeka coś na żonę. Więc mu mówię, że wszyscy mają kłopoty z żonami. Dalsza część snu była już bez niego.

Obok „Parnasu” szedł mój syn Jędrzek z matką i kuzynką. Wyszedłem do nich, a oni skręcili w stronę Bystrego. I nagle Jędrus złapał się za serce. Zawołałem, Jędrus, co się stało? A on nic nie odpowiedział. Wtedy się obudziłem. Rano idąc po gazety spotkałem znajomą lekarzkę. Opowiedziałem jej ten sen i mówiłem, że martwię się o syna. A ona na to: – Czy pan nie wie, że wczoraj Kantor zmarł na serce? Nigdy wcześniej ani później Tadek mi się nie śnił – wspomina Mularczyk.

Siła nekrologu

Więcej takich snów, które w zaskakujący sposób łączyłyby się z prawdziwymi zdarzeniami, już nie miał. Do tej puli niezwykłych zjawisk może dorzucić jeszcze tylko jedno, nie mniej zagadkowe, z 1989 roku.

– Szedłem wraz z znajomą kobietą po chodniku wzdłuż ulicy w Bochni. Nagle jakiś głos wewnętrzny i jakaś dziwna siła skłoniły mnie do podniesienia z jezdni malego, urwanego kawalka gazety. Popatrzyłem i stanąłem zszokowany. Na strzępie papieru był nekrolog informujący, że 14 lipca zmarła w Krakowie moja dobra koleżanka, kiedyś wielką miłość mego brata. Byliśmy zaprzyjaźnieni, choć od dłuższego czasu nie miałem z nią żadnych kontaktów.

Może to przypadek, ale zastanawiający. Jak wszelkie tajemnicze zjawiska, które potwierdzają przenikanie się dwóch światów, żywych i umarłych.

Leszek RAFALSKI

Gratka

Dziś 567
ogłoszeń

BEZPŁATNE I PŁATNE ANONSE

1. PRACA

1.1. DAM PRACĘ

1.2. POSZUKUJĘ PRACY

2. NAUKA

3. MOTORYZACJA

W ŚRODY
„AUTO-GRATKA”

3.1. SAMOCHODY OSOBOWE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

3.2. MOTOCYKLE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

3.3. INNE POJAZDY

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

3.4. USŁUGI

3.5. CZĘŚCI

A - sprzedaż

B - kupno

3.6. CIĘŻAROWE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4. NIERUCHOMOŚCI

WE WTORKI
„WOKÓŁ DOMU”

4.1. MIESZKANIA

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4.2. DOMY

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4.3. DZIAŁKI

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4.4. GARAŻE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

4.5. LOKALE

A - sprzedaż

B - kupno

C - wynajem

D - zamiana

5. DLA DOMU

WE WTORKI
„WOKÓŁ DOMU”

5.1. WYPOSAŻENIE

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5.2. BUDOWLANE

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5.3. NARZĘDZIA - MASZYNY

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5. DLA DOMU

5.4. RTV, AGD, FOTO

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5.5. KOMPUTERY

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

5.6. FAUNA, FLORA

A - sprzedaż

B - kupno

E - usługi

6. INNE

6.1. ZDROWIE

6.2. TURYSTYKA, SPORT

6.3. MATRYMONIALNE

6.4. TOWARZYSKIE

6.5. BIZNES

6.6. KOMUNIKATY

6.7. ŻYCZENIA szukaj w HYDE PARK

6.8. RÓŻNE

6.9. HOBBY

7. HYDE PARK

7.1. My, wy, oni

7.2. Między fanami

7.3. Kibic do kibica

7.4. Spotkajmy się



PRACA

DAM PRACĘ

OPIEKUNKĘ do małego dziecka – od kwietnia 1999 zatrudnię. (0-14) 21-77-25.

PANIĄ z okolic Starego Sącza, do sprzątania domu raz w tygodniu. (0-18) 446-20-90

ZATRUDNIĘ sprzątaczkę do kawiarni w Nowym Sączu, 2 godzinny dziennie rano (0-18) 441-51-78 wieczorem.

POSZUKUJĘ PRACY

CHAŁUPNICTWA poszukuję (oprócz szycia). (0-12) 266-00-17

DYSPOZYCYJNY 24 godz. samochód osobowy i dostawczy szuka pracy. 0604 481 879

ELEKTROMONTER, uprawnienia do 1 kV – poszukuję pracy. (0-12) 658-53-96

FLIZIARZ, malarz, elektryk szuka pracy. (0-14) 26-54-72.

KIEROWCA kat.AB. (0-18) 443-51-16 (17-19).

KIEROWCA BCDE podejmie pracę. (0-18) 443-75-65.

KOMUNIKATYWA, zdyscyplinowana, energiczna, doświadczenie w marketingu, znajomość obsługi użytkowych programów komputerowych, jęz. angielski, prawo jazdy kat. B – praktyka. Szuka pracy, akwizycja wykluczona. (0-604) 309-702.

KROJĄCY podejmie się krojenia wszystkiego – chałupnictwo (0-12) 271-48-49

LICEALISTKA zaopiekuję się dziećmi wieczorem, praktyka w Anglii. (0-18) 442-77-04.

MALARZ, tpeciarnik, tynkarz, z 2-letnią praktyką na Zach. znajomość jęz. niemieckiego (032) 623-03-37

MECHANIK maszyn do szycia, znajomość ślusarstwa, mech. automatyki, hydrauliki, pneumatyki, podst. elektroniki, pilnie każda pracę. Tel. grzecznościowy (0-12) 272-11-53

MŁODA, energiczna, studiująca zaocznie, podejmie pracę w Limanowej lub okolicy. (018) 332 12 01

MŁODA, uczciwa ukończonym studium administracyjno-biurowym posiadająca prawo jazdy – podejmie pracę. (0-18) 443-60-98

MŁODY dyspozycyjny, prawo jazdy kat. B – poszukuje każdej pracy na każdych warunkach. Tel. grzecznościowy (0-18) 443-52-91

MŁODY, ambitny inżynier-mechanik, niemiecki, komputer. AutoCad, szuka pracy na południu, akwizycja wykluczona. (0-14) 26-27-05

MŁODY, dyspozycyjny, komputer, prawo jazdy, samochód osobowy, doświadczenie w handlu – poszukuję pracy (nie akwizycja). (0-14) 45-72-19.

PIELĘGNIARKA – średni wiek podejmie opiekę nad starszymi osobami. (0-14) 27-38-79.

PODEJMĘ się zwiniania sprzętów do średn. drutu 1,5mm (0-33) 873-78-40

PODEJMĘ jakąkolwiek pracę stałą fizyczną. Tel. grzecznościowy. (0-12) 388-29-36

PODEJMĘ się opieki osób starszych w Chrzanowie lub okolicy. 0604 517-262

POMOC księgowa, biurowa, kasjer. (0-12) 658-48-78.

POSZUKUJĘ pomocy w załatwieniu pracy w Niemczech, Austrii. (0-14) 27-38-48.

PRACOWITY szuka pracy wszędzie, prawo jazdy B, C, D, E. (0-14) 26-64-57.

PRZEDSTAWICIELSTWO handlowe – najchętniej branża budowlana – przyjmie. (0-14) 26-38-26.

PRZYJMĘ godziwe chałupnictwo, szycie. (0604) 404-494.

PRZYJMĘ chałupnictwo, tylko poważne oferty. 32-400 Myślenice, 21 stycznia 83.

RENCISTKA, wykształt. wyższe, j. niemiecki, komputer. N.Sącz tel. 443-41-39.

RENCISTA szuka pracy w Limanowej, może być dozorca. (0-18) 337-49-35.

RENCISTA przyjmie pracę chałupniczą od producenta – sprzątanie biura lub mieszkań. (0-14) 21-88-64.

RENCISTA, średni wiek podejmie pracę – Polska, zagranicą, dyspozycyjna. (0-14) 27-38-79.

RENCISTA przyjmie pracę chałupniczą od producenta, lub sprzątanie biura lub mieszkań. (0-14) 21-88-64.

ROZNOŚNIMY ulotki, plakaty, fotele – teren Nowego Sącza. Szybko, solidnie. Doświadczenie (0601) 526-590.

STUDENTKA Wyższej Szkoły Biznesu, język angielski, obsługa komputera, prawo jazdy, samochód – poszukuje pracy. (0-14) 45-72-19.

ANGLIA. Kurs językowy sprzedam. (0-22) 642-39-58, 756-72-77 DARCLAN

J.FRANCUSKI – lekcje, korepetycje, tłumaczenia. (0-12) 411-13-24

LEKCIJE akordeonu i fortepianu. (0-12) 423-57-71, 0501 404-919

NAUCZCIELKA udziela korepetycji języka angielskiego (0-18) 444-19-11

SAFARIKOBIBLIOTEKAZKA, kolor. j. any orzech, tania. (0-18) 441-03-62.

SZKLIWO, sztućce, zast. „Gerlach”, oraz stoliki na chromowanej nodze 65 x 65. (0-12) 262-23-12.

TAPCZANO-WERSALKĘ narożnikową. (0-12) 425-22-20

UMYWALKA błękitna 43 x 55, nowa. (0-12) 262-23-12.

ZEGAR podłogowy Gustaw Becker ok.1840. (0-15) 822-11-79

ZESTAW wypoczynkowy skóropodobny wiśniowy, stan bdb, tania. (0602) 819-817 N.Sącz.

ZLEWKOZMYWAK żeliwny 2-komorowy, nowy, tania. (0-18) 44-30-611.

ŻYRANDOL, kinkiet kryształowy. (0-12) 262-23-12

KANAPA skórzana czarna, 3 osobowa, stan idealny, 900 zł do negocjacji. (0-18) 267-31-35 Sidzina k/Jordanowa

KOMPLET wypoczynkowy – sofę 2 i 3 osobowe rozkładane, fotel – nowe, tania. (0-14) 21-77-25

KWIETNIK chromowany z obrotowymi półkami – nowy. (0-12) 262-23-12

LADA chłodnicza na gwarancji. (0-33) 812-34-46 10.00-17.00

LAMPY oświetleniowe uliczne, hydrofor 400 l, okno z wymianą 210 x 150. (0-14) 25-07-94.

ŁÓŻKO dwuosobowe oraz toaletka sprzedam. (0-14) 26-71-55.

MASZYNY do szycia ciężkiego ze stołem. (0-18) 441-05-97

MEBLOŚCIANKA „Bieszczady” tania. (0604) 304-181, 443-94-32

NAROŻNIK nierozkładany 7 osobowy, stan dobry, 700 zł do negocjacji. (0-18) 267-31-35 Sidzina k/Jordanowa

NOVA szafa do sypialni 3 drzwiowa, rozsuwana, na środkowych drzwiach lustro szer. 2,53m x 2,22m x 0,6m; 1.000 zł do negocjacji. (0-18) 267-31-35

PARKIET dębowy 30m². (0-18) 443-95-67.

PIEC CO 25 m² do tunelu – rusztownowe – ocieplane. (0-14) 663-17-37

PIEC Gazowy CO 3 m² nie używany, 300 zł. (0-14) 686-22-38

PIECYK gazowy do łazienki używany, model G 17-00-2212, cena do uzgodnienia. (0-14) 21-32-74.

PIECYK łazienkowy nowy z zabezpieczeniem gazowym. (012) 413-64-24 po 16.00

PLYTKI gramolonowe (czarne) z muzyką poważną tania sprzedam. (0-12) 423-45-66

SPRZEDAM tania piec akumulacyjny z nawiewem, 3000 W, 220V. (0-18) 441-05-97

SYPIALNIA bogato zdobiona styl Francuski XIX w. – 15.000 zł. Kredens wiedeński – 5 tys. zł. Rzeszów (0-17) 85-27-660.

SYPIALNIA biała. (0-12) 425-22-20

SZAFKOBIBLIOTEKAZKA, kolor. j. any orzech, tania. (0-18) 441-03-62.

SZKLIWO, sztućce, zast. „Gerlach”, oraz stoliki na chromowanej nodze 65 x 65. (0-12) 262-23-12.

TAPCZANO-WERSALKĘ narożnikową. (0-12) 425-22-20

UMYWALKA błękitna 43 x 55, nowa. (0-12) 262-23-12.

ZEGAR podłogowy Gustaw Becker ok.1840. (0-15) 822-11-79

ZESTAW wypoczynkowy skóropodobny wiśniowy, stan bdb, tania. (0602) 819-817 N.Sącz.

ZLEWKOZMYWAK żeliwny 2-komorowy, nowy, tania. (0-18) 44-30-611.

ŻYRANDOL, kinkiet kryształowy. (0-12) 262-23-12

KUPNO

ANTYKI również do remontu. (0-12) 276-30-49

DESKI podłogowe 1", ilości 100 m² – kupię. (0-14) 25-14-07, (0-603) 24-35-09.

DREWNIANE meble kuchenne, łóżko sypialne, komoda, stół + 4 krzesła. (0-18) 446-22-61

MEBLE używane do kuchni, pokoju. (0-12) 645-05-79

OKNA 1,20 x 1,20 m, 11 szt., (PCV lub drewno) – okazjnie kupię. Tarnów (0-14) 25-14-07, (0-603) 243-509.

STARE meble zegary, biurko, serwantkę – mogą być zniszczone. (0-12) 632-69-69

STYLOWE, markowe zegary: kominkowy (wiedeński) i szafkałowy – kupię. Tarnów. (0-14) 25-14-07, (0-603) 243-509.

USŁUGI

ODNAWIANIE tablic szkolnych 32 zł/m². (0-12) 281-74-52

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

30 kubików desek: jodła, świerk, gr.40mm. (0-18) 441-03-26, 441-59-77.

80 szt. grzejników żeliwnych nie używanych, atrakcyjna cena, 10 zł/szt. (0-14) 423-316

BECCZA 600l ocynkowana, stan bdb, 350 zł. 0602 32-30-39

BETONIARKA 150l nowa. (0-33) 876-53-31

BRAMA garażowa dębowa z kasetonów kolor palisander nowa, 282x222. (0-12) 281-26-94

BRAMY garażowe klepkowe, z ramą + duża brama garażowa dębowa. (0-12) 415-61-62

DESKI suche kilkulitnie: sosna, jodła, ciekoci akacja, gr.7cm, okazjnie. (0-18) 441-47-41.

DESKI sosnowe suche 2 m² 32 mm po 550 sprzedam. (0-12) 658-63-91

DESKI dębowe 4, 4,5, 5 m², jeśionowe 1,7 m² – 5, dwuletnie. (0-18) 444-81-67

FOSZTY 5, 7cm tania. (0-18) 337-49-35.

GARAŻOWE drzwi z futrynami klepkowe nowe. 450 zł. (012) 425-31-33



NARZĘDZIA MASZyny SPRZEDAŻ

UBIARKA do gruntu skoczek f-my BOMAG. (0-12) 331-50-83.

UNIERSALNA tokarkę do drewna robioną. (0-14) 527-441 Siedliska

URZĄDZENIE do naprawy szyb samochodowych. (0-18) 443-95-67.

URZĄDZENIA do produkcji portmonetek skórzanych (podkówek). Tania. (0-12) 276-19-83

WYTACZARKA do bębnow, patelnia elektryczna, wyparacz. (0-33) 876-53-31

KUPNO

KOSIARKĘ do trawy soalinową nową lub mało używaną – kupię. Tarnów (0-14) 25-14-07, (0-603) 24-35-09.

KOSIARKĘ do trawy spalinową nową lub mało używaną – kupię. Tarnów. (0-14) 25-14-07, (0-603) 243-509.

KUPIĘ małą szlifierkę do płaszczyn (do remontu). (0601) 96-06-53.

KUPIĘ betoniarke używaną 20-250L. (0-18) 441-41-33 po 33.

KUPIĘ mały trak taśmowy do cięcia wałków wzdłuż okrągłych metalowych lub inną maszynę do cięcia okraglaków. (0-18) 443-42-89.

KUPIĘ młot spalinowy Atlas Copco Berema "FB 60". (0-14) 21-46-88.

KUPIĘ spawarkę. 0602 115 188

SILNIKI elektryczne 3 kW 900obr., 0,8kW 900 obr. – tania kupię. (0-12) 267-16-46

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

APARAT fot. Nikon 90X + lampa SB 28. (0-32) 613-42-33

AUTOMATYCZNA sekretarka PANASONIC. (012) 658-56-28

DO sklepu – chłodziarko-zamrażarka ARGOS 200l z szybami (pozioma), używana 3 miesiące. (0-18) 445-02-64 do 15.

DO sklepu chłodziarko-zamrażarkę ARGOS 200l z szybami, dobry stan. (0-18) 445-02-64

ŚŁOŚNIKI samochodowe Pioneer, Philips, Sony, nowe sprzedam. (0-18) 443-99-13, (0602) 530-810.

GRY zarobkowe 6 szt. 400 zł/szt. (0-12) 657-49-11

IBM, karta Hercules, 1MB RAM, HDD 40MB, monitor, drukarka, 300 zł. (0-12) 266-81-08

KARTA aktywna do telefonu ERA GSM za 10 lat. (0-18) 431-02-36 wieczorem

KASA pancerna – okazja! (0-41) 383-01-21, 383-13-36, 383-15-06.

KOMPUTER, monitor kolorowy, z drukarką i ze stołem (0-18) 441-20-66

KUCHENKI mikrofalowe używane tania sprzedam. (0-18) 443-99-13, (0602) 530-810.

ŁODÓWKĘ, pralkę automatyczną, telewizor, wszystko w dobrym stanie. Tarnów (0-14) 22-11-08.

ŁODÓWKA POLAR nowa, sprawna, nieużywana 200 zł. (0-12) 425-31-33

ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA ZANUSSI wys. 1,40; 18 m-cy gwarancji, stan idealny. Sidzina k/Jordanowa. (0-18) 267-31-35

MAGIEL elektryczny – stan dobry – cena do uzgodnienia. (0-14) 33-21-57.

MAGNETOWID PANASONIC VHS NVS 65 HQ Hi-Fi stereo (insert + auto-dubing). (0-14) 251-241, 0601 54-60-78

MASZYNĘ do szycia łucznic, walizkowa, mało używaną. (0-18) 443-99-13.

MINI wieża FINISHER CD, tuner cyfrowy, DECK, pilot., mało używana. Tania. (0-18) 331-35-02

NIEDUŻA zamrażarka szufladowa PINGWIN 140 l, mało używana 350 zł. (0-18) 267-05-87 popołudniu

NIKON AF F501 06 SOLIGOR ZOOM 28-80 mm nowy. (0-12) 22-05-49

NIKON F60, F70. (0-32) 613-42-33.

ODTWARZACZ „Orion” N 500 z możliwością nagrywania, 250 zł, cena do uzgod. l-wł. (0-18) 337-92-84

PRALKA automatyczna Diana (mała), używana, 200 zł. (0-18) 446-20-90

SAMOCHODOWY zmieniać płyt CD „Pioneer”. (0-18) 443-99-13, (0602) 530-810.

SONY Hi8 kamera video TR 3300 EPAL Hi-Fi stereo + monitor LCD kolor. (0-14) 251-241, 0601 54-60-78

SONY Hi8 magnetowid EVC 500E PAL Hi-Fi stereo. (0-14) 251-241, 0601 54-60-78

SONY videoodtwarzacz oraz komputer IBM kolor monitor, zamienię na video – nowe. (0-18) 446-20-90

SPRZEDAM tania 2 używane, stan bardzo dobry. (0-14) 26-31-84.

SPRZEDAM, mini-wieżę Fini-Shr, cena do uzgodnienia. (018) 331-35-02.

SPRZĘT do wywoływania zdjęć + plastikowy aparat fotograficzny, nowy. (0-18) 441-23-79.

SPRZĘT do zakładu fotograficznego kompletny, sprzedam w komplecie lub osobno. (0-18) 332-54-84

STOJAK organowy 3-poziomowy, mini organiki Casio MT 110, gitara basowa. (0-12) 636-38-35

TANIO sprzedam kuchnię gazową – nowa 450 zł. (0-14) 22-19-88.

TANIO automatyczna sekretarkę Panasinic. (0-12) 658-56-28

TELEFON komórkowy Philips + ładowarka, 230zł. (0-18) 441-44-79.

TELEFON komórkowy Alcatel one touch club, 300zł. (0602) 864-107.

TELEFON komórkowy SIEMENS S 6 wraz z kartą, ładowarką, z futerałem, 400 zł. 0602 826-058

TELEWIZOR 30 cali, stereo, tele – gazeta, cena 800 zł. (0-14) 33-18-13.

TV kolorowy HELIOS TC 506 200 zł lub zamienię na maszynę do szycia. (0-14) 7972-99

WIEŻĘ srebrną stereo „Philips”: tunr, amplifier, magnetofon deck + kolumny „Philips” razem lub osobno. (0-18) 442-29-05.

ZAMRAŻARKA szufladowa wys. 1m ATLAS stan idealny. SIDZINA (0-18) 267-31-35

ZAMRAŻARKA 400L nieużywana. (0604) 304-181, (018) 443-94-32.

ZAMRAŻARKA – stan dobry – cena do uzgodnienia. (0-14) 33-21-57.

ZAMRAŻARKA szufladowa „Amica” AZ 130, poj. 110 l, prawie nie używana, 2 lata gwarancji. Tania, do uzgodnienia. (0-14) 26-10-89.

ZAMRAŻARKA PHILIPS 300L, mało używana 400 zł. 0602 824-902

ZAMRAŻARKA „Philips” używana 400 zł. (0-32) 643-31-63

ZAMRAŻARKĘ niemiecką szalkową wys. 108 cm, stan bdb, 400 zł. (0-12) 412-07-71

ZAMRAŻARKA PINGWIN 100, mało używana. (0-12) 411-05-93

ZESTAW satelitarny Uniden 7007 telewizyjny, kompletny. Tarnów (0-14) 21-33-10.

ZESTAW satelitarny „Amstard” 2301 – dual LNB, gwarancja, Tarnów. (0-602) 817-476.

ZMYWARKA do naczyń BAUKNEHT, stan dobry. (0-18) 267-31-35 Sidzina k/Jordanowa

KUPNO

ŁADĘ chłodniczą i regaly sklepowe. 0604 481 879

PRALKĘ automatyczną, małą lodówkę oraz krzesła. KUPIĘ. (0-12) 411-06-84

SPRZĘT RTV, wideo, audio, może być uszkodzony z terenu N.Sącz a okolic. (0602) 530-810.

TELEFON GSM Nokia 5110 lub 6110 bez aktywacji. (0-602) 817-476.

KOMPUTERY SPRZEDAŻ

IBM (uszkodzony) + kolor monitor oraz videoodtwarzacz Sony zamienię na nowe video. (0-18) 446-20-90

KOMPUTER IBM, monitor kolor, drukarka, 340zł. (0-18) 441-33-51.

KOMPUTER AMD K-6 200t monitor 14" + oprogramowanie. (0-18) 446-07-77 po południu.

PENTIUM 133, MS Windows 98 PL, MS Word 97 PL, NC, monitor kolor, HDD 1,2 GB, drukarka. (0602) 819-817.

SPRZEDAM grę TV – tania, „Pe-gazus” nowy model, 4 dyskiety. (0-14) 26-75-91.

FAUNA, FLORA SPRZEDAŻ

DRZEWKA świerkowe na żywo: płot wys. 1-2,5 m, 4-8zł (0-46) 837-58-60

KLATKI dla królików drewniane z wyciąganym rusztem, 250 zł do uzgodn. (0-18) 446-02-93

KROWY i jałówki rasy czerwonej, z dokumentacją. (0-18) 351-17-11 w.198 po 18.00

OWCZARKI niemieckie psy 3-miesięczne z rodowodem Nowy Sącz 441-38-74

PSZCZOLY, ule wielkopolskie. (0-18) 267-31-07

PSZENICA jara ETA, materiał siewny 50 zł/100 kg, słoma pszena 1,5 zł/koska. (0-14) 26-96-13, 74-20-11.

ROSNAĆE drzewa akacje 50-letnie przeznaczone do ścięcia w Krakowie. (0-12) 645-87-10

SŁOMA prasowana, kostki wysokiego zgniotu. (0-18) 445-84-12, 445-81-65.

TUJE szpalerowe na żywo: płoty i osłony (plikata obryzmy) od 1-3 m. (0-12) 282-34-90.



TURYSTYKA, SPORT

ABSOLUTNIE atrakcyjne! 6km od Krynicy. Pokoje 2, 3-osobowe. Aneks kuchenny. Wyciąg narciarski. (0-18) 471-20-53

AGROTURYSTYKA w górach koło Krynicy, mieszkanie 2 – pokójowe k.p.l. tania. (018) 445-02-64 (do 15-stej)

ATRAKCYJNY pobyt w KRYNICY G. Wolne terminy na zimowisko. (Dla grupy 36 zł/osobodoba). (0-18) 471-34-80

BIALKA Tatrzńska ferie zimowe, korzystanie z kuchni, sieć wyciągów. (0-18) 265-42-06

BIALKA TATRZAŃSKA. Ferie zimowe, wyciągi, dostęp do kuchni. (0-18) 265-42-06

BIEŻNIA sportowa ruchoma. (0-18) 441-65-62, 0602 832-063

GÓRSKA miejscowość uzdrowska – komfortowe warunki. Domowe jedzenie. Nocleg 12zł. (0-18) 471-72-09

KOMBINEZON narciarski, nowy, męski, COLORADO kpl. kurtka + spodnie. PILNIE SPRZEDAM. (0-18) 337-81-11 w. 352

KRYNICA GÓRSKA. Atrakcyjny pensjonat – 46 miejsc. Wolny termin na zimowisko. Nocleg + wyżywienie 35 zł/osobodoba. (0-18) 471-34-80

KRYNICA wolne pokoje 20zł/doba (018) 471-39-81

KRYNICA. Wolne pokoje. (0-18) 471-27-74 po 16.00

KRYNICA. Komfortowe mieszkanie 2 pokojowe, samodzielne – na wczas – do wynajęcia. (0-18) 471-20-45

KRYNICA Centrum! Pokoje na wczas, weekendy. Parking. Dąbrowskiego 13. (0-18) 471-20-53

ŁÓDKĘ długą wąską „pychówkę”, z laminatów może być uszkodzona. KUPIĘ. (0-12) 647-36-17.

ŁYŻWY męskie sportowe nr 40-41 tania + gratis używany kij hokejowy. (0-18) 441-23-79.

MUSZYNA: pokoje 1,2-osobowe. (0-18) 471-41-00

MUSZYNA. Tani wypoczynek. Noclegi. Domowa kuchnia. W pobliżu wyciągi. (0-18) 471-47-15

MUSZYNA SZCZAWNIK. Tani pobyt. Warunki b.dobre. Obiady. Wyciągi. (0-18) 471-48-17

NAMIOT „Alpinus” – Expedition 2 typu igloo w ogóle nie rozkładany (pilnie). Przystępna cena. (0-14052-63-09.

NAMIOT „Alpinus” Expedition II typu igloo, nowy, nieużywany, pilnie. (0-14) 52-63-09.

NARTY dl.1,8m austriackie, białe, z zapieczkami i kijami tania. (0-18) 443-06-11.

NARTY, wiązania, buty 500 zł. żywy damskie „8” kijki gratis. Sprzedam. (0-18) 331-30-89

ORAWA. Tanie kwatery prywatne. B.dobre warunki. Wyciąg orczykowy. Parking. (0-18) 265-24-93

POREBA WIELKA-KONINKI. Tanie wczas w górach. Wyciągi narciarskie. Domowa kuchnia. (0-18) 331-71-57

RABKA, PONICE 196. Tania – pokoje, kuchnia z wyposażeniem, łazienka. Blisko domowe obiady. (0-18) 268-54-48

RABKA. Wypoczynek. Nocleg 15 zł. Kuchnia, lodówka. Zapraszam. (0-18) 267-65-58

REWAL-POGORZELICA w dn. 24.III zabiorę 2 osoby samochodem. (0-12) 648-39-96

RYTRO: pokoje gościnne w Dołnie Popradu, wygodnie, spokojnie wypoczniesz, dogodny dojazd. (0-18) 446-90-71.

SZCZAWNICA. Domki góralskie, pokoje z łazienkami, TV, parking przed domem – całorocznie. (0-18) 26-211-11.

SZCZAWNICA. Wolne pokoje; zima, lato, weekendy. Parking w ogrodzie. (0-12) 262-25-50

USTRONO kwatery prywatne, obiady TV, wyciągi narciarskie. (0-33) 854-34-20

WCZASY, weekendy. Turnus świąteczny, w górach. TYLICZ k/Krynicy Górskiej. Noclegi + wyżywienie. Cena do uzgodn. (0-18) 471-13-74

WYPOCZYNEK w górach k/Krynicy. 2-pokojowe, kpl. wyposażone. Tania. (0-18) 445-02-64 do 15.00

ZAKOPANE. Pokoje gościnne do wynajęcia. Blisko do centrum i do wyciągów narciarskich. 25zł/noc. (0-18) 206-26-47, 0602 324-357

ZAKOPANE. Pokoje gościnne z łazienkami lub bez, wyżywienie. Zapraszamy, atrakcyjne ceny. (0-18) 201-18-35

ZAKOPANE Krzeptówki pokoje gościnne z łazienkami i TV, wyżywienie. (0-18) 206-20-58

ŻAGIEL fok do Omegi sprzedam. (0-18) 441-23-79.

OFERTY Z KATOWIC TEL. KIER. 0-32 WYPOCZYNEK

AGROTURYSTYKA Wisła komfortowa góralska drewniana chałta na weekendy i wczas do wynajęcia przez cały rok, ci-sza, relaks, las, rzeka. Tel. 0603-117-536.

BESKID Makowski komfortowy domek drewniany na weekendy i wczas do wynajęcia przez cały rok. Tel. 090-34-27-15.

BESKID Żywiecki (Węgierska Górka) urlopy – weekendy z korzystnymi warunkami. Tel. 033/ 864-18-37.

BRENNA – wynajmę domek letniskowy (ogrzewany) – 4 pokoje, kuchnia wyposażona, pełny węzeł sanitarny, TV, wczas i weekendy cały rok. Tel. 036/ 42-20-359.

BUZKOWICE k/ Szczyrku – wczas zimowe, komfortowe pokoje, smaczna kuchnia. Ci-sza, relaks, wypoczynek. Zapraszamy w weekendy. Tel. 033/ 817-76-50 i 033/ 817-62-84.

GORCE – pokoje z wyżywieniem, cena 28 zł doba, tel. 018/ 26-24-148.

KORBIELÓW – wczas bez pośrednika, styczeń – 30 zł./osobodzień, pełne wyżywienie, ferie – 40 zł. (033) 861-64-27.

REWAL – pensjonat 100 m morze. Zaprasza na ferie, Wielkanoc wczas letnie. Nawiążę współpracę. Tel. 0931-62-611, 090-55-08-64.

WISŁA – pokoje. (0-33) 855-26-99.

NOCLEGI

WISŁA. Pokoje. (033) 855-12-06.

SPRZĘT

BUTY narciarskie Lange (43), 200 zł – sprzedam, 060-44-44-0.

FIGURÓWKI żywy, nr 38-39 kupię. Tel. 250-46-70.

HACHT Micro Polo sprzedam. Chorzów 2464-392.

JACHT kabinowy wraz z przyczepą – sprzedam, Gliwice 032/ 232-10-40.

ŁÓDZIE, silniki spalinowe, elektryczne, części, akcesoria, sprzedaż, naprawy, remonty. P.U.H. „Marine Service” ul. Żelazna 41 Katowice, Tel. (032) 2517-976 lub 0601-448-248.

ŁÓDKĘ wiosłową, 4 metry, możliwość dopięcia silnika – tania sprzedam, tel. 0-32/ 761-91-87, 0-602-219-343.

ŁYŻWY białe, roz. 34 i 36 – sprzedam, 0-33/ 854-34-14.

ŁYŻWY figurówki rozm. 37 i 38 tania sprzedam. Tel. 223-25-66.

MATERAC 2-osobowy, nie używany, za 1/2 ceny – sprzeda, tel. 0-32/ 254-11-53.

NARTY biegówki z butami, kijkami – tania, tel. 0-601-86-41-01 Świętochłowice.

NARTY i buty jazdowe dziecięce lub młodzieżowe – tania sprzedam, oraz deskę snowboardową firmy Rosiniol – sprzedam, tel. 0-32/ 206-52-45.

NARTY Polsport 175 cm nowe – tania sprzedam w cenie 200 zł+ narty 120 nowe gratis, 0-32/ 265-36-30.

NOWE i używane części do rowerów górskich, ceny do negocjacji, tel. 0-603-183-421.

NOWE żywy hokejowe kanadyjskie (45) – sprzedam, 032/ 281-91-06.

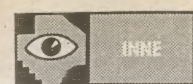
PRZYCZEPĘ kempingową N-126E, 1984, z przedsiönkiem, w bdb stanie sprzedam. Tel. 0602-484-989.

ROWER górski Cot Junior – sprzedam, 032/ 266-83-12.

SNOWBOARD nie używany – buty (39), rękawice, spodnie – sprzedam, 0603-111-111.

SNOWBOARD firmy Burton z wiązaniami do butów miękkich sprzedam, 400 zł, 032/ 238-78-48.

SPRZEDAM tania nowe narty „Polsport”, dl. 190 m – bez okuć. Tel. 03



RÓŻNE

PIANINO sprzedam lub zamienię na drewno budowlane. (018) 443-30-96

PIĄSZCZ skórzany damski, brązowy, nowy, tanio sprzedam. (0-12) 262-23-12

PRZYCZEPKA bagażowa 500kg za samochodem osobowym, zarejestrowana, tanio. (0-12) 262-23-12

PIĄSZCZ skórzany czarny nowy, b. ładny rozm. średni okaja. (0-12) 648-21-88

PRYMUS — przedwojenny szwedzki „Optimus” — sprzedam. (0-14) 26-90-19 /Kaska/

PRZEDWOJENNY fortepian średniej wielkości sprzedam. (0-18) 444-26-83, (0601) 397-667.

RAPITOGRAFY kreslarskie austriackie nowe 4 komplety od 0,35 — 1 mm, tanio sprzedam. (0-14) 26-70-58.

ROLAND E28 mało używany, cena douzgod. (0-18) 444-94-32

SIANO — słomę w balach — sprzedam. (0-14) 68-59-420.

SIANO, słomę w balach, przystępna cena sprzedam. (014) 68-59-420.

SILNIK 900 obrotów 0,80 kW, silnik 900 obrotów 3 kW. (0-12) 267-16-46

SKRZYPCE, gitara elektr., statyw, futerla na organy. (0-18) 442-63-03.

SPODNIE sztruksowe oryginalne Wrangler 76/186 — 70 zł. (0-12) 267-16-46

SPÓDNICIA i spodnie czarne, nowe, skórzane. (0-12) 262-23-12.

SPRZEDAM używane 2 odkurzacze oraz 30 sztuk pojemników z PCV na butelki. (0-14) 22-22-76

SPRZEDAM tanio futro z rudych i białych lisów. (0-14) 74-61-33

SPRZEDAM pięć grzewczy — gazowy — pokojowy, bardzo tanio, produkcji firmy Cieszyn. (0-14) 27-21-73.

SPRZEDAM! Piec-grzewczy-gazowy-pokojowy, bardzo tanio, produkcji firmy Cieszyn. (0-14) 27-21-73.

SPRZEDAM wagę przesuwną, 1000 kg, mało używane, 1.100 zł. (0-12) 281-85-29

SPRZEDAM rower górski / składak damski (018) 44-64-181

SPRZEDAM accordion Royal standard, 120 bas, 11 rejestrów (0-14) 22-45-42

SPRZEDAM rozdzielacze oraz włączki firmy niemieckiej „Mega”. (0-12) 423-53-87 (10-17), 0501 955 669

SPRZEDAM lub zamienię rocznik: „AUTO-SWIAT”, „NAJWYŻSZY CZAS”, „TO I OWO”. (0-14) 681-12-33

STÓK pingpongowy — kupię. (0-12) 412-27-29

SUKIENKA komunijna z dodatkami na dużą dziewczynkę (wzrost 140cm) — bardzo tanio sprzedam. Kraków 0501 413-990 po 18.00.

SUKNIA ślubna, długi rękaw, rozm. 42/44, wzrost 158/160. (0-18) 441-50-17

SUKNIĘ ślubną wiedeńską, na szuplec osobę, dodatki typu welon, rękawiczki tanio, nowe buty gratis. (0-18) 443-43-95.

TERMIE elektryczną nową poj. 5L, tanio sprzedam. (0-18) 44-30-611.

TOKARKO-KOPIARKA, dług. toczenia 90 cm, frezarka, szlifarka — do drewna (przystosowane do produkcji krzeseł). (0-14) 685-35-44 wieczorem

TUNELE foliowe ocynkowane + CO, 30 x 7m. (0-12) 282-34-90.

USTĘP przenośny z blachy ocynkowanej. Sprzedam, 200 zł. (0-12) 658-63-91

WÓZEK dziecięcy 2 funkcyjny z nadrukiem, ok. 250 zł — sprzedam. (0-14) 42-36-95

WYCIĄG narciarski czynny, oświetlenie typ BIW 300 NWW dokumentacja. 0602 792 226

WYKRYWACZE metali z rozróżnieniem lub bez, zasięg 3m gwarancja. (0-18) 353-11-49

ZABIORE niepotrzebne zabawki 0501 955 669

WZMACNIACZ WS 432 MDS srebrny sprzedam razem lub osobno. (0-12) 645-34-84

YAMAHA PSR 500, keyboard dynamiczna klawiatura MIDI itp. — sprzedam. (0-14) 22-07-02.

ZA 25 zużytych kart telefonicznych w dobrym stanie nowa 25 impulsów. (0-14) 611-05-06.

ZAPASOWY spadochron biały (jedwab) zbiornik paliwa 250l nowy do JELCZA. (0-12) 267-16-46

ZEGARY: kominkowy i szalkowy stojący, antyki — kupię. (0-14) 25-14-07, (0-603) 243-509.

HOBBY

„FILATELISTA” 1967 — 1984, 320 sztuk, cena 60 gr/ szt. 0-32/ 761-08-44.

„HORYZONTY techniki” 1968-1986 — 174 sztuki, cena 3 zł/ sztuka, 0-32/ 761-08-44.

„MŁOTY techniki” 1962 — 1986, 168 sztuk, cena 54 sz/ szt. 0-32/ 761-08-44.

„POZNAJ świat” (mies. geogr.) 1970 — 1989, 177 szt. — cena 3 zł/ szt. (0-32) 761-08-44.

„RADIOAMATOR” miesięczniki 1966 — 1986, 168 sztuk, cena 3 zł/ szt. (0-32) 761-08-44.

„WIEDZA i Życie” 1983 — 1986, 23 sztuki, 3 zł/ sztuka, tel. 0-32/ 761-08-44.

„ŻYJMY dłużej” (mies.) 1967-1987 — 91 sztuk, cena 2 zł/ szt. 0-32/ 761-08-44.

BOGATA kolekcja kolejek PICO-HQ sprzedam tanio (całość lub części), 0-32/ 586-189.

GAZETY wojenne, numer 1 — 20 + segregator — sprzedam. Tel. 0-602-522-851.

GIEŁDA antyków, staroci, eksploratorów, hobbystów, zaprasza 21 lutego od 8.00 do 12.00 Szkoła Podstawowa nr 4 Rybnik Li-gota 200 m od Makro, wstęp bezpłatny. Dodatkowe informacje tel. 0603-216-274.

KARTY telefoniczne polskie i zagraniczne wymienię. Tel. 0601-443-449.

KATALOG znaczków pocztowych stanley gibbons 1975 „Stamps of the world” 25300 ilustracji — 174600 znaczków, cena 70 zł, tel. 0-32/ 761-08-44.

KATALOG znaczków pocztowych „Vert-Teller” (Janc.) H1H1 tom 1972, ponad 3500 stron, cena 70 zł, całość. 0-32/ 761-08-44.

KOLEKCJA wspólnych monet srebrnych i banknotów — sprzedam. Tel. 268-88-53.

KOMIKSY z serii „Kapitan Żbik”, „Podziemny Front”, „Pilot Śmigłowca” i inne sprzedam, tel. 0-32/ 586-189.

KUPIĘ antyki: meble, obrazy, zegary, inne. Platne gotówka, największe ceny zakupu. Koncesja min. kultury. Tel. 0601-48-82-73 lub 032/ 230-23-30.

KUPIĘ militaria o raz stare mapy, stale aktualne. Tel. 0603-216-274.

NOWE akwarium 250 litrów wraz z pokrywą oświetleniową, szalką i fototapetą, 2 filtrami — sprzedam komplet, 700 zł, tel. 0-32/ 767-00-30.

PILNIE sprzedam nową encyklopedię popularną PWN. Tel. 0602-324-284 po 18.00.

PLAKATY sportowe — sprzedam, 032/ 299-58-58.

PRZYJMĘ gratis lub za symboliczną cenę wszelkie telekarty. Rozpoczętam zbiór — proszę o pomoc. Kurowski, box 48, 41-600 Świętochłowice 1.

SPRZEDAM szwajcarskie karty telefoniczne. 2414-048.

SPRZEDAM znaczki czyste RFN i Berlina Zachodniego lata 1964 — 1998. Tel. 2567-154.

SPRZEDAM „Małe Modelarze” (1975-98), i inne wydawnictwa, także książki modelarskie. Tel. 67-217-51.

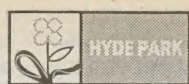
SPRZEDAM zbiór monet różnych i dużą ilość bilonu PRL. Tel. 67-217-51.

STARIE monety, złote, srebrne, niklowe chętnie kupię, tel. 032/ 241-29-86.

STARIE widokówki, monety, kufle, zegary, oznaczenia oraz inne starocie — kupię. 032/ 2412-986, 0601-86-59-20.

SZTUKI Świata tom 1 — 10 sprzedam lub zamienię na walory filatelistyczne. (034) 356-17-94.

WĘDEK Cormoran, eurocor 4 m, 5 — 20, teleskop — sprzedam, 60 zł, tel. 209-85-78.



MY, WY, ONI

AKA. Chcę Ci powiedzieć, że znam Cię bardziej niż nysłysz i Ty, mnie też... Moja krew... jest bardzo czerwona i słodka mieszana z czarnym winem... Po za tym istniałem już w Gracie... APOKLIPSA

AKA. Już myślałem, że i Ty zniknęłaś. Nie przejmij się żółtym — my mu jeszcze pokazemy. Ja mieszkam w S... A Ty? W: Z, P, K, O...??? Niewątpliwie mieszkały niedaleko siebie. MERKIT. PS Na dokładność mojej mapy nie narzekam.

AKA. Oczywiście, że możesz napisać jednak wolalby porozmawiać z Tobą osobiście (choćby przez telefon) Mieszkam bardzo blisko D.J.GAHANA. Jeżeli mogłabyś podać nr telefonu w Gracie lub GAHANOWI to odbiorę od niego. HARRY.

ANIOŁKU 1.02. była SIMONE, KOCHANIEK, D.J.GAHAN, a dwóch facetów na czarno i w skórach to ja i KOKS. CHAKA — ciągle mam Twoje zdjęcia — skrobni. Aha, BLUE — dlaczego nie przyszłaś na zlot, chyba masz blisko? HARRY.

APOKLIPSA. Traktowałem to jak zabawę, ale końcówka to przyjemność. Nie dajesz wyjaśnień, a to traci na wartości. No i ta następna fraszka do mnie, nie wiem jak mam coś takiego podnieść. Miło było denerwować się nawzajem. Kocha(nek).

APOKLIPSA! Emanujesz negatywną energię. Myślisz, że jesteś oryginalny, ale to nieprawda. Poznaj, że to tylko Twoja pozorna powierzchowność. Nie wierzę, że to wypływa z głębi Twojej duszy. Co do ilusjon — to masz rację (Sandomierz to talny). Jednak bardziej odpowiadają mi lżejsze klimaty. Vendetta.

APOKLIPSA — Masz moje poparcie w 90% — Nekroskop! Mansonka — dzięki, że odpisałaś. Denims — witaj! Stain — gdzie jesteś? ULTIMA THULE — ciekawe zainteresowania! Czy ma ktoś kasety — M.Manson? Zaraz skoczę z okna — Nekroskop.

BENY. Jeżeli się nie mylę, to chciałeś kiedyś odprowadzić podatek VAT. Prowadzisz może jakąś knajpkę z alkoholem??? MERKIT P.S. Bywasz w Gorlicach?.

CHCIAŁBYM złożyć życzenia mojej Walentynie ASI WIDEAK „Miłość jest mocna, miłość jest zła, bo w tej miłości kocham tylko ja” Od Michała W.

CHŁOPCZYCA! Dlaczego tak nagle zmieniłaś o mnie zdanie! Czy to jest związane z Frytką, a może to całkiem coś innego? Nie musiałas mnie tak nazwać. Nie uważam się za kogoś takiego. I wcale nie czuję się winny w tej relacji. Kocha(nek).

CHŁOPCZYCA! Jak tam po ostatnich szaleństwach? Chyba wróciłaś do domu w jednym kawalku? Przyślij mi te puste kupony dla Młota, to mu je przekażę. Mam nadzieję, że szybko się zobaczymy. Właśnie zaczęła się szkoła i jest nieciekawie, a Ty jeszcze labujesz — fajnie masz. Całuję. FRYTKA.

CHŁOPCZYCA. Z góry dziękuję za chęć poratowania mnie. Podaję nr tel. do akademika aby te chęci zrealizować Brzmi on: (0-14) 22-07-38 proszę Piotrkę z pok.216. FRYTKA może też zadzwonisz i umówimy się na spotkanie. HARRY sorry, że nie pojawiłem się na locie, ale miałem zebranie starostów na uczelni. MŁOT

DHARMA skąd możesz wiedzieć, że jestem w porządku? Nie znasz mnie... Ciekawe co mamy wspólnego? Bo ja mam „puste kieszenie i torbę pełną snów. Nie wierzę ludziom i sobie chyba też” R.R. MANSONKO czy myślisz, że jak posuchasz (nieczytelne red.) on Legion — Satanspaaw, The-cad daemon to świat będzie twoj? Apokalipsie apokalipsa APOKLIPSA

ESCADA. Skoro nie zginąłem pod tonami śniegu, to pewnie też i Twoje kupony, nie będą w stanie mnie zasycać. Czy KLON będzie miał duszę? Muszę trochę nad tym pomyśleć (wbiaś mi ćwieka) gdyż nie jestem tak dory jak Ty w rozważaniach filozoficznych. MERKIT.

ESCADA. Teksty glacy takie jak bruk getto to... (brakuje słów! Uwielbiam je i oczywiście pozdrawiam Cię za to, że znasz KAT” a gdy ich słucham czuję się jak po trawie lub grzybkach na seansie Woodstock. Witam oko zła! MANSONKO to Ty probujesz rozsiać sztuczną mroczność więc i ja współczuję i łączę się z Wami... HARRY

FRYTKA. Mam nadzieję, że wszystko jest w porządku. Dlaczego nie słychać, co z listem? Cemu byłaś taka dziwna, gdy dzwoniłem? Czy to wszystko to z mojego powodu? Pozdrawiam. Kocha(nek).

GÓMA. Jeżeli nie powodujesz ciąkania, to chyba wiem... Włóczęgostwo to piękna rzecz (szczególnie popieram PKP) Mam wiele (jak widzę) wspólnych cech — może to kiedyś czymś zaowocuje? MERKIT

HARRY X. Szkoda, że wyszło tak, nie inaczej. Kiedyś docze-kam się takiego zlociku, że głowa boli. Skrobni coś to się rozpisywamy. Aniole! Nie ładnie! D.J.GAHAN. Co z tym co obiecałeś! Kocha(nek).

HARRY W gracie przekreślony był wyraz „sorry” na sirry. Mam nadzieję, że to zauważyłeś. Kto to jest ten żółty? Jak to pożera kupony? Pozdrawiam Rossa, Simone, Susie, Chłopczyce, Ciebie, Escadę (za śliczne wiersze) ANIOŁEK.

INKA. Nie jestem z Grybowa (moje miejsce zamieszkania odgadła PRINCESSA) W Kromerze naprawdę było dobrze — może przez to, że mieliśmy zgranną paczkę i nie przejmowaliśmy się zbytnio ocenami. MERKIT

KOCHANIEK! Co u Ciebie słychać, mój przyjacielu? Gdzie szalałeś na ostatkach? Zadzwoń, albo przyjdź na spotkanie, kiedy Ci odpowiadają. Pozdrawiam i mocno całuję, w czółko. Pozdrów Simone (koniecznie!) czekam na wiadomość. FRYTKA.

KOSA. Gdzie przepadaś, w jakie celuśś wpadaś. Dlaczego Twoa osoba, z H.P. dala choda. Odezwił się i przy okazji pozdrów Magdę (dobrze pamiętam imię?) Musimy dokończyć ostatnią rozmowę telefoniczną. Może obaj jesteśmy zakrećni? Niemożliwe — A jednak to prawda. MŁOT.

MANSONKA. Góry kocha ponieważ w nich zapominam o wszystkich dręczących mnie kłopotach, a zwłaszcza o szkole. Wypoczywam, obserwuję górskie krajobrazy jakie dał nam Bóg. Ferie też są w porządku. Chyba nie zaprzeczysz, że czasem chcesz zapo-mnieć? Aniolek.

MANSONKA — Chętnie odwiedz twoją miejscowość! Pożyczylabyś mi kasetek M.Manson? Najlepiej niedziela — chyba, że po szkole? Odpisz! Za kilka dni będę zmuszony ściąć włosy Hak na lyso. Pozdrowka — Harry, Stain, Anio! — NEKROSKOP.

MŁOT. Trochę nam nie wyszło to spotkanie, ale można to nadrobić. Napisz gdzie i kiedy. Chłopczyca ma dla Ciebie kupony, więc mogę Ci je przekazać. Mam nadzieję, że teraz się nam uda i wszystko będzie na wysokim poziomie. Czekam na wiadomość i mocno Cię ściskam. FRYTKA.

MŁOT. Zostałeś wyróżniony przez mojego brata, trafił na Twój kuponik i dlatego ode mnie i od niego masz gorące pozdrowienia! Urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą! ANKA z Z-ca. Takie am pozdrowienia dla szczęśliwie wylosowanej FRYTKI! FALKON

MŁOT. Twoja propozycja jest ciekawa i możliwa do zrobienia, ale jak na razie stanęło na akceptacji (przez SIŁY WY-SZE też) Nie jestem w stanie tego zrobić sama, więc pozostaje czekać. DZIĘKI ZA POMYSŁ. REDAKCJA.

NA przekór wielu z Was powiem, że „TRÓJKĄ” jest lepsza od RMF. MERKIT

ODEJDZ — zanim zdąży Ci oddać wszystkie moje myśli, ODEJDZ — zanim szczególnie wypełnisz przestworza małych zrenic. ODEJDZ — póki jeszcze nie ma mowy o rozczarowaniach ODEJDZ... (dla Escady) Aniolek.

POZDRAWIAM wszystkich, których znam bliżej lub dalej. Ludzie piszcze!!! Całuję. Kocha(nek).

OO REDAKCJI. HARRY. Trollów w Gracie nie ma. Czasami tylko przychodzi taki jeden i pomaga wpisywać kupony, trochę mi dokucza, ale przekupuję go czekoladą i muzyką Old-field’a. REDAKCJA.

OO REDAKCJI. ESCADA. Będzie nam bardzo miło, jeśli kiedykolwiek nas odwiedzisz. Zapraszamy i czekamy. PS. Ciekawa jestem skąd masz naszą gazetę? REDAKCJA.

OPowieści pilota O’Persa. Opo-wieść czternasta: Kiedy przela-tywałem nad Piwniczną, zauwa-żyłem, że szkoła jest tam, gdzie była, Kinga czyta sobie „Zbiór gratek” autorkwa Leszka Sło-niecznego, a Magda i Anka oglądają na video znakomity pro-gram „Sonda”. Zauważyłem również Rencistę Czasowego, kupującego w kiosku pięć czasopism popularnonaukowych, zapewne z zamiarem sprezen-towania ich miejscowej bibliote-ce... Prawdziwa kraina bajek! — zakończył z pewnym niedowierzaniem w głosie pilot O’Pers. I nareszcie budują elektrowien-ki wodną w Wierchomli Wielkiej — dodał.

POZDRAWIAM Chłopczyce, Tare-lę, Kocha9nka), Simone, Cha-kę, Harry, Koksę, Alfa, Merkit, Beny, Ogrodnika, Młota, Anioł-ka, Nekroskopa, Artiego (dzię-ki za pozdrowienia, skrobni coś — odpisz na pewno), Gó-mę Dumb, Denims i redakcję (dzięki za drukowanie moich bazgrołów) FRYTKA

ROSS. Szkoda, że nic z tego nie wyszło (VIS MAIOR) — może innym razem. MERKIT

SPRZEDAM UFO rok prod. 2163, przebieg (przelot) 2.783.286 lat świetlnych. Silnik nuklear-no-kwantowy. Alu-felgi, zsyber-dach, centralny zamek, gara-zowane, stan dobry, P.S. BE-NY, MERKIT: można by tam przewieźć kilka bab (czyt.ko-biet) z Księżyca lub z innych planet. Kosmiczne wcielenie. QUIDAMA.

ROSS. Szkoda, że nic z tego nie wyszło (VIS MAIOR) — może innym razem. MERKIT

SKITI — jak tam po feriach i co tam u „G”. Simone wydaje mi się że brak u ciebie oznak ży-cia, cześć. Ogrodnik

JA MYŚLĘ że Gratka jest coraz gorzej. Nasze kupony zajmują coraz mniej miejsca, drukowa-nie się dopiero po 2 tygodniach. Poza tym coraz rzadziej pisa-je Kosa, Ross, Replay, Susie, Pre-dator (to już w ogóle) i wielu in-nych! Falkon

OGŁADAM właśnie „Potop” i pi-szę do was. Przepraszam, że nie odpisywałam na niczyje ku-pony, ale z przyczyn technicz-nych nie pojawiło się moich 7 kuponików np. do Rossa, Inki, Aki, Merkit, Kosy, Susie, Re-playa, Młota, Warii. Falkon

MERKIT dziękuję za propozycję, nie wiem niestety czy jest ona nadal aktualna i jak mógłbyś mi te kupony przekazać. Bar-dzo mi miło, że mnie zauważy-łeś. Napisz coś o sobie. Ja my-ślę że klonować ludzi nie moż-na. Ps. dzięki też za tą wzmiankę do Escady. Jesteś spoko. Falkon

A TERAZ coś o osobach mi zna-nych: Polly ma zamiar wrócić doHP, Harryx dzięki za super odjazd, pozdrów kump! Ko-cha(nek) było super aż do 19.00 w jazzi! Simone szkoda że ci nie było! Mam nadzieję na odpis. D.J. Gahan

CZEŚĆ Princessa! Dzięki za to że mnie polubiłaś. Mam nadzieję że się bliżej poznamy, co ty na to? Na początek jestem z Barci. A ty skąd jesteś. Napisz coś wedy o sobie, cho-dzisz do budy? Gdzie? itp, itd mam nadzieję że się spotka-my. D.J. Gahan

MERKIT! Nie tak nisko, bo nie lubię tego. The Kong of HP. Jest tylko na papierze po za tym co to za mnie za król. O Rany Denim wróciła aż miło czyta się teraz Gratkę! Witaj ponownie Susie! Po prostu bio-rę 4 lub 5 kuponów i piszę. Ot co! D.J. Gahan

AICHA album nosi tytuł: Supernova — odtłotwa. Aicha z Piwnicznej mam nadzieję jeszcze na wspólne foto z tobą! O ty moje natchnienie, słodka panno, a może pani. Dariusz M. ciebie pozdrawiał! Szkoda że wycho-dzi za małż AAAACHCHCH! Aicha. Robert

O.K. POZDRAWIAM Polly, Harryx, Kocha(nek), Merkit, Susie, Si-mone, Nell (zostan), Chłopczy-cę, Czarną, Benego, Malego Lee, Młota, Neskroskopa, Gyp-sy, Denims, wszystkich z HP Askę, ewę z Rożnowa, kibiców Legii, Pogoni, Zagłębia S, MU, Betisul! D.J. Gahan

REDAKCJO co się dzieje z Gratką? Jeszcze kiedy tu trafilem chyl-10.02.96 r. było tego ze 3 stro-ny! Problem kupony, dlaczego jak wysyłamy w poniedziałki ukazują się za 2 tygodnie. Kiedy będzie wreszcie jakiś zlot, coo? D.J. Gahan i Spółka

Na tej stronie WSZYSCY mają głos



(1) KOSA dzięki za kuponiki nie-wiesz jaką mi sprawiły przy-jemność. Jak jest ze mną. Lu-bię ekonomię, chodzenie po-górach. B. tęsknię za Mazura-mi i jazdą w terenie na koniu! Jaka jestem? Wiesz w zasa-dzie też nie wiem, ale jaka chciałabym być? Trochę szalo-na, umieć dostrzegać piękno świata cdn. Falkon

(2) KOSA i widać w ludziach ich plusy, do tego dażę i taka już trochę jestem. Będziesz 18.02 o 15 na dworcu PKP ko-ło Globusa? Anka z Z-ca (Falkon) Mapet — pewnie masz ra-cję, bardzo chciałabym zobaczy-ć katowicką Gratkę. Falkon

SUSIE — biorąc pod uwagę że jestem ostatnio mało aktywny w H.P. Mam na zbyciu kilka-dziesiąt kuponów „Info”. Krzy-siek (0-12) 386-16-08, Agnieszka (0-18) 352-53-50. Powodzenia i pozdrowienia. Ogrodnik

SKITI — jak tam po feriach i co tam u „G”. Simone wydaje mi się że brak u ciebie oznak ży-cia, cześć. Ogrodnik

JA MYŚLĘ że Gratka jest coraz gorzej. Nasze kupony zajmują coraz mniej miejsca, drukowa-nie się dopiero po 2 tygodniach. Poza tym coraz rzadziej pisa-je Kosa, Ross, Replay, Susie, Pre-dator

PRACA**DAM PRACĘ**

„KRAKOWSKI Rynek Pracy”, ogłoszenia, informacje — szukaj w kioskach.

A. Ciężka praca umysłowa. Wymagane wykształcenie średnie. 3000 PLN. (0-14) 26-04-06.

A. Firma zachodnia przyjmie do współpracy od zaraz 20 osób. (0-14) 232-058.

ABSOLWENTÓW do sklepu odzieżowego w „re-
alu” Nowy Sącz zatrudnię (0602) 798-206.

ADRESOWANIE kopert, składanie długopisów, przyjmowanie zgłoszeń telefonicznych — zatrudniam. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. „EURO-INWEST” 99-300 Kutno, box: 28.

AGENCJA ochrony zatrudni pracowników. 012/422-14-95.

ATRAKCYJNA praca domowa. Nowe oferty (montaż sztucznej biżuterii). 1970 zł. Firma Marketingowa „Praca”, skrytka 27, 33-300 Nowy Sącz (koperta zwrotna).

ATRAKCYJNE chałupnictwo — zapewniamy odbiór. (0-32) 769-09-18 (8-15), (0501) 431-734 (9-15).

ATRAKCYJNE prace do wykonania w domu — informacje bezpłatne, koperta zwrotna + znaczek. Stefański Jarosław, 39-200 Dębica — 1, Box 9

ATRAKCYJNE prace chałupnicze dla każdego, kilka nowych, ciekawych, ulepszonych ofert — napisz, bo warto! K.S. skr. poczt. 42, 32-800 Brzesko (koperta zwrotna)

AVON Cosmetics. Poszukuję konsultantek. (014) 21-56-17, (0604) 42-11-94.

BRYGADY i firmy budowlane zatrudnimy. Tel. (012) 637-55-61.

CHAŁUPNICTWO — 4000 zł, zaopatrzenie, zbyt, umowa, materiał próbny, informacje bezpłatne, wyłącznie pisemne. PUH „PERFECT” Pan Mariusz Obidowicz, Kornatka 108, 32-410 Dobczyce (koperta zwrotna — kompletna).

CHAŁUPNICTWO — zapewniamy godziwe zarobki. Regeneracja kasety, wyprasowywanie żelazkiem nadruków na koszulki. Informacja bezpłatna, wyłącznie pisemna (koperta zwrotna) 32-700 Bochnia, ul. Pagórek 8 a.

DZISIAJ praca, dzisiaj pieniądze, wykształcenie min. średnie. Zadzwonić (0601) 464-229, (0602) 734-695.

FIRMA zagraniczna przyjmie od zaraz młodych, dyspozycyjnych z własnym samochodem. Nowy Sącz, (0-18) 444-26-91 w godz. 9.00 — 16.00

FIRMA handlowa zatrudni osoby z samochodem. (0-14) 26-17-08.

FIRMA zleci pracę domową. (060) 447-78-94
FRYZJERKI — zdolne, po szkole fryzjerskiej do nowo otwartego Salonu przyjmie (0-18) 442-80-79

KIEROWNIKA, niskie budowy, z uprawnieniami zatrudni Firma Budowlana. Tel. (012) 637-10-70.

LOK — organizuje kurs Agenta Ochrony — Konwojenta. Praca, raty, system zaliczki. Nowy Sącz, Tarnowska 32 (0-18) 441-25-04.

PANIĄ do rozliczania inwestycji i kosztorysowania komputerowego, przyjmie Firma Budowlana. Tel. (012) 637-34-66

PIEKARZA przyjmie Nowy Sącz, (0-18) 442-12-94.

POSZUKUJEMY kandydatów na przedstawicieli Funduszu Emerytalnego PTE „DOM” SA (Warta, Citibank) z powiatów: Nowy Sącz, Gorlice, Limanowa. (0-18) 444-24-81, 441-27-32

PRACA stała lub dodatkowa. Możliwość wysokich zarobków i szybkiego awansu. Wykształcenie średnie. Informacja pon-pt w godz. 14 — 16. Nowy Sącz, ul. Długosza 21 lub (0-18) 441-45-37

PRACA umysłowa, atrakcyjne możliwości finansowe, stała — dodatkowa. (0604) 327-001.

PRACĘ w domu zdyscyplinowanym zleci wydawnictwo, 890 zł netto, 090-28-26-82

PROMOCJA KOSMETYKÓW. Tel. 0501-436-430

PRZYJMĘ od zaraz blacharza samochodowego — Nowy Sącz (0-18) 443-00-40, 443-10-45

RENCISTKĘ w biurze zatrudnię. Oferty: Kraków, Starowiślna 10 nr 40/40

PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

zatrudni
na terenie Nowego Sącza
TVK „INSAT”

Oferujemy:
* wysokie zarobki
* wynagrodzenia płatne co tydzień
* samodzielne planowanie czasu pracy
* bezpłatne szkolenie

TVK „INSAT”
33-300 Nowy Sącz, ul. Konopnickiej 3
w godz. od 9.00 do 18.00

TARNÓW, Brzesko, Dębica. Szwajcarski Bioproton w sprzedaży bezpośredniej. Zatrudnię przedstawicieli handlowych, menadżerów. Tel. (0-604) 464-912.

UCZNIA na praktykę do Salonu Fryzjerskiego przyjmę (0-18) 442-80-79

UNIT MANAGER — Urszula Lewandowska w Szwajcarskim Towarzystwie Ubezpieczeń na życie, poszukuje kandydatów na: Agentów — praca w III Filarze — mile widziane osoby z licencją P.U.N.U.; osoby do sprzedaży II Filaru, praca na zlecenie. **GWARANCJA:** szkoleń — uzyskania niezbędnych kwalifikacji i uprawnień. Tylko kontakt osobisty po uzgodnieniu spotkania. Tel. (012) 657-81-09, 411-31-82, 413-54-33 codziennie rano i wieczorem.

USŁUGOWA firma zatrudni osoby ze znajomością języka angielskiego z okolic Mszany Dolnej, Limanowej i Makowa Podhalańskiego. Tel. (012) 632-40-62

WYDAWNICTWO encyklopedyczne zatrudni do pracy w domu (umowa) 090-62-21-87

ZATRUDNIĘ sekretarkę 3 dni w tygodniu. oferta nr 26621 Kraków, Starowiślna 10

ZATRUDNIĘ księgową ze znajomością komputera. N.Sącz, tel.443-97-17.

ZATRUDNIĘ przedstawicieli handlowych, menadżerów. Etat. Tarnów, Brzesko, Dąbrowa Tarnowska. (0602) 706-349.

ZATRUDNIĘ osobę do robienia pizzy, kelnerkę i barmana. Tarnów (0-90) 602-245.

ZATRUDNIĘ osobę na głównego księgowego. Tel. (018) 266-73-01

ZATRUDNIĘ kierowców zaopatrzenia, oraz osoby reprezentacyjne. Pilnie! (014) 677-89-71.

ZATRUDNIĘ kierowcę z własnym samochodem do rozwozu pieczywa na terenie Dębicy. Tel. (014) 68-16-350, 67-02-409 po 20

ZATRUDNIĘ osobę (manicurzystkę — pedicurzystkę) z praktyką. Tel. (012) 637-45-09 (9-19)

ZEPTER Vita poszukuje przedstawicieli i menadżerów na terenie Tarnowa, Dębicy, Bochni, Brzeska i okolic. Tel. (0601) 85-80-35.

POSZUKUJĘ PRACY

BIURO rachunkowe. Nowy Sącz (0-18) 442-74-38.

KIEROWCA: 11 lat stażu, podejmie pracę. (0-18) 443-54-71.

KIEROWCA kat. B i C poszukuje pracy. Dębica, tel/fax: (014) 670-36-29

KIEROWCA z Transi — Busem poszukuje pracy (znajomość jęz. niemieckiego) lub zlecenia na przewozy osób, towarów. (014) 6811-525.

PILOT, licencja zawodowa IFR, wielosilniki, prawo jazdy, język angielski, niemiecki. Tel. (094) 364-136.

PRZYJMĘ pracę chałupniczą (0-18) 442-66-74

RENCISTA młody, szuka pracy w Limanowej, może być dozorstwo. (0-18) 337-49-35.

SAMOTNEMU posprzątam, inne prace domowe dzwonić po 17.00. (0-14) 26-91-39.

SPRZĄTAM tanio, solidnie. (012) 645-70-19

SZUKAM pracy. Opieka nad dzieckiem, Tarnów, tel. (0601) 85-25-87.

SZUKASZ pracowników? Zadzwoni! (012) 422-30-33 w 407, poniedziałek — piątek 9:00 — 16:00

TARNÓW. Absolwentka A.E. rachunkowość — podejmie pracę w księgowości. (0-14) 21-91-27.

NAUKA

„ADR” Przewóz ładunków niebezpiecznych (UPRAWNIENIA). ZDZ Kraków, Dietla 38: (012) 422-31-02

„ARMA” — nauka jazdy. Kremerowska 4. (012) 632-70-19

„ART — Mot” Kursy Prawa Jazdy, Al. Słowackiego 23. (012) 645-31-19

ADRES ZDZ, Kraków, DIETLA 38, (012) 422-31-02. **ROZPOCZYNAMYKURSY!** Sekretarka (asystentka). Maszynopisanie. Bukieciarstwo. Manicure, Pedicure. Barman. Kelner. Bufetowa. Pedagogiczny (uprawnienia). Uprawnienia budowlane, przygotowawczy do egzaminu. Uprawnienia energetyczne, przygotowawczy do egzaminu. BHP.

ADRES zapamiętaj! ZDZ, Kraków, DIETLA 38, (012) 422-31-02. **ROZPOCZYNAMYKURSY!** Spawacz: elektryczny, gazowy. Instruktor nauki jazdy. Kierowca wózków: akumulatorowych, spalinowych. Pałac kotłów: CO, wysokoprężnych. Przygotowawcze do egzaminu: czeladniczego, mistrzowskiego (różne zawody)

BHP — szkolenia. (0-14) 42-26-37.

JĘZYK polski — korepetycje. Tarnów, (0-14) 33-10-32, wieczorem.

KOREPETYCJE — język angielski (0-18) 441-59-56.

KURS instruktorów rekreacji — weekendy. Najnowsze programy fitness. Miodowa 21, (012) 421-95-34

KURS masażu klasycznego, akupresury, zakończony egzaminem — weekendy. Miodowa 21, (012) 421-95-34

KURS stylizacji, wizażu. Dwustopniowy, zakończony egzaminem — weekendy. Miodowa 21, (012) 421-95-34

KURS tańca towarzyskiego i nowoczesnego dla początkujących i zaawansowanych. (012) 634-44-25

KURSY prawa jazdy. Promocja: 450 zł cena kursu. Testy gratis. OSK „Auto-Kurs” Tarnów, ul. Kopernika 7/17, tel. (0-14) 22-42-43, www.auto-kurs.w.pl.

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne Mgra Stefana Kwietniowskiego, trzyletnie, od lutego 1999, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. (012) 276-50-91, 0604-26-61-51

MATEMATYKA — **KOREPETYCJE**. Przygotowanie do egzaminów do szkoły średniej. (0-14) 22-07-28.

MATEMATYKA. Tel. (012) 636-29-07, 637-10-03 (wieczorem)

PRAWO Jazdy, Pl.Na Stawach 1/601. Wykłady, testy, raty. (012) 637-89-89

SZKOŁA modelek — weekendy, oferty pracy, pokazy, promocje. Miodowa 21, (012) 421-95-34

TANIEC. (012) 422-20-15, 0604-473-666

TANIEC — lekcje indywidualne. Tarnów. (0-603) 111-849.

BIOSTUDIO**ZAWODOWE KURSY MASAŻU**

- * klasycznego
- * odchudzającego
- * sportowego itp.

DYPLOM MASAŻYSTY

(0-18)443-70-93, 0/602-522-720

WŁOSKI — **KURSY** Studium Języka Włoskiego, Basztowa 1. (012) 421-34-15

MOTORYZACJA**SAM. OSOBOWE****SPRZEDAŻ**

JANUSZ LISOWSKI

KONCESJONER RENAULT

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW i CZĘŚCI

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich (d. Telewizyjna) 24
tel. 656-41-11, 423-61-31,
fax 423-61-01
WIELICZKA, ul. Niepołomska 26d,
tel. 278-50-51

AUTORYZOWANE SERWISY

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich 24,
tel. 656-22-46
WIELICZKA, ul. Legionów 12,
tel. 278-20-20



125P, 1989, 59.000km, czerwony, silnik poloneza, skrzynia-5, stan bdb. (0-18) 331-74-78.

126 Bis, stan bardzo dobry, 1987 — pilnie sprzedam. Tel. (0602) 343-612.

126P, 1979, stan dobry, 1.100zł. (0-18) 441-49-83.

126P, 1993, stan bdb, garażowany. (0-18) 441-03-10.

AUDI 80S, 1989/90, 114.000 km, czarny. S. CZ, A, AF, multi — loock, pełny wtrysk, H,R,WS, podgrzewane siedzenia, regulacja pasów, roleta. 19.200 zł. Sprzedam lub zamienię. Dębica — Świętosława 114. (014) 6760-759

AUDI A4 1.6 16V, 1998, 4x air bag, 5x alu felga, Klimatyzacja, 78.000zł. (0602) 702-624.

AUTA powypadkowe, uszkodzone sprzedam — kupię. (012) 645-02-85, 647-13-64

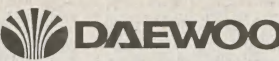
CC — 700, 1996, czerwony, 43.000 km. Pilnie sprzedam. (012) 425-14-75

CC-700, 1994, pełna dokumentacja, immobilizer, zegar cyfrowy, szyby atermiczne, radiodiodwarzacz, 12.500zł. (0-18) 443-08-19 lub (0604) 321-786.

CC-700, VIII.1995, 43.000km, czerwony, stan idealny, 13.200zł. (0-18) 441-26-05.

DAEWOO Lanos 1998, sprzedam, raty, zamiana (tańszy). (012) 415-26-52

FIAT 126p, 1993, czerwony, lifting. Cena do uzgodnienia. (014) 66-390-14.

akropol®**MATIZ, LANOS, NUBIRA, POLONEZ, TICO**

**KRAKÓW, ul. Balicka 117
tel. 638-00-20**

FIAT Punto ELX, 1995, srebrny, 70 tys. km. Tel. (0-14) 21-99-31.

FIAT Ritmo 1,1, 1982 około 1200 zł — sprzedam. (0-14) 21-42-46.

FIAT Tipo DGT, 1,7D, 1990r. Cena: 15.500 zł. CZ, ES, tel. (014) 6831-796

FIRMA sprzeda Opla VECTRE 1,8, 1996 rok, przebieg95.000 km, z pełnym wyposażeniem, bez klimatyzacji, zielony metalic, pierwszy właściciel, 40.500 zł. (012) 423-54-30, 090-31-58-32

FORD Sierra Sedan 1,6, 1990, c.zamek, niebieski met. (0-18) 444-68-64.

FORD Sierra 2,3D, 1988/89, 3 drzwiowy, stan bardzo dobry, 120 tys., wspomaganie kierownicy, centralny zamek, alarm, cena do uzgodnienia. Tel. (0-14) 27-37-49.

FORD Sierra 1,6i — 1990, złoty metalik. Tel. (018) 262-29-19

FORD Transit 2l 1990, 9 osób cena: 190tys.zł (0-18) 442-82-23.

GOLF 1995, 1,9D, Opel Astra 1996 sprzedam (0602) 153-128.

MERCEDES 200D, rok prod. 1981, cena do uzgodnienia sprzedam, tel. (014) 21-53-11.

MERCEDES MB100 2,4 diesel 1994 sprzedam lub zamienię na osobowy. (014) 34-05-97.

MERCEDES 207D, 1986r — sprzedam. Dębica, tel.0604/846-700

NISSAN Primera 2,0 SLX 1991, w całości przywieziony w 1994, pełne wyposażenie oprócz skóry, nowe amortyzatory, opony zimowe, gwarancja, układ wydechowy, układ hamulcowy nowy, (0-18) 443-77-83

ODSTĄPIĘ 18 rat w Auto — System. Tarnów, (014) 26-75-06.

OPEL Ascona 1,6D, 1983, złoty metalik. Remont silnika. (014) 68-61-527

OPEL Kadett 1.6S, czarny metalik, 1990, 147.000 km, 150.000 zł. (014) 23-10-38.

OPEL Vectra: 2,0i, 1993, 180.000 km — bordo — metalowe. Tel. (032) 613-76-04

PEUGEOT 309 GTI, 1991, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, al. felgi, grafit metalik, 17.000 zł, stan bardzo dobry. Tel. (014) 216-493.

PILNIE sprzedam 11 rat Auto-System na Daewoo Nubirę. (014) 61-285-56

POLONEZ 1500, 1983, oryginalny lakier, stan bdb, Bronisław Chelmecki, Rożnów 106.

POLONEZ 1.5, 1990/91, stan idealny, radio-odtwarzacz. (0-18) 443-08-19, (0604) 321-786 N.Sącz.

POLONEZ Caro 1.500 GLi, 1994 r., oryginalny lakier. Tarnów. (0-14) 26-73-28.

RENAULT 19 1700cm³ 1994, czerwony, autoalarm, centralny zamek, alu felgi, radiomagneton Sony, poduszka powietrzna, wspomaganie kierownicy, nowe opony, 20.400zł (0-18) 441-45-37 lub 442-24-51

RENAULT 21 Kombi Newada, szyberdach, hak, nowe opony, 1991, cena: 12.900zł (0-18) 337-67-50.

RENAULT Laguna 1.8 RT, 1995 r. prod. (014) 612-69-30, 0602-753-280

SKODA Favorit, 1991, 85.000km, 11.000zł. (0-18) 445-84-29.

SKODA Favorit, 1991, I właściciel, biały, pilnie. (0-18) 443-98-87.

SKODA Favorit — sprzedam. (014) 66-58-289

SKODA favorit, 1991 rok, stan bdb. (014) 685-96-55

SKODA favorit, 1991 r. prod, stan dobry, kolor morski. (014) 61-292-18

SKODA 105S, 1982r oddam za darmo do remontu lub na części (zarejestrowana) Jan Satola. Nowy Wiśnicz, ul. M. Konopnickiej 101.

TOYOTA dostawca 1.6, 1989, stan dobry, tanio. (0-18) 446-40-22 po 20.

TOYOTA Corolla 1.3 XLi, 1996 grudeń, immobilizer, 31.000zł. (0-18) 446-13-99.

BUS: przewóz osób kraj, zagranica. N.Sącz tel.44-19-152, Gorlice tel.35-12-761.

FORD 9 osób na różne okazje. Tel. (014) 784-212, (0604) 801-155.

KRAJOWE i zagraniczne przewozy osobowe Transitem. Faktury VAT. (0-14) 784-212, (0-604) 801-155.

PRZEPROWADZKA – fachowo. (012) 643-46-83

PRZEWÓZ osób busami 8, 14, 20 osobowymi na wesela, przysięgi inne. Tel. (0-14) 266-398, (0602) 809-025.

STAR-200 6t 12 palet, poszukuje pracy, faktury VAT. (0602) 276-095.

TRANSIT – Bus przewóz osób, kraj – zagranica. Kraków (0601) 339-448

TRANSIT Przewozy kraj – zagranica. Tania, szybko, solidnie. Tel. (0-14) 24-18-69, (0603) 276-703.

TRANSIT – Bus, przewozy krajowe, zagraniczne. Tania, szybko, wygodnie. Tel. (014) 676-00-85

TRANSPORT 6, 12 ton + przeprowadzki. (0602) 884-986, (0603) 209-882.

USŁUGI transportowe Mercedes 11, F.VAT. (0-18) 441-60-21, (0601) 957-041.

USŁUGI transportowe Ford Transit do 2 t – Tania. Nowy Sącz., (0601) 269-903.

USŁUGI transportowe, cement luzem, naczeпа 30 europalet, plancka celna. tel./fax (0-14) 42-43-23.

TRANSIT – Bus: przewozy – wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, inne. (014) 6721-652, 0602-579-389.

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

CZĘŚCI Fiat Uno 1985, Ford Fiesta 84/89 (0601) 877-511

FELGI z oponami-zimowe 175/70 R13S30 do opla. Gwarancja. (012) 647-32-10

MERCEDES 123: części różne. (0-18) 445-66-42.

SILNIK S-15 – sprzedam. (014) 68-60-497 po 17.

SPRZEDAM nowe, używane części do każdego typu mazdy. (018) 27-526-14 wieczorem.

KUPNO

SILNIK do simsona do remontu, tani – kupię. (0-14) 79-14-95.

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

AUTOBUS turystyczny renault 54+1, 1981. (014) 68-63-903, 0602-218-102.

JELCZ 317 wywrotka, stan bardzo dobry, 1984 – sprzedam. Tel. (0602) 343-612, Wojnicz.

KAMAZ 5511 lub zamienię na koparkę. (0-18) 441-94-14.

KAMAZ 5320 skrzyniowy + przyczepa D83, stan dobry tania sprzedam, (014) 792-605.

LUBLIN kontener izoterma, 1996. (0-18) 441-47-93 (9-15).

MB 709, ciągnik siodłowy, 1985, z naczeпа meblową. (014) 68-63-903, 0602-218-102.

ROBUR LO, 3001, 1987r. Cena 2000 zł. Piłzno, tel. (014) 6721-117.

SAMOCHÓD ciężarowy Tatra – wywrotka. Stan dobry – tania. Tel. (018) 266-55-48

SKODA ciężarowa na części – sprzedam. Szczucin. Tel. (014) 43-68-38

SPRZEDAM pilnie Pragę wraz z przyczepą do dużych leśnych, cena do uzgodnienia (0-18) 444-64-80

SPRZEDAM żuka oraz silnik po kapitalnym remoncie. Tel. (018) 26-29-441 lub 442 po południu.

STAR 28 Chłodnia, 1984 r. po remoncie. (0-14) 26-67-82.

WW Plandeka, benzyna 2.1, poj. 1982, tania sprzedam. (0-14) 42-36-55.

NIERUCHOMOŚCI MIESZKANIA SPRZEDAŻ

AGENCJA „Meritum” kupi, sprzeda domy, mieszkania, działki. NowySącz, ul.Jagiellońska 38 (0-18) 442-04-68

BRZESKO, mieszkanie 54m2+ garaż blaszak – sprzedam. (014) 6861-279

BRZESKO – mieszkanie 60,55m2 zdecydowanie sprzedam. (012) 429-17-79, 0603-755-948

DEBICA: mieszkania, domy, działki, lokale – kupno, sprzedaż, najem. (014) 676-08-00, 682-65-65

DEBICA – Robotnicza: własnościowe 62m2, I-piętro+ garaż. Tel. (014) 670-32-37.

DEBICA – Tuwima, własnościowe, 32m2 (dwupokojowe) III piętro. (014) 670-50-26 po 19.

DEBICA – Robotnicza: mieszkanie 58m2, 3 – pokojowe. Sprzedam tania! Tel. (014) 670-37-46

DEBICA – centrum (ul. Czarnieckiego) własnościowe 50m2. Pilnie sprzedam. (014) 670-28-20.

HIPOTECZNE, 60m2. Krynica, ul. Czarny Potok. Tel. (087) 423-47-80

KRAKÓW, 3-pokojowe, os. Podwawelskie, 48 m2, 139.000 zł. Tel. 0602-221-675

KRYNICA: 2-pokojowe 53m² (mieszkanie bezczynszowe), lp, balkon. (0-18) 442-74-36.

KRYNICA, centrum: 97m², wysoki parter (okolica deptaku). (0-18) 471-27-27.

N.SĄCZ, os.Sucharskiego, 3-pokojowe, 60m², IIpiętro, (0-18) 441-31-30

N.SĄCZ, centrum: 20m² 1-pokojowe, IIIp. (0-18) 443-88-01.

N.SĄCZ, blisko centrum: 36m² 1-pokojowe, parter. (0-18) 443-88-01.

N.SĄCZ: 48m² 3-pokojowe, IVp, garaż. (0-18) 443-88-01.

N.SĄCZ: 2-pokojowe 56m², parter, 60.000zł. (0-18) 442-35-33.

NOWY Targ – mieszkanie M-4, komfortowe, z meblami, telefon. Tel. (018) 26-673-63.

POŚREDNICTWO sprzeda mieszkania, domy, działki. (0-18) 443-88-01.

PRZYBORÓW k/Dębicy: własnościowe 66,8 m2 sprzedam (014) 6817-595 po 16.00.

SPRZEDAM mieszkanie w Rzeszowie 74,30m2. (013) 44-628-98

SZCZAWNICA – własnościowe 65m2, I piętro, z telefonem – komfortowe – umeblowane. (018) 262-29-19

TARNÓW. Mieszkanie 46 m2, dwupokojowe, I piętro.Tel. (014) 22-41-92.

TARNÓW mieszkanie komfortowe 60 m² z telefonem sprzedam. (0-12) 23-14-15.

TARNÓW, Powstańców Warszawy 14, kamienica, 2 mieszkania wolne – sprzedam. (0-14) 21-69-54.

KUPNO

KUPIĘ mieszkanie w Nowym Sączu 2, 3-pokojowe (0-18) 441-45-37, 442-24-51.

WYNAJEM

DEBICA: poszukuję dwupokojowego mieszkania do wynajęcia (najlepiej umeblowanego). Tel. 0604/820-586

MAŁŻENSTWO poszukuje małego mieszkania do wynajęcia. (0-601) 24-08-68.

N.SĄCZ: poszukuję 2-pokojowe mieszkanie. (0-18) 444-17-33.

NOWY Sącz, pokój do wynajęcia dla dwóch osób. (0-18) 441-65-62 po godz. 19.00

PANI w średnim wieku poszukuje niedrogo-pokoju. (012) 425-84-82

POKÓJ studentce niepalącej. Os. Podwawelskie. (012) 266-56-65

POKÓJ do wynajęcia dla dwóch dziewczyn. (0-18) 443-86-98.

TARNÓW wynajmę pokój. Małżeństwo wykuczone, dzwonić po 17.00. (0-14) 26-91-39.

WYNAJEM mieszkania o pow. 33m2 luksusowo umeblowanego na dłuższy okres w Zakopanem – Kościelisko. Tel. 0604-84-08-66

ZAMIANA

KURDOWANÓW – 63 m2, na dom, okolice Krakowa (dopłata). Tel. (012) 6540-530

ZAMIENIĘ mieszkanie 35 m2 w Ostrowcu Świętokrzyskim na podobne w Krakowie. Tel. do 18.00 – (041) 247-92-02, po 20.00 – (041) 263-23-43

DOMY

SPRZEDAŻ

DEBICA – dom jednorodzinny, piętrowy, wysoki standard. Cena do uzgodnienia. (014) 670-23-67.

DOMEK całoroczny Gródek n/Dunajcem, komfortowy, 80m2. (014) 61-270-67 wieczorem.

KRYNICA, Kraszewskiego: dom 200m². (0-18) 471-16-43.

NAGAWCZYNA – Dębica: dom pow. 142m2 wykończony w 80%, działka 6a, pełne uzbrojenie. Sprzedam. Tel. (014) 670-57-38

ROZPOCZĘTA budowa domu, działka 115a, okolice Jasła. Tel. (013) 44-628-98

NOWY Sącz: dom 150m² pow. mieszkalnej, wszystkie media, dobra lokalizacja, działka 5,4 ara, cena 200.000zł. (0-18) 441-44-98.

SPRZEDAM dom mieszkalny i 2 ha pola w miejscowości Skrzynka 109. (0-14) 43-16-61.

SPRZEDAM budynek mieszkalny z częścią usługową – produkcyjną – Tarnów (013) 44-628-98

TANIO! Zgłobice – dom w stanie surowym. (0-14) 26-72-12, (0-601) 444-565.

TARNÓW Mościce – dom sprzedam. (012) 636-46-13 wieczorem. 090-25-43-42.

ZABORÓW 50 Gmina Szczurowa, posiadłość 2,7 hektara – sprzedam. (014) 61-253-18 wieczorem.

KUPNO

DOM drewniany do remontu, okolice Krakowa (012) 643-28-60, po godz 17:00

POŚREDNICTWO kupi mały dom mieszkalny, małe mieszkanie. (0-18) 443-88-01.

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

1 hektar sadu w Wojniczu przy ulicy E-4. tel. (014) 790-066.

20 a budowlane przy trasie Bochnia – Gdów – 1000 ar. (014) 61-270-67 wieczorem.

BRZESKO działki 7 arów na ul. Bagiennej. (014) 68-66-523 sprzedam.

DZIAŁKI budowlane dowolnej wielkość w Łącku sprzedam (0-18) 444-54-51 wieczorem

GRABINY (Dębica) Działki budowlane, wszystkie media. (014) 670-20-21 wew. 396 wieczorem.

LAS 1ha 35a mieszany, Podole – Górowa k/Gródek n/Dunajcem (0-18) 440-62-96.

N.SĄCZ Chelmiec: 30ar rolnicze. (0602) 896-520.

NOWY Sącz, Tarnowska – ulica wjazdowa do miasta – 19ar + pawilon, doskonała lokalizacja na salon samochodowy, komis, diagnostykę myjnię itp. – pełne uzbrojenie (090) 360-991.

PLEŚNA. Działkę przemysłową 70 arów – sprzedam. Tel. (0-14) 798-343.

POLE orne w Nowym Sączu sprzedam. (0602) 712-846.

SZCZUCIN – Centrum. Działkę – sprzedam. (014) 43-61-19

TARNÓW, ul. Okrężna. Działki budowlane – sprzedam. (0-14) 212-833.

KUPNO

DZIAŁKĘ w okolicach Dębicy, przy trasie E-4, kupię. Tel. (014) 67-78-918.

KUPIĘ 1-2ha pola przy drodze w okolicach N.Sącza. (0-18) 443-68-63 (9-17).

N.SĄCZ okolice: pilnie kupię działkę 10-12a. (0-18) 442-70-80.

PILNIE kupię działkę w okolicach N.Sącza do 10-12a. (0-18) 442-70-80.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻ blaszak 5x3 m – 1 rok. (014) 66-325-98, 68-66-523.

GARAŻE, wiaty, kioski. N.Sącz, Bielowska 35, (0601) 49-53-33.

GARAŻE blaszaki – drzwi uchylne, niskie ceny. (0-14) 790-912, kom. (0604) 310-015.

GARAŻE. Zimowa poromcja, ocynkowane, (3x5, 1.000,-) (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, 090-38-98-58

LOKALE

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNE lokale handlowe po ok. 50m2 w centrum Dębicy. 0602/577-691

GORLICE: handlowe 500m² +działka 13a, dobra lokalizacja. (0-18) 442-74-15 w.23.

KIOSK typu „RUCH” – Nowy Sącz, ul.Węgierska, 4.000zł sprzedam (0-18) 441-66-52, (0604) 864-378

LIMANOWA: 20m² handlowe sprzedam lub wynajmę. (0-18) 33-33-075.

N.SĄCZ ul.Kolejowa: sprzedam mały sklepik 10m². (0-18) 442-19-57 po 18.

NIERUCHOMOŚCI produkcyjne, magazynowe – sprzedaż, dzierżawa. (013) 44-850-81

NOWY Sącz, ul.Reguły 2 – kiosk spożywczy pow. 20m² (0-18) 442-12-94.

SPRZEDAM pawilon 40m² na każdą działalność. Nowy Sącz, Nawojowska 36 (0-18) 442-35-20.

SPRZEDAM lokal na Dworcu PKP w Nowym Sączu 35m² (0-18) 447-16-84 wieczorem.

SZCZUCIN. Pawilon Handlowy 275 m². (0-14) 43-61-19.

WYNAJEM

CENTRUM Tarnowa ok. 700 m² Hala produkcyjno handlowa do wynajęcia z placem manewrowym i wiatami. (0-14) 21-47-39 po 20.00, (0-602) 701-054.

DEBICA ul. Konarskiego 32: magazyn 1500 m2 z rampą do wynajęcia (014) 670-31-64

DEBICA – centrum: lokal 60m2 (na sklep) do wynajęcia. (014) 6810-630.

DO wynajęcia lokale biurowe 65 m2 Tarnów – Centrum, wysoki standard. (0601) 848458 (całodobowo), (014) 21-52-36 po 20.00.

DZIERŻAWA – usługi – produkcja – hurt 300 m². NowySącz, (media) (0-18) 443-93-01

N.SĄCZ, centrum, Lwowska: sklep 50m². (0-18) 443-92-83.

OKAZJA! Wydzierżawię pomieszczenia biurowe o pow. 250 m² i pomieszczenia magazynowe o pow. 180 m² z parkingiem. (0-14) 26-72-12, (0-601) 444-565.

TARNÓW Centrum. Poszukuję lokalu handlowego do wynajęcia. Tel. (014) 27-31-84, do 14, (0-14) 33-05-48, wieczorem.

TARNÓW, Hodowlana. Lokal 70 m2 biurowo-handlowy do wynajęcia. (014) 22-14-84.

TARNÓW. Lokal 85 m² do wynajęcia. Tel. (0-14) 27-58-08, (0-14) 21-37-65.

TARNÓW. Do wynajęcia pomieszczenie na gabinet lub punkt usługowy oraz miejsce na reklamę w pobliżu dworca PKS. (0-14) 215-573, po 18.

WYDZIERŻAWIĘ lokal handlowy w samym centrum Nowego Targu w całości lub na stół, około 400m2. Tel. (018) 266-73-01

WYNAJMĘ dwa pomieszczenia przy salonie fryzjerskim (kosmetyczka, manikurzystka, inne). (0-18) 441-45-38.

WYNAJMĘ 100m2 pod działalność gospodarczą – hurtownię. Nowy Targ, tel. (018) 266-55-48

ZAKOPANE – lokal 35m2 do wynajęcia przy ul. Zamoyskiego 3a. Zgłoszenia: tel. (018) 20-128-18 w godz: 9-12, 15-20.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

ELEMENTY wyposażenia sklepu odzieżowego – NowySącz, tel.(0603) 420-281, od 10.00 – 18.00

KOMPLET wypoczynkowy, (sofy 2 i 3 osobowe rozkładane, fotel) – tania. (0-14) 21-77-25.

KRZESŁA drewniane tapicerowane, stoliki, telewizor kolorowy tania. Tel. (014) 41-41-93.

KUCHNIA węglowa „Jawor” z piekarnikiem (nowa). Tel. (014) 677-89-52 po 17.

MATERACE – ceny producenta, każdy wymiar. 29 Listopada 95. 0602-170-714, (012) 388-50-14

MATERACE ekologiczne, sprężyste, twarde, sprężynowo-kokosowe, kokosowe, pianko-kokosowe, piankowe. Każdy wymiar, niskie ceny. Tel. (0-14) 66-58-329, Drużkowski Andrzej, Maszkienice 203.

MEBLE na wymiar Krzysztof Zegar. Tel. (014) 27-32-86, (0604) 505-380.

TANIE meble tapicerskie. Usługi, sprzedaż, renowacja. (0-18) 441-35-25.

KUPNO

KUPIĘ stare, zniszczone meble. (012) 262-11-42

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, kołki, Płatek:(012) 415-42-87

CZYSZCZENIE tapicerek i dywanów. N.Sącz, Lwowska 121 w podwórzu rest. „Caro” (0604) 501-395.

KRATY antywłamaniowe: stałe i otwierane. Drzwi antywłamaniowe i MUL-T-LOCK. (012) 632-39-38

STYLÓWE kominki, wnętrza. Dębica. Tel. (014) 6822-072, 0601-421-217.

ZAKŁAD KARNY
w Tarnowie, ul. Konarskiego 2
ogłasza przetarg nieograniczony

NA SPRZEDAŻ:
SAMOCHODU OSOBOWEGO
FORD FIESTA 1.1 CL

nr nadwozia WFOAXXGAFAPD75610,
nr silnika PD75610, rok produkcji 1993,
pierwsza rejestracja 1995 r., przebieg 77.500 km.
Cena wywoławcza 16.500 zł

Ww. pojazd można oglądać codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-10.00 w garażach Zakładu Karnego, ul. Wspólna 15.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 marca 1999 r. o godz. 10.00 w Zakładzie Karnym w Tarnowie, ul. Konarskiego 2, (biuro DKw).

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZK w dniu przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

SCHODY drewniane montaż, produkcja. Tel. (018) 27-526-58

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi, montaż zamków i żaluzji. (012) 421-83-06

ŻALUZJE vertikalne rolety. Producent hurt detal. Promocja zimowa rabat vertikali do 20%. N.Sącz, Tarnów dojazd, pomiar gratis. Kielce (0-41) 361-92-90, kom. 0/602-289-864, N.Sącz ul.P.Skargi 9, tel.(0-18) 442-07-31, Limanowa tel.(0-18) 337-14-31.

ŻALUZJE, rolety tanio, punkt przyjmowania zleceń (0-18) 446-04-95 do 17.

BUDOWLANE SPRZEDAŻ

DACHY, deski, bale, stemple. (017) 74-41-518, (090) 346-050.

FOSZTY 7 i deski 3,6 sosnowe (0-18) 446-80-74.

FOSZTY brzożowe 4 kubiki sprzedam. (014) 784-431.

FOSZTY bukowe — suche 7cm. (014) 685-51-35.

KONTENERY biurowe, magazynowe, pakamery, altanki — wynajem. 012/644-62-97.

OKNA skrzyniowe 150x 150, 180x 150 używane, sprzedam. (012) 425-14-75

PLYTA wiórowa — tanio. (017) 74-41-518, (090) 346-050.

PROMOCJA! Pustak PGS. Zamówienia tel./ fax (0-14) 42-43-23.

SIATKI OGRÓDZENIOWE, ocynkowane, powlekane — Bekaert. Bramy. Transport, montaż, producent. (012) 27-11-526

SIATKI ogrodzeniowe, ocynkowane, powlekane, dowolne wysokości, akcesoria. Producent (014) 26-81-35.

STOLARKA „Stolbud — Włoszczowa”, Dębica ul. Cmentarna 93; Drogowców 10; Konarskiego 32, ceny producenta.

TARCICA iglasta, krawędziaki, łaty, dachy na wymiar z transportem. Tartak Dąbrowa Tarnowska (0-14) 42-34-83.

USŁUGI

„AWIX” Żaluzje pionowe, poziome, rolety. Tel. (0-14) 267-770, (0602) 501-548, (8 — 17).

„IZOMONTAŻ” regipsy w pełnym zakresie, kompleksowo remonty, adaptacje. (0602) 807-592, (0-14) 45-74-28.

ADAPTACJE pomieszczeń, regipsy, gładź gipsowa, malowanie, tapetowanie, panele. Gwarancja — (0-18) 443-42-93, (0602) 695-174.

ADAPTACJE, sufity, regipsy, panel ocieplania — praktyka Francja, Niemcy. Szybko, tanio, VAT, (0-18) 445-84-32

ADAPTACJE poddaszy, suche tynki, sufity podwieszane, panele. Tel. (0-14) 21-87-25, (0-14) 79-52-59.

ARCHITEKT — projektowanie — domy, przebudowy, wnętrza (0-18) 442-14-22.

BAU-GIPS: suche tynki, adaptacje strychów. Praktyka, gwarancja, referencje. (0-18) 442-61-95, 0/602-185-735.

BRYGADA wykona budowy, więźby, ogrodzenia. (012) 281-78-89 wieczorem.

BUDOWLANE usługi — więźby dachowe, remonty mieszkań, suche tynki tel. 9018) 27-526-58

BUDOWY, remonty oraz nadzory budowlane (0-18) 441-54-51.

DAWI: montaż boazerii, podłóg, schodów panelowych, docieplanie budynków, siding. (0-18) 441-02-82.

DEKORACJE wnętrz, regipsy, szpachlowanie, malowanie, flizowanie, kamieniarka, fasady (0-18) 442-60-50.

DEBICA — ocieplanie budynków: styropian, tynki szlachetne. Tel. (014) 6700-506

DOCIEPLANIE budynków, parkiety. (012) 656-04-67

FIRMA Remontowo-Wykończeniowa Marek Żurek. Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, układanie płytek, suche tynki. (0-14) 43-71-71.

FIRMA wykona docieplenia styropianowe, budowy od podstaw, stan surowy z materiału własnego lub klienta. (0-14) 742-417, (0-14) 24-25-60.

FIRMA „Rolmet” wykona: murowanie, tynki, flizowanie, gładź, panele. (012) 653-05-37, 0602-511-700.

FLIZOWANIE, (012) 2-747-166, 090-67-40-45

FLIZOWANIE, malowanie, remonty. (012) 636-41-60

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, suche tynki. (0-18) 441-79-30.

FLIZOWANIE, hydraulika — remonty, wykończenia kompleksowe, referencje, 3 lata gwarancji. 0602-652-553, (014) 611-71-34, (012) 425-87-81.

FLIZY, rygipsy, malowanie. Długoletnia praktyka w Niemczech. (0-18) 441-66-45, 441-88-85.

FLIZY, regipsy, remonty, gładź tynkowa — krótkie terminy wykonania. Tel. 0604-500-725

HYDRAULIKA, kuchenki, piecyki. (012) 267-42-78

INSTALACJE gazowe, wodno-kanalizacyjne, CO, roboty ogólnobudowlane, suche tynki. (012) 648-95-49

INSTALACJE elektryczne. Projekty, pomiary, wykonawstwo. Tel. (0603) 416-517, (0-14) 240-631.

KUCHNIE wymiar, pawłace, dębowe schody, boazerie, podłogi, wykonanie, montaż (014) 747-009.

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, gładź gipsowa. (012) 282-06-68

MALOWANIE, Tapetowanie, gładź. (012) 638-12-41

MALOWANIE, flizowanie, gładź, tapetowanie, murowanie, hydraulika, pełne remonty mieszkań. (012) 658-24-79

MALOWANIE dachów, układanie płytek, ocieplanie budynków, wylewki (0-18) 441-06-45.

MALOWANIE, tapetowanie, suche tynki, sufity podwieszane. VAT. Tel. (014) 330-878; tel. kom. (0603) 211-215.

OCIEPLANIE budynków, układanie płytek (0-18) 443-31-22 lub (0604) 282-715.

OGRZEWANIE nadmuchowe, klimatyzacja, hale, sklepy, domy jednorodzinne. Faktury VAT. (090) 330-859.

PARKIET (maszyny bezpyłowe), flizy, panele podłogowe. (0-18) 446-13-41, 262-42-74.

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012) 272-19-96. Sklep Firmowy al. 29 Listopada 103a. Tel. (012) 413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detail.

PARKIETY, układanie, cyklinowanie, sprzedaż, niskie ceny. Tel. 0604-500-725

PHU „Czes-Pol” — Alarmy, domofony, videodomofony, autoalarmy, urządzenia elektroniczne. Profesjonalne zabezpieczenia pomieszczeń. NowySącz, (0-18) 442-37-72, (0601) 77-08-51. Montaż, serwis, gwarancja.

PRODUKCJA podłóg i boazerii. Tel. (018) 26-574-70.

REMONTY kompleksowe: flizy, podłogi, płyty gipsowe, panele itp. (0-18) 445-22-53, (0603) 390-133.

SOLIDNIE: malowanie, tapetowanie, panele, flizy, gładź, suche tynki. (012) 658-30-96, 0602-625-513

STUDNIE odwiercam, lokalizuję. N.Sącz (0-18) 44-11-644.

SUCHE tynki, flizy, gładź, panele, malowanie, tapetowanie i inne (0-18) 44-26-477.

USŁUGI: kowalstwo wykona bramy, balustrady, ogrodzenia, flizowanie. (014) 525-711.

USŁUGI remontowo-budowlane; wykończenia wnętrz, flizy, panele, piaskowiec, granit, marmur, elewacje. Tel. (014) 6818-709, 0601/53-00-47.

WYKONYWANIE tynków, murowania wylewek, wszelkich prac budowlanych. Numer kontaktowy (0-18) 444-18-43 po 18.

WYKOŃCZENIE wnętrz: malowanie, ścianki gipsowe, regipsy, gładź, panele, tel. 0601-96-60-54.

WYSTROJE wnętrz schody, mozaika, parkiet, panele z montażem (0-18) 445-21-86

ŻALUZJE vertikalne rolety. Producent hurt detal. Promocja zimowa rabat vertikali do 20%. N.Sącz, Tarnów dojazd, pomiar gratis. Kielce tel.(0-41) 361-92-90, kom. 0/602-289-864, N.Sącz ul.P.Skargi 9 tel.(0-18) 442-07-31, Limanowa tel.(0-18) 337-14-31.

ŻALUZJE markizy, rolety — produkcja usługi. Tarnów, Strusińska 10, (0-14) 21-50-98, (0-14) 26-46-30.

NARZĘDZIA * MASZyny
SPRZEDAŻ

AGREGAT mieszalnia pasz „Rap” + workownica i sterownia — cena złomu. (014) 670-31-64

ELEKTROWCIĄGNIK 5 t., oryginalny, przemysłowy, duży, obroty prawe — lewe. (012) 274-33-78

FREZARKO pilarka do drewna, nowa, Jarocińska, piła taśmówka. (012) 272-22-96

GRUBOŚCIÓWKĘ 350 mm z wiertarką poziomą, cena około 4200 zł — sprzedam. Łęg Tarnowski, tel. (0-14) 45-13-88.

GWOŹDZIARKA do produkcji gwoździ od 30 do 80 mm (robiona) oraz prasa mimośrodowa o nacisku do 15 ton, Mieczysław Siembab, Partynia 164, 33-225 Radomysł Wielki, tel. (014) 681-98-80.

HONDA: generatory, pompy spalinyowe, maszyny budowlane, silniki zaburtowe, piły diamentowe. „PIWI” sprzedaż, serwis. N.Sącz, ul.Krajewskiego 27, (0-18) 443-44-40, Kraków, Cystersów 2, (0-12) 412-51-33.

KOMORA chłodnicza. Dębica. Tel. (014) 670-21-51, 670-55-68

MASZYNA portalowa do cięcia, wycinania profili stalowych palnikiem, DDR. (012) 274-33-78

MASZyny stolarskie fabryczne. (012) 27-47-915

MASZYNE do gipsu sprzedam (0-14) 612-59-66

MASZyny szwalnicze — kupno, sprzedaż. Sprzedam maszyny 3-transp. (012) 423-63-33 wew. 5, 090-383-756.

NADZIEWARKĘ 20l pionową na korbę i wycinarkę suwnicową, cena do uzgodnienia (0-18) 442-88-12

OVERLOCKI Stębniewki, maszyny wieloczynnościowe, urządzenia prasownicze. Sklep. (012) 656-34-65. RATY.

PIŁA tarczowa BTB-40, chłodzona, prod. Bielesko, manipulator spawalniczy. (012) 274-33-78

SPAWARKĘ Bester SPD-315, 2000W, wytwornicę +2 butle tlenu. (0-18) 445-66-42.

SPRZEDAŁ cyklop, rozrzutnik obornika 2-osiowy, kopaczkę elewatorową stan b. dobry. (0-14) 43-13-78.

SPRZEDAŁ kompletne wyposażenie szwalni do szycia cholewek obuwniczych lub podjęmę współpracę, tel. 0-601 867-237.

SPRZEDAŁ wyposażenie Super — Marketu 200m2 w całości lub osobno. Cena 50% wartości nowych urządzeń. Tel. (018) 266-73-01

SPRZEDAŁ kompresor — cena:800 zł. Tel. 0603-312-744

SUSZARNIĘ do drewna, piec CO 115 KW pilnie sprzedam. 0604-269-184

ŚRUTOWNIK na kamienie, oryginalny. (014) 685-51-35

KUPNO

KUPIĘ małą szlifierkę do płaszczyzn (do remontu). (0601) 96-06-53.

KUPIĘ sprężarkę spaliniową (0-18) 444-90-82, (0604) 314-935

KUPIĘ maszyny do wyrobu wafli. (0-18) 445-72-55 wieczorem.

USŁUGI

GRAWEROWANIE, tocenie, frezowanie, ostrzenie narzędzi. Dębica — Rzeszowska 14. (014) 6811-404, 0601/421-386.

NAPRAWA piecyków łazienkowych, term kuchennych, kuchenek oraz wymiana. Usuwania awarii gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Tel. 419-22-63, 0501-475-590.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

CANON EOS 600 (0601) 877-511.

USŁUGI

BOJLERY, piecyki, kuchenki, kotły, węzownice, pralki — naprawa. 012/658-37-75.

DOMOFONY naprawa (012) 423-59-97

NAPRAWA RTV Sanyo, Sony, Funai, Samsung, dojazd gratis, gwarancja. (012) 285-92-75

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

KOMPUTER Pentium 166, dużo dodatków, cena 2200 zł. Tel. (0-14) 22-20-39.

WORD, EXCEL — oprogramowanie (090) 30-80-43.

USŁUGI

TANIA, cyfrowa konwersja kaset VHS, NTSC-PAL. Tel. 0501-473-726

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN malamut 15-miesięczny, rodowód 500zł (0-18) 443-93-27

BERNARDYNKĘ 5-miesięczną z metryką, bokserki, spaniele, kaukazy, syberyjany. Oferuje: Hodowla Psów „Borys”. Atrakcyjne ceny. (0-14) 42-43-29, do 16, (014) 42-42-59, po 21.

BOKSERY — szczenięta — sprzedam. Tel. (014) 6776-738

COLLIE — szczenięta rodowodowe po Championie, niedrogo. Tel. (012) 413-69-48

DALMATYŹCZYK, młody, piękny, rasowy. Tel. (012) 278-34-82

JAMNIKI suczki. Starowiślna 44/4 (oficyna)

KOCIĘTA Perskie różnokolorowe, śliczne, czyste, szczepione, tanio sprzedam. 0602-801-988

KUCYKI, kuce, konie, żrebięta, możliwość transportu koni. Tel. 090-50-97-47 wieczorem.

NASIONA iglaków — wszystkie gatunki 0602-49-10-13

NIEBIESKOOKIE Siberian Husky, rodowodowe szczenięta — sprzedam. Tel. (032) 613-72-52.

OWCZAREK niemiecki — szczenięta — sprzedam. Tel. (014) 6763-825.

POINTERY po złotych medalistach — sprzedam. (014) 68-63-155, 66-38-364.

RATLERKA — sprzedam. (0-14) 745-394.

RÓZSADE pomidorów (szczepione). (0-18) 444-80-22.

SHAR-PEI ekskluzywny towarzysz rodziny, szczenięta rodowodowe po championie sprzedam. (014) 21-26-17.

SKÓRY lisów niebieskich. (0-18) 443-23-89.

SPANIELE. (012) 262-20-41 po 18:00

SPRZEDAŁ szczenięta psów rasy, tel. 0604/232-522, tel. 0604/259-420

SZNAUCERKI miniatuarki — sprzedam. (0-14) 21-80-32.

TERRIERY SZKOCKIE, szczenięta, rodowodowe. (012) 412-47-30

USŁUGI

SZKOLENIE, strzyżenie psów. (014) 611-21-82, 0602-178-712.

INNE

ZDROWIE

0601-428-158 GINEKOLOGIA — zabiegi — tanio.

0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne, najtaniej. Kraków.

090-657-975 GINEKOLOG — tanio, Kraków.

A. 0501-431-880 Ginekolog. Najniższe ceny!

AMERYKAŃSKI hit. 0604-301-506

GINEKOLOGIA (zabiegi). Kraków. 0501-920-149 (całodobowo)

GINEKOLOGIA (centrum Krakowa) — tanio. 0602-885-392

GINEKOLOG (tanie, centrum Krakowa — sprawdź!). 0501-920-149

LARYNGOLOG lek B.Mikołajewska. Nowy Sącz, Reja 4 (0-18) 442-04-08, (0604) 325-762

MASZ problemy z trawieniem, bóle głowy, nadwagę, jesteś zmęczony zadzwoni. (014) 672-61-86 od 19:00 — 21:00.

SCHUDNIEZ bez problemów. (012) 655-61-63

TURYSTYKA, SPORT

FITNESS. Szkolenie dla instruktorów w N.Sączu 26-28 marca, ul.Jagiellońska 32, (0-18) 441-59-24 (zajęcia prowadzą instruktorzy francuscy).

O.W. „CZERCZ” Piwniczna — Zielone szkoły, wczasy, wycieczki — obozy (0-18) 44-64-185.

RYTRO — wczasy, zielone szkoły (0-18) 446-96-22

MATRYMONIALNE

21-LETNIE Biuro „Krakowianka”. Krowderska 74/1. (012) 633-01-57

BIURO Matrymonialne „Para” kojar

TVP1 7.00 Samo życie 7.15 Agrolinia 7.45 Wszystko o działce i ogrodzie 8.10 Rynek 8.30 Wiadomości 8.40 Prognoza pogody 8.45 Niezwykła siódemka — telet. 9.05 Ziarno 9.30 Dla dzieci i młodzieży: 5-10-15 9.50 Dla dzieci: Bliskie spotkania z historią 10.20 Walt Disney przedstawia: Kaczka paczka; Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki 11.40 Co w kraju piszczy? 12.00 Wiadomości 12.10 Zwierzozbliżenia: Mieć płęć 12.40 Jeśli nie Oxford, to co? — teleturniej 13.05 Ala R-M 13.30 Falszywy kadr: Bunt na Patiominie 14.00 Studio sport: I liga siatkówki mężczyzn — mecz Mostostal Kędzierzyn — BBTS Bielsko-Biala 15.40 Twoja gwiazda — K.A.S.A. Artysta pochodzi z Kielc, ale od wielu lat mieszka i pracuje w Warszawie. Zanim odniósł sukces komercyjny, zajmował się wieloma czynnościami, między innymi był dostawcą warzyw i zbierał owoce na Zachodzie. Krzysztof K.A.S.A. Kasowski podbił polski rynek muzyczny piosenką „Reklama”, dzięki której mógł porzucić dotychczasowe zajęcie i całkowicie poświęcić się muzyce. Pod koniec ubiegłego roku ukazała się trzecia już płyta Krzysztofa... 16.25 Frasier — serial komediowy 17.00 Teleexpress 17.20 Wiktory! Wiktory! 17.25 Wiktory! '98 — gala 19.00 Wieczorynka: Tabaługa — serial animowany 19.30 Wiadomości i Sport 19.55 Prognoza pogody 20.05 Co się wydarzyło w Madison County — melodramat, USA 1995, reż. Clint Eastwood, Meryl Streep, Annie Corley 22.25 Kryszak show, czyli kabaretok show 23.10 Sportowa sobota: Kronika MŚ w narciarstwie klasycznym w Ramsau 23.40 Mgnienie — thriller, USA 1994, reż. Michael Apted, wyk. Madeleine Stowe, Aidan Quinn, Peter Friedman 1.25 Preriowe opowieści — horror, USA 1990, reż. Wayne Coe 2.50 Mick Taylor: All Star Blues Band 3.25 Zakończenie programu Polecamy... ● Co się wydarzyło w Madison County — Akcja filmu rozgrywa się w połowie lat sześćdziesiątych w prowincjonalnym miasteczku, Madison County. Czerdziesiętletnia Francesca Johnson jest przykłądną żoną i matką dorastających dzieci. Pewnego dnia w jej spokojne i monotonne życie wkracza Robert Kincaid, fotoreporter National Geographic, który przygotowuje reportaż o zabytkowych mostach. Szukając drogi, prosi o pomoc Francescę. Kobieta, która podczas kilkunastu lat nieobecności rodziny czuje się osamotniona, zaprasza nieznanego na herbatę. Od pierwszej chwili czuje się zauroczona interesującym i atrakcyjnym Robertem. Nagle odzywiają w niej długo tłumione namiętności... 20.05 ● Mgnienie — Po dwudziestu latach całkowitej ślepoty, piękna skrzypaczka Emma Brody odzyskuje wzrok. Po skomplikowanej operacji przeszczepienia rogówki, mózg Emmy rejestruje widziane obrazy z dużym opóźnieniem. Pewnego dnia Emma staje się jedynym świadkiem brutalnego morderstwa. Jej zeznania są więc bezcenne. Zanim policyjny detektyw wpadnie na trop przestępcy, kobieta sama będzie musiała zmierzyć się z psychopatą... 23.40	TVP2 7.25 Sport telegram 7.30 Folkowe nuty z Równicy 8.00 Tacy sami — w świecie cizy 8.30 Program lokalny 9.30 Powitanie 9.35 Życie obok nas: Dzikie horyzonty: Na ratunek słońcom — serial dok. 10.00 Yo-Yo Ma i jego inspiracje Bachem: Dźwięk Carceri 11.00 Ginące cywilizacje: Pragnienie wiosny — Kaszmirscy Ladakhowie — film dokumentalny produkcji polsko-francusko-amerykańskiej 12.00 Kino bez rodziców: Spotkanie z Hanna Barbera — seriale animowane dla dzieci 12.30 Cudowne lata: Wypadek — serial obyczajowy 13.00 Studio sport: Halowy Mityng skoku wzwyż — Opoczno '98 13.30 Chłopiec z zapalkami — serial obyczajowy 14.30 Animals — magazyn 15.00 Familiada — teleturniej 15.30 Złotopolscy: Konkurent — tele-nowela, Polska 1998, reż. Ireneusz Engler, wyk. Alina Janowska, Henryk Machalica, Anna Nehrebecka Zadowolona Marylka udaje się wraz z Wieśkiem na przyjęcie strażki miejskiej. Po Złotopolcach krąży wieści o mężczyźnie, który wypytuje mieszkańców o Weronikę, dom w Kamienicy i testament pani Julii. Tymczasem do kawiarni Marty przychodzi Ilona, by szczerze porozmawiać o nieszczęściu Joanny i zemście na Kowalskim... 16.00 Dozwolone od lat 40-tu 17.00 Siedlisko — serial obyczajowy 18.00 Panorama 18.10 Kronika 18.35 Duety do mety — teleturniej 19.05 Latający cyrk Monty Pythona — serial komediowy 19.40 Dla dzieci: Truskawkowe studio 20.00 Wszystko gra — telewizyjne variety 20.50 Wieczór z Kabaretem OT.TO 21.25 Najbardziej niebezpieczne posiłki policyjne świata — serial dok. 21.50 Słowo na niedzielę 22.00 Panorama 22.30 Prognoza pogody 22.40 W kręgu zła — film sensac., Francja 1970, reż. Jean-Pierre Melville, wyk. Alain Delon, Andre Bourvil, Gian Maria Volonte, Yves Montand 0.50 Studio sport: Puchar Francji — mecz RC Lens — Olympique Marsylia 1.45 Wymarzony — film sensac., USA 1994, reż. Rene Bonniere, wyk. Patsy Kensit, Jim Byrnes, Bruce Greenwood 3.15 Sport telegram 3.20 Zakończenie programu Polecamy... ● W kręgu zła — Dwaj przestępcy — jeden zbieg, drugi właśnie zwolniony z więzienia — planują wspólnie z eks-policjantem wielki skok... Reżyser w filmie wykorzystuje jeden z żelaznych schematów kina gangstersko-kryminalnego. Sam Jean-Pierre Melville twierdził, że wzorem dla niego była „Asfaltowa dżungla” Johna Hustona, którą uważał za arcydzieło. W każdym kadrze filmu widoczna jest techniczna perfekcja i starannie wyreżyserowana ścieżka dźwiękowa, gdzie ważny jest każdy odgłos i każda pauza. 22.40 ● Wymarzony — Kris jest młodą i ambitną policjantką z wydziałą zabójstw, która posiada niezwykle zdolności jasnowidzenia. Niespotykane właściwości pomagają jej w rozwiązywaniu najbardziej tajemniczych spraw. Dziwaczyna widzi bowiem z wyprzedzeniem każdy ruch przestępców. Tymczasem zamordowana zostaje kandydatka na senatora a podejrzenie pada na jej męża. Śledztwo prowadzi Kris, która wkrótce nawiązuje romans z mężem zamordowanej kobiety... 1.45	TELEWIZJA KRAKÓW 7.00 Kopciuszek — włoska bajka 7.25 Dżungla rytmów — serial anim. 7.30 Bajki dla Jasia i innych dzieci 8.00 Podróże z matką gwiazdką 8.30 Kronika 8.40 Wiara i życie 9.10 Podpowiedzi w plenerze 9.30 Niebezpieczna zatoka — serial 10.00 Świat ogrodów — angielski serial dokumentalny — poradnikowy, odc. 1/27 10.30 Rajd Pekin — Paryż — serial dokumentalny, odc. 3/10 10.55 Rytm świata — niemiecki serial dok., odc. 6/10 11.25 Zawody zwykłe i niezwykłe — francuski serial dok., odc. 20/71 11.40 Dynastia z Dirtwater — australijski serial, reż. Michael Jenkins, wyst. Hugo Weaving, odc. 1/10 12.30 Euromagazyn — magazyn kulturalno-społeczny 13.00 W cyklu Filmy Festiwalu „U siebie” — Historia lizhou — chiński film dok. 13.30 Koncert muzyki poważnej — Henry Purcell — Opera Dydona i Eneas — Orkiestra, Chór, soliści Collegium Musicum 14.30 Piraci — teleturniej dla młodzieży 15.00 Krajobrazy — magazyn krajoznawczy 15.30 Skandynawia — serial dokumentalny produkcji angielskiej, odc. 1/2 16.20 Koty i psy — serial dokumentalny przedstawiający najciekawsze rasy psów i kotów, odc. 5/6 16.30 Czerwony karzeł — serial 17.00 Bywalec — czyli magazyn całkiem kulturalny 18.00 Panorama 18.10 Kronika 18.30 Pełna kultura — Grupa Sigma 19.00 Marginalia — magazyn kabaretowy 19.15 Mały jazz 19.30 Arka dwudziestego pierwszego wieku — angielski serial popularnonaukowy, odc. 3/16 Słonie. Potężne, długowieczne, majestatyczne, inteligentne, są dla nas symbolem szczęścia. Tysiące lat temu nauczyliśmy się wykorzystywać ich niebywałą siłę, jednocześnie zaczęliśmy je zabijać dla ich cennej kości. 20.30 I liga siatkówki mężczyzn — retransmisja meczu Legia Warszawa — Citroen Stal Nysa 21.30 Kronika 21.45 Wiadomości sportowe 22.00 Świat ogrodów, odc. 1/27 22.30 Pirat — amerykański serial przygodowy, reż. Kenneth Annakin, wyst. Franco Nero, Anne Archer, odc. 1/2 0.05 Lulu — współczesna opera Alana Berga oparta na kompilacji sztuk Franka Wedekinda 1.30 Zakończenie programu Polecamy... ● Dynastia z Dirtwater — W czasach rewolucji przemysłowej XIX wieku młody robotnik opuszcza Anglię i wyrusza do Australii, aby dorobić się wielkiej fortuny. Próby znalezienia przez niego pracy w Sydney kończą się niepowodzeniem. Poznaje jednak dziewczynę, za którą jedzie w głąb kraju. 11.40 ● Skandynawia — Film przedstawia etapy kształtowania się obszaru Skandynawii w epoce lodowcowej, jej dzisiejsze środowisko, klimat, zwyczaje ludzi i sposób, w jaki wykorzystują zasoby naturalne. Poznamy również geologiczną historię Bałtyku oraz gatunki zwierząt, które zamieszkują Półwysep Skandynawski. 15.30 ● Pirat — Romantyczna historia osadzona w realiach konfliktu arabsko-izraelskiego. Magnat przemysłowy, zajmujący się branżą petrochemiczną, z pochodzenia Żyd wychowany w arabskiej tradycji, uwikłany jest w rodzinne i polityczne intryki podsycane przez jego amerykańską żonę. 22.30	POLSAT 6.00 Disco Relax 7.00 Fundacja Polsat 7.30 W drodze — magazyn 8.00 Jumanji — serial anim. 8.25 Power Rangers — serial 8.50 Kalambury — prog. dla dzieci 9.20 Talent za talent 9.50 Owocmorna lista przebojów 10.00 Strażnik Teksasu — serial 10.55 Kobieta i mężczyzna: dwadzieścia lat później — melodramat, Francja, USA 1986, reż. Claude Lelouch, wyk. Anouk Aimee, Jean-Louis Trintignant, Richard Berry 12.55 Ludzie za mgłą — melodramat, Francja 1938, reż. Marcel Carne, wyk. Jean Gabin, Michele Morgan, Michel Simon, Pierre Brasseur Do nadbrzeżnego Havru przybywa dezertjer Jean. W portowej speluncie, odwiedzanej przez typów spod ciemnej gwiazdy, poznaje kobietę swego życia, prawie nierealną Nelly, damę równie samotną w zatłoczonej mieścinie, jak on sam. Jean stawia czoła dręczącym ją złym ludziom, przez co prowokuje własną śmierć... Film ten, określony mianem esencji czarnego romantyzmu, zaliczany jest do szczytowych osiągnięć szkoły francuskiego realizmu poetyckiego lat trzydziestych. Główne role — znakomicie zagrane przez Jeana Gabina i Michele Morgana — przyniosły im międzynarodową sławę. 14.30 Gospodarz: gra — zabawa 15.00 Magazyn 15.30 Fundacja Polsat 16.00 Informacje 16.10 Zeptr Sport Magazyn 16.20 Człowiek, którego nie ma — serial sensac. 17.15 F/X — serial sensac. 18.10 Xena, wojownicza księżniczka — serial przyg. 19.05 Disco Polo Live 20.00 Idź na całość — show z nagrodami 20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka 21.00 Nocny patrol — serial sensac. 21.50 Maski śmierci — film sensac., USA 1995, reż. David Mitchell, wyk. Lorenzo Lamas, Rae Dawn Chong, Billy Dee Williams Utraciwszy żonę zabitą w strzelaninie, policjant McKenna postanawia przeobrazić się w gangstera Maso- na i od wewnątrz rozpracować gang terroryzujący południową Kalifornię... 23.40 Ogłoszenie wyników LOTTO 23.45 Opowieści z krypty — serial 0.20 Playboy: Beverly Hills Bordello oraz Między snem a jawą 1.20 Cień nocy 4 — film sensac., USA 1996, reż. Nicholas Medina, wyk. Tim Abell, Teresa Langley, Jennifer Leigh Burton, Ross Hagen 3.05 Muzyka na BIS 4.05 Pożegnanie Polecamy... ● Kobieta i mężczyzna: dwadzieścia lat później — Film jest kontynuacją historii uczucia asystentki filmowej Anny i kierowcy wyścigowego Jeana-Louisa opowiedzianej w filmie Claude'a Leloucha z 1966 roku — „Kobieta i mężczyzna”. Minęło dwadzieścia lat od chwili, gdy Jean-Louis i Anna rozstali się, układając sobie życie osobno. Jean-Louis poświęcił się swojej życiowej pasji — organizowaniu wyścigów samochodowych. Anna została producentką filmową. Prawdopodobnie nigdy więcej nie doszłoby do ich spotkania, gdyby Anna nie wpadła na pomysł sfilmowania historii ich miłości... 10.55 ● Cień nocy 4 — Po śmierci swej żony Scott Travers powraca do pracy. Wkrótce poznaje młodą i atrakcyjną współpracownicę. Wciąż myśli jednak o ukochanej Jennifer. Pewnego dnia — ku swemu ogromnemu zaskoczeniu — otrzymuje wiadomość od zmarłej małżonki... 1.20	tvn 7.00 Telesklep 8.00 „Omer” (8) — serial animowany dla dzieci 8.30 „Wszystkie psy idą do nieba” (11) — serial animowany dla dzieci 8.45 De De Reporter — program dla dzieci 9.00 Twój problem nasza głowa — program dla dzieci 10.00 Magazyn NBA 10.30 Skróty meczu NBA z piątku (Detroit — Phoenix) 11.15 Big Star Party — program muzyczny 12.15 „Babilon V” — sezon III (7) — serial science-fiction, USA 13.15 „Pasterz na skale” — film obyczajowy, reż. B. Keen, wyk. B. Hill, B. Brantley, D. Bradley 14.55 „Kilerów 2—óch” reportaż z planu filmowego 15.15 Multikino — filmy, gwiazdy, plotki Dynamiczny, zrealizowany z niezwykłą sprawnością magazyn poświęcony nowościom filmowym, relacjom z festiwalu i planów filmowych. Wywiady ze znanymi postaciami polskiej i zagranicznej kine-matografii. 15.45 „Buffy — Postrach wampirów” (24) — serial dla młodzieży, USA 16.45 Czas to pieniądz — teleturniej 17.15 Maraton uśmiechu 17.45 Ale plama — prog. rozrywkowy 18.00 Wszystko albo nic — teleturniej rodzinny Krzysztofa Ibisza 18.55 Pogoda 19.00 TVN Fakty 19.25 Sport 19.30 „Człowiek Meteor” — komedia sensacyjna, USA 1993 reż. Robert Townsend, wyk. Robert Townsend, Marla Gibbs, Eddie Griffin, James Earl Jones, Bill Cosby 21.20 „W kręgu podejrzeń” (12) — serial sensacyjny, USA 22.15 „Ukryty strach” — film sensacyjny, USA 1992, reż. J. Bodon, wyk. Meg Foster, Frederic Forrest 0.05 Ibisekja — talk show Krzysztofa Ibisza 1.00 „Rozmowy o północy” (22) — serial sensacyjny, USA 1.50 Granie na zawołanie — program rozrywkowy 4.20 Granie na ekranie — program rozrywkowy Polecamy... ● Człowiek Meteor — Murzyńskie dzielnice Waszyngtonu opanowały gangi. Zwłaszcza Golden Lords (Złoci Lordowie) budzą postrach w okolicy. Ich przywódca, Byersowi, nikt nie śmie spojrzeć w oczy, a już na pewno nie nauczyciel z lokalnej szkoły, Jeff Reed. Jednak pewnego dnia sytuacja się zmienia: Jeff zostaje uderzony przez tajemniczy szmaragdowy meteor; gdy dochodzi do siebie, przekonuje się, że posiada nadludzką siłę. Teraz może z łatwością stawić czoła wszystkim gangom razem wziętym! Co będzie jednak, gdy moc meteoru przestanie działać... 19.30 ● Ukryty strach — Maureen Deitz i jej dzieci przeżyły prawdziwy koszmar — mąż Maureen został zamordowany przed barem samochodowym na oczach bezsilnej rodziny. Obu napastnikom udało się uciec, a po pewnym czasie policja była zmuszona umorzyć śledztwo wobec braku jakichkolwiek dowodów. Po ośmiu latach policja wpada na trop morderców i prosi Maureen o współpracę. Równolegle Maureen odbiera telefony z pogróżkami, a wszyscy zaangażowani w śledztwo giną w tajemniczych okolicznościach... 22.15 (d)
---	---	---	--	--



7.00 Liderzy
7.10 Notowania
7.40 Śniadanie na farmie
8.00 Poranek filmowy
8.25 Teleranek
8.55 Elza z afrykańskiego buszu
9.45 Wiadomości naukowe
10.00 W Starym Kinie: Pamiętna pieśń — film biograficzny, USA 1944, reż. Charles Vidor, wyk. Cornel Wilde, Paul Muni
Młody Fryderyk Chopin, muzyczny geniusz i wielki polski patriota, narażony się cesarskiemu gubernatorowi, zmuszony jest opuścić kraj. Wyjeżdża do Paryża, gdzie poznaje Franciszkę Liszt, który bardzo pomaga młodemu artyście w karierze. Wkrótce Fryderyk zaprzyjaźnia się z piękną i niezwykłą George Sand, która wzbudza w nim zachwyt. Po pewnym czasie zakochany Chopin znajduje się całkowicie pod wpływem silnej osobowości George Sand...
11.55 Zaproszenie do Teatru TV

12.00 Anioł Pański — transmisja
12.15 Czesy — katolicki magazyn
12.25 Ludzki świat
12.45 Tańce polskie
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.40 Gonicie kulturalny
14.00 Wolny dzień pana Ferrisa Buelera — komedia obyczajowa, USA 1986, reż. John Hughes, wyk. Matthew Broderick, Alan Ruck, Mia Sara, Jeffrey Jones
15.45 Moc — magazyn
16.05 Zwierzęta świata: Żyjąca Europa: Kraina lodu i śniegu — serial dok.

16.35 Rodzina Statystycznych
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte
17.50 Dziennik Telewizyjny — program satyryczny Jacka Fedorowicza
18.10 Akademia policyjna — serial
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.05 Dom 2: Coś się kończy, coś się zaczyna — serial obyczajowy
21.30 Taksówka Jedynki: Spotkanie z Agentem
Do taksówki Piotra Gąsowskiego tym razem trafia agent ubezpieczeniowy. Dzięki niemu taksówkarz dowiaduje się niemal wszystkiego o ubezpieczeniach. Poznany agent ubezpieczeniowy jest przekonany, że potrafi namówić do ubezpieczenia każdego człowieka, niezależnie od tego, czy jest on zainteresowany daną ofertą, czy też nie...
21.45 Audiotele — rozwiązanie
21.50 Decyzja należy do ciebie: Sprawa kapitana (audiotele: tak — 0-70055580; nie — 0-70055590)
22.35 Kwadrat — magazyn
23.00 Sportowa niedziela: Kronika MŚ w narciarstwie klasycznym
23.40 Włóczęgi — komedia obyczajowa, USA 1979, reż. Philip Kaufman, wyk. Ken Wahl, John Friedrich, Karen Allen, Toni Kalem
1.35 Wiolem i basem
2.00 Muzeum Orsay: Ku XX wiekowi — serial dok.
2.55 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Włóczęgi** — Akcja filmu rozgrywa się w 1963 roku. Richie, Joey i Buddy należą do ulicznego gangu Wędrowców, działającego w południowym Bronksie. Ich kumpel Turkey zamierza przystąpić do konkurencyjnego gangu Łysoli, licząc na górującego nad innymi. Tymczasem Wędrowcy werbują do siebie Perry'ego, który niedawno sprowadził się w tejsze strony. Na tym kończą się jednak ich sukcesy. Rasowe uprzedzenia, mające spory wpływ na życie ich szkoły udermniają próbę stworzenia białej koalicji gangów. Jedyną ofertę współpracy składa im ojciec dziewczyny Richiego, człowiek zamieszany w podejrzone interesy... **23.40**



6.25 Sport telegram
6.30 Echo tygodnia
7.00 Dom II — serial obyczajowy
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Program lokalny
9.30 Powitanie
9.35 Dlaczego wiara, dlaczego Kościół
10.00 Szalone liczby — teleturniej
10.30 Dla dzieci: Kręciola
10.55 Jasper i duchy — film obyczajowy, Dania 1992
Skandynawskie lato w małej miejscowości w Danii. Jedenastoletni Jasper nieoczekiwanie dochodzi do przekonania, że istnieje świat duchów. Chłopiec jest bardzo dotknięty stratą przyjaciela — starego rybaka Arona, który pozostawił mu sędziwego kota Prusta i wysłużoną, olbrzymią szafę. Wydarzenia te niezwykle intensywnie oddziałują na inteligentnego i wrażliwego młodego człowieka, którego życie pozabawione było dotąd smutków i nieśczęść...

12.15 Studio sport: MŚ w narciarstwie klasycznym
14.00 Dla dzieci: Ulica Sezamkowa
14.30 30 ton! Lista, lista — lista przebojów
15.05 Familiada — teleturniej
15.40 Złotopolscy: Życiowe remanenty — telenowela, Polska 1998, reż. Ireneusz Engler, wyk. Joanna Pietrzak, Henryk Machalica, Anna Nehrebecka
Ilona wprowadza Tomka w tajniki pracy ochroniarza. Okazując zaufanie, daje mu telefon komórkowy i kartę kredytową. Tymczasem Weronika nareszcie otrzymuje rozwód...

16.10 Szansa na sukces — Hey: Kasia Nosowska
17.00 Rycerze i rabusie: Uczeń mistrza Rumianka — serial przygodowy
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.35 Duety do mety — teleturniej
19.05 7 dni świat
19.30 Dla dzieci: Dlaczego to my

20.00 Zenon Laskowik — program artystyczny, wyk. Zenon Laskowik, Hanna Banaszak, Zbigniew Wodecki, Bogdan Smoleń, Janusz Rewiński, Aldona Dmochowska
21.00 Nowojorscy gliniarze — serial sensacyjny produkcji amerykańskiej, reż. Mark Tinker, wyk. Jimmy Smits, Dennis Franz
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.30 Prognoza pogody
22.35 Gustawa Herlinga Grudzińskiego rozważania o cnotach: Sprawiedliwość
22.45 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Totalitaryzm — George Orwell — film dokumentalny produkcji angielskiej

23.45 Bliżej domu — dramat obyczajowy, USA, Filipiny 1995, reż. Joseph Nobile, wyk. John Michael Bolger, Madeline Ortalzy, Edward Lane, Ralph Buckley
1.50 Sport telegram — przegląd wydarzeń sportowych
1.55 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Bliżej domu** — Dean Warren, po dwudziestu latach służby w marynarce handlowej, zamierza założyć rodzinę. Niestety, zdaje sobie sprawę, że nie posiada własnego domu i że nie stać go na jego zakup. Pelen nadziei na nowe życie, mężczyzna korzysta z usług agencji matrymonialnej i za żonę wybiera uroczą Dalisay z Filipin. Nie wie jednak, że dziewczyna znajduje się w ciężkiej sytuacji, zarówno materialnej jak też rodzinnej. Jej siostra jest poważnie chora i w przybyciu do Stanów Zjednoczonych Dalisay widzi szansę zarobienia pieniędzy, niezbędnych do uratowania zdrowia siostry. Niestety, ambitny Dean nie pozwała swojej żonie pracować, mimo, że sam zarabia niewiele... **23.45**

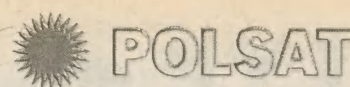


7.00 Miś Rupert — ang. serial animow., odc. 15/39
7.25 Ja i moje zwierzęta — cykl francuskich reportaży
7.40 Księżniczka Szeherazada — serial anim., odc. 14/26
8.05 Bajki małego czarodzieja — amerykański serial anim. dla dzieci, odc. 13/26
8.30 Przeboje Telewizji Kraków
9.00 Kalejdoskop sportowy
9.30 El TV Muzyk — program muzyczny dla młodych
10.00 Opowieści antykwaryczne — program poradnikowy, odc. 3/12
10.25 Idealny rabuś — angielski film dokumentalny
10.55 Świat bliski i daleki — kanadyjski serial dok., odc. 12/26
11.20 Zawody zwykłe i niezwykłe — francuski cykl dokumentalny, odc. 21/71
11.35 Europejskie rodowody — austriacki serial dokumentalny, odc. 3/13

12.30 Rola — magazyn dla rolników
12.50 Olimpijskie szanse — Zakopane 2006 — prog. publicystyczny
13.10 Z plecakiem i walizką — magazyn turystyczny (powt.)
13.35 Zciorysy z refrenem (powt.)
14.10 Kufer Babci Aliny — krakowski magazyn domowy
14.30 Arka Noego — angielski serial obyczajowy, reż. Herbert Wise, wyst. Anton Rogers, Angels Thorne, odc. 3/6
15.25 Sówka Pusia poznaje świat — serial animowany dla dzieci, odc. 2/5
15.35 Był sobie człowiek — serial

16.05 Kudłaczek — angielski serial fabularny dla młodzieży, odc. 2/7
16.30 Drużyna marzeń, odc. 53/64
17.00 Mysłowit — film dokumentalny — muzyczny
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.30 Halowy Turniej Piłkarski Clearx Cup
20.30 Rokendrol i inni — program muzyczny
21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy
21.30 Kronika
21.45 Gość Telewizji Kraków
22.00 Opowieści antykwaryczne — program poradnikowy, odc. 3/12
22.30 Na nabrzeżach — amerykański film fabularny, reż. Elia Kazan, wyst. Marlon Brando, Eva Marie Saint, Rod Stelger
Film zdobył osiem Oscarów. Akcja filmu toczy się w porcie. Główny bohater walczy z otaczającym go portowym półświatkiem, korupcją i przemocą.
0.20 Zakończenie programu

Polecamy...
● **Ja i moje zwierzęta** — Mały Brazylijczyk Breno mieszka na wyspie, wokół której żyje mnóstwo delfinów. Jego tata jest specjalistą zajmującym się tymi zwierzętami. Chłopiec często towarzyszy mu w trakcie nurkowania wśród podopiecznych. **7.25**
● **Idealny rabuś** — Nie chodzi tu o przestępców, o których mowa w codziennych wiadomościach. Rabusiami są wiewiórki wykradające orzechy z ptasich karmników. Dowiadujemy się, w jaki sposób te sprytnie zwierzątka potrafią się do nich dostać. **10.25**
● **Świat bliski i daleki** — Przyjrzyjmy się codziennemu życiu ślimaków. Zobaczymy, w jaki sposób powstają pokłady wapienia i dowiemy się, dlaczego ta skała jest ważna dla tych żyjótek. Poznamy również cechy ich systemu nerwowego. **10.55**
● **Kudłaczek** — Nauczyciele wzywają Towarzystwo Ochrony Zwierząt, a Ben ku swemu przerażeniu dowiaduje się, że bezpańskiemu „czworonogowi” grozi uśpienie. Kosmita Whizziwig w ostatniej chwili przywraca chłopcu dawną postać... **16.05**



6.00 Disco Polo Live
7.00 Ręce które leczą — program Zbyszka Nowaka
7.30 Jesteśmy — magazyn
8.00 Jumanji — serial anim.
8.30 Power Rangers — serial fantast., USA 1994
9.00 Kalambury — program dla dzieci
9.30 Dyżurny satyryk kraju — program Tadeusza Drozdy
10.00 Disco Relax
11.00 Pomoc domowa — serial kom.
11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica — serial dla młodzieży, USA 1997, wyk. Melissa Joan Hart
Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia — Sabrina nie potrafi myśleć o niczym innym, tylko o swoich prezentach. Wezwana przez ciotki, pani doktor-psycholog stwierdza, że w Sabrinie odezwała się egoistyczna, mała dziewczynka. Jedynym lekarstwem jest zrozumienie przez nią prawdziwego ducha i atmosfery Bożego Narodzenia...

12.00 Zapytaj Harriet — serial kom.
12.30 Mój doradca szympan — komedia, USA 1971, reż. Robert Butler, wyk. Kurt Russell, Joe Flynn, Harry Morgan, Wally Cox

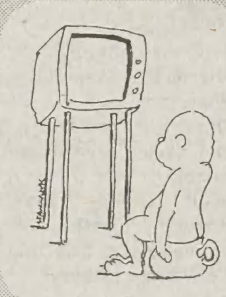


14.30 F/X — serial sensac.
15.30 Perła — serial kom.

16.00 Informacje
16.10 Zepter Sport Magazyn
16.20 100% dla stu: gra — zabawa
16.45 Miłość od pierwszego wejrzenia — program rozrywkowy
17.20 Nowe przygody Robin Hooda — serial przyg.
18.15 Herkules — serial przyg.
19.05 Idź na całość — show z nagrodami
20.05 Strażnik Teksasu — serial sensacyjny
20.50 Losowanie LOTTO
21.00 Glengarry Glen Ross — dramat psychologiczny, USA 1992, reż. James Foley, wyk. Jack Lemmon, Al Pacino, Alec Baldwin, Ed Harris, Alan Arkin
22.55 Ogłoszenie wyników LOTTO
23.00 Na każdy temat — talk show Mariusza Szczygła
0.05 Magazyn sportowy
1.30 Muzyka na BIS
3.20 Pożegnanie

Polecamy...
● **Mój doradca szympan** — Dwudziestoletni goniec zostaje dyrektorem programowym sieci telewizyjnej, gdyż bezzbędnie potrafi wybrać najbardziej kasowe programy. Nikt jednak nie wie, że prawdziwym jasnovidzem w tej dziedzinie i najważniejszym doradcą nowego szefa jest szympan... **12.30**
● **Glengarry Glen Ross** — Lata 80. Ameryka przeżywa duży kryzys ekonomiczny. Wiele przedsiębiorstw popada w finansowe tarapaty. Jedną z takich firm jest mała agencja nieruchomości. Zmuszony do redukcji personelu pracodawca ogłasza specyficzny konkurs, w którym jest tylko dwoje zwycięzców. Sfrustrowani pracownicy muszą stanąć do bezwzględnej rywalizacji... Glengarry Glen Ross to głośna sztuka Davida Mameta, uhonorowana w 1984 roku nagrodą Pulitzera. Treścią sztuki, której tytuł pochodzi od nazwy terenu, gdzie sprzedawane są działki, jest brutalny i pełen zajadłej rywalizacji kapitalizm. **21.00**



7.00 Telesklep
8.00 „Sylvan” (23) — serial animowany dla dzieci

8.30 „Animal Ark” (3) — serial dla dzieci
9.00 Twój problem nasza głowa — program na żywo, dla dzieci
10.00 „Mowgli” (24) — serial dla dzieci
10.30 „Szalony świat” (11) — serial dla młodzieży, USA
11.00 „Tarzan” (7) — serial przygodowy, USA

12.00 Studio tramwaj
12.30 TVN — Między nami mówiąc
12.45 „XX wiek według Dawida Frosty” (20) — serial dokumentalny
13.45 Gotuj z Kuroniem — magazyn kulinarny
14.15 Ale plama — program rozrywkowy
14.30 Film na deser: „Jeśli dziś wtorek to jesteśmy w Belgii” — komedia, USA 1969, reż. Mel Stuart, wyk. Suzanne Pleshette, Ian McShane, Mildred Natwick, Murray Hamilton, Michael Constantine

16.15 Teleplotki — kulisy wielkiego świata
16.45 Czas to pieniądz — teleturniej
17.15 Zwariowana forsa — program rozrywkowy
17.45 Zostań gwiazdą — program rozrywkowy
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport

19.30 „Niebezpieczny ładunek” — film sensacyjny, USA 1994, reż. Thierry Notz, wyk. Matt Salinger, Michael Ironside, Haing S. Ngor, Martin Sheen
21.30 Pod napięciem — talk show
22.00 Telewizjer
22.30 Ale plama — program rozrywkowy
22.45 „Trzy oblicza Ewy” — film obyczajowy, USA 1957, reż. Nunnally Johnson, wyk. Joanne Woodward, Lee J. Cobb, David Wayne, Nancy Kulp, Edwin Jerome
0.30 Mecz NBA New Jersey — Indiana
3.00 Granie na ekranie — program rozrywkowy

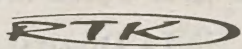
Polecamy...
● **Niebezpieczny ładunek** — Peter Kernan zajmuje się na zlecenie Korpusu Pokoju rozdziałem żywności w Tajlandii. Jest pasjonatem i idealistą. Wkrótce odkrywa jednak że zgroź, że miły o bezinteresownym niesieniu pomocy głodującym to wierutne bzdury, rozsiewane przez jego chciwych i skorumpowanych szefów. Działalność Korpusu Pokoju stanowi interesowy przyrządek dla brudnych interesów grubych ryb. Rozczarowany i rozgoryczony Peter przyjmuje propozycję Carla Pimplera, lekarza z belgijskiej ambasady: Peter ma przetransportować leki dla Czerwonych Khmerów w Północnej Kambodży. **19.30**
● **Trzy oblicza Ewy** — Do znanego psychitry z Georgii, doktora Luthera, zgłasza się młoda kobieta. Skarży się na silne bóle głowy, luki w pamięci, niepokojące zaburzenia świadomości. Nazywa się Ewa White, jest oddaną żoną i matką, kobietą łagodną, bierną, niezbyt inteligentną. Stopniowo doktor Luther stwierdza, że Ewa cierpi na schizofrenię, odkrywa przy tym, że trzy zupełnie różne oblicza swojej pacjentki... **22.45** (d)

Sobota

Stacje telewizyjne regionalne



8.00 Santa Barbara **9.00** Bellamy **10.00** Tego już za wiele — serial kom. **12.00** Inwazja pogaństwa: Halloween — film dok. **13.30** Santa Barbara **15.30** Pago, Pago — telet. **17.00** Santa Barbara **18.00** Bellamy **20.00** Tego już za wiele — serial kom. **20.30** Poza strachem — thriller, USA **22.00** To jest kino **22.30** Dookoła świata **23.00** Dziewczyny z kosmosu — komedia erotyczna, USA **1.30** Jaki ojciec, taka córka — film przyg., USA



13.00 Morskie opowieści — rozmaitości **13.20** Mistrz. Świat. samoch. Formuły I — Grand Prix 94' **14.55** Aerobik z Makumbą — sport **15.00** Tajemnica z Makumbą — przygodowy **16.30** Jadowne drapieżniki — przyrodniczy **18.00** Kaboom Kazoom — sport **18.25** Aerobik z Makumbą **18.30** Marylin Monroe — inne spojrzenie **19.20** Sądzieli **19.25** Przepraszamy za usterki: Kurtyna **19.30** Bajki **20.30** Czarowny kwiecień — melodramat



10.00 — **14.00** Video gazeta **14.00** — **17.00** Program muzyczno-rozrywkowy **17.15** TTK Muzyka **17.35** Moto Fun **18.00** Aktualności Tarnowskie **18.15** Art. Music **18.35** Kulinarny Kącik Konesera **19.15** Lepiej tego nie oglądać **20.00** Aktualności Tarnowskie **20.15** Gość TTK, **20.35** Reportaż **21.15** Program muzyczno-rozrywkowy **23.00** TTK dla dorosłych **2.00** Video gazeta.

Stacje telewizyjne polskojęzyczne



8.55 Weekend — co, gdzie, kiedy? **9.15** Telewizja Katowice proponuje... **9.30** Niebezpieczna zatoka — serial przyg. **10.00** Świat ogrodów — serial dok. **10.30** Rajd Pekin — Paryż — serial dok. **10.55** Rytm świata — serial dok. **11.25** Zawody zwykłe i niezwykłe — serial dok. **11.40** Dynastia z Dirtwater — serial obycz. **13.30** Śląska Kronika Filmowa **13.45** Spotkanie z dokumentem **14.30** Piraci — teleturniej **15.30** Skandynawia — dok. **16.20** Koty i psy — serial dok. **16.30** Czerwony karzeł — serial kom. **17.00** Telefoniada bis — teleturniej **17.50** Skąd ten cytat? **18.30** Śląska gospoda — program rozrywk. **19.00** Persona **19.30** Arka dwudziestego pierwszego wieku — serial popularnonaukowy **22.30** Pirat — przyg., USA

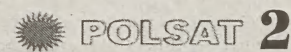
film sensac., Polska **23.05** Benefis Łazuki Bohdana **23.45** Nie odchódz — 12 wspomnień o Kalinie Jędrusik



9.05 Odjazdowe kreskówki **11.25** Wielcy ludzie natury — serial przyr. **11.50** Gwiazdy Hollywood: Sean Connery — serial dok. **12.25** Aby zachować twarz — film sensac., USA **14.05** Ukryta kamera **14.25** Rodzina Potworniczych — serial kom. **14.50** Trzecia planeta od Słońca — serial kom. **15.15** Legenda Wilhelma Tella — serial przyg. **16.15** Czynnik PSI — serial SF **17.05** W cudzej skórze — serial sensac. **17.55** Komando Małolat — serial sensac. **19.00** Extra Zoom **19.35** Alfred Hitchcock przedstawia — serial sensac. **20.00** Być kimś — dramat sensac., W. Brytania **22.05** Ziemia — ostatnie starcie — serial fantast. **22.55** Nawiedzona gospoda — horror, USA **0.35** W cudzej skórze — serial sensac.

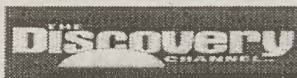


8.00 Klub Hawaje — serial dla młodzieży **12.30** Świat cyrku **13.30** Kurs rysunku — program dla dzieci **17.00** Burza mózgów — talk show **17.30** Auto salon — magazyn **18.30** Fachowiec radzi **19.30** Bliżej filmu — magazyn **20.00** Życie jest piękne — film obycz., USA **22.00** Nie tylko na weekend — magazyn **22.30** Pasa — dramat, Włochy



7.00 Życie jak poker — telenow. **7.30** 100 % dla stu — telezabawa **8.00**

Telewizje satelitarne



13.00 Katastrofa: Krytyczny błąd. W 1957 r. radioaktywny czołg wybuchł w jednej z tajnych stacji badawczych broni w ZSRR... **13.30** Katastrofa: Czarna fala **14.00** Legendy historii: Kleopatra **15.00** Best of British: Land Rover **16.00** Dinozaury!: Natura bestii **17.00** Podniebne bitwy: Uderzenie Harriera **18.00** Stulecie wojen **20.00** Super konstrukcje: Kanał Panamski **21.00** Łowcy z alei tornad **22.00** Miami Swat **23.00** Detektywi sądowi: Długotrwałe wrażenia



10.20 Rewolwer i melonik — serial krym. **11.20** Departament S — serial krym. **12.20** Heartbreak High — serial obycz. **13.15** Zagubieni w Ameryce — komedia obycz., USA **15.00** Star Trek — serial SF, USA **16.00** Komisarz Rex — serial krym. **17.10** GOTT-SCHALK idzie! — show **20.15** Kocham cię na zabój — komedia, USA **22.15** Przegląd tygodniowy — magazyn **23.45** Ring — magazyn **0.45** Star Trek — Voyager — serial SF, USA



12.15 Dzieciaki, kłopoty i my — serial obycz. **13.15** Świat według Bundy — serial kom. **13.45** Wszyscy kochają Raymonda — serial kom. **14.10** Clueless — serial kom. **14.35** Sabrina, nastoletnia czarownica — serial kom. **15.30** Buffy — Postrach wampirów — serial fantast., USA **16.20** Babylon 5 — serial SF, USA **17.15** Viper — serial sensac. **18.10** Przypadki Sindbada — serial przyg. **20.15** Dzieciak do wynajęcia — komedia, USA **22.10** Krwawy sport — film sensac., USA **23.50** Mad Max — film SF, Australia



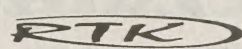
14.00 Narciarstwo klasyczne: MŚ w Ramsau — bieg do kombinacji norweskiej **15 km** **15.00** Narciarstwo alpejskie: PŚ w Garmisch-Partenkirchen — bieg zjazdowy mężczyzn **16.00** Tenis ziemny: Turniej ATP w Rotterdamie — półfinały **17.00** Pływanie: PŚ w Paryżu **18.00** Tenis ziemny: Turniej WTA w Hanowerze — półfinały **19.30** Tenis ziemny: Turniej ATP w Rotterdamie — półfinały **21.00** Sumo: Turniej Basho w Tokio **0.15** Boks: Walki zawodowców

Niedziela

Stacje telewizyjne regionalne



8.00 Santa Barbara **9.00** Bellamy **10.00** Tego już za wiele — kom. **12.00** Niszcząca siła — dok. **13.00** Santa Barbara **14.00** Gotuję bo lubię — magazyn **17.00** Santa Barbara **19.30** Dookoła świata **20.00** Tego już za wiele — serial kom. **20.30** Spisek Firebird — film wojenny, USA **22.10** Przegląd nowości kinowych **22.30** Jednym śladem — magazyn **23.00** Kto grzeje się w łóżku mojej żony — komedia erotyczna, Włochy **1.00** Katuj, ale całuj — komedia obycz., Włochy



11.10 Kamienne niebo — dramat woj. **12.40** W teatrze **12.55** Koleś telefonuje **13.00** Marilyn Monroe — inne spojrzenie **13.50** Sądzieli **13.55** Przepraszamy za usterki: Kurtyna **14.00** Bajki **14.25** Niezwykłe sporty **14.30** Przygody Saltiego — przygodowy **15.00** Na przełaj przez PRL — Wiesław Kot zaprasza na film **15.10** Kamienne niebo — dramat woj. **16.40** W teatrze **16.55** Koleś telefonuje **18.00** Przygody Saltiego — przygody **18.25** Niezwykłe sporty — spo-

rt **18.30** Bajki **20.30** Romantyczna Angielka — melodramat



10.00 — **14.00** Video gazeta **14.00** — **17.15** TTK Muzyka **17.35** Kulinarny Kącik Konesera **18.15** Gość TTK **18.45** Auto Hit **19.00** Tygodniowy przegląd informacji **19.15** TTK Muzyka **20.00** Tygodniowy przegląd informacji **20.15** Studio Sport **21.00** Tygodniowy przegląd informacji **21.15** Program muzyczno-rozrywkowy **23.00** TTK dla dorosłych

Stacje telewizyjne polskojęzyczne



8.30 Na ryby — magazyn **8.45** W cztery świata strony — magazyn **9.05** Koszałek Opalek — program dla dzieci **10.00** Opowieści antykwaryczne **10.25** Idealny rabuś — film dok. **10.55** Świat bliski i daleki — serial dok. **11.20** Zawody zwykłe i niezwykłe — serial dok. **11.35** Europejskie rodowody — serial dok. **12.30** Teleliga '99 — teleturniej **13.30** Z życia Kościoła — magazyn **13.50** Klub globtrotera **14.30** Arka Noego — serial obycz. **16.05** Kudłaczek — serial dla młodzieży **16.30** Drużyna marzeń — serial dla młodzieży **21.35** Śląski Pegaz — magazyn **22.00** Opowieści antykwaryczne **22.30** Na nabrzeżach — film obycz., USA



7.35 Słowo na niedzielę **7.40** Złotopolscy: Towarzystwie nieporozumienia, Kłopoty z dziećmi — telenowela, Polska **8.30** Przez Karpaty: Wulkany centralnej Słowacji — film przyr. **8.50** Dzień dobry na dzień dobry **9.50** Panteon — magazyn **10.05** W labiryncie: Siódmy tydzień; Ciężka — serial obycz. **11.05** Hulaj dusza — magazyn **2.00** Dla dzieci **13.00** Transmisja niedzielnej mszy św. **14.05** Dla dzieci: Bajki polskie **14.50** Jestem: Jerzy Połomski — program rozrywk. **15.35** Fotograf snów — film o Ryszardzie Horowitzu **16.50** Pocztynion **17.40** Judeł gra na skrzypcach — film obycz., Polska **19.15** Dobranocka **20.00** Dziewczeta z Nowolipiek — film obycz., Polska **21.30** Latarnik — magazyn **22.00** Poezjo, ja-

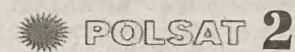
kie twoje imię... — wspomnienia o Julianie Tuwimie w 45 rocznicę śmierci poety **22.15** Taksówka Jedyńki: Hacker **23.05** Rodzina Statystycznych — program satyryczny



8.00 Legenda Wilhelma Tella — serial przyg. **9.00** Odjazdowe kreskówki **11.15** Perla Imperium — serial kostiumowy **12.15** Świat Audobona — serial przyr. **13.05** Abbott i Costello spotykają Jekylla i Hyde'a — komedia, USA **14.30** Autostrada do Nieba **15.25** Siódme niebo — serial kom. **16.15** Tysoń — serial kom. **16.45** Dzień dobry, St. Paul — serial kom. **17.10** Smok Stanleya — komedia SF, USA **19.05** McCall — serial sensac. **20.00** Wakacje w domu — film przyg., USA **21.50** Wieczór z wampirem **23.00** Oblicza Nowego Jorku — serial krym. **23.50** Pogoda dla bogaczy — obycz. **0.35** McCall — sensac.

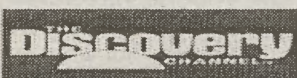


8.00 Klub Hawaje — serial dla młodzieży **12.30** Kurs rysunku — program dla dzieci **13.00** Burza mózgów — talk show **13.30** Fachowiec radzi **17.00** Godzina z... muzyką pop **18.00** Nie tylko na weekend — magazyn **18.30** Auto salon — magazyn **19.30** Złodzieje rowerów — dramat społeczny, Włochy **21.30** Kamienny kwiat — opera **23.50** Bliżej filmu



6.00 Talent za talent **6.30** Oskar — magazyn filmowy **7.00** Życie jak po-

Telewizje satelitarne



14.00 Broń powietrzna: Powietrzeziemia **15.00** Specjaliści: Trudna sieć **16.00** Narzędzia wojny: Sztukas **18.00** Flightline, czyli wszystko o maszynach latających **18.30** Samoloty i samochody Coltrane'a: Silnik dwusuwowy **19.00** Przewodnik po węzłach **20.00** Opowieści niesamowite: Bestia z wrzosowiska **20.30** Fantastyczne stwory: Wilkołaki **21.00** Tajemnicza twarz z Całunu



12.00 Narciarstwo klasyczne: MŚ w Ramsau — skoki **14.00** Narciarstwo alpejskie: PŚ w Garmisch-Partenkirchen — supergigant mężczyzn **15.00** Tyżwiarstwo szybkie: MŚ w Calgary **16.00** Lekkoatletyka: Halowy miting w Lievin **17.30** Narciarstwo klasyczne: MŚ w Ramsau **18.30** Tenis ziemny: Turniej WTA w Hanowerze — finał **19.30** Tenis ziemny: Turniej ATP w Rotterdamie — finał



11.45 Time Trax — serial SF, USA **1993** **12.45** Superman — serial fantast., USA **13.40** Stuart ratuje swoją rodzinę — komedia, USA **15.20** Pacific Blue — serial sensac. **16.10** Baza Pensacola — serial sensac. **17.00** Making of JETS — magazyn **17.15** Banana Joe — komedia sensac., Włochy **19.00** Świat cudów — magazyn **20.15** JETS — pilot serialu sensacyjnego, Niemcy **23.25** Krew z krwi, kość z kości — film sensac., USA



10.10 J.A.G. — Wojskowe Biuro Śledcze — serial sensac. **11.40** Men in Black — serial anim. **12.10** The Man Behind the Gun — western, USA **13.40** Heidi — film obycz., Szwajcaria **15.35** Dama w żelaznej masce — film przyg., USA **17.00** Jezioro marzeń — serial obycz. **18.00** BLITZ — magazyn **18.30** Szósta trzydziści — magazyn **19.00** rannissimo — piłkarski show **20.15** Uwaga kamera — show **22.05** Latający cyrk Monty Pythona — Best of **23.50** Widziane w ten sposób — rozważania o współczesności **23.55** Dama w żelaznej masce — film przyg., USA



9.00 Interaktiv-Spezial **10.00** Planeta Viva **11.00** Planeta Viva **12.00** Club Rotation **14.00** Co było grane? **15.00** Nowości Vivy **16.00** Viva hity sceny **17.00** Jam: pop-rockowe archiwum **18.00** Planeta Viva — magazyn **19.00** Chartsurfer **20.00** Viva Charts **21.00** In Luv — talkshow **22.00** Word Cup — magazyn **23.00** Jam: pop-rockowe archiwum

Za zmiany wprowadzone w programie w ostatniej chwili redakcja nie odpowiada



31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61 fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:

Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403 ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03
Terminowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3; PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Półfinał play off w ekstraklasie hokeja na lodzie

„Zmiękczenie” Jaworskiego

Tymbark PODHALE Nowy Targ – KTH PZU S.A. Krynica 5:2 (2:1, 1:1, 2:0)

Bramki dla Podhala: Antipow 3 i 40, P.Podlipni 15, Semenczenko 47 i Hajnos 51 min. - **Krzak 4 i Ślusarczyk 33 min.** Kary: 30 - 16. Sędziowali W.Matuszak oraz G.Dzięciołowski (obaj Bydgoszcz), W.Marczuk (Toruń). Widzów 3,5 tys.

PODHALE: Mega; Ćwikla, Zamojski - Hajnos, Szopiński, P.Podlipni; Sroka, Piotr Gil - Łyszczarczyk, Tomasik, Semenczenko; Puławski - Ahlros, Koivunoro, Antipow.

KTH: Jaworski; Kuc, Preček - Krzak, Adamčík, Ślusarczyk; Zborzilak, Korczak - Chabior, Słaboń, Proszkiewicz; Mintel, Tyczyński - Piksa, Suchomsk, Cieraciewicz; Laszkiewicz.

Przez dwie trzecie pierwszego meczu półfinałowego play off trwała fantastyczna rywalizacja bramkarza KTH, Jaworskiego z zawodnikami „Szarotek”. Postawa bramkarza krynicznan na tyle zbudowała jego kolegów z drużyny, że i oni dopóki sił starczyło walczyli ramię w ramię z doświadczoną drużyną gospodarzy i napsuli sporo nerwów wszystkim tym, dla których zwycięstwo Podhala było sprawą oczywistą. Dopiero ostatni kwadrans gry wykazał, że sił zaczęło brakować... obu stronom! I wtedy górę wzięło doświadczenie wicemistrzów Polski. Przy czym osłabienia kadrowe nie są tu żadnym tłumaczeniem dla którejś z drużyn.



Bowiem w Podhalu brakowało zagrypionych Z.Podlipniego, Różańskiego i Śmielowskiego, a w KTH kontuzjowanych Zabawy i Voznika.

Wydawało się, że gdy Antipow wykorzystał w 3 min. błąd Adamčíka i strzelił na 1:0 (gospodarze grali wówczas w osłabieniu) wszystko już będzie toczyć się po myśli Podhala. Nic z tego, „zmiękczenie” Jaworskiego okazało się zadaniem niezwykle trudnym. W 4 min. na ławce kar siedział już dwóch nowotarzan, Koivunoro i P.Podlipni. Hokejowy zamek KTH długo nie przynosił efektu, dopiero w chwili gdy na łód wjeżdżał już Fin, potęż-

nym strzałem popisał się Zborzilak. Wprawdzie Mega zdołał krążek sparować, ale dobitka Krzaka była celna. Niedługo

później przewagę 5 na 3 mieli gospodarze, i to była idelana okazja do pokazania klasy ze strony Jaworskiego, który po strzale Puławskiego popisał się interwencją charakterystyczną bardziej dla futbolu niż hokeja. Gospodarze zauważyli wreszcie, że wszystkie strzały z prawego skrzydła są pewnie bronione przez Jaworskiego, więc z lewej strony spróbował P.Podlipni i była to decyzja słuszną. Podhale znów na prowadzeniu, 2:1. Po chwili krążek znalazł się w siatce krynicznan ponownie, ale sędzia odgwiżdżał spalonego i Semenczenko jeszcze tym razem nie wpisał się na listę strzelców.

OKOCIM

Gdy Jaworskiemu policzyliśmy 13. udaną interwencję, podbudowani jego grą koledzy przeprowadzili świetną kontrę - Krzak ograł Puławskiego i bramkarza Megę, a Ślusarczyk doprowadził w 33 min. do wyrównania. KTH nie „dowiozło” remisu do końca drugiej tercji, bowiem na 20 sekund przed syreną kończąca to starcie para Koivunoro - Antipow przeprowadziła akcję marzeń. Trzy ekspresowe podania i krążek znalazł się w siatce. Nawet Jaworski nie mógł nic poradzić.

Tercja trzecia najmniej efektowna, Jaworski po bramce Semenczenki chyba już pogodził się z przegraną, można rzec, że wreszcie został przez rywali „zmięczony”. Pewnie dlatego tak szybko padła również bramka piąta, przesądzająca o wyniku. W końcówce widać było po obu stronach ogromne zmęczenie. Podhale ma tę przewagę, że pierwsze zwycięstwo zapisało na swoje konto. Zwoleńnicy KTH nieśmiało przypominali, że młodsze organizmy krynicznan szybciej się zregenerują. Jest to zapowiedź atrakcyjnej walki o finał do końca.

Janusz KOZIOL



Teraz łatwiej?

UNIA Dwory – STOCZNIOWIEC

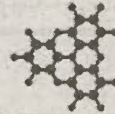
Gdańsk 5:3 (0:2, 2:0, 3:1)

0:1 Skutchan (Raszczyński, Dolny) 6 min, 0:2 A. Wróbel (B. Wróbel, Gudożnikow) 12, 1:2 Kotoński (Kwiatkowski, Garbocz) 26, 2:2 Karatajew (Gonera, Horny) 40, 3:2 Horny (Malicki) 44, 3:3 A. Wróbel (B. Wróbel, Gudożnikow) 28, 4:3 Parzyszek 50 min, 5:3 Puzio (Parzyszek, Klisiak) 58 min. Sędziowali L. Więckowski z Warszawy oraz M. Skalski z Nowego Targu i L. Kubiszewski z Katowic. Widzów 2,5 tys. Kary: Unia 6 min, Stocznowiec 18 min.

UNIA: Szabanow - Piątek, Gonera, Horny, Karatajew, Malicki - Czerwik, Klys, Klisiak, Parzyszek, Puzio - Artiomienko, Kuberski, Kotoński, Garbocz, Kwiatkowski - Sadłocha, Wojciechowski.

Już w 54 sek. kiedy na ławkę kar powędrował obrońca gości Waszak mając do odsiedzenia aż 4 minuty, wydawało się, że Unia Dwory szybko rozpocznie triumfalny marsz w kierunku finału. Gdańszczanie jednak nie tylko przetrzymali nawałnicę gospodarzy, ale w dodatku w 6 min. gdy oni grali w przewadze, przypadkowy strzał Skutchana znalazł drogę do siatki między parkanami Szabanowa. I jeszcze bardziej kuriozalny był drugi gol dla umiętniejszych broniących i rzadko atakujących hokeistów Stocznowieca. A. Wróbel strzelał z bardzo ostrego kąta w róg w którym stał bramkarz. Obaj byli tak samo zaskoczeni, gdy sędzia bramkowy zapalił czerwone światło sygnalizując, że krążek wpadł do siatki.

Druga tercja rozpoczęła się od dwóch znakomitych okazji dla gości, ale Szabanow bronił wspaniale. Kiedy oświeceni nie poczułi, że mają w osobie bramkarza mocny punkt zaatakowali i w 26 min po bardzo ładnej kontrze trzeciego ataku Kotoński strzałem w długi róg zdobył kontaktowego gola. Przewaga podopiecznych Andrieja Sidorenki od tego momentu zaczęła rosnąć coraz bardziej. Oświeceni nie potrafili jednak wykorzystać tej przewagi. Dopiero na 47 sek przed zakończeniem drugiej odsłony Gonera huknął z niebieskiej, a stojący przed bramkarzem Karatajew zmienił lot krążka, który wylądował w sa-



Firma Chemiczna Dwory S.A.

mym okienku. Sędzia gola uznał, choć zdaniem gości popełnił błąd, bo napastnik oświeceniom stał w polu bramkowym.

Dopiero w trzeciej tercji oświeceniom pierwszy raz wyszli na prowadzenie. Horny rozpoczął akcję, której Malicki popisał się szybkim rajdem, zakończył go jednak na do- brze interweniującym Szczebłanowie, który wobec dobitki Hornego był już bezradny. Goście zaczęli grać ofensywnie. W 46 min Justka trafił w słupkę, a w 48 min A. Wróbel doprowadził do wyrównania. Nerwy kibiców uspokoił dopiero Parzyszek, w 50 min przejął wystrzeliwany przez obrońcę gości krążek, minął zwodem rywala i sygnalizując podanie do partnerów lekkim musnięciem skierował krążek do bramki. Zaskoczony Szczebłanow nie zauważył, że „guma” znalazła się za linią bramkową. Po tej stracie goście znowu chcieli wyrównać. W 56 min B. Wróbel, w 58 min Kudożnikow przegrali jednak pojedynki sam na sam z Szabanowem, a na 131 sekund przed zakończeniem meczu klasyczna kontra rozegrana przez drugi atak i zakończona strzałem Puzi ustaliła rezultat.

Unii do awansu brakuje już tylko dwóch zwycięstw. Jutro czeka ich pojedynek w Gdańsku. Wszyscy zgodnie twierdzą, że tam będzie im łatwiej wygrać.

Dorota DUSIK

Zdaniem prezesaów

Maciej MISTA (wiceprezes sportowy KTH): Teraz można tylko żałować, że straciliśmy te dwie pierwsze bramki po prostych błędach naszych obrońców. W jakimś sensie można za błąd usprawiedliwić Proszkiewicz, grał z wybitym palcem i nie mógł utrzymać kija w ręce. Myślę, że cała energia uleciała z nas po tej bramce na 3:2, gdybyśmy dowiedzieli remis do końca drugiej tercji zapewne psychicznie bylibyśmy nastawieni na walkę do końca. Ale zauważyłem, że gdzieś tak od 45 min. siły zaczęły szybko ulatywać z zawodników Podhala. To jest dla nas szansa, im więcej będzie meczów, tym większe stają się nasze nadzieje na finał ligi. Bo

wierzę, że młode organizmy naszego zespołu szybciej się będą regenerowały. U nas wysmienienie grają Jaworski, to jest najlepszy zawodnik KTH.

Włodzisław KOWALSKI (prezes CSZ, generalnego sponsora Podhala): Zwycięstwo trzema bramkami wygląda nieźle, ale kto oglądał mecz dobrze wie ile trzeba się było na wygraną napracować. Przez dwie trzecie trwała wyrównana walka, chociaż nie nazwałbym tego horrorem, bo mam w pamięci mecz z Cracovią i myślę, że nie już bardziej nie będzie w stanie zszarpać moich nerwów. Ta pierwsza wygrana ważna jest z psychologicznego punktu widzenia. Nie należy

zapominać o naszych kłopotach, graliśmy bez dwójki naszych czołowych obrońców. Przy szczupłym składzie zespołu każda konuzja, choroba zaczyna już wyglądać bardzo źle. Oczywiście ktoś powie, trzeba było utrzymać szerszą kadrę, wtedy takich kłopotów by nie było. Ja odpowiem tak, mając pieniędzy tyle ile mamy, musiałem wybrać. Albo szcuplejszą kadrę, za to z bardzo dobrymi Finami, albo bardzo szeroką kadrę z wieloma zawodnikami przeciętnymi. O tym czy dobrze rozdysponowaliśmy nasze pieniądze czy nie przekonamy się dopiero po zakończeniu ligi. Tył- le, że wtedy to już każdy będzie mądry... (k)

Widok z boksu

I tercja

Trener Rohaczek wydaje dyspozycje „biegając” po ławce za plecami swoich zawodników. Aleksander Pierжебajnos stoi za ławką graczy. Obydwaj co chwilę pokrzykują. Gracze Podhala, nawet ci najbardziej doświadczeni nie mogą spokojnie usiedzieć na ławce. Naj- więcej do powiedzenia ma Piotr Podlipni, co chwila dopinguje swoich kolegów. Zresztą podobnie zachowują się znacznie młodszy krynicznanie. U nich największą „gadulą” jest Ślusarczyk. Niesamowicie w bramce KTH spisuje się Tomasz Jaworski. Kierownik zespołu „Szarotek” Andrzej Stefaniak wiele razy łapie się za głowę.

II tercja

Gra staje się coraz bardziej zacięta. Piotr Podlipni niezwykle przeżywa spotkanie. Eksplozja radości na ławce krynicznan po wyrównaniu na 2:2. Zawodnicy niemal połamali kije o bandy. Na 20 sekund przed końcem tercji, po голу Antipowa, Hajnos i Podlipni cieszą się jakby był to ich debiut w lidze.

III tercja

Już przy wyjściu zawodników widać było, że bardziej „naładowani” są gospodarze. Na twarzach zawodników KTH widać ogromne zmęczenie. Korezak zjeżdża do boku kręcąc głową. Ślusarczyk narzeka na zmiany. Po drugiej stronie, pełny spokój. Uśmiechy, dociepinie docinki w stylu - „strzelaj liderze” (do Semenczenki). Syrena końcowa. (PG)

Wypowiedzi trenerów

Aleksander Pierжебajnos (Tymbark Podhale Nowy Targ)

— Zgodnie z przewidywaniami był to niezwykle twardy mecz. Przez pierwsze dwie trzecie brakowało kombinacyjnej gry w naszym wykonaniu po bramkę przeciwnika. Do tego Jaworski bronił fantastycznie i długo się wydawało, że moi napastnicy nie znajdą na niego sposobu. Niesłychanie ważna była trzecia bramka w ostatnich sekundach drugiej tercji. Po kapitalnej akcji, która musiała podłamać krynicznan. W ostatnich dwudziestu minutach przebiegowałem ataki, zabierając Semenczenkę z fińskiego duetu, a dodając mu do pary Antipowa. Oglądałami na wideo mecz KTH z Katowicami, i wiedzieliśmy, że rywale będą grali do

ostatniej minuty, bez względu na wynik. Teraz przed nami niezwykle ciężki wyjazd do Krynicy. Niestety gramy poważnie osłabieni, brakiem trójki chorych zawodników: Różańskiego, Śmielowskiego i Zbyszka Podlipniego. I bardzo wątpliwe czy wystąpią oni w spotkaniach półfinałowych przeciw KTH. Wiem od zawodników, że również w poprzednich sezonach kadra rozgrywała mecze tuż przed decydującymi bojami w play off. To jest nie w porządku, gdyż w tym momencie nie wszystkie drużyny startują w półfinałach z takiej samej pozycji wyjściowej.

Rudolf Rohaczek (PZU S.A. KTH Krynica)

— W pełni zgadzam się z trenerem Podhala. KTH dało do kadry sześciu graczy. I to po nie-

zwyczajnie wyczerpujących meczach z Katowicami. Przed półfinałami nie mieli ani dnia odpoczynku, a do tego bracia Piekarscy i Słaboń są chorzy. Nie grali również Zabawa oraz Voznik, i podobnie jak trener Pierжебajnos nie będą mogli na nich liczyć w kolejnych meczach. Z wyjątkiem Słabonia. Oczywiście nie oznacza to, że składamy broń. Mamy liczną kadrę i pod tym względem jesteśmy w lepszej sytuacji niż Podhale. Wracając do pierwszego meczu, to każdy widział, że przez co najmniej 40 minut byliśmy równym rywalem dla gospodarzy. Oczywiście graliśmy z kontry, ale taka jest rola gości. Decydująca dla przebiegu meczu była akcja Koivunoro z Antipowem. Ten gol „do szatni” podłamał moich zawodników. **Paweł GUGA**

O miejsca 9-11

Na pożegnanie

CRACOVIA – ZAGŁĘBIE Sosnowiec

7:2 (3:1, 4:1, 0:0)

1:0 Urban (Śliwa) 6, 2:0 Śliwa 11, 2:1 A. Gil (Zajączkowski) 17, 3:1 Śliwa 19, 4:1 Baryła 27, 5:1 Słowakiewicz (Baryła) 29, 6:1 Baryła (Kubowicz) 31, 6:2 Kurowski 32, 7:2 Słowakiewicz 40. Sędziował K. Zawadzki z Warszawy. Kary: 14 i 14 min. Widzów 300. Wyróżnili się: Śliwa, Baryła.

CRACOVIA: Batkiewicz (41 Szweida) - Malacz, P. Gil, Podlipni, Kubowicz, L. Gil - Baryła, Kozendra, Jekner, Słowakiewicz, Witowski - Pawlik, Śliwa, Urban oraz Ślusarek, Gaska, Dudek, Drozdowicz, Wagroda, Bączkowski.

To był ostatni występ Cracovii przed własną publicznością w tym sezonie. Krakowianie wystąpią w Sosnowcu jutro i nie powinni stracić wywalczonej przewagi, co da im pewne 9 miejsce na koniec rozgrywek. Nie wiadomo czy pojedną na spotkanie do Bydgoszczy, które nie miało by

już dla nich znaczenia. Przed wczorajszym meczem niewiadomą pozostawały tylko rozmiary zwycięstwa gospodarzy, nie budziło ono więc dreszczyka emocji. Ale szóstka zawodników nie mogła po- dejść obojętnie do tego spotkania i zapewne zapamięta go do końca życia. Debiutowała bowiem na Hłogowych taflach. Gospodarze załatwili kwestię wygranej dość szybko, więc w trzeciej tercji ujrzelśmy na lodzie nowe twarze. Cały mecz rozegrał Pawlik, a w miarę upływu czasu pojawiali się na lodzie: od początku III tercji Wagroda i Gaska, a Dudek, Drozdowicz i Bączkowski od 55 minuty - wszyscy to 17-latkowie. (Zuk)

W meczach o miejsca 5-8: KKH 100% Hortex Katowice - TTS Tychy 5:1 (2:0, 0:0, 3:1), SMS 1. PZHL Warszawa - STS Autosan Sanok 9:2 (2:0, 4:0, 3:2)

Kłopoty z bagażami wiślaków

Plan wykonany

Piłkarze Wisły wrócili w czwartek wieczorem z Hiszpanii. Ostatni tydzień przed inauguracją ligi spędzą w Krakowie. W niedzielę w Zabierzowie, o godz. 11.30 „Biała Gwiazda” zmierzy się z Petrochemią Płock. W zamysle ma to być próba generalna przed pierwszą ligową potyczką z Odrą w Wodzisławiu, ale czy ekstraklasa wystartuje w terminie? Patrząc za okno raczej należy w to wątpić...



W pierwszej rundzie Wisła pokonała Odrę Wodzisław 2:1. Czy do rewanżu dojdzie już za tydzień?

Zostawmy jednak decyzję o odwołaniu spotkań działaczom. My spytaliśmy menedżera wiślaków, Zdzisława Kapkę jakie nastroje panują w drużynie po powrocie z Hiszpanii?

– Musimy być zadowoleni, gdyż wykonaliśmy tam na-

prawdę solidną pracę. To powinno procentować podczas spotkań ligowych.

– Jak przebiegała podróż?

– Sam lot odbył się bez przygód, natomiast już w Krakowie okazało się, że nie ma

naszych bagaży. Na szczęście już się odnalazły i dzisiaj wieczorem (tj. w piątek przyp. BK) mają przylecieć następnym samolotem.

– Czy po tym obozie wszyscy zawodnicy w drużynie są zdrowi?

– Nie ma poważniejszych urazów. Oczywiście są drobne stłuczenia, ale to jest normalne. W każdym razie wszyscy są gotowi do gry.

– No właśnie. Macie grać już za tydzień, tymczasem zima nie zamierza ustępować. Czy Pana zdaniem jest sens rozgrywać mecze w takich warunkach?

– Nie ma to sensu z kilku powodów. Po pierwsze zawodnicy narażeni są na kontuzje, po drugie wynik na ośnieżonym boisku może zostać wypaczony. Kibice też nie będą mogli zobaczyć pełni możliwości futbolistów. W związku z tym lepiej byłoby chyba, gdyby inauguracja ligi została nieco odłożona w czasie.

– Na decyzję przyjdzie jednak jeszcze trochę poczekać, a jak będziecie trenować w ostatnim tygodniu?

– To pytanie należałoby bardziej kierować do trenera Smudy. Ja mogę powiedzieć tylko tyle, że obciążenia będą już nieco mniejsze niż do tej pory.

(BK)

Zapiski z giełdy pomysłów

Drogi donikąd

Sezon piłkarski u progu, a tu zima trzyma uparcie i zapewne nie opuści nas szybko. Dobiegają za to końca najważniejsze imprezy w sportach zimowych, co skłania do podsumowania mijającego sezonu, ale Bogiem a prawdą, o czym tu pisać? Poziom polskiego narciarstwa nie obniża się tylko dlatego, że gorzej już być nie może, a o hokeju i tyżwiarstwie szybkim też niczego dobrego powiedzieć się nie da. Medal polskiej pary sportowej jak również dobra postawa naszej solistki na mistrzostwach Europy w tyżwiarstwie figurowym owszem, cieszą, ale wiadomo, o czym nie wolno wnosić z pojawienia się jednej jaskółki. Co więcej, nasi mistrzowie nie są liderami licznej grupy kandydatów do wyścigu po laury, to raczej „samotne żagle” na polskich lodowiskach, trudno więc dostrzegać tu sygnał odrodzenia rodzinnych sportów zimowych. Lepiej zaś w nich nie będzie dopóty, dopóki do ścigania się na nartach lub tyżwach nie przyciągnie się rzeszy juniorów i nie zapewni im szkolenia na poziomie dającym szansę na sukcesy w międzynarodowej konkurencji. Natomiast wysyłanie na najpoważniejsze imprezy zawodników, którzy bądz to już dawno znornowali swój talent (np. Skupień), bądz to uprawiają narciarstwo w przerwach między innymi zajęciami (np. Bachleda), jest drogą donikąd. Nawoływanie do zawrócenia z tej drogi, powtarzane po każdym sezonie, zaczyna być wręcz nudne, co skłania do nie kontynuowania tego tematu.

Odnotować natomiast wypadła kolejny słaby sezon Sikory, który jako dwudziestolatek został mistrzem świata w biathlonie, a od kilku lat systematycznie zmierza w stronę niskich szczebli międzynarodowej klasyfikacji. Przypadek ten wymaga fachowej i bezstronnej analizy służącej ustaleniu, czy eksplozja talentu tego zawodnika była jedynie słownym ogniem, czy też została stłumiona błędami w jego dalszym szkoleniu. Brak odpowiedzi na te pytania grozi powtórzeniem się tej historii w przypadku gro-
na młodzieżowych biathlonistów, zwłaszcza juniorek, świecących triumfy w międzynarodowym gronie rówieśników. Wchodzenie w wiek seniora to krytyczny okres w karierze każdego zawodnika, niezależnie od dyscypliny. Byłoby szkoda, gdyby utalentowana młodzież została

skierowana nie na drogę sukcesów, lecz ich braku, którą uparcie podąża polskie narciarstwo.

W imię nie zniechania się nad Czytelnikami rozwodzeniem się nad nędzą polskich sportów zimowych, zajmijmy się inną kwestią, nie tracąc jednak z oczu myśli przewodniej tego felietonu. Otóż, z powtarzających się informacji prasowych wynika, że zadłużona po uszy Cracovia nie chce przeprowadzać operacji finansowych w sposób pozwalający na zajęcie przez komornika wpływających na jej konto należności. Nie wiem, na ile można wierzyć tym enuncjacjom, ale że nie ma dymu bez ognia, a zadłużenie Cracovii dla nikogo nie jest tajemnicą, coś na rzeczy zapewne jest. Wyraźnie zatem stwierdzić należy, iż uchylanie się od spłacania długów jest drogą donikąd, bowiem wówczas długi pęcznieją i mnożą się o odsetki, które mogą znacznie przewyższyć kwotę wyjściową. Włodarze Cracovii chyba są przekonani, że ich klubowi nie grozi zajęcie należących do niego nieruchomości, i być może się nie mylą, choć utrata majątku niewypłacalnego dłużnika na rzecz wierzycieli to nie literacki wymysł, lecz wydarzenie nieodwołalne w gospodarce rynkowej. Nie chcę posądzać nikogo o uzyskiwanie środków na działalność w sposób sprzeczny z przepisami a uniemożliwiający egzekucję należności, choć i tego typu sugestie pojawiały się w prasie, lecz to zbyt słaba podstawa do stawiania zarzutów o charakterze kryminalnym. Nie uważam natomiast za dopuszczalne, aby klub o tak chlubnych tradycjach jak Cracovia mógł sobie pozwalać na dalsze szarganie swego imienia zachowaniami godnymi kombinatora z tandety, bo tak trzeba oceniać uchylanie się od wypełniania swych zobowiązań. Przecież nie jest tak, że okrutny komornik bezpodstawnie przesładuje Cracovię, lecz tak, że klub pozaciągał zobowiązania i nie kwapi się z ich wykonywaniem. I nie ma tu tłumaczenia: „nie możemy”, bo ludzie wymyślili sposoby rozwiązywania takich sytuacji. Można wszak przeprowadzić postępowanie układowe, zmierzające do restrukturyzacji długu, rozłożenia na raty itd, czy nawet częściowego umorzenia. Trzeba tylko chcieć zawrócić z drogi donikąd, to wszystko.

Andrzej GABERLE

Czas przełomu w Garbarni?

Nowe – nazwa i prezes

Od wczoraj mamy Klub Sportowy Garbarnia Kraków, którego prezesem został wybrany Maciej Gigoń. Delegaci Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia wybrali też nowy zarząd „brązowych”.



Maciej Gigoń wprowadzi Garbarnię w XXI wiek

Ze 104 uprawnionych do głosowania, w obradach wzięło udział 84 mandatariuszy. Generalnie nadzwyczaj zgodnych w dziele zmieniania oblicza podgórskiego klubu.

1. Przegłosowano poprawki w statucie. M. in. powrócono do starej nazwy Klub Sportowy Garbarnia oraz ustalono, że o sprzedaży majątku klubowego i wartości niematerialnych może decydować tylko Walne Zgromadzenie, będące najwyższą władzą klubową.

2. Nie udzielono absolutorium poprzedniemu zarządowi, gdyż Komisja Rewizyjna nie przedstawiła swojego sprawozdania. Nie przedstawił zaś dlatego, że jej członkowie byli... nieobecni. W tej sytuacji członkowie zarządu składali ustne deklaracje. Sześciu podało się do dymisji, trzech nie. Jednakże potem (71 głosów „za” przy 6 wstrzymujących się) przegłosowano odwołanie całego zarządu.

3. Przy wyborach na stanowisko prezesa klubu była tylko jedna kandydatura – Macieja Gigionia. Zgłoszony z sali Jerzy Jasiówka nie wyraził zgody na kandydowanie. W tej sytuacji jedyny kandydat czyli Maciej Gigoń otrzymał 80 głosów „za”. Innych nie było.

4. I wreszcie wybory do zarządu klubu. Siedmiu kandydatów zgłoszonych przez nowego prezesa „przeszło” bez problemu. Dość powiedzieć, że – w sumie – było tylko 12 głosów wstrzymujących się i ani jednego na „nie”. Przepadł zaś kandydat zgłoszony z sali.

Tym więc sposobem założona w 1921 roku Garbarnia weszła w nowy rozdział swoich dziejów. Chciałoby się rzec, że zaświeciło światelko w tunelu... (bat)

„Gazza” wraca?

Tymczasowy trener piłkarskiej reprezentacji Anglii Kevin Keegan mówi, że Paul Gascoigne, wykluczony z kadry przez Glenna Hoddle’a, mógłby być brany pod uwagę w składach na eliminacyjne mecze ME.

W obliczu spotkań eliminacyjnych Euro-2000 z Polską w marcu oraz Szwecją i Bułgarią, w czerwcu, a także w kwietniowym meczu towarzyskim z Węgrami, Keegan rozważa powołanie do kadry także innych piłkarzy, w tym napastnika Blackburn, Chrisa Suttona.

Dziś nadzwyczajne zgromadzenie PZPN

Cele i marzenia...

Dziś w Warszawie odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Piłki Nożnej. W trakcie obrad nie dojdzie do wyborów. Delegaci mają zaś m.in. głosować nad zmianami w statucie Związku, odnieść się do ewentualności powstania Ligi Polskiej, a także zatwierdzić program uroczystych obchodów jubileuszu PZPN.

Podczas Zgromadzenia nie zabraknie przedstawicieli z naszego regionu. Wczoraj zaprezentowaliśmy przedzjazdowe opinie dwóch delegatów. Dziś kolejne dwa głosy...

– Prawdę powiedziawszy nie wiem czy pojadę do Warszawy – oświadczył prezes WKS Wawel, generał Mieczysław Karus – Dopadła mnie bowiem grypa. Mam wysoką temperaturę i ledwo mówię. Jeśli jednak kuracja przynajmniej zbilansuje gorączkę, to wtedy chyba wsiałbym do pociągu... W każdym razie decyzję podejmę w ostatniej chwili. Odnosnie zaś Zgromadzenia to powtórzę tylko to, co już wielokrotnie przedstawiałem. Moim zdaniem zwoływanie takiego forum winno mieć jasno określony cel. Ja jednak takiego celu nie widzę!

Krakowskim delegatem jest także Piotr Skrobowski, były zawodnik, a potem, m.in.,

szef sekcji piłkarskiej Wisły. Stwierdził on: – Zaczę od tego, że dziwnym jest dla mnie fakt, że mam mandat delegata, a przecież od dłuższego już czasu nie działam w futbolu, mam z nim naprawdę niewiele wspólnego. Choćby z tego względu obrady winny iść w kierunku dokonania i konkretnych zmian. M.in. aby uniknąć takich sytuacji, jak moja... Marzę, aby PZPN działał na zasadach przystających do nowej rzeczywistości, aby był wyznacznikiem form pracy dla innych, specyficznym motorem pozytywnych przemian. Obawiam się jednak, że może się skończyć tylko na pięknych słowach, których i w przeszłości nie brakowało. Generalnie bowiem sporo się mówi, a o wiele mniej robi. O efektywności tej pracy już nie wspominając.

(BAT)

Piłka włoska

W drugim meczu półfinałowym piłkarskiego Pucharu Włoch Bologna przegrała z Fiorentiną 0:2 (0:1). Gole: Esposito 32, Rui Costa 64. Rewanż 10 marca. Goście wystąpili oczywiście bez kontuzowanego Batistuty i niezbyt poważnego (w zachowaniu) Edmundo.

Piłka hiszpańska

Rozegrano pierwsze mecze ćwierćfinałowe Pucharu Hiszpanii. Do niespodzianki doszło na Camp Nou. Barcelona przegrała bowiem z Va-

lencją 2:3 (0:0). Gole: Kluyvert 48, Rivaldo 60 – Claudio Lopez 52 i 57, Mendieta 80. Minutę później czerwona kartkę zobaczył zawodnik gości, García. W półfinale (na 99 procent) jest już stołeczny Real. „Królewscy” pokonali na wyjeździe Santander 6:2 (5:2). Gole: Gutierrez 8 i 144, Hierro 31 karny, Seedorf 36, Savio 40, Morientes 90 – Sanchez 9 karny, Munitis 13.

W pozostałych meczach: Atletico Madryt – Espanyol 2:1 (gospodarze zrewanżowali się gościom za sobotnią przegraną w lidze 0:2), Mallorca – Deportivo 1:1. (BAT)

Ranking Reuters’a

Wisła znów w dwudziestce

Krakowska Wisła znów wśród najlepszych 20 drużyn piłkarskich Europy! W rankingu opublikowanym w piątek przez agencję Reuters, na 20 miejscu ponownie sklasyfikowany został krakowski klub. Drużyna lidera naszej ekstraklasy na poprzedniej liście znajdowała się na 22 pozycji.

Tak wysokie miejsce „Białej Gwiazdy” to na pewno nobilitacja. Procentować zaczynają inwestycje jakie poczynione zostały przy ul. Reymonta.

Wypada wierzyć, że Wisła będzie notować nadal dobre występy i co za tym idzie awansuje w klasyfikacji Reuters’a. Na dwóch czołowych miejscach w rankingu nie nastąpiły zmiany. Nadal prowadzi Bayern Monachium przed Lazio Rzym. Na trzecie miejsce awansowała Parma, wypierając Fiorentina. W rozgrywkach ligowych na polskich stadionach średnio w jednym meczu pada 2,85 bramki. Wskaźnik ten umiejscawia naszą ligę na 11 pozycji

w rankingu. Najskuteczniej strzelają piłkarze ligi cypryjskiej – średnia na mecz: 3,97; norweskiej – 3,69 i duńskiej – 3,40.

Oto klasyfikacja najlepszych drużyn Europy (w nawiasie miejsce na poprzedniej liście): 1 (1). Bayern Monachium – 100,94, 2 (2). Lazio Rzym – 91,35, 3 (4). AC Parma – 87,83, 4 (3). Fiorentina – 86,95, 5 (6). Girondins Bordeaux – 86,03, 6 (7). Bayer 04 Leverkusen – 84,19, 7 (5). Inter Mediolan – 83,30, 8 (9). Dynamo Kijów – 81,93, 9 (8). Olympique Marsylia – 81,31, 10 (10). Manchester United – 81,03, 20 (22). Wisła Kraków – 72,54. (opr. BK)

Multilotek

1 – 3 – 10 – 14 – 21 – 24 – 25 – 35 – 38 – 39
48 – 49 – 50 – 53 – 56 – 58 – 60 – 62 – 73 – 78

Mistrzostwa świata narciarzy-klasyków

Zaczęli biegacze

Pierwszą konkurencją biegową 43. mistrzostw świata w Ramsau – rywalizację na 30 km. stylem dowolnym mężczyzn wygrał Fin Mika Myllyläe. Srebrny medal wywalczył Norweg Thomas Alsgaard, który wyprzedził swojego rodaka Bjoerna Daehlie. Obrońca tytułu Rosjanin Aleksiej Prokuratorow dobiegł do mety na 28. miejscu tracąc do Myllyläe – 5.39,8.

trach Belmondo miała 35,9 s przewagi nad Smigun, która biegła 18,9 s przed Theurl. Na pozostałej części dystansu Estonka zniwelowała przewagę do liderki do 30,4 s. Spóźniony



Od lewej Thomas Alsgaard, Mika Myllyläe, Bjoern Daehlie

Konkurencja był popisem Myllyläe, który prowadził od startu do mety. Na trasę wyruszył z jednym zamiarem – pokonać norweskiego „króla nart” Bjoerna Daehlie. Fin znakomicie rozłożył siły na całym dystansie. Norweg biegł z niewielką stratą czasu do prowadzącego. Na ostatnich dziesięciu kilometrach osłabł Daehlie oraz biegnący przez sporą część trasy obok Myllyläe Włoch Fulvio Valbusa (piąty w poprzednich mistrzostwach świata w Trondheim). Z dalszej pozycji zaatakował rodak Daehlie’go Thomas Alsgaard i stopniowo wyprzedzał rywali, by ostatecznie zepchnąć Daehliego z drugiego miejsca. Obaj zamienili się miejscami w po-

równaniu z poprzednimi MŚ. W Trondheim Bjoern był drugi, a Thomas trzeci.

O medale rywalizowały również panie, które biegły na dystansie 15 km stylem dowolnym. Wygrała Włoszka Stefania Belmondo. Srebrny krążek przypadł nieoczekiwanie Estonce 21-letniej Kristinie Smigun, a brązowy o osiem od niej lat starszej Austriaczce Marii Theurl. 30-letnia Belmondo przed dwoma laty w Trondheim uplasowała się na drugim miejscu, za znakomitą Jeleną Wialbe, która zakończyła już karierę. Trzecia z poprzednich MŚ Czeszka Katerina Neumannova w piątek przeżywała na trasie dramat i musiała się wycofać. Po dziesięciu kilome-

finisz zademonstrowała piątą po 10 km najlepsza z Norweg Elin Nilsen przesuwając się na czwarte miejsce i wyprzedzając Rieczową. Danilowa, Gawryluk i Łazutina nie zdołały poprawić pozycji.

W Bischofshofen trenowali skoczkowie. Trener naszej reprezentacji Piotr Fijas powiedział, że jeszcze nie zdecydował kto uzupełni reprezentację którą w tej chwili tworzą Adam Małysz, Robert Mateja i Łukasz Kruczek. Do pozostałego miejsca kandydują Wojciech Skupień oraz Marcin Bachleda. „Setkę” przekroczyli w piątek jedynie Małysz oraz Mateja, ten pierwszy raz, natomiast drugi dwa razy. (opr. BK)

Adam Małysz:

Powalczymy w Ramsau

Od kilku lat uważany jest za najzdolniejszego polskiego skoczka narciarskiego. Bez wątpienia walczył o przelamanie kilkuletniego impasu w polskich skokach, jaki miał miejsce po zakończeniu kariery przez Piotra Fijasa. Mimo, że w swojej konkurencji osiągnął już niemało, do wygrania ma jeszcze bardzo wiele. Z Adamem Małyszem – bo o nim mowa – rozmawiam tuż po zdobyciu przez niego kolejnego tytułu mistrza Polski.

– Panie Adamie, który to już tytuł Mistrza Polski w pańskiej karierze?

– Szczerze mówiąc... nie wiem. Tak się składa, że już wiele razy wygrywałem na krajowym podwórku i po prostu trudno jest mi odtworzyć w pamięci ile razy udało mi się zająć pierwsze miejsce.

– Jak obecnie wygląda trening polskich skoczków?

– Przede wszystkim nacisk jest położony na skoczność, dynamikę i siłę. Staramy się

wykonywać jak najwięcej odbić, analizujemy je z trenerem i zastanawiamy się co należy jeszcze poprawić, co zostało zrobione dobrze, a co źle. Jest to ciężka i żmudna praca oparta na powtarzaniu stałych elementów.

– Czym wobec tego należy tłumaczyć regularność oddawania skoków (zarówno pod względem długości jak i stylu) przez czołowych zawodników z krajów skandynawskich, alpejskich i Japończyków i brak tej regularności u naszych skoczków?

– Wynika to głównie z braku formy. Poza tym wciąż brakuje nam doświadczenia. Na przykład Robert Mateja prowadził po pierwszej serii konkursu Pucharu Świata w Zakopanem, a drugi skok już mu w ogóle nie wyszedł. Podobnie zresztą było ze mną na niedawnych zawodach w Japonii.

– Rozpoczynają się mistrzostwa świata w Ramsau. Jak ocenia Pan swoje i kolegów z drużyny szanse podczas tej prestiżowej imprezy?

– Sądzę, że szanse na zajmowanie dobrych miejsc w Ramsau są dużo większe niż na początku sezonu. Zapewniam, że powalczymy o jak najlepsze pozycje i będziemy skakać najlepiej jak potrafimy!

Rozmawiał: Mateusz JAWORSKI

Partyka trzeci

Monica Iagar-Dinescu i Javier Sotomayor zwyciężyli w Spale w 6. międzynarodowym mityngu skoku wzwyż „Opoczno '99”. Rumunka pokonała poprzedniczkę na wysokości 2 metry, a Kubańczyk na 2,27 m. Artur Partyka zajął 3. miejsce, a Donata Jancewicz 6.

Z głównego konkursu wycofał się brązowy medalista ubiegłorocznych mistrzostw Europy w Budapeszcie Rosjanin Siergiej Kliugin, mający problemy zdrowotne oraz showman, wielce lubiany w Spale, Amerykanin Hollis Conway, który doznał kontuzji łydki. Gwiazda ubiegłorocznego sezonu lekkoatletycznego, zło-

ta medalistka mistrzostw Europy w hali i na stadionie oraz zawodów o PŚ, 26-letnia Rumunka Monica Iagar-Dinescu, po raz drugi stanęła w spaliskiej hali na podium mityngu skoku wzwyż „Opoczno”. Rok temu zajęła drugie miejsce (1,96), a w piątek pierwsze, z bardzo dobrym wynikiem – 2 m. Wśród mężczyzn o zwy-

cięstwo na wysokości 2,31, walczyła trójka zawodników: Javier Sotomayor, Charles Austin i Artur Partyka. Najpierw w trzeciej próbie poprzeczkę stracił Amerykanin, po nim – Kubańczyk. Emocje sięgnęły zenitu, gdy do ostatniego, decydującego skoku szykował się łódzianin. Niestety, Partyce nie udało się skoczyć 2,31 i z wynikiem 2,24 zajął trzecie miejsce. Po raz trzeci (poprzednio w 1994 i 1995) triumfował Javier Sotomayor.

(opr. bk)

SOBOTA
20 lutego

- Wschód słońca — 6.43
- Zachód słońca — 16.58
- Wschód księżyca — 8.48
- Zachód księżyca — 22.20

Dzień dłuższy od najkrótszego o 2 godz. 33 min, a krótszy od najdłuższego o 6 godz. 28 min.

Imieniny:

Anety, Lecha,
Leona, Ludmiły

Natura urodzonych 20 lutego podwójna, która dopiero dzięki rozsądkowi i samoopanowaniu osiągnąć może wewnętrzną harmonię. Utalentowani, towarzyscy, żyją w zgodzie z otoczeniem i rodziną. Dzięki pragnieniu zażycia w dostatku, interesy swe prowadzą starannie i ze swych zobowiązań względem klientów wywiązują się skrupulatnie.

NIEDZIELA

21 lutego

- Wschód słońca — 6.40
- Zachód słońca — 17.00
- Wschód księżyca — 9.16
- Zachód księżyca — 23.38

Dzień dłuższy od najkrótszego o 2 godz. 38 min, a krótszy od najdłuższego o 6 godz. 23 min.

DZIENNY
HOROSKOP KSIĘŻYCOWY

Do godz. 17 Słońce przebywa w znaku Barana, później przemieszcza się do znaku Byka.

BARAN Aktywność w pierwszej połowie dnia ma szansę zostać uwieczniona sukcesem. Później warto spędzić czas z miłymi osobami. BYK Nowy cykl rozwoju daje szansę na zrealizowanie planów, a także na przeprowadzenie w sposób spokojny ważnych rozmów.

BLIŹNIĘTA Szansa na spotkanie ludzi, którzy myślą w sposób podobny jak Ty. Możliwość długofalowej współpracy.

RAK Jeśli w ciągu dnia pojawi się zły nastrój, powinien wieczorem zmienić się w radość. Poparcie poważnych i wpływowych osób.

LEW Przypadkowe znajomości mogą zaowocować współpracą. Wieczorem należy unikać stresu.

PANNA Nowy impuls do rozwoju daje nadzieję na współpracę z ludźmi podobnie myślącymi do Ciebie.

WAGA Korzystne okoliczności do zawierania kontraktów i spółek. Szacunek i uznanie innych.

SKORPION Czas rozwoju wewnętrznego. Nie należy pesymistycznie podchodzić do życia.

STRZELEC Czas na zbliżenie się do ludzi o podobnych zapatrywaniach. Myśli o zagranicy.

KOZIOROŻEC Korzystny czas dla podejmowania ryzyka i zaufania do siebie. Powrót starego związku partnerskiego.

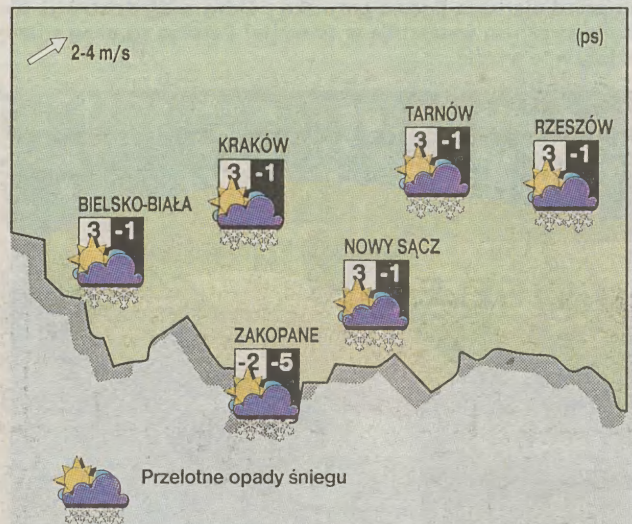
WODNIK Czas rozwoju wewnętrznego. Przyczyną zaburzeń organicznych może być nerwowość.

RYBY Zwiększą się Twoje zdolności przystosowawcze, elastyczność i trafna ocena sytuacji

POGODA

Polska południowa jest w zasięgu zatoki niżowej z zachodu. Temperatura minimalna nocą od -5 do -1 st., w Tatrach -12 st. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami i zanikającymi opadami śniegu. Temperatura maksymalna od -2 do 3 st., w Tatrach -8 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni. Ciśnienie spadnie (wczoraj wynosiło 991 hPa). W niedzielę poprawa pogody.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



Imieniny:

Eleonory, Fortunata,
Ireny, Kiejstura

Eleonory, Fortunata, Ireny, Kiejstura Uspokojenie urodzonych 21 lutego spokojne, wrażliwe, bez trosk. Gościnni, uczuciowi, na-

miętni, przyjaźnie odnoszą się do swego otoczenia. Pragną pędzić życie w spokoju, otoczeni zwierzętami, unikając wszelkich trudności. Nie lubią się stroić, nie uznają biżuterii, ponad elegancję cenią własną wygodę. Chętnie wiążą się z osobami bardziej przebojowymi.

DZIENNY
HOROSKOP KSIĘŻYCOWY

Księżyc znajduje się w znaku Byka. Warto chronić gardło.

BARAN Nie wskazany pośpiech, gdyż mogą pojawić się różnice na temat idei religijnych.

BYK Nowy impuls wewnętrzny pokaże Ci perspektywy rozwoju i ułatwi nawiązanie kontaktu z ludźmi.

BLIŹNIĘTA Masz możliwość podnieść swoje kwalifikacje zawodowe, jeśli uważnie posłuchasz, co mają do powiedzenia inni.

RAK Kontakty z pięcią przeciwną ułatwią Ci poznanie siebie samego. Powodzenie w zamysłach i akceptacja u partnera.

LEW Mogą pojawić się zbyt duże wymagania od siebie i innych. Wskazany relaks, wypoczynek i zmiana diety.

PANNA Czas sprzyja sprawom dotyczącym ziemi, gruntu, posia-

dłości i nieruchomości.

WAGA Warto przemysleć dotychczasowe idee, gdyż w rzeczywistości więcej zostało osiągnięte niż myślisz.

SKORPION Nie wymuszaj na innych niczego, gdyż może pojawić się niebezpieczeństwo zerwania kontaktu.

STRZELEC Szansa na polepszenie warunków życiowych. Uszlachetnienie duszy. Możliwa zmiana planów.

KOZIOROŻEC Śmiało przedstaw swoje wyobrażenia dotyczące spraw materialnych. Dobry czas dla kontaktu z miłą osobą.

WODNIK Nadal należy uważać, aby nie znaleźć się w sytuacji konfliktowej. Nieoczekiwanie pojawić się może rutyna i konserwatyzm.

RYBY Możesz mieć szansę na dobre rokowania tak w sprawach finansowych, jak i uczuciowych.

Andrzej JAMRÓZ

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Srebrne otwarcie

Łyżwiarzka część Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży rozpoczęła się wczoraj w Oświęcimiu. Najpierw na starcie stanęły juniorki – zawodniczki klasy srebrnej, a później mieliśmy ceremonię rozpoczęcia zawodów.

Najlepiej w „shorcie” pojechała solistka MOSiR Sosnowiec, Sabina Paśnik. U wszystkich sędziów została sklasyfikowana na pierwszym miejscu, ale już za jej plecami walka o następne pozycje na podium miała niezwykle zacięty charakter. Czwarta Anna Lubaczewska na przykład u jednego z sędziów zaśluszyła dopiero na 10 miejsce, chociaż u dwóch innych była na drugiej pozycji. W efekcie przed dzisiejszymi finałami, czyli programem dowolnym, zajmuje czwarte miejsce.

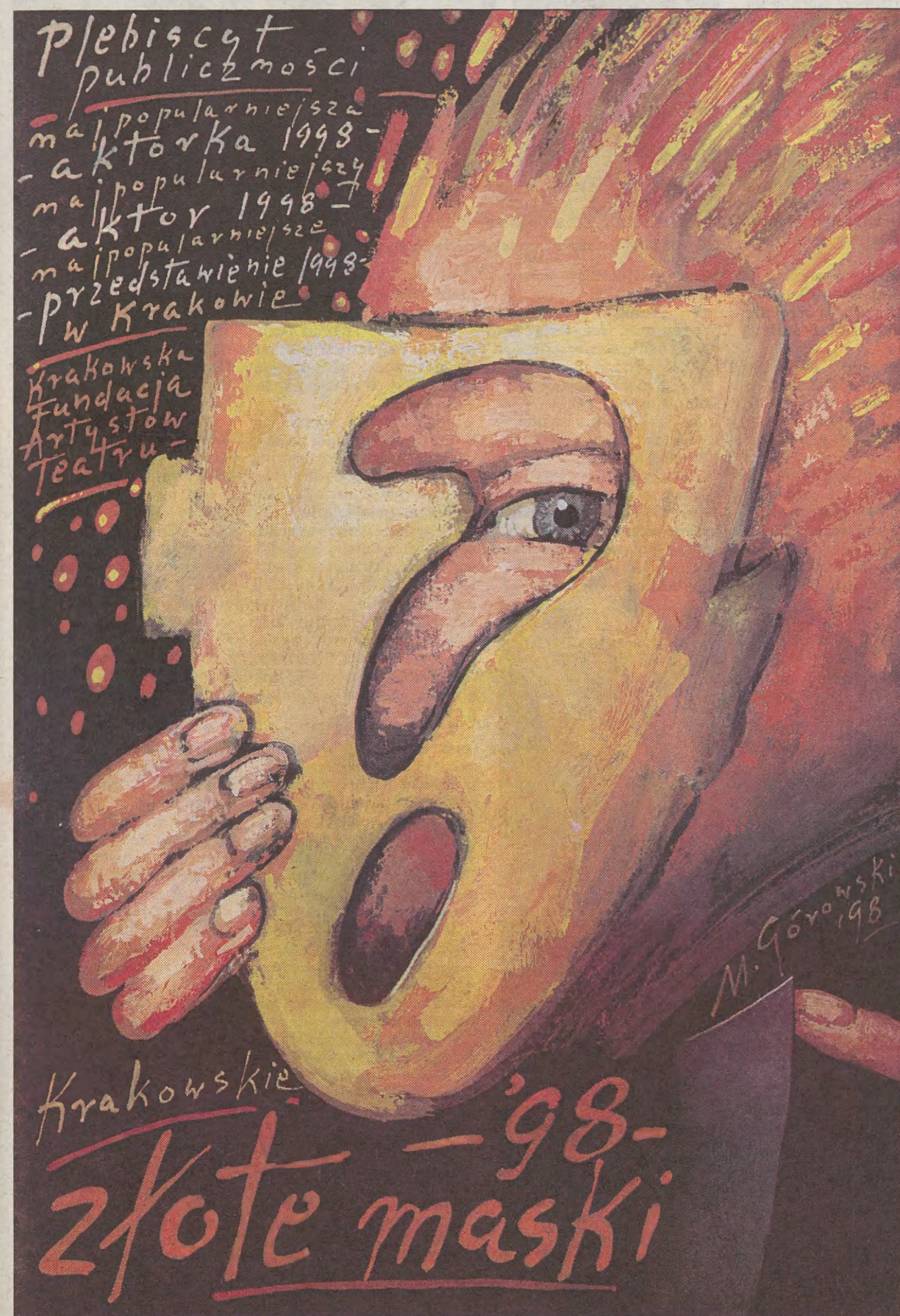
Jestem zadowolona – mówi Sabina Paśnik – a szczególnie z kombinacji lutza z rittbergerem. Najbardziej podniosła chwilą było dla mnie zapalenie przez aktualnych wice mistrzów Europy Dorotę Zagórką i Mariusza Siudka znicięcia olimpijskiego. Nasza para już była na tej prawdziwej olimpiadzie i zdobyła podczas mistrzostw Europy medal, o którym ja na razie mogę tylko marzyć. Może jednak kiedyś pójdę ich śladem.

Najlepsze z województwa małopolskiego po programie

skrótowym dziewcząt były: 8. Anna Zawa, z Unii Oświęcim i 12. Joanna Daros z Krakowianki. Dzisiaj będą miały okazję poprawić swoje lokaty. Dzisiaj i jutro będą walczyć o swoje medale wszyscy uczestnicy łyżwiarzkiej części olimpiady młodzieży.

A wracając jeszcze do ceremonii otwarcia, dodajmy, że w imieniu sędziów ślubował Jan Oleśiński, arbiter główny zawodów, w imieniu zawodniczek i zawodników Urszula Handzlik, solistka Unii Oświęcim, zaś słowa: „olimpiadę uważam za otwartą” – wypowiedział przedstawiciel władz Oświęcimia, wiceprezydent Włodzimierz Paluch.

Dorota Dusik



Okiem warszawiaka

Przyjemności było sporo

Lista aktorskich przyjemności, jakich przyszło mi zaznać w roku 1998 na scenach Krakowa jest całkiem pokaźna. Poślizgiem z ubiegłego roku jest tu trzech francuskich budrysów pozornie kłócących się o sens białego obrazu na białym tle, a naprawdę rozpaczających nad przemijaniem pięknej, męskiej przyjaźni (Zbigniew Kosowski, Andrzej Hudziak i Piotr Skiba w *Sztuce*). Także z opóźnieniem i z przyjemnością patrzyłem na lewitującą nad sceną Magdalenę Cielecką – Iwonę w sztuce Gombrowicza. Dreszcz metafizycznych we mnie spektakl ten nie budził, rozkosz wizualną – owszem. Z innej beczki: dobrze wspominać bandę Rafała Kmity inteligentnie i twórczo bawiącą się stylizką zeszlowiecznej rosyjskiej satyry. Dalej: Maja Ostaszewska w każdym właściwie wcieleniu, nawet w nieudanym *Wspólnym pokoju*, ale nade wszystko w wyrafinowanej sztuce Dorsta *Fernando Krapp*... i w *Drugich Lunatykach*. Z

Lunatyków wypadaloby wymienić więcej kreacji: Jan Frycz, Andrzej Hudziak, niemal niema Alicja Bieniewicz... Inne wspomnienia: Andrzej Kozak i Mieczysław Grąbka w (nieudanym niestety) *Słomkowym kapeluszu* odnajdujący się w farsowej konwencji tak, jakby na nich była krojona. Anna Radwan w *Miarce za miarkę* wreszcie nie płaczliwa. Jerzy Nowak tamże – uroczysty kat Obskursyn w smokingu, z eleganckim futerałem na topór, podśpiewujący operetkowe arie. Żeby zaś na chwilę wyjść ze Starego, wspomnę jeszcze farsowych bohaterów nowohuckich *Wesołych kumoszek*: Krzysztofa Gada-cza, Andrzeja Franczyka, Tomasza Wysokiego...

Tyle przyjemności. A przykrość? Jedna wielka: kreacja zbiorowa w spektaklu *Na złość babci odmrozę se uszy* granym cały ubiegły sezon w Starym Teatrze w reżyserii związków zawodowych.

Jacek SIERADZKI
„Polityka”, „Dialog”

Bez maski

Aktorom — najserdeczniej

Nie musisz zasłaniać
Twarzy maską
Wystarczy że życie
odpowie Ci
Kim jesteś
Komu chcesz
powiedzieć prawdę
komu skłamać
Ciągłe grasz
Udajesz że udajesz
Ale grasz wciąż
Tylko siebie

Wiesław KOLARZ

Rok premier

1998 — co warto
było zobaczyć
w teatrze

W ubiegłym roku w krakowskich teatrach repertuarowych odbyło się 25 premier. Wszystkie przedstawienia biorą udział w naszym plebiscycie na najlepszy spektakl 1998 roku.

Stary Teatr

▼ „Wspólny pokój” Zbigniew Uniłowski, reżyseria Iwona Kempa, scenografia Tomasz Polasik

Jest to adaptacja sceniczna powieści Zbigniewa Uniłowskiego z 1932 r., jednej z naj-

głośniejszych i najbardziej kontrowersyjnych książek dwudziestolecia międzywojennego, której pierwszy nakład został skonfiskowany w związku z ostrym atakiem części krytyki i czytelników. Atak ten był reakcją na naturalistyczny brutalizm opisu

i demaskatorską karykaturę warszawskiego środowiska literackiego tamtych lat oraz autobiograficzny autentyzm tej „powieści z kluczem”.

W przedstawieniu grają m. in.: Elżbieta Karkoszka, Monika Jakowczuk, Maja Ostaszewska, Piotr Grabowski, Radosław Krzyżowski, Marek Litewka, Jerzy Nowak.

▼ „Fernando Krapp napisał do mnie list” Tankred Do-

rst, reżyseria Krystyna Meisner, scenografia Aleksandra Semenowicz

Sztuka współczesnego dramaturga niemieckiego. Krapp żeni się z Julią, a ich związek, w który zostaje włączony Hrabia (kochanek Julii?) przekształca się w osobliwą grę namiętności, zazdrości, ambicji. Banalność schematu małżeńskiego trójkąta rozbijają co chwilę wątpliwości w kwestii

motywu, intencji i prawdy każdego z bohaterów.

W spektaklu występują: Krzysztof Globisz, Maja Ostaszewska, Jacek Romanowski, Stefan Szramel, Zygmunt Józefczak, Jan Monczka.

▼ „Słomkowy kapelusz” Eugene Labiche, reżyseria Andrzej Wajda, scenografia Krystyna Zachwatowicz

Jest to klasyczna już farsa francuska, która bawi wi-

dów od 1851 r., kiedy to odbyła się jej paryska premiera. Spektakl opowiada o nieporozumieniach związanych ze słomkowym kapeluszem, którym posilił się pewien koń. W Paryżu jest jeszcze jeden taki kapelusz, za którym biegają bohaterowie spektaklu, co powoduje mnóstwo komplikacji.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rok premier

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W spektaklu występują m. in. Małgorzata Hajewska-Krzysztofik, Anna Dymna, Piotr Skiba, Mieczysław Grąbka, Andrzej Kozak.

▼ „Miarka za miarkę” William Szekspir, reżyseria Tadeusz Bradecki, scenografia Urszula Kenar, muzyka Stanisław Radwan

Reżyser przeniósł rzadko grywaną, dziejącą się w średniowieczu tragicomedie Szekspira w czasy wiedeńskiej operetki. Z tego powodu w spektaklu rozbrzmiewają fragmenty arii z „Księżniczki czardasza”, „Wesołej wdówki” czy „Barona cygańskiego”. W tej konwencji osadzona jest sztuka o sprawiedliwości, łasce, uczciwości, cnocie i przebaczeniu.

W głównych rolach występują: Krzysztof Globisz, Szymon Kuśmider, Artur Dziurman, Ewa Kaim, Beata Fudalej, Anna Radwan, Magdalen Jarosz.

Spektakl otrzymał nagrodę „Złotego Yoricka” na Festiwalu Szekspirowskim w Gdańsku, a Krzysztof Globisz został wyróżniony główną nagrodą aktorską za rolę Księcia. „Miarka za miarkę” została też uznana za najlepsze przedstawienie na II Ogólnopolskim Festiwalu Komedi Talia'98 w Tarnowie. Nagrody aktorskie otrzymali również: Beata Fudalej za rolę Mariany i Zbigniew Wiktor Kaleta za rolę Łokcia.

▼ „Lunatycy – Huguenau, czyli Rzeczowość” Hermann Broch, reżyseria i scenografia Krystian Lupa, muzyka Jacek Ostaszewski

Spektakl jest kontynuacją przedstawienia „Lunatycy – Esch, czyli anarchia” tworzonego na kanwie ostatniego tomu Brochowskiej trylogii. Druga część „Lunatyków” ukazuje rzeczywistość tyłów I wojny światowej – obcą i pozbawioną oparcia, wszystkiego tego, co zapewnia człowiekowi bezpieczeństwo i poczucie sensu. W tej rzeczywistości dojrzewa pośpiesznie nowy gatunek człowieka – drańskie indywiduum odrzucające jako niepotrzebny balast wielowiekowe wartości.

W rolach głównych: Roman Garnarczyk, Jerzy Trela, Jan Frycz, Alicja Bieniewicz, Piotr Skiba, Maja Ostaszewska, Adam Nawojczyk, Iwona Budner, Paweł Miśkiewicz, Andrzej Hudziak, Jacek Romanowski.

▼ „Czapa, czyli śmierć na raty” Janusz Krasiński, reżyseria Marek Litewka, scenografia Anna Wiśniowska-Dziurman, muzyka Bill Doggett.

Pełna nieoczekiwanych zwrotów „czarna komedia”. Opowiada ona o dwóch skazanych na karę śmierci bandziarach. Nie czekają oni na swój koniec beczynnym. Kiedy tylko zbliża się dzień wykonania wyroku, więźniowie zgłaszają nowego delikwenta, którego niegdyś uczynili nieboszczykiem. I „czapa” oddala się na chwilę, bo władze muszą sprawdzić ich rewelacje.

W przedstawieniu występują: Artur Dziurman, Marek Litewka, Edward Wnuk.

Teatr im. J. Słowackiego

▼ „Żołnierz i bohater” G. B. Shaw, reżyseria Jerzy Goliński, scenografia Jagna Janicka, muzyka Bolesław Rawski

Jest to opowieść o względności pozorów i prawdy, odwagi i pustej barwury, czego dowody można znaleźć nie tylko na wojnie, ale i podczas pokoju. Bohaterem można zostać przez czysty przypadek.

▼ „Słowo Boże” R. M. del Valle-Inclan, reżyseria Bartłomiej Szydlowski, scenografia Małgorzata Szydlowska

Sztuka autorstwa znakomitego, hiszpańskiego dramaturga przełomu XIX i XX wieku. Dzieje się ona w środowisku żebraków, krętaczy, fałszywych kaznodziejów, podejrzanych niewiast i bezbronnych wariatów. To sztuka o bluźnierstwie i miłości, o prowokowaniu śmierci, Boga i Erosa.

▼ „Książę Niezłomny” J. Słowacki/Calderon, reżyseria Andrzej Pawłowski, scenografia Justyna Łągowska, muzyka Jacek Ostaszewski

Juliusz Słowacki nie tyle przetłumaczył dzieło Calderona, co napisał je na nowo, dał mu nowy język i nowe znaczenie. Tym sposobem istnieje jakby w dwóch czasach: XVII-wiecznej Hiszpanii i w romantycznej Polsce. Akcja „Księcia” rozgrywa się w XV-wiecznej Afryce północnej, gdzie o wpływy religijno-handlowe walczyli muzul-

dących laureatami Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu.

W spektaklu grają: Marta Bizoń, Rafał Dziwisz, Przemysław Branny.

▼ „Koniec wieku”, reżyseria Włodzimierz Nurkowski, scenografia Anna Sekuła, muzyka Krzysztof Sz wajgier

Wizja końca wieku w poezji przełomu stuleci: Wyspiański, Przybyszewski, Kasprzowicz, Tetmajer, Miciński, Brzozowski... Na drugą część spektaklu złożyły się fragmenty „Missa pagana” Edwarda Stachury w towarzystwie największych przebojów rock'n'rolla, granego przez „Kurtynę Siemiradzkiego”.

W spektaklu występują m. in. Barbara Krasińska, Barbara Szałapak, Andrzej Deskur, Rafał Dziwisz, Andrzej Franczyk.

▼ „Wesołe kumoszki z Windsoru”, William Szekspir, reżyseria Jerzy Stuhr, scenografia Anna Sekuła, muzyka Abel Korzeniowski

Znany aktor i reżyser Jerzy Stuhr po raz piąty sięgnął po dzieło Szekspira. Spektakl jest farsą o iście angielskiej, wymyślnej intrydze. Widowski zdobył drugą nagrodę na II Festiwalu Sztuk Szekspirowskich Gdańsk'98. Andrzej



„Czego nie widać” odkrywa reż. K. Orzechowski w Teatrze „Bagatela”

mańscy Arabowie i chrześcijańscy Portugalczycy oraz Hiszpanie.

▼ „Spętani” E. O'Neill, reżyseria Bogdan Hussakowski, scenografia Małgorzata Szydlowska, muzyka Krzysztof Sz wajgier

Sztuka amerykańskiego dramaturga, do tej pory w Polsce jeszcze nie grana. Ona jest aktorką, nie dramaturgiem, zaś ten trzeci – reżyserem. Jest to dramat o teatralizacji życia, która prowadzi do szarpiącej pustki wewnętrznej, bo uczucia można wprowadzić dobrze zagrać – ale w teatrze; w życiu trzeba naprawdę kochać.

Teatr Ludowy

▼ „George i Ira Gershwin”, reżyseria Jan Szurmiej, scenografia Sabina Biez, kierownictwo muzyczne Jerzy Kluzowicz

Muzyczne przedstawienie wykonane przez aktorów be-

Franczyk otrzymał też wyróżnienie za kreację aktorską.

W przedstawieniu grają m. in. Maja Barelkowska, Katarzyna Galica, Małgorzata Krzysica, Andrzej Deskur, Rafał Dziwisz, Dariusz Gnatowski, Andrzej Franczyk.

▼ „Dziady cz. III Celi Konrada” Adam Mickiewicz, reżyseria Łukasz Kos, Marek Wrona, scenografia Dariusz Kunowski, muzyka Olena Leonenko

Premiera odbyła się w Litewskim Teatrze Narodowym, po czym dwa następne spektakle grane były w Celi Konrada u bazylianów w Wilnie. Przedstawienie zogniskowane jest wokół scen więziennych. Z obrzędu ocalał tylko dźwięk korbowej liry, który z ciemności wywołuje zjawy i cienie młodych więźniów.

W spektaklu występują m. in. Piotr Grabowski, Maja Barelkowska, Katarzyna Tłalka,



„Księga dobrej nadziei” wg tekstów św. Franciszka – „Grotoska”

Rafał Dziwisz, Piotr Beluch, Jerzy Trela.

▼ „Kraksa” Friedrich Dürrenmatt, reżyseria Tomasz Obara, scenografia Elżbieta Krywsza

▼ „Wieczór kawalerski” Robin Hawdon, reżyseria Janusz Szydlowski, scenografia Anna Sekuła, muzyka Krzysztof Sz wajgier

To współczesna farsa erotyczna iskrząca dowcipem sytuacji, napisana ze znakomitą wycuciem prawideł sceny. Opowiada o komplikacjach, jakie wywołuje obudzenie się głównego bohatera

Hudziak, Łukasz Żurek, Piotr Urbaniak, Urszula Grabowska, Jakub Palacz.

▼ „Kosmos” Witold Gombrowicz, reżyseria Waldemar Śmigasiewicz, scenografia Maciej Preyer, muzyka Krzesimir Dębski

„Kosmos” jest opowieścią o próbie zbudowania świata, nadania sensu bezkształtnej rzeczywistości. Jest też powieścią detektywistyczną. W zakopiańskim pensjonacie toczy się dziwaczne śledztwo prowadzone przez Witolda i jego kolegę. Dwaj młodzi ludzie natykają się na coraz dziwniejsze zdarzenia, idiotyczne szczegóły, które ich niepokoją.

W przedstawieniu występują m. in: Artur Dziurman, Piotr Urbaniak, Piotr Różański, Alicja Kobielska, Katarzyna Litwin.

▼ „Kubuś Puchatek”, reżyseria Bartłomiej Wysomirski, scenografia Anna Popek, muzyka Grzegorz Turnau

Spektakl powołuje do życia plejadę znanych postaci: Puchatka, Krzysia, Prosiaczka, Tygrysa, Kłapouchego... Wszyscy oni przeżywają niezwykle przygody, rozwiązując bardzo poważne i ważne w ich świecie problemy, a młoda i starsza widownia bawia zdumiewającą naiwnością, fantastyczną aczkolwiek żelazną logiką i odrobiną absurdalnym poczuciem humoru.

W spektaklu grają: Rafał Jędrzejczyk, Przemysław Branny, Ewa Mitoń, Krzysztof Bochenek, Elżbieta Szewc, Agnieszka Wielgosz, Grzegorz Juras.

▼ Michael Frayn „Czego nie widać”, reżyseria Krzysztof Orzechowski, scenografia Anna Sekuła, opracowanie muzyczne Janusz Butrym

Farsa brytyjskiego autora jest zwirowaną opowieścią o gorączce teatralnej towarzyszącej przygotowaniu pewnego spektaklu. Teatr śmieje się tutaj z samego siebie, pokazując w krzywym zwierciadle zakulisowe życie tych, których zwykle z namaszczeniem oglądamy z teatralnego fotela.

W spektaklu występują m. in.: Alicja Kobielska, Krzysztof Orzechowski/ Maciej Słota, Piotr Urbaniak, Katarzyna Litwin, Przemysław Branny, Tadeusz Wierczok.

Teatr Grotoska

▼ „120 przygód Koziołka Matołka” Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz, reżyseria i scenografia Jan Polewka, muzyka Andrzej Zarycki

Sceniczna wersja przygód sławnego koziołka, znanego kilku pokoleniom małych czytelników. Nieustraszone Koziołek Matołek podróżuje

naokoło świata, uparcie dążąc do celu, czyli „Pacanowa, w którym kozy kuja”.

W spektaklu występują: Małgorzata Brożonowicz, Maja Spychaj-Kubacka, Piotr W. Sitko, Paweł Winczyk, Lech Wroński.

▼ „Trzy świnki”, reżyseria Adolf Weltschek, scenografia Elżbieta Oyrzanowska, muzyka Paweł Moszumanski

Jest to najnowsza wersja znanej dzieciom bajki. W spektaklu małe świnki pojawiają się w nowoczesnym świecie, wśród różnych urządzeń i wynalazków. Nawet straszny wilk próbuje użyć tu mechanicznych skrzydeł i stalowej szczęki.

W widowisku występują: Ilona Buchner, Barbara Chmiel, Anna Kasprzyk, Urszula Starosta, Jan Plewa.

▼ „Medyk mimo chęci” Moliere, reżyseria Giovanni Pampiglione, scenografia Jan Polewka, muzyka Gilles Langoureaux

Jedna z najbardziej znanych komedii Moliere, utrzymana w konwencji teatru masek i commedie dell'arte. Stąd też „medyk” jest spektaklem aktorów w maskach, a nawet lalek w maskach udających aktorów.

W przedstawieniu grają: Franciszek Muła, Dorota Berni, Aldona Jankowska, Danuta Okopska, Urszula Starosta, Marcin Grzymowicz, Krzysztof Grygier, Włodzimierz Jasiński, Mariusz Witkowski

▼ „Księga dobrej nadziei” reżyseria Adolf Weltschek, scenografia Jan Burnat, muzyka Paweł Moszumanski

Spektakl według dawnych tekstów o życiu świętego Franciszka. Bohaterowie przedstawieni to ponadpółtorametrowe, animowane marionety, które wcielają się w postacie świętych, pustelników, diabłów.

W widowisku biorą udział: Izabela Lesner, Krzysztof Grygier, Jan Plewa, Wojciech Terechowicz, Lech Wroński.

Krakowski Teatr Scena STU

▼ Beata Rybotycka – recital pieśni Jana Kantego Pawluśkiewicza – realizacja scenariusza: Halina Jarczyk, Dorota Ogonowska, Krzysztof Jasiński.

Aranżacje: Jan Jarczyk. Akompaniuje zespół muzyczny w składzie: Tomasz Góra – skrzypce, Alicja Góra – wiolonczela, Grzegorz Gryboś – gitara, Andrzej Cudzych – gitara basowa, Stanisław Pawlik – flet, Konrad Mastyllo – fortepian.

(Dokończenie na str. 4)

Krakowskie Złote Maski

Plebiscyt Publiczności:

– Najpopularniejsza aktorka '98

– Najpopularniejszy aktor '98

– Najpopularniejsze przedstawienie '98

w Krakowie

20 lutego – 26 marca 1998 roku

Czy w zeszłym roku kalendarzowym 1998 obejrzałeś przedstawienie, które zrobiło na Tobie piorunujące wrażenie?

Którzy znani krakowscy aktorzy w ubiegłym roku zasługiwali na Twoją sympatię i uznanie?

Proponujemy Państwu oddawanie głosów na spektakle wyprodukowane przez krakowskie teatry, których premiery odbyły się w 1998 roku oraz na aktorki i aktorów grających w teatrach repertuarowych w Krakowie w 1998 roku.

- | | | |
|---|--|---|
| ☐ „Beata Rybotycka – recital pieśni Jana Kantego Pawluśkiewicza”. Realizacja sceniczna: Halina Jarczyk, Dorota Ogórnowska, Krzysztof Jasiński – Krakowski Teatr. Scena STU | ☐ „Książę Niezłomny” Słowackiego/Calderona, reż. Andrzej Pawłowski – Teatr im. J. Słowackiego | ☐ „Słowo Boże” R. M. Del Valle-Inclana, reż. Bartłomiej Szydłowski – Teatr im. J. Słowackiego |
| ☐ „Czapa czyli śmierć na raty” – Janusza Krasińskiego, reż. Marek Litewka – Stary Teatr | ☐ „Kubus Puchatek” według A. A. Milne, reż. Bartłomiej Wyszomirski – Teatr Bagatela | ☐ „Sonata Kreutzerowska” Lwa Tolstoja, reż. Mikołaj Grabowski – Krakowski Teatr. Scena STU |
| ☐ „Czego nie widać” Michaela Frayna, reż. Krzysztof Orzechowski – Teatr Bagatela | ☐ „Lunatycy – Huguenau, czyli Rzeczowość” Hermanna Brocha, reż. Krystian Lupa – Stary Teatr | ☐ „Spętani” E. O'Neill'a, reż. Bogdan Hussakowski – Teatr im. J. Słowackiego |
| ☐ Dziady część III „Cela Konrada” według Adama Mickiewicza, reż. Łukasz Kos, Marek Wrona – Teatr Ludowy | ☐ „Medyk mimo chęci” Moliere, reż. Giovanni Pampiglione – Teatr Groteska | ☐ „120 przygód Koziołka Matołka” wg Makuszyńskiego i Walentynowicza, reż. Jan Polewka – Teatr Groteska |
| ☐ „Fernando Krapp napisał do mnie list” Tankreda Dorsta – reż. Krystyna Meissner – Stary Teatr | ☐ „Miarka za miarkę” Williama Szekspira, reż. Tadeusz Bradecki – Stary Teatr | ☐ „Trupa Tomasza Dropsa” Jana Brzechwy, reż. Iwona Bielska – Krakowski Teatr. Scena STU |
| ☐ „George i Ira Gershwin” – reż. Jan Szurmiej – Teatr Ludowy | ☐ „Miesiąc na wsi” Iwana Turgieniewa, reż. Barbara Sass – Teatr Bagatela | ☐ „Trzy świnki”, reż. Adolf Weltschek – Teatr Groteska |
| ☐ „Koniec wieku” – reż. Włodzimierz Nurkowski – Teatr Ludowy | ☐ „Pieśni z szynela”, Grupa Rafała Kmity, reż. Rafał Kmity – Krakowski Teatr. Scena STU | ☐ „Wesołe kumoszki z Windsoru” Williama Szekspira, reż. Jerzy Stuhr – Teatr Ludowy |
| ☐ „Kosmos” Witolda Gombrowicza, reż. Waldemar Śmigalsiewicz – Teatr Bagatela | ☐ „Powrót do domu” Harolda Pintera, reż. Magdalena Ostrokólska – Krakowski Teatr. Scena STU | ☐ „Wieczór kawalerski” Robina Hordona, reż. Janusz Szydłowski – Teatr Ludowy |
| ☐ „Kraksa” – Friedricha Dürrenmatta, reż. Tomasz Obara – Teatr Ludowy | ☐ „Słomkowy kapelusz” Eugene Labiche'a, reż. Andrzej Wajda – Stary Teatr | ☐ „Wspólny pokój” wg Zbigniewa Uniłowskiego, reż. Iwona Kempa – Stary Teatr |
| ☐ „Księga dobrej nadziei”, reż. Adolf Weltschek – Teatr Groteska | | ☐ „Żołnierz i bohater” G. B. Shawa, reż. Jerzy Goliński – Teatr im. J. Słowackiego |

Głosy możemy oddawać na trzy sposoby:

- kupując bilet do jednego spośród sześciu krakowskich teatrów (w okresie od 20.02. br. do 28.03. br. do każdego biletu zostanie dołączony kupon do głosowania)
- Kupując „Gazetę Krakowską” (w każdy poniedziałek i piątek w okresie trwania plebiscytu), wycinając z niej kupon i wysyłając go pod adresem redakcji
- Głosując na stronach internetowych plebiscytu www.bci.com.pl/zlote.maski

Wyniki Plebiscytu zostaną ogłoszone na IV Krakowskim Raucie Aktorów dn. 28 marca 1998 r. Spośród biorących udział zostaną rozlosowane nagrody – bezpłatne podwójne zaproszenia na Raut oraz nagrody niespodzianki.

Czytaj Gazetę Krakowską!!!

Czytaj specjalny dodatek – Teatralną Gazetę Krakowską!!! – już od 20 lutego!!!

Słuchaj Radia Kraków!!!

Zadzwońmy do Ciebie!!!

PLEBISCYT KRAKOWSKIEJ FUNDACJI ARTYSTÓW TEATRU, GAZETY KRAKOWSKIEJ, RADIA KRAKÓW I ERY GSM

Sponsor główny



Sponsor główny



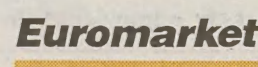
Patron medialny



Patron medialny



Sponsorzy:



Huta Szkła Okiemieckiego
SZCZAKOWA SA

Rok premier

(Dokończenie ze str. 2)

▼ „Sonata Kreutzerowska”, Lew Tolstoj w przekładzie Marii Leśniewskiej. Adaptacja, reżyseria i opracowanie muzyczne: Mikołaj Grabowski, scenografia: Krzysztof Tyszkiewicz

Obsada: Jan Frycz, Katarzyna Krzanowska, Mikołaj Grabowski. Współprodukcja z Teatrem im. J. Osterwy w Lublinie. Jan Frycz za rolę Pozdnyszewa otrzymał nagrodę Ireny i Tadeusza Byrskich na XVI Gorzowskich Spotkaniach Teatralnych w Teatrze im. Osterwy w Gorzowie oraz nagrodę publiczności na XXXVII Rzeszowskich Spotkaniach Teatralnych w Teatrze im. Wandy Siemaszkowej.

▼ „Trupa Tomasza Dropsa”, Jan Brzechwa, reżyseria: Iwona Bielska, scenografia: Maciej Rybicki, muzyka: Paweł Moszumański, choreografia: Iwona Olszowska

Obsada: Elżbieta Graczyk, Iwona Bielska, Grzegorz Matysik, Rafał Szalajko.

▼ „Powrót do domu”, Harold Pinter w przekładzie Adama Tarna. Reżyseria: Magdalena Ostrońska, scenografia: Małgorzata Gałaś, opracowanie muzyczne: Włodzimierz Marecki

Obsada: Sonia Bohosiewicz, Jerzy Grałek, Grzegorz Kłis, Andrzej Kozłowski, Zbigniew Kosowski, Jacek Król.

▼ Grupa Rafała Kmity: „Pieśni z szynela”, reżyseria: Rafał Kmity, muzyka: Janusz Wojtarowicz

Obsada: Sonia Bohosiewicz, Dariusz Starczewski, Grzegorz Kłis, Andrzej Kozłowski, Piotr Plewa, Arkadiusz Lipnicki, Michał Kula. Spektakl otrzymał II nagrodę na Festiwalu Teatrów Ogródkowych w Warszawie.

(Oprac. MSZ)

Z fotela krytyka

Schody do piwnic

Nie jestem pewna, czy to stanie się regułą, ale ciekawsze życie teatralne Krakowa powoli przemieszcza się z dostojnych łóż i pluszowych foteli w centrum na obrzeża, schodzi do piwnic. W styczniu oglądałam np. ciekawe przedstawienie „Skóra Węża” w reż. Tani Miletić w Łazni przy Bernardyńskiej. Stara, żydowska łaźnia, w której zagnieździł się teatryk Bartosza Szydlowskiego, to miejsce jakby darowane od Boga – surowe, autentyczne. Aktorzy sami je odgruzowali, przysposobili. Czuje

się w murach ich pot i trud, a przede wszystkim pasję i wiarę w sens rozbicia teatru, dla radości tworzenia, dla poprawiania świata.

Okazji do śmiechu w krakowskich teatrach tyle, co na lekarstwo. A jednak najniespodziewaniej udało mi się beztrudno bawić na „Wieczorze kawalerskim” R. Hawdonga w reż. Janusza Szydlowskiego w Piwnicy pod Ratuszem – scenie Teatru Ludowego.

Ostatnio oglądałam jeszcze jedną farsę: „Co widać” M. Frayna w reż.

Krzysztofa Orzechowskiego. I to niestety jest najdziwniejszy z możliwych przypadków – farsy smutnej. Przedstawienie trwa blisko trzy godziny, a pierwszy akt – całą wieczność. Nie wiedzieć czemu reżyser traktuje tekst sztuki z piętyzmem godnym „Hamleta”, m. in. dlatego wszystko się rozlaży. Za to w Bagateli podobało mi się przedstawienie „Po latach o tej samej porze”. Sztuka B. Slayde'a nie jest ani śliczna, ani przyjemna, ani radosna, ponieważ opowiada o starzeniu się dwojga przeciętnych kochanków ze wszystkimi konsekwencjami tego faktu; w ich życiu dominują wielkie kłopoty i małe sprawy. A jednak, choć bynajmniej nie odpoczywamy w teatrze, śledzimy przedstawienie z zainteresowaniem i pewną dozą wzruszenia. Dzieje się to za sprawą Anny Dymnej i Tadeusza Huka – aktorów Starego Teatru gościnnie występujących w Bagateli.

Na koniec o niedawnej premierze – „Święta wiosna” F. Wedekinda w reż. Pawła Miśkiewicza na scenie Kameralnej Starego Teatru.



Teatr Bagatela — Rafał Jędrzejczyk jako Kubuś Puchatek

Śmiertelnie nudne przedstawienie. Bo nie może nas obchodzić to, co niemiecki dramaturg miał do powiedzenia 108 lat temu na temat wiary w bociana i inicjacji seksualnej. Wtedy jego sztuka przełamywała obyczajowe tabu, ale od tych czasów oddaliliśmy się o setki mil świetlnych. Podejrzewam, że reżyser uwierzył, iż odkrył pasjonującą analogię, między tym, co u Wedekinda na papierze, a tym, co u ministra Handkego w mowie i uczynkach. I wyszło nieszczęście.

Wyskakują ze skóry, żeby było porywająco, a jest usypiająco.

Elżbieta Konieczna „Radio Kraków”, „Miesiąc w Krakowie”



Teatr Ludowy — Adam Mickiewicz, „Dziady” cz. III, Cella Konrada



Dnia 6 sierpnia 1996 roku, na wniosek założyciela dr Krzysztofa Pawłowskiego, Minister Edukacji Narodowej zarządził wpis do rejestru uczelni niepaństwowych Wyższej Szkoły Biznesu w Tarnowie pod numerem 101. Wyższa Szkoła Biznesu w Tarnowie jest siostrzaną uczelnią Wyższej Szkoły Biznesu - National Louis University w Nowym Sączu. Zgodnie ze Statutem, współpracuje z nią w zakresie działalności promocyjnej i rekrutacyjnej oraz w obszarze edukacyjnym, szkoleniowym i naukowo-badawczym.

Wyższa Szkoła Biznesu w Tarnowie kształci w systemie wyższych studiów studentów na kierunku „zarządzanie i marketing”. W zależności od zainteresowania, w ramach powyższego kierunku oferuje specjalności: organizacja i zarządzanie firmą, analizy ekonomiczne i finanse, zarządzanie personelem, rachunkowość, zarządzanie gminą. Specjalizacja realizowana jest przez wybór odpowiedniego seminarium dyplomowego i związanych z tym wykładów specjalizacyjnych.

Program studiów obejmuje oprócz przedmiotów zawodowych, takich jak: organizacja przedsiębiorstwa, podstawy zarządzania przedsiębiorstwem, mikroekonomia, makroekonomia, informatyka, marketing, rachunkowość, statystyka, prawo gospodarcze, przedmioty humanistyczne: psychologia, socjologia, filozofia, etyka biznesu, a przede wszystkim intensywny lektorat języka angielskiego. WSB w Tarnowie oferuje ponad 2200 godzin zajęć, w tym 770 godzin lektoratu języka angielskiego.

Studenci osiągający wysokie wyniki w nauce mają możliwość uzyskania stypendiów naukowych, sięgających do 50% wysokości czesnego.

W XXI wiek Wyższa Szkoła Biznesu w Tarnowie wkroczy z programem BSBA. Podpi-



WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU
W TARNOWIE

Władze Uczelni:

Rektor: dr Krzysztof Pawłowski

Prorektor ds. akademickich: prof. dr hab. Adam Nalepka

Dyrektor Generalny: mgr inż. Mieczysław Bień



sana 28 maja '97 umowa o wzajemnej współpracy pomiędzy WSB w Tarnowie i City University W Bellevue (USA), zapewnia absolwentom tarnowskiej uczelni: wspólny program nauczania zakończony uzyskaniem tytułu „bakalardza zarządzania biznesem” (BSBA), obejmujący dodatkowy rok zajęć prowadzonych w języku angielskim przez wykładowców CU - możliwość kontynuowania nauki w ramach programu Master of Business Administration (MBA).

Oprócz zaplecza merytorycznego, WSB w Tarnowie gwarantuje swoim studentom możliwość samorealizacji i rozwoju własnych zainteresowań, poprzez działalność Samorządu Studenckiego i licznych grup zainteresowań skupionych wokół niego. Warto tu wspomnieć między innymi o sekcjach sportowych zrzeszonych w ogólnopolskim systemie AZS (turystycznej, żeglarskiej, koszykarskiej, piłkarskiej i narciarskiej); redakcji czasopisma studenckiego DINEGI oraz raczkującym jeszcze Kabarecie Studenckim.

Uczelnia dysponuje własnymi obiektami na terenie obejmującym 1,5 ha gruntu: pięć budynków, w których znajduje się: aula dla 300 osób, audytorium wykładowe dla 150 studentów, kompleks administracyjno-dydaktyczny mieszczący około 40 sal dydaktycznych, w tym 3 pracownie komputerowe na 40 stanowisk i pracownia Internetu oraz biblioteka dysponująca obecnie liczbą 3000 woluminów. Cały kompleks uczelni uzupełnia budynek stołówki studenckiej.

Ponadto uczelnia zapewnia swoim studentom kompleksową opiekę medyczną.

Trzeci rok akademicki swojej działalności WSB w Tarnowie rozpoczyna z grupą 1200 studentów.

Wyższa Szkoła Biznesu w Tarnowie zaprasza na Dni Otwartych Drzwi, które odbędą się 25-26.02.1999r. W trakcie tych dni studenci i władze szkoły odpowiedzą na wszystkie pytania gości. Ponadto zostało przygotowanych wiele atrakcyjnych niespodzianek!

Wyższa Szkoła Biznesu w Tarnowie, ul. Kochanowskiego 30, 33-100 Tarnów, tel (014) 26 44 57, fax (014) 26 38 06, e-mail: wsb@wsb.toi.tarnow.pl, http://wsb.toi.tarnow.pl

Z fotela krytyka



Fot. Anna WŁOCH

Teatr STU — Beata Rybotycka i piosenki Pawłuśkiewicza

Paradoksy

To był dobry rok dla krakowskich teatrów i ich wiernej publiczności. Jeszcze raz okazało się, że niemożliwe jest możliwe.

Kiedyś wystarczyło nie wyjeżdżać z miasta, żeby mieć pewność, że trzyma się rękę na pulsie krajowego życia teatralnego. W minionym roku nie wyjeżdżając z miasta można było przekonać, że jest akurat odwrotnie. Najbardziej pasjonujące wydarzenia teatralne miały charakter pozaartystyczny i można by się było jeszcze długo śmiać, gdyby nie zakończyły się tragedią. A jed-

nak i tak udowodniliśmy Polsce i światu, że teatrom do sprawnego funkcjonowania niepotrzebny jest ani dyrektor, ani repertuar, ani dobra atmosfera pracy.

Dowody? Proszę bardzo! Najlepsze przedstawienia minionego roku („Iwona, księżniczka Burgunda”, „Miarka za miarkę”, „Lunacy”) przygotował teatr targany wewnętrznymi konfliktami. Najmilsze aktorskie niespodzianki sprawili ci, na których już dawno krytyka położyła krechę — (Leszek Pi-skorz i Urszula Kiebzak w Lunatykach, Wojciech Szawul

w Wesołych kumoszkach, Piotr Urbaniak w Kosmosie, Mieczysław Grąbka w Iwonie), co potwierdza regułę, że ulubioną taktyką wielu krakowskich aktorów jest taktyka kobry, czyli długiego przy-czajania się.

Najsprawniej działającym krakowskim teatrem dramatycznym był teatr lalkowy. Najciekawszy młody teatr — Łaźnia — z przyczyn obiektywnych dawał premiery niemal konspiracyjnie, grał rzadko i po nocy, najlepiej żeby widzowie się nie dowiedzieli. Najpopularniejsi krakowscy aktorzy występowali w Warszawie. Najlepszymi debiutantami okazali się eks-kabarciarze od Rafała Kmity. Najweselszy utwór pana Labiche'a przeobraził się w Krakowie w spektakl z wielu powodów najsmutniejszy. Najpoważniejszym krakowskim krytykiem teatralnym jest krytyk piszący o teatrze najśmieszniej. Najgorszy od paru lat dyplom IV roku krakowskiej PWST był zdaniem recenzentów warszawskich najśmielszą próbą nowego teatru religijnego.

Żeby już nie było żadnych wątpliwości dodam tylko, że wszystkie najważniejsze festiwale teatralne odbyły się poza Krakowem. Jak na jedno małe, prowincjonalne miasto to chyba całkiem nieźle.

Łukasz Drewniak,
„Telewizja Polonia”

Teatr niemożliwy

Cieszę się, że wśród nas jest artysta tak wyjątkowy jak Krystian Lupa. „Lunacy. Huguenau, czyli Rzeczowość” na Scenie Kameralnej w jego reżyserii to następna manifestacja teatru, który nazywam niemożliwym. Jest to teatr niemożliwy do podrobienia, choć Lupa tyłu ma naśladowców. Teatr stawiający sobie cele ponad miarę, w jakiej zamykamy sztukę. Mówiący o rzeczach, których nie potrafimy wyrazić innym językiem.

Sięgając po tekst powieści Brocha reżyser stworzył parabolę rzeczywistości, jaka nas otacza, i jaką chcemy zrozumieć. Świata kalekiego, ogarniętego szaleńczym pędem ku rzeczom materialnym, a jednocześnie wymykającego się prostemu opisowi, irracjonalnego.

Uważny świadek teatru Lupa razem z reżyserem potyka się wciąż o „niemożliwe”, przekracza granice poznania, irytuje się i cieszy, poszukuje. Inny świadek — taki, któremu obce jest urzeczienie tym teatrem, ma szerokie pole do roztoczenia arsenału złośliwości. Może to i dobre, bo skoro kogoś teatr nie może porwać, niech przynajmniej — jako bezpieczny obiekt ataków — leczy z frustracji.

Niemożliwy teatr

O tym co najgorsze, nie warto wiele pisać. Dlaczego „Koniec wieku” w Teatrze Ludowym? Bo gdyby takie spektakle pokazywać młodym ludziom, dla których ta poetycka składanka była

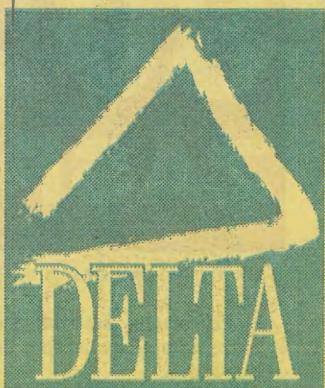
przeznaczona, to nie należałoby się dziwić, że na dźwięk słów „Teatr” i „Poezja” ludzie ci wyliby jak wilk, któremu nadepnęto na ogon.

Marek Mikos,
„Gazeta Wyborcza”



Fot. Zbigniew ŁAGOCKI

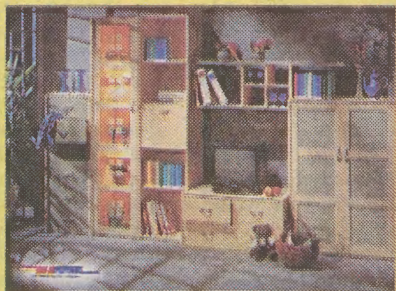
Teatr im. J. Słowackiego — G. B. Shaw „Żołnierz i bohater”, czyli Anna Sokołowska i Andrzej Grabowski



DOM MEBLOWY

czynne 7 dni
w tygodniu

Nowy Sącz, Zielona 27 tel./0-18/ 443 72 07 czynne: pn - pt 10.00 - 19.00 sobota 9.00 - 14.00 niedziela 10.00 - 14.00



Jedyna okazja w roku !!!
zmiana ekspozycji
**KUPISZ NAWET
o 20-50%
TANIEJ**



KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE KUCHNI
SYSTEMY KUCHENNE + OSPRZĘT FIRM:
BOSCH, SIEMENS, WHIRPOOL, AEG, SMEG,
ZANUSSI, ARISTON, GENERAL ELECTRIC

PROJEKT - DOWÓZ - MONTAŻ



OFERUJEMY PAŃSTWU MEBLE: WYPOCZYNKOWE, POKOJOWE, BIUROWE, SYPIALNE, MŁODZIEŻOWE, SOSNOWE, RATTANOWE, OGRODOWE, DYWANY, WYKŁADZINY, OŚWIETLENIE, TKANINY, OBRUSY, SERWETY, CERAMIKĘ, SZKŁO UŻYTKOWE, ŚWIECE, ITD.

KFART pomaga, inspiruje, promuje

Tylko dla ambitnych i aktywnych

Krakowska Fundacja Artystów Teatru powstała w 1991 r. To nie przypadek, że założyli ją świeżo upieczeni absolwenci PWST, którzy zrozumieli, że w tej nowej sytuacji, w której kultura, teatr poddane zostały zupełnie innym niż dotychczas prawom, trzeba się wspólnie wspierać, by nie zginęły gdzieś w mroku komercyjnego rynku spektakle, pomysły, świeże, ambitne, choć — jak to z prawdziwą sztuką bywa — na początku deficytowe.

Można by tak powiedzieć, że KFART powstała jako bratnia pomoc. M.in. aktorzy Krzysztof Gluchowski, Wojciech Szawul, Łukasz Żurek i absolwent reżyserii Jarosław Tochowicz nie tylko nie chcieli się błąkać po tzw. prowincji — nagle zubożałej w dotacje i niepewnej perspektywy — by zaistnieć w tym zawodzie. To przecież o „prowincję” tu szło! Nie chcieli się jednak dać „zdolować”, nie chcieli chałturzyć, by zarobić na życie. Szkoły aktorskie w kraju stwarzają wszystkim jednakowe miraż kariery. Uczelnie opuszcza znacznie więcej absolwentów niż jest to dzisiaj komukolwiek potrzebne. Na-

wet teatrom. Oczywiście, jest to sprawa prywatna. Można, tak jak po każdym innym kierunku studiów, przebiegać się dalej zapominając na początku o snach o karierze i artystycznych ambicjach.

KFART rozumiejąc tę transformację powstała po to, by nie pogubić w tym bałaganie ludzi najbardziej wartościowych, wrażliwych, którzy chcieliby w sztuce, wbrew twardym regułom rynku zaistnieć twórczo i intelektualnie.

— To prawda — twierdzi Krzysztof Gluchowski — KFART jest instytucją dość dziwną. Nie mamy etatów, nikt za swoje funkcje w zarządzie nie pobiera żadnych

apanaży, ryczałtów. Ja jestem dyrektorem — z konkursu — „Bunkra Sztuki”. Jarosław Tochowicz, mój zastępca w zarządzie — wiceszefuje Teatrowi w Opolu, Wojtek Szawul czy Łukasz Żurek są czynnymi aktorami. Fundacja nie ma kapitału; służy tylko pomocą w organizowaniu ambitnych spektakli, filmów i imprez. Od samego początku tylko o to nam szło. Mało tego. Udzielamy pomocy tylko tym, którzy przedstawiają konkretną, ambitną propozycję artystyczną, a na dodatek sami potrafia znaleźć sobie sponsorów. Przy Fundacji działa Rada, złożona ze znanych autorytetów, którzy opiniują wszelkie te przedsięwzięcia i podpowiadają czy warto je firmować czy nie. To ona jest gwarantem poziomu i sensu naszego istnienia.

— No to czym się możecie do tej pory pochwalić?

— Proszę bardzo. Oto kilka wybranych przykładów, bo jest ich znacznie więcej.

„Szkice z Człowieka bez właściwości” Roberta Musila w reż. Krystiana Lupy — spektakl teatralny studentów PWST z 1991 r., który gdyby nie był poparty przez naszą fundację, zniknąłby z kulturalnej mapy. Udało nam się zdobyć dofinansowanie z Urzędu Miasta Krakowa, Banku Przemysłowo-Handlowego, Austriackiego Konsulatu Generalnego w Krakowie, Goethe Instytutu w Krakowie, Starego Teatru.

W 1992 r. „Białe noce” Fiodora Dostojewskiego w reż. Krzysztofa Warlikowskiego finansowane wspólnie z Urzędem Miasta Krakowa i PWST. W tym samym roku „Króla Ducha” Juliusza Słowackiego wyreżyserowała Monika Rasiewicz — a jej spektakl wspomogliśmy my wspólnie z Urzędem Miasta Krakowa, Urzędem Wojewódzkim, Pałacem Pugetów, Muzeum Czartoryskich w Krakowie. Do „Ha, Ho, Hi” G. Apollinaire'a, w reżyserii

B. Kasińskiego dołożył Urząd Miasta Krakowa, Teatr Ludowy w Krakowie. Poparliśmy „Wariata i zakonnicę” St. I. Witkiewicza w reżyserii Jana Peszka, którego premiera odbyła się w 1992 r. w Tokio na Festiwalu Witkacy in the Box a także „W stronę Klarysy” w reżyserii Krystiana Lupy — film telewizyjny emitowany w Pr. I TVP w 1994 r. na podstawie powieści Roberta Musila pt.: „Człowiek bez właściwości”. Do tego „Dzień dobry, do widzenia” Fugarda w reż. Jarosława Tochowicza, cztery widowiska kabaretowo-muzyczne z udziałem aktorów Starego Teatru w Krakowie, dwa filmy dokumentalne zrealizowane na zlecenie TVP. Czyż nie włączyliśmy się też we wszystkie najbardziej liczące się międzynarodowe imprezy w Krakowie.

— No dobrze, a raut aktorów odbywający się od 1996 r.?

— Pomyśleliśmy, że przydałoby się spotkanie arty-

stów teatru, którzy przecież tak mało mają dzisiaj okazji, by usiąść razem. Bawią się politycy, samorządowcy, kupcy i sportowcy. Dlaczego z okazji święta aktorów, reżyserów, wszystkich związanych z Melpomeną nie odbywałby się doroczny Raut Aktorów w Święto Teatru. Tradycja rautów jest znana u nas od przedwojnia, a może wcześniej.

Przy tej okazji chcieliśmy też nawiązać do świetnej tradycji plebiscytu na najpopularniejszą aktorkę, aktora i spektakl połączoną z wręczeniem Złotych Masek. Nagroda jest honorowa a przyznawana jest przecież nie przez krytyków, którzy na teatr patrzą z dystansem, a przez publiczność, bo to o nią teatr zabiega, dla niej teatr gra. I w tej więzi wyraża się najgłębszy sens naszego teatralnego postanowienia.

Notował:
Wiesław KOLARZ

80 lat Związku Artystów Scen Polskich Tradycja i współczesność

Rozmowa z prezesem krakowskiego oddziału ZASP Leszkiem Piskorzem



— Kiedy i w jakich okolicznościach powstał Związek Artystów Scen Polskich?

— ZASP został założony równo 80 lat temu. Była to wówczas bardzo mocna organizacja. Jedną osobą, która sprzeciwiła się jego powstaniu był Stefan Jaracz. Reszta artystów zapisała się do Związku, który posiadał kilka sekcji: aktorów, reżyserów, scenografów. Dbał on na przykład o to, by żaden amator nie wystąpił na zawodowej scenie. Nie do pomyslenia było, by zawodowy artysta spotkał się na scenie z człowiekiem bez dyplomu.

— Jakże zadania stawiał sobie przedwojenny ZASP?

— Czuwał m. in. nad rozwojem młodych aktorów, poziomem artystycznym teatrów. Wtedy zajmował się bardziej sprawami związanymi ze sztuką niż socjalnymi, aczkolwiek o nich nie zapominał. Jednak jego głównym zadaniem było dbanie o morale artystów, o etykę zawodową. Wówczas ZASP rekomendował dyrektorów teatrów i jeżeli nie prowadzili oni właściwej działalności artystycznej, która gwarantowałaby wyżyny sztuki, to ingerował w te sprawy.

— Czy obecnie te wartości i tradycje przedwojennego ZASP-u są kultywowane?

— Niektóre. Jak dawniej mamy prawo rekomendowa-

nia dyrektorów, a także cofania im tych rekomendacji. Tak stało się choćby w przypadku pani Krystyny Meissner — człowieka, który doprowadził Stary Teatr do ruiny, nie tylko artystycznej, ale i finansowej.

— A co z przestrzeganiem etyki aktorskiej?

— Etyka ma znaczenie, lecz niestety coraz mniej, gdyż świat, i to nie tylko teatralny, poszedł tak dalece naprzód, że o pewnych rzeczach się zapomina. Na szczęście wciąż istnieją podstawowe zasady, których większość aktorów przestrzega. Na przykład nie wolno robić na scenie nieprzyzwoitych żartów czy przeszkadzać kolegom w graniu. Nie można zapominać, że teatr to praca zbiorowa, dlatego nie uchodzą żadne spóźnienia czy nieprzychylenie na próbę, nie mówiąc już o spektaklu.

— Ilu członków liczy obecnie krakowski oddział ZASP-u?

— 360.

— Czy młodzi aktorzy kończący studia zapisują się chętnie do ZASP-u?

— Młodzi ludzie wychodząc ze szkoły czują się zagrożeni. Nie wiedzą, czy będą mieli szansę na pracę. Dlatego też chcą skryć się pod skrzydła ZASP-u. Wydaliśmy album, dzięki któremu kilku aktorom udało się zaangażo-

wać do różnych przedsięwzięć.

— Stowarzyszenie opiekuje się nie tylko młodymi ludźmi, ale też emerytami.

— Dział w naszym oddziale koło wspaniałych, wielkich artystów. Spotykamy się wszyscy na wigilii, wielkonoctnym jajku. Są to bardzo piękne, wzruszające imprezy. Jest to dla nich bardzo ważne. Oni mają potrzebę długich rozmów. Zajmujemy się też sferą związaną z dramatem i starością i bardzo niskimi emeryturami. Tym, którzy są w koszmarnych warunkach finansowych, służymy daleko idącą pomocą, choćby przez zapomogi. Posiadamy też wolontariat, który opiekuje się chorymi.

— Warszawa ma swój dom aktora weterana w Skolimowie, a co z Krakowem?

— Jesteśmy na najlepszej drodze, by i u nas powstał taki dom. Wicewojewoda krakowski Jerzy Meysztowicz stara się nam pomóc w znalezieniu odpowiedniego obiektu. Toczmy już rozmowy ze starostą wielickim, w którego rejonie znajduje się bardzo piękny pałac, nadający się znakomicie do tego celu. Nie wiem, czy uda mi się doprowadzić to do końca, gdyż niedługo kończy się moja kadencja. Trudno powiedzieć, czy znajdę czas, by dalej sprawować funkcję prezesa,

80 lat
ZASP

a także czy koledzy mnie wybiorą.

— Pamiętam, że miał Pan także pomysł stworzenia klubu aktora.

— Myślę, że znajdziemy takie miejsce, gdzie będzie można zbudować scenę, na której artyści — już poza teatrami — będą realizować swoje projekty. Byłoby to wszystko utrzymywane w formie knajpki, w której można by się spotkać i porozmawiać.

— A czym dla Pana osobiście jest działalność w ZASP-ie?

— Jestem tradycjonalistą. Dlatego też idee, które niesie ze sobą ta organizacja, bardzo mi odpowiadają. Aktorzy często bardzo egoistycznie traktują ten zawód. Ja też jestem egoistą, ale staram się jednak częściej siebie przekazać innym. Lubię sprawiać ludziom radość, dlatego też podjąłem się tej bardzo czasochłonnej funkcji.

Rozmawiała:
Magda HUZARSKA-SZUMIEC

TARNOWSKIE ZAKŁADY CERAMIKI BUDOWLANEJ
Spółka Akcyjna

• STROPY FERT
• PUSTAKI ŚCIENNE MAX-220
• CEGŁY

WOLA RZĘDZIŃSKA K. TARNOWA
0-14/26-91-02

OD MARCA NOWE CENY

✓ PILARKI ✓ ODŚNIEŻARKI

STARY SĄCZ, ul. Staszica
(róg ul. Batorego)
tel. (0-18) 446 00 81 w. 11

MSZANA DOLNA
ul. Starowiejska 23a
tel. (0-18) 33-11-500

NOWY TARG
ul. Waksmundzka 29
tel. 0602 240-230

KRAKÓW, ul. Pawia 20 (k. Dworca PKS)
tel. (0-12) 422-26-15, 423-19-25

PROMOCJA

GAZETA
KRAKOWSKA

KRAKÓW
al. Pokoju 3
tel. 430-43-30
ul. Starowińska 10
tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ
ul. Narutowicza 6
tel. 443-53-34, 443-53-54

TARNÓW
ul. Krakowska 12
tel. 26-44-97

BIURA OGŁOSZEŃ

Z fotela krytyka

Wyznania suchej gęsi

Gdy ktoś stawia przede mną od lat niemożliwe do rozwiązania zadanie podsumowania roku teatralnego w naszej ukochanej stolicy kulturalnej, naszego ze wszech miar kulturalnego kraju, niezmiennie ogarnia mnie panika kretyna, który znowu się nie nauczył.

Nie dość, że właściwie niczego nie pamiętam, to na domiar tragedii nie widzę najmniejszego powodu, by na okoliczność kolejnej ankiety bez znaczenia przypominać sobie cokolwiek, odgrzebywać, dodawać i odejmować, słowem – by raz jeszcze wracać do dawnych koszmarów.

To jasne, że w takich okolicznościach z reguły odmawiam, ale niniejszy przypadek niestety nie jest regułą. Z zadaniem podsumowania roku zwróciła się bowiem do mnie red. Magdalena Huzarska-Szumiec, a wiadomo przecież – Magdale nie Huzarskiej-Szumiec jeszcze nikt nie odmówił. *Ergo* – niechybnie otrzymam „pałkę”.

Co mi się w ubiegłym roku w krakowskich teatrach podobało lub nie podobało? Odpowiadam: nie pamiętam. Równie dobrze wszyst-ko tak, równie dobrze wszy-

stko nie. Przymykam powieki, skupiam się niemożliwie, poganiam wspomnienia – i nic. Co najwyżej jakiś monstrualny golem z ciemności się wylania i szczerzy kły długie i żółte. Jakaś mroczna magma bez właściwości pod czaszką mi się snuje i nie wiem, co z nią począć. Jaki był Stary Teatr? I czym się różnił, dajmy na to, od Ludowego? Otóż – stosunkowo niczym. Do Ludowego mam po prostu stosunkowo dalej, to wszystko. A poza tym – tu i tu ten sam brak jakiegokolwiek właściwości. Gdyby podmienić winiety, to z powodu tejże nieobecności tychże właściwości Stary mógłby być przy placu św. Ducha, a Słowacki przy placu Szczepańskim, lub też w ogóle gdziekolwiek, bo i tak go raczej nie ma, niż jest. A co się dzieje, gdy podmienimy nazwiska? Również nic się nie dzieje. Tadeusz Bradecki może śmiało podpisać „Iwonę...” Jarzyny, a Jarzyna – „Miar-kę za miarkę” Bradeckiego, Wajda zaś już nawet siebie nie musi podpisywać. Mając „Słomkowy kapelusz” mamy pełną jasność, co do tej fundamentalnej ciemności. Krótko mówiąc – gdy w teatralnym Krakowie podmie-

nić wszystko i wszystkich, to i tak jesteśmy, gdzie od lat jesteśmy. W tym samym lesie mianowicie.

Tak. Od stycznia do grudnia tysiące teatralnych drobin, które się z sobą zlały w bigos minionego sezonu. Jakies skandale, jakies dasy, jakies premiery, paniczne idee, doraźne inscenizacje, pospolite ruszenie przypadkowej twórczości reżyser-sko-aktorsko-scenograficz-no-dyrektorsko-recenzenc-kiej. Byle do jutra, a jutro jakoś będzie, bo – jak mawia klasyk – jeszcze nigdy tak nie było, żeby jakoś nie było. Tak. Teatralny Krakówek roku pańskiego 1998 generalnie był wodą spływającą po gęsi. Mało co pozostało.

Nie ma istotnych wspomnień, żadne głębsze wzruszenia już dziś się w gęsi nie kołaczą. Gęś jest już dziś kompletnie sucha. Głównie w środku. I gęś, czyli ja, nie widzi powodu, by w owej generalnej zgrozie teatralnej czepiać się, wciąż tych samych zresztą, punkcików jasnych.

By znowu ratować się twardym profesjonalizmem Groteski, ogólną porządnością Bagateli, przyjemnym światłem Teatru Łaźnia, czy też wstrząsającym faktem,



Fot. Wojciech PLEWINSKI

Teatr Stary – Na pierwszym planie Anna Dymna

że Grzegorz Jarzyna jest akurat młody, a do tego z Krakowa. Gęś czuje, że w 1999 od totalnej wody

wielkich naszych galicyjskich ansambli i tak nie będzie ucieczki. Nie ma więc sensu się wydurniać. Los

trzeba przyjąć z godnością, Gęsią oczywiście.

Paweł GŁOWACKI
„DziennikPolski”



CENTRUM
PRASOWO-
POLIGRAFICZNE
W KRAKOWIE
SP. Z O.O.

Centrum Prasowo-Poligraficzne w Krakowie Sp. z o.o. oferuje pełny zakres usług związanych z drukiem:

- ☛ **Gazet codziennych**
- ☛ **Tygodników**
- ☛ **Czasopism**
- ☛ **Broszur**

Nasza oferta obejmuje:

- ☛ Druk na rolowych maszynach offsetowych w nakładach sięgających kilkuset tysięcy egzemplarzy w formatach 410x600, 420x600, 420x580, 410x580, 410x560 (broadsheet), 300x410, 300x420, 290x410, 290x420, 280x410 (tabloid), 205x280
- ☛ Elektroniczny skład i łamanie tekstu wraz z pełną kompozycją stron w najnowocześniejszych edycjach systemu QuarkXPress
- ☛ Skanowanie materiałów kolorowych i czarno-białych, w rozdzielczości do 3200 DPI
- ☛ Naświetlanie filmów wraz z impozycją do formatu B1 z dowolnym rodzajem rastra (np. raster stochastyczny) z wykorzystaniem pełnoformatowej naświetlarki DOLEV 800 firmy Scitex oraz naświetlarki DotMate 5000P firmy ScanView
- ☛ Kompleksowe usługi przygotowalni offsetowej
- ☛ Wkładkowanie

Zlecenia przyjmujemy za pomocą modemów i sieci światłowodowej przez całą dobę.

Zamówienia wykonujemy z materiałów własnych i powierzonych.

Gwarantujemy:

- ☛ Wysoką jakość usług
- ☛ Umiarkowane ceny z możliwością ich bezstresowej negocjacji
- ☛ Niezawodną terminowość

Nasz adres i telefony:

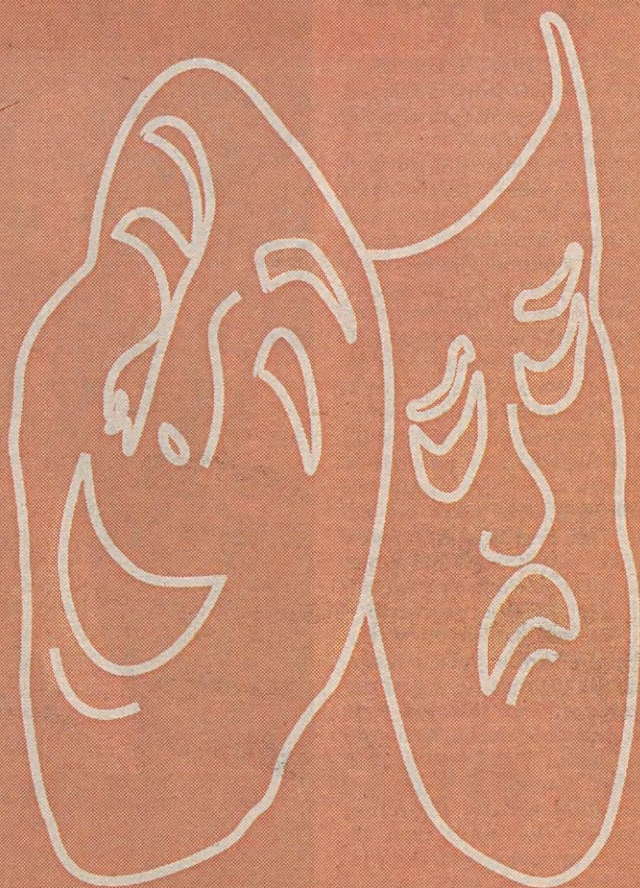
**CENTRUM PRASOWO-POLIGRAFICZNE
W KRAKOWIE SP. Z O.O.**

al. Pokoju 3, 31-548 Kraków

☛ Centrala, tel. (0-12) 430-43-66

☛ Dział Produkcji, tel. (0-12) 430-43-44, fax (0-12) 430-44-10

☛ Zarząd, tel. (0-12) 430-43-33, fax (0-12) 430-44-06



Główny Sponsor

IV Krakowskiego Rautu Aktorów i Złotych Masek

Zapraszamy do salonu firmowego Era GSM w Krakowie, ul. Królewska 67.



W styczniu 1999 roku Biuro Obsługi Abonentów Era GSM
otrzymało Światowy Certyfikat Jakości ISO 9002.

INFOLINIA: 0 800 602 900

Internet: <http://www.eragsm.com.pl>

telegazeta: str. 602





Od kilku tygodni strażnicy rozdają ulotki pieszym przy najniebezpieczniejszych przejściach w Krakowie. Na kartkach znajduje się informacja, ile pieszych zostało potrąconych w ciągu ostatniego roku i ile z nich weszło prosto pod koła aut. Akcja potrwa do 2 kwietnia i obejmie ponad pięćdziesiąt przejść. Na każdym z nich codziennie ulotki dostaje ponad tysiąc osób. W przyszłym tygodniu akcja prowadzona będzie przy zebrach skrzyżowań pl. Centralnego z al. Jana Pawła II, Dietla i Krakowskiej oraz Nowohuckiej i Kocmyrzowskiej (poniedziałek, środa i piątek). Natomiast we wtorek i czwartek strażnicy pilnować będą przejść przy ul. Jaremy i Weissa, Lublańskiej i Komorowskiego oraz Kocmyrzowskiej i Obrońców Krzyża. (RR)

Na „Ogniem i mieczem” Są bilety!

Krakowianie chcący w weekend obejrzeć ekranizację pierwszej części sienkiewiczowskiej trylogii, nie powinni dać się nabrać konikom, którzy twierdzą, że tylko oni mają bilety na „Ogniem i mieczem”. W kasach czterech krakowskich kin wyświetlających film, są wolne miejsca na niemal wszystkie dzisiejsze i jutrzejsze seansy filmu Jerzego Hoffmana.

— Tydzień temu wybrałem się wraz z żoną do kina „Kijów” — mówi Jan Korzec. — Pod wejściem nagabywani byłem przez koników, którzy chcieli mi wcisnąć bilety na wieczorny seans. Po 100 zł za sztukę. Sprawdziłem więc w kasie, czy faktycznie wszystkie wejściówki są już wyprzedane. Okazało się, że co prawda nie ma już wolnych miejsc na sobotę, ale bez kłopotu kupiłem bilety na niedzielę. Wolałem poczekać jeden dzień, dzięki czemu zaoszczędziłem 160 zł.

Podobna sytuacja jest kinach „Uciecha”, „Wanda” i „Świt”, które grają „Ogniem i mieczem” na kilku seansach dziennie. Pojedyncze bilety można kupić w dniu, kiedy film jest wyświetlany. Gdy chcemy obejrzeć go za kilka dni, mamy do wyboru

miejsca w najlepszych rzędach.

— Złą robotę zrobili prasa i radio, które informowały o wyprzedanych na kilka tygodni do przodu pokazach superprodukcji Hoffmana — mówi Beata Marzec z Centrum Filmowego „Graffiti”, w którego kinie „Wanda” pokazywane jest „Ogniem i mieczem”. — W ubiegłym tygodniu dostaliśmy kopię z kina „Świt”, którą wyświetlaliśmy w piątek, sobotę i niedzielę. Dopisała frekwencja, która była zasługą głównie informacji przekazywanych począ pantołową. Dzięki temu „Syrena”, która jest dystrybutorem obrazu, zgodziła się na pokazywanie go w „Wandzie” do 11 marca. Film cieszy się dużym powodzeniem, ale bilety można kupić bez kłopotu — informuje Beata Marzec. (ART)



Nie wiadomo co stało się ze studnią, która przez lata stała w Rynku Głównym. 21 marca 1980 roku przykuł się do niej i podpalił Walenty Badyak. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji nie przyznało się do zabrania studni. Podobnie inne przedsiębiorstwa miejskie. Nie wykluczone, że studnia trafiła do konserwacji. Gdzie? — Nie wie nikt. (JOK)

echo KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYSLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Spokój zachowują jedynie dozorca odpowiedzialni za usunięcie nawisów

Interes na lodzie

Wystarczyło trochę śniegu i słońca, by strażnicy miejscy i strażacy zaczęli przeklinać zimą. Od rana dzwonili do nich wszyscy, którzy mają dostęp do telefonu. Jedni narzekali na spadające z dachów sople, inni na zsypany się za kołnierz śnieg. Spokój zachowali alpinisci, którzy każdy sople przeliczają na złotówki. Ale nawet i ci ledwie nadążali z odbieraniem zleceń. Filozoficznie do problemu podszli dozorca. Założyli deski i taśmy ochronne. Niech się martwią inni. Sople w końcu stopnieją. Na płacenie za ich usunięcie szkoda przecież pieniędzy...

Lodowy problem wraca do roku. Nic to, że na rynkach i bramach aż kolorowo od ogłoszeń, w których alpinistyczne firmy oferują usługi. Jak zaobserwowali strażnicy miejscy, w tym roku dozorca i administratorzy postanowili poczekać do wiosny. Wtedy problem rozwiąże się sam. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Pierwsze już są...

— Przechodziłam ulicą Wiślną. W wózku leżał mój roczny syn. Gdybym nie przesunęła go gwałtownie, sople mógłby wbić mu się w głowę. Skończyło się na placu. Moim i malucha — opowiada Barbara Łakomy, mieszkanka Krakowa.

W Pogotowiu Ratunkowym nie odnotowano na razie ran spowodowanych przez spadające sople. Kilka osób opatrzone podczas ostrych dyżurów w szpitalach. Jak twierdzą lekarze, to dopiero początek. Zwłaszcza, że odpowiedzialni próbują umyć ręce...

— Nie czekamy na zgłoszenia. Nasi funkcjonariusze patrolują miasto i zwracają uwagę na nawisy na budynkach. Potem rozmawiają z dozorcami i administratorami. Powoli przynosi to efekty — mówi Wiesław Magiera, rzecznik



prasowy Krakowskiej Straży Miejskiej.

Nie wszystkie historie mają szczęśliwe zakończenie. Jak twierdzą strażnicy, zdarza się, że na ich widok dozorcami skrzydła wyrastają u nóg. Inni obiecują, że sople natychmiast znikną. Gdy strażnicy przychodzą na ponowną kontrolę, podziwiają jeszcze piękniejsze i większe okazy.

— Interwencje przekazujemy też do Straży Pożarnej. Z sygnałów, jakie do nas napływają, wiemy, że nie zawsze je realizują — mówi Wiesław Magiera.

Strażacy dość już mają rozmów o soplach i śniegu. W końcu za ich usunięcie odpowiadają administratorzy...

— Nigdy z tej działalności nie mieliśmy żadnych profitów. Interwenujemy w tych sytuacjach, gdy zagrożone jest życie. Zdejmujemy więc lód z budyn-

ków użyteczności publicznej i wszędzie tam, gdzie potrzebny jest specjalistyczny sprzęt jakim dysponujemy. Gdy o usługę proszą nas administratorzy, radzimy, by zrobili to sami lub skorzystali z usług specjalistycznych firm — mówi kapitan Andrzej Siekanka, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Krakowie.

Z zimy cieszą się tylko właściciele alpinistycznych firm. Wreszcie mają okazję zarobić na wakacyjne wyjazdy. Cenniki są podobne.

— Za uprzątnięcie śniegu z dachu i usunięcie sopli bierzemy mniej więcej tyle, ile wynosi mandat, który mogą nałożyć strażnicy. Mała powierzchnia to wydatek ok. 100 zł. Za dach wielkiej kamienicy i zrzućcie sopli nie bierzemy więcej jak 500 zł — mówi Adam Siciński, właściciel jednej z firm.

I choć w Krakowie trwa lodowa gorączka, spokój zachowują jedynie dozorca. Zamiast się przemęczać, opierają o ściany budynków deski. Od czasu do czasu, na wytłuszczonej kartce ktoś napisze „przejszcie nie ma”.

W piątkowe popołudnie z budynków przy ulicy Wystouchów 27 i Zachodniej runęły olbrzymie nawisy. Na szczęście nikt w tym czasie pod budynkami nie przechodził...

Joanna KOSTRZ

W drodze

Jerzy Owsiak poprosił radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, by odstąpili od pomysłu nadania mu honorowego obywatelstwa Krakowa. Owsiak, o czym wczoraj informowaliśmy, uznał, że jest wiele osób godniejszych tego tytułu. Tym samym uciął burzliwą dyskusję między zwolennikami i przeciwnikami wniosku. Nastąpiło to tuż przed zgłoszeniem oficjalnego wniosku, gdy wiadomo było, że radni AWS stanowczo wystąpią przeciw. Ich głos byłby decydujący. Zapytaliśmy, co o tej przepychance i decyzji Owsiaaka sądzą krakowianie.



Dorota Kożuchowska, nauczycielka

Nie dziwię się panu Jurkowi, też bym tak postąpiła. Bulwersuje mnie postawa autorów pomysłu. Z szumem nagłośnili inicjatywę nie pytając samego zainteresowanego o zdanie. Próbowali, ale tuż przed zgłoszeniem oficjalnego wniosku. Stanowczo za późno.



Andrzej Kowalczyk, przedsiębiorca

Pomysł był fatalny. Owsiak nie pasuje do 21 już wyróżnionych wcześniej osób. Myślę, że to zrozumiał i dlatego uciął dyskusję, która była zupełnie niepotrzebna.



Paweł Mazur,

realizator stron internetowych Owsiak zasługuje na ten tytuł. Owszem jest postacią kontrowersyjną, ale akurat to nie była przeszkoda. Tytuł „honorowego” otrzymywały już osoby, których dokonania i życiorys budził podobne emocje. Niedobrze, że dobry pomysł stał się przedmiotem politycznych podchodów. Wskazany był spokój i kompromis.

Tekst i Fot. (PBAR)

ELLb's s.c.
KASY I DUKARKI FISKALNE
WAGI, METKOWNICE, WYPOSAŻENIE SKLEPÓW
sprzedaż • szkolenia • serwis
Kraków, ul. Syrokomli 11a
tel. (0-12) 422-41-87
tel./fax 421-33-86

FISKALIZACJA
POMOC UZYSKASZ
JANTAR
ul. Wybickiego 7, Kraków
tel./fax (0-12) 633-04-03
KASY OD 695 ZŁ
(Po odliczeniach, bez VAT)
KUPON RABATOWY 5%

TePi - INDECO
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
PRODUCENT
RABAT 5%, 10%, 15%
MOGILSKA 121, tel. 413-23-28,
BROŻKA 4, tel. 266-78-12
OFERTA SPECJALNA DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH!

Krótko

DOBCZYCE

Kilka tygodni temu przedstawiciele małopolskiego oddziału Polskiego Klubu Ekologicznego rozpoczęli dyskusję na temat celowości całkowitej ochrony zbiornika dobczyckiego. Rozmowy będą kontynuowane. Burmistrz Gminy i Miasta Dobczyce Leszek Sobon, przy współudziale wicewojewody krakowskiego Jerzego Meysztowicza, przygotowuje bowiem na najbliższy wtorek kolejne spotkanie poświęcone możliwości wykorzystania akwenu do celów rekreacyjnych. Organizatorzy mają na celu wypracowanie stanowiska w zakresie udostępnienia części jeziora (Zatoki Zakliczyńskiej) dla sportów wodnych, oraz sprecyzowanie warunków, na jakich nastąpi jego zagospodarowanie.

Jest się o co bić. Jeżeli gospodarze Dobczyc dojdą do porozumienia z władzami wojewódzkimi, a zniesienie zakazu korzystania ze zbiornika uzyska aprobatę rządu, w Dobczycach pojawią się amatorzy żeglarstwa, kajakarstwa i wędkarze. Skorzystają na tym mieszkańcy gminy, którzy mogliby znaleźć pracę np. w wypożyczalniach sprzętu wodnego lub w punktach gastronomicznych. (ART)

ZABIERZÓW

Z inicjatywy Komisji Oświaty Rady Gminy w Zabierzowie rozpoczęły się czynności zmierzające do opracowania herbu gminy. Konieczne jest przeprowadzenie badań historycznych, zbadać losy kolejnych właścicieli miejscowości w gminie. Na tej podstawie stworzony zostanie ładny, umocowany historycznie herb, który po zaakceptowaniu przez Centrum Heraldyki Polskiej będzie służył jako znak gminy. (mas)

KRZESZOWICE

Klub Aktywnego Poszukiwania Pracy w Krzeszowicach zaprasza bezrobotnych na zajęcia, które mają ich wyposażyć w umiejętności pisania życiorysu i listów motywacyjnych oraz prowadzenia rozmów kwalifikacyjnych z potencjalnymi pracodawcami. Zajęcia odbywają się w Klubie Pracy w Krzeszowicach przy ul. Wałkowskiego 1, tel. 282-20-50. (mas)

Nowoczesna Szkoła Podstawowa

GOŁCZA

Kosztowna inwestycja

Szkoła dawno należała się gminie. Zanim rozpoczęto budowę w 1985 r. dzieci uczyły się w różnych obiektach, nawet w prywatnych domach. Oddany w 1996 r. okazał się budynec, pomyślany dla 500 uczniów, jest nie w pełni wykorzystany. Bowiem uczy się tam 300 dzieci, łącznie z przedszkolakami.

— Inwestycja była konieczna, ale pochłonięła masę środków z budżetu gminy i nie tylko. Pierwsze dwa budynki dydaktyczne finansowało nam kuratorium, ale salę gimnastyczną wybudowaliśmy w dużej mierze własnym kosztem. Wówczas zapłaciliśmy 500 tys. zł z czego 100 tys. zł dostaliśmy z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu — mówi wójt Gołczy, Tadeusz Kmita.

Oczywiście nie wszystko jest skończone. Nie ma pieca gazowego w stołówce, szatni, podłogi i sufitu w auli. Gmina marzy się szkoła z zagospodarowanym terenem wokół niej, bieżnią i boiskami.



Najpilniejszą sprawą jest zakończenie prac kanalizacyjnych. Po dwóch latach użytkowania okazało się, że rury wyprowadzono i nie podłą-

czono. Dziś, by skończyć gmina musi zainwestować, bagatelą, 10 tys. zł. — Wszakże mimo problemów finansowych i inwestycyjnych, rok 1998 zakończyliśmy bez długów — stwierdza wójt. (W.W.)

Do Bukowiny Tatrzańskiej

PROSZOWICE

Zimowa eskapada

Zarząd Rejonowy Ligi Obrony Kraju w Proszowicach organizuje pierwszą w tym roku wycieczkę dla członków organizacji i ich rodzin. Dzięki finansowej pomocy sponsorów, kilkudziesięcioosobowa grupa mieszkańców gmin Proszowice i Nowe Brzesko spędzi jutrzejszy dzień w Bukowinie Tatrzańskiej.

— Pomysł na zorganizowanie wyjazdu w góry podsunął nam burmistrz Proszowic Klaudiusz Kawecki, wielki miłośnik białego szaleństwa — mówi Arkadiusz Fularski z miejscowego oddziału LOK. — Narciarskie atrakcje w Bukowinie Tatrzańskiej to jednak nie wszystko. Zagłębimy bowiem również do Zakopanego, gdzie zwiedzimy

Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej na Krzeptówkach. — Zainteresowanie wycieczką było bardzo duże. Szkoda, że dysponujemy tylko jednym autobusem, bo z jednodniowej wyprawy mogłoby skorzystać znacznie więcej ludzi.

— Muszę pochwalić LOK, która stale się rozwija — mówi Lidia Świstak z Opatkowic, która

już trzeci raz z rzędu bierze udział w „lokowskiej” wycieczce. — Powinniśmy zorganizować teraz jakąś dalszą wyprawę. Marzy mi się podróż do Paryża — dodaje pani Lidia, która na wycieczki jeździ z całą rodziną.

Jednym z plusów naszych imprez jest to, że mogą w nich uczestniczyć całe rodziny. Taką właśnie, sportowo-rekreacyjną formę spędzania wolnego czasu, będziemy proponować w tym roku członkom naszej organizacji i ich najbliższym — kończy Arkadiusz Fularski. (ART)



Nie mają lekkiego życia mieszkańcy Stanisławic w gminie Kłaj. Zwłaszcza ci, którzy dojeżdżają do pracy pociągami. Kilka lat temu na dworcu ustawiono wiaty i ławki. Kiedy były remontowane — nie pamiętają najstarsi mieszkańcy. W dachach jest więcej dziur niż desek... (JOK)

W pałacyku „Sokół”

Wyrecytowali zwycięstwo

Od 25 do 27 marca w Krakowie trwać będą eliminacje powiatowego konkursu recytatorskiego. Pierwszy etap rozegrany został w Skawinie. Najlepsi recytatorzy spotkają się w maju podczas ogólnopolskich eliminacji.

Kolejny już raz w pałacyku „Sokół” w Skawinie odbyły się eliminacje do Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W kategorii szkół podstawowych dwa pierwsze miejsca przypadły uczniom Szkoły Podstawowej w Krzęcinie — Annie Polczyk z VIII klasy i Szymonowi Michalskiemu z V. Drugie

miejsce zajęła Marta Jurek, uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 w Skawinie. Dwa trzecie miejsca zajęli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 — Joanna Miciak i Kamil Kisielewski.

W kategorii szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce jury jednogłośnie przyznało Marcie Szczepczyk,

uczennicy Liceum Ogólnokształcącego, drugie — Ewie Kołodziejczyk, a trzecie — Joannie Ciemiera. Do eliminacji powiatowych zakwalifikowali się zdobywcy dwóch pierwszych miejsc w kategorii szkół podstawowych, a w kategorii szkół średnich — trzech.

Eliminacje powiatowe odbędą się w Krakowie w dniach od 25 do 27 marca. W maju najlepsi recytatorzy spotkają się na eliminacjach ogólnopolskich. (JOK)



Jerzy Donimirski (z lewej) przy projektach odbudowy Korzkwi

Na początku lat dziewięćdziesiątych zamek w Korzkwi kupił Barbara Piasecka-Johnson. Mimo zapewnienia nie rozpoczęła jednak odbudowy.

— Miałem szczęście, że udało mi się odkupić zamek — mówi Jerzy Donimirski. — Jesienią ub. roku rozpoczęły się roboty budowlane. W przyszłości powstanie tam obiekt na wzór Willi Decjusza. Będzie to centrum

konferencyjne z zapleczem socjalnym, hotelowym i restauracyjnym. Bliskość Krakowa i atrakcyjne położenie Korzkwi sprawia, że można tam organizować również imprezy plenerowe. Takie zresztą już się na łące pod zamkiem odbywały. Myślałem tu o piknikach charytatywnych dla dzieci niepełnosprawnych, czy też promujących gminę wycieczkach rowerowych „Wójta, pana i plebana”. (mas)

SKAWINA

echo
KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 430-44-28; fax. 430-44-08

FLIZY
OKNA - DRZWI
z PCV i aluminium
Schody i parapety
drewniane

FLIZY

WIELKA
PROMOCJA
RABAT 10%
na flizy

30-017 Kraków
ul. Racławicka 60
przecznica od ul. Wrocławskiej
tel. 632-75-75, tel./fax 632-90-37

sięgarnia
budowlana KRAKÓW

ul. Salwatorska 14 tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52 tel./fax (0-12) 632-70-56

JRP WŁASNY IMPORT HURT-DETAL
FLIZY Kraków, ul. J. Conrada 55, tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro), Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97
Zapraszamy pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 9-15
1000 m² ekspozycji
• płytki ceramiczne
• meble łazienkowe
• wanny i kabiny
• ceramika sanitarna
• armatura (tres, Ilavisan)
• listwy wykończ.
• wanny i kabiny z hydromasażem (jacuzzi, bańo 10)

FIRMA OPTYCZNA WÓJCIK I SPÓŁKA

ul. Karmelicka 57, tel. 632-11-38

- > gabinet okulistyczny
- > badania komputerowe
- > badania dla kierowców
- > soczewki kontaktowe
- > szkła do pracy przy komputerze

DILER - RAY BAN

- > oprawy najlepszych polskich i zagranicznych firm
- > szkła pocieniane, W, AR, fotochromy progresywne

ul. Starowiślna 31, tel. 421-82-17

duży wybór szkła i opraw

najlepszych polskich i zagranicznych firm

Zapewniamy miłą, fachową obsługę i przystępne ceny.

Rabat 5%

Z notesu policjanta

Napad na Gołaśce

Nieznany oprych napadł na ul. Gołaśka na kobietę, mieszkankę ul. Wrocławskiej. Zabrał jej torebkę. Straty — 260 zł.

Skok na kiosk

Czekolady, batony, napoje i owoce łącznej wartości 800 zł skradli włamywacze z kiosku ogólnospożywczego przy ul. Basztowej.

Nie zapłacił

W sklepie przy ul. Bora Komorowskiego zatrzymano 21-letniego mieszkańca Nowej Huty, który bez zapłaty usiłował wynieść suszarki, golarki oraz kosmetyki wartości 273 zł.

Nie pilnował plecaka

Z korytarza uczelni przy ul. Warszawskiej skradziono studentowi plecak z dokumentami i pieniędzmi.

Wielkie straty

Z mieszkania przy ul. Zamkowej włamywacze wynieśli sprzęt RTV, komputer, biżuterię i inne przedmioty. Straty — 22,7 tys. zł. (mas)

Grzywna odpracowana

Zarząd Miasta Krakowa wyznaczył komunalne zakłady, w których wykonywać będzie można pracę wskazaną przez sąd.

Zarząd wskazał osiem zakładów komunalnych. Są to: Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, Miejski Zakład Naprawy Tramwajów, Miejski Zakład Torów, Sieci i Podstacji Trakcyjnych, Krakowskie Przedsiębiorstwo Przewozowe — Usługowe i Zarząd Cmentarzy Komunalnych.

Właśnie w nich wykonywać będą mogli prace wskazane przez sąd wszyscy, którzy odbywają karę ograniczenia wolności oraz prace społecznie użyteczną orzeczoną w zamian nieściągalnej grzywny. Wydatki związane z organizowaniem wykonywanej przez skazanych pracy pokrywa się z ich wynagrodzenia. (JOK)

Na straży miasta



Płatny parking

Do strażników zadzwonił mieszkaniec Woli Duchackiej. Zawiadomili, że właściciel jednej z restauracji pobiera na przylegającym do budynku parkingu opłaty. Zdaniem kierowców, czyni to bezprawnie. Strażnicy sprawdzili interwencję. Okazało się, że na parkingu stoi tablica z cennikiem. Właściciel parkingu i restauracji wytłumaczył, że chciał w ten sposób odzwyczaić od parkowania mieszkańców pobliskiego bloku, którzy zostawiali tu swe samochody.

Na zastawiony parking narzekali klienci restauracji. Strażnicy nakazali właścicielowi usunięcie tablicy. Termin rekontroli mija za kilka dni. (JOK)

Aukcja bezdomnych kotów

Opiekunowie mile widziani

Redakcja programu „Kundel bury i kocury”, który emitowany jest przez Telewizję Kraków, zaprasza na kolejną aukcję bezdomnych kotów, która odbędzie się jutro w Nowohuckim Centrum Kultury przy al. Jana Pawła II.

Zwierzaki czekają na nowych opiekunów od godz. 11 do 14. Osoby, które chcą przysiąść czworonoga, powinny wziąć ze sobą dowód osobisty i kosz lub pudełko do transportu nowego domownika. W czasie aukcji zbierane będą również stare koce i kosze dla kotów. Chętnie widziane będą również podarki dla mieszkańców schroniska w postaci suchej karmy.

Organizatorzy aukcji liczą, że żaden kot nie wróci do swojego tymczasowego miejsca zamieszkania. Tak było bowiem ostatnim razem, kiedy wszystkie koty znalazły nowych opiekunów. (ART)

Remonty, korki, objazdy



Pod Strzechą z utrudnieniami

Przedłużyły się prace przy ul. Pod Strzechą, łączącej ul. Tetmajera z Witkiewicza. Jezdnia została zwołana. Drogę rozkopali pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, by usunąć awarię. Wykop został zabezpieczony, a kierowców ostrzegają znaki ustawione na poboczu. Prace miały się zakończyć na początku tygodnia, lecz obfite opady i mróz przeszkodziły w usunięciu usterki. Miejmy nadzieję, że roboty nie potrwać zbyt długo.

Kanalizacja na Szylinga

Rozpoczęła się budowa kanalizacji przy ul. Szylinga. Droga została zamknięta. Pod domy nie dojadą mieszkańcy. Kłopoty będą mieli również piesi. Ci, którzy do tej pory przejeżdżali przez ulicę, powinni skierować się na trasy

objazdowe. informują o nich żółte tablice. Prace potrwać prawdopodobnie do 30 maja. Gdy z budową głównego kolektora uporają się pracownicy MPWiK, za jezdnię zabiorą się drogowcy.

Kuźnicy bez przejazdu

Do końca maja zamknięta będzie ul. Kuźnicy Kołtająowskiej. Trwa budowa kanalizacji. Na czas prac przygotowano trasy objazdowe. Kierują na nie żółte tablice informacyjne.

Łatanie Malborskiej

Trwa wielkie łatanie. Drogowcy ustawili się wczoraj na ul. Malborskiej, by załatać choćby największe i niebezpieczne dziury. Na krótkich odcinkach droga została zwołana. O pracach informują ustawione przed samochodami z parującym asfaltem znaki. (RR)

Gdzie i za ile?

Artykuł	Allkauf [zł]	Major Market [zł]	Super sklep [zł]	Billa [zł]	HIT [zł]	Średnia cena ub. tydz.	dziś
chleb 650g	0,99	1,19	1,30	—	0,99	1,11	1,11
mleko w folii 2%	0,81	0,89	0,82	0,89	0,79	0,84	0,84
margaryna „Bona” 500g	3,08	3,39	2,95	2,99	2,85	3,05	3,05
masło ekstra 200g	1,58	1,69	1,76	1,79	1,79	1,73	1,72
ser biały półtł. 1kg	7,08	7,35	6,53	6,69	6,56	7,00	6,84
ser żółty edamski 1 kg	12,68	10,39	9,03	10,99	9,99	10,41	10,61
jaja w kartonie 1 szt.	0,29	0,31	0,29	0,25	0,23	0,26	0,27
cukier	1,81	1,85	1,89	1,90	1,73	1,83	1,83
kryształ 1 kg	—	—	—	—	—	—	—
mąka wrocławska 1 kg	1,28	1,45	1,38	1,29	1,19	1,38	1,31
schab z kością 1 kg	11,95	12,99	12,78	9,90	10,29	11,38	11,58
kurczak cały 1 kg	4,98	4,59	4,73	5,40	4,99	4,87	4,93
szynka got. wieprz. 1 kg	16,35	15,99	13,97	12,90	11,99	14,24	14,24
parówki cielece 1 kg	4,98	4,99	5,71	10,90	5,49	6,91	6,41
kielbasa zwyczajna 1 kg	8,98	8,99	8,89	12,90	8,69	9,49	9,69
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	3,28	3,65	3,67	3,59	3,29	3,99	3,49
Coca-cola 1,5 litra	2,58	2,99	—	2,69	2,29	2,63	2,63
Multi Vita gazowana 1,5 litra	1,48	1,69	—	1,59	—	1,62	1,58
kawa „Prima” 250g	4,78	5,45	5,77	4,99	4,24	5,02	5,04
cytryny 1 kg	3,36	2,99	3,79	3,80	3,69	3,72	3,52
ziemniaki 1kg	0,40	0,63	0,50	0,60	0,45	0,51	0,51
pomidory 1 kg	5,68	6,09	—	5,90	5,95	5,72	5,90
ogórki 1 kg	9,98	7,18	—	5,40	9,99	7,54	8,13
„Ludwik” 0,5 Litra	1,88	2,35	2,32	—	1,79	2,08	2,08
mydło „Lux”	1,68	2,15	1,92	1,79	—	1,88	1,88
proszek Pollena 200 Futura 600 g	—	4,95	4,78	—	—	4,86	4,86
Papier toaletowy 1 rolka	0,34	0,39	0,45	—	0,27	0,30	0,36
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,58	4,95	4,99	4,59	4,69	4,76	4,76
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	2,08	2,39	2,32	1,99	1,99	2,15	2,15
wódka „Wyborowa” 40% — 0,5 Litra	17,75	17,99	17,50	17,99	17,49	17,74	17,74
Kupując to wszystko	112,08	112,92	109,27	116,34	102,42		

wypożyczalnia samochodów

NOWE POLONEZY

Kraków

ul. Jerzmanowskiego 40,
tel. (0-12) 657-03-83,
tel. kom. (0-601) 42-95-38,
(0-601) 52-78-29

Domek

całoroczny komfortowy 80 m²
Gródek nad Dunajcem
sprzedam
Tel. 0-14/61-270-67
wieczorem

40/BJ/MK



Polska

Beskidy

Piwniczna—Sucha Dolina — 140; 9 wyciągów; dobre; Piwniczna—Wierchomla — 150; 4 wyciągi; dobre; Krynica—Słotwiny — 165/95 cm; wyciągi czynne, dobre; Jaworzyna Krynicka, gondola — 170/140; b. dobre; Tylisz — 150, b. dobre; Magura Małastowska — 135; dobre; Łabowska — 140, dobre; Kamienna — 90, dobre; Szczyrk, GON — 140/50, 12 orczyków i 11 tras zjazdowych połączonych w jeden kompleks; b. dobre; Szczyrk, Biały Krzyż — 100/40; 2 wyciągi orczykowe i 1 talerzykowy, b. dobre; Korbiewów „Pilsko” — 220/140 zmrożony, pokryty puchem, 20 świeżego, 8 wyciągów orczykowych i 8 tras zjazdowych połączonych w 1 kompleks narciarski. Wyciągi czynne, warunki b. dobre; Zawoja Czatoża — 120/60, b. dobre; czynne wszystkie wyciągi; Wisła-Soszów — 50/40, b. dobre;

Gorce

Turbacz — 160; b. dobre; Długa Polana — 100, dobre; Rdzawka — 110 — b. dobre;

Małe Pieniny

Szczawnica Palenica — 150, dobre, dośnieżanie; Szafranówka — 100; dobre; Jaworki — 90, dobre; Durbaszka — 100, dobre;

Tatry

Kasprowy Wierch 167 cm, 3 świeżego; Hala Gąsienicowa 168, 12 świeżego; Kuźnice 65, Dolina 5 Stawów Polskich 174, Hala Ornak 126, Pol. Chochołowska 106.

Śnieg zsiadły, zaspasy, oblodzenie, konieczność użycia raków i kijków. W żlebach i na otwartych stokach duże niebezpieczeństwo zejścia lawin. Na graniach nawisy śnieżne. Szlaki powyżej granicy lasu nieprzetarte. Na całym obszarze Tatr obowiązuje III (znaczne) stopień zagrożenia lawinowego, również na drodze do Morskiego Oka, w dolinach rełowych i niektórych dolinnych Powyżej schronisk nad Morskim Okiem i w Dol. Pięciu Stawów Polskich, dojścia na Halę Gąsienicową przez Boczań i Jaworzynkę — IV stopień. Zamknięte ze względu na zagrożenie lawinowe wszystkie szlaki turystyczne powyżej górnej granicy lasu, dojście na Halę Gąsienicową przez Boczań lub Jaworzynkę oraz dojście do Doliny Pięciu Stawów Polskich. Na drodze do Morskiego Oka obowiązuje obejście wylotu Żlebu Żandarmierii. Kolej linowa czynna; krzesielkowa w Kotle Gąsienicowym nieczynna, Gorczykowym czynna. Trasa w Kotle Gąsienicowym przygotowana; narciostada do Kuźnic zamknięta. Trasa w Kotle Gorczykowym przygotowana; narciostada przejezdna. Szlak narciarski z Buli Gorczykowej na Halę Kondratową zamknięty. Kalatówki — Suchy Żleb: 110 cm, wyciąg czynny; polana, 90 cm, wyciąg czynny, dobre. Na terenach narciarskich Kasprowego Wierchu II stopień zagrożenia lawinowego. Ruch narciarski dopuszczony po trasach wyznaczonych tyczkami.

Podtatrze

Zakopane: Nosal — 130/70, dobre; Gubałówka — 90 cm, b. dobre, wyciągi czynne; Kotelnicza — wyciąg czynny, b. dobre; Koziniec — 60, b. dobre; Szymo-

szkowa — 70, dobre; Bukowina Tatrzańska — Olczański Wierch UFO — 110/80, b. dobre, pozostałe 100 — b. dobre; Białka Tatrzańska Na Bani — 110/80, b. dobre, pozostałe 67 — b. dobre;

Słowacja

Wysokie Tatry

Szczyrbskie Jezioro — Inter-ski; Szczyrbskie J. — Esiczko — sztuczny — 130 cm, dobre; Szczyrbskie J. — Solisko — sztuczny — 90, dobre; Stary Smokovec — Jakubkova Łaka — sztuczny — 100, dobre; Tatrzańska Łomnica — Jamy — sztuczny — 90, dobre; Żdzar — Strednica — sztuczny — 80, dobre; Bachledova dolina — Deny — sztuczny — 105, b. dobre; Siodelko (Hrebienok) — 60, b. dobre; Tatrzańska Jaworzyna — 100, b. dobre;

Zachodnie Tatry

Zwierówka — Spalona — sztuczny — 145 cm, b. dobre; Zuberzec — Janovky; Zuberzec — Milotin — sztuczny — 75/60 cm, b. dobre;

Niżnie Tatry

Jasna — Biela Put; Jasna — Otpne — sztuczny — 90/60 cm, b. dobre; Jasna — Zahradky — sztuczny — 65 cm, b. dobre; Kosodrevina — Chopok — 120 cm, dobre;

Wielka Fatra

Donovaly — Zahradiszte i Nova Hala — 120/40 cm, b. dobre; Malino Brdo — sztuczny — 110 cm, dobre;

Mała Fatra

Vratna — Paseky — sztuczny — 90 cm, b. dobre; Vratna — 70 cm, dobre; Martinske hole — 100 cm, b. dobre;

Słowackie Beskidy i Orawa

Wielka Racza — Dedovka — 120 cm, b. dobre; Wielka Racza — Laliky — 90 cm, b. dobre; Wielka Racza — Hladka — 100 cm, b. dobre; Kubinska hola — chata; Kubinska hola — parkovisko — 70 cm, dobre; Kubinska hola — Zahradky — 40 cm, b. dobre; Dolny Kubin — Kuzminovo — sztuczny — 90 cm, b. dobre;

Austria

Annaberg, 210/160, czynne, dobre; Badgastein, 180/100, czynne, dobre; Bad Hofgastein, 210/85, czynne, dobre; Dachstein/Gletscher, 530/0, czynne, trudne; Ehrwald, 370/150, dobre; Igls, 175/70, czynne, dobre; Kaprun/Kitzsteinhorn, 430/180, czynne, trudne; Kaprun/Maiskogel, 155/90 cm, czynne, dobre; Kitzbuehel/Kirchberg, 175/85, czynne, dobre; Lech/Zuers/Arberg, 300/230, czynne, dobre; Saalbach/Hinterglemm, 240/120, czynne; Sportgastein, 330/190, dobre; Zell am See, 200/120, czynne, dobre. (z, pk, olsz, bor)

Ważniejsze telefony:

COIT Zakopane — (018) 20-122-11
TOPR — (018) 20-147-31
PKL — (018) 20-146-03
Białka Tatr. — (018) 26-541-63
Turbacz — (018) 266-70-80
GOPR Rabka — (018) 26-768-80
GOPR Nowy Targ — (018) 26-659-80
Szczawnica — (018) 26-223-32
GOPR Krynica — (018) 471-29-33
MOSIR Gorlice — (018) 353-76-55
CTG Groń Piwniczna-Kosarzy-ska — (018) 446-41-16
GON Szczyrk — (033) 8817-87-40
GOPR Bielsko — (033) 812-36-11

Nowa książka „Znaku” Jerzego Turowicza bilet do raju



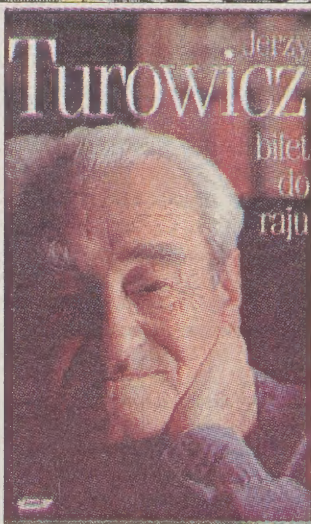
Z maszyn Drukarni Narodowej zeszła wczoraj książka „Jerzy Turowicz bilet do raju” Wydawnictwa „Znak”. Jest to zbiór artykułów zmarłego niedawno redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego”.

— To było wielkie przedsięwzięcie Wydawnictwa „Znak”, do którego z ochotą włączyliśmy się — mówi Wiesław Łyko, zastępca dyrektora Drukarni Narodowej. — 12 lutego Wydawnictwo dało nam gotowe kalki, wczoraj rano oddaliśmy pierwszy tyśiąc pięknie wydanej książki. Cały nakład to cztery tyśiące egzemplarzy. Zaangażowaliśmy się w wydanie tego tytułu pamiętając o długoletnich kontaktach „Znaku” i „Tygodnika Powszechnego” z drukarnią. W latach kiedy „Tygodnik Powszechny” był jedynym katolickim

pismem w Polsce Drukarnia Narodowa była wyłącznym wykonawcą tytułów katolickich. „Jerzego Turowicza bilet do raju” jest hołdem wielkiemu redaktorowi.

W książce pomieszczony jest wybór artykułów Jerzego Turowicza, które ukazywały się w „Tygodniku Powszechnym” na przestrzeni ostatnich 50 lat. Rozpoczyna je artykuł z 1945 r. „Sprawa katolicyzmu”, w którym jasno i prosto wypowiedział swoje credo.

Słowo wstępne „Lektura jak rozmowa” napisał ks. Adam Boniecki, następca Tu-



rowicza na stanowisku redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego”.

Tekst i Fot.: M. SATAŁA

„Pod Baranami” Kutz w pigułce

Centrum Filmowe „Graffiti” postanowiło uczcić Kazimierza Kutza, który 16 lutego skończył siedemdziesiąt lat. Z tej okazji w kinie „Pod Baranami” odbywa się przegląd najlepszych filmów znakomitego polskiego reżysera.

W programie retrospekcji twórczości jubilat, znalazło się osiem tytułów. Organizatorzy podzielili je na dwie części. Pierwsza, zatytułowana „Koniec wojny”, rozpoczęła się wczoraj filmem „Nikt nie wola”. Dziś, jutro i w poniedziałek zobaczymy jeszcze „Znikąd donikąd”, „Wkrótce nadejdą bracia” i „Pułkownika Kwiatkowskiego”. Wszystkie seanse rozpoczynają się o godz. 18.

W drugiej części przeglądu zaprezentowane zostaną filmy tworzące tzw. cykl śląski. „Sól ziemi czarnej”, „Perła w koronie”, „Paciorki jednego różańca” i „Śmierć jak kromka chleba” wyświetlać będzie kino przy Rynku Głównym 27 od wtorku do piątku. Początek każdego pokazu o godz. 18. Z kolei w sobotę 27 lutego odbędzie się wieczór urodzinowy z udziałem jubilata, profesora Jana Miodka i krytyka filmowego Andrzeja Wernera. Spotkanie, w czasie którego odbędzie się prezentacja książki Kutza „Klasy i ściniki. Mój alfabet filmowy i nie tylko”, poprzedzi o godz. 18 pokaz najnowszego jego obrazu „Zawrócony”. (ART)

Z ornitologami w dolinie Prądnika Podglądanie ptaków

Na kolejną ciekawą wycieczkę pod Kraków, zaprasza dziś mieszkańców naszego miasta Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne. Tym razem miłośnicy przyrody będą mogli przyjrzeć się gatunkom ptaków, które zimują w Polsce.

— Prądnik jest najbardziej meandrującą rzeką w Krakowie. W niektórych miejscach, przełamane lub wywrócone drzewa tworzą niezapomniane sceny, dzięki czemu rzeka nazywana jest krakowską Amazonką — zachęcają do wyprawy organizatorzy.

Zdaniem członków Małopolskiego Towarzystwa Ornitologicznego, również zimą można podglądać ptaki. — Na wycieczce mamy nadzieję spotkać m.in. dzięcioły duże, sikory, kowaliki, pęczacze, dzwońce, czyżki, a może nawet sówę uszatę

czy rzadkiego dzięcioła zielonosiwego — informują ornitology. — Być może uda się zobaczyć zimorodka, który właśnie w dolinie Prądnika odbywa lęgi. Na okolicznych polach spotkać będzie można ptaki krukowate, bażanty i kuropatwy. Gdy szczęście dopisze myślowa wlochatę. Chętni, powinni zabrać ze sobą lornetkę i kieszonkowy atlas ptaków. Nieodzwoniona jest ciepła odzież i dobre buty. Zbiórka o godz. 9 pod basenami „Cepardii” przy ul. Mackiewicza. Wycieczkę poprowadzi Jacek Tyblewski. (ART)



Od kilku lat krakowscy strażnicy miejscy wracają do szkół. Wszystko za sprawą pogadek i konkursów jakie organizują dla najmłodszych. Zakończyły się zajęcia strażników z uczniami Szkoły Podstawowej 149 w Krakowie. Wkrótce odbędą się tam festyn. Będą pokazy walk i sprzętu. Strażnicy przeprowadzą też konkursy. Dla najlepszych nagrody. (JOK)

Rozwój zależy też od kredytów

Ustawa wiąże ręce

— Ustawa o finansach publicznych, obowiązująca od 1 stycznia, zawiera zapisy, które mogą niekorzystnie wpłynąć na funkcjonowanie samorządów. Problem dotyczy głównie dużych miast, których rozwój zależy m.in. od zaciąganych kredytów — uważa Lesław Fijał, skarbnik Krakowa.

Zgodnie z ustawą jeśli zadłużenie państwa z obecnych 42 sięgnie poziomu 60 procent Produktu Krajowego Brutto władze samorządowe, również w Krakowie, będą zmuszone zrezygnować z zadłużania miasta. W takiej sytuacji lokalni włodarze musieliby zerwać wszystkie umowy kredytowe i zbilansować budżet. Wydatki nie mogłyby być wyższe od dochodów. Gdyby do takiej sytuacji doszło w tej chwili, w Krakowie niemożliwa byłaby budowa np. linii szybkiego tramwaju. Nie mogłaby ruszyć budowa ulicy Góralskiej. W miejscu

musiałyby utknąć prace przy trasach mostowych. Wszystkie te inwestycje mają być finansowane z długu. Przypomnijmy, że tegoroczny deficyt w Krakowie wyniesie ok. 113 mln zł. Zadłużenie Krakowa na koniec 1999 r. sięgnie 236 mln zł, ale nie przekracza dopuszczalnych prawem granic. — Nasza polityka jest racjonalna i bezpieczna — podkreśla Fijał. — Wprowadzane w ustawie zapisy mogą nam związać ręce. Rozwój miasta w pewnym momencie może zależeć od czynników, na które zupełnie nie mamy wpływu. (PBAR)

Ciężarówka uderzyła w tramwaj

Nie mieli wczoraj szczęścia pasażerowie tramwaju linii 5 jadącego w kierunku Wzgórz Krzesławickich. Gdy tramwaj ruszył na zielonym świetle z ronda Czyżyńskiego wjechał w niego samochód ciężarowy.

Nie wiadomo co sprawiło, że kierowca ciężarówki próbował przejechać przez rondo na czerwonym świetle. Uderzył w pierwszy wagon tramwaju, i pojazd się wykołował. Nikt z pasażerów ani motorniczy nie ucierpieli. Kierowca samochodu zrezygnował z pomocy pogotowia, które przyjechało kilka minut po zgłoszeniu. Od godz. 12.15 do 13.30 ruch na rondzie Czyżyńskim był ograniczony. By dojechać do pętli na Wzgórzach Krzesławickich, wszystkie tramwaje robiły koło i jechały na pl. Centralny. (RR)

Kocia aukcja

Jest nadzieja, że w najbliższą niedzielę wiele bezpańskich kotów znajdzie dom. W Nowohuckim Centrum Kultury zacznie się wielka aukcja bezdomnych dachowców.

Organizatorem jest redakcja programu „Kundel bury i kocury”. Aukcja zacznie się o godz. 11 i potrwa do 14. Będą zbierane koce, żywność i kosze dla tych kotów, które wrócą do azylu dla bezdomnych zwierząt. Organizatorzy mają nadzieję, że będzie ich naprawdę niewiele. (JOK)

Pożyczka umorzona

Zarząd Miasta umorzył pożyczkę udzieloną Zgromadzeniu Sióstr Nazaretanek. Siostry postanowiły przeznaczyć pieniądze na częściowe pokrycie kosztów utrzymania prowadzonej przez zgromadzenie Szkoły Podstawowej nr 164. Otrzymana pożyczka została też rozdysponowana na uregulowanie zaległych wydatków placowych. (JOK)



Targi w Krakowie przyznały nagrody Frigo-Clima 99 i Aqua-Therm 99. Na konkurs wpłynęło siedem wniosków. Nagrody główne i medale targów jury, pod przewodnictwem doc. Jacka Kuleszy z Politechniki Łódzkiej, przyznało Mostostalowi z Wrocławia za parawóz poziomy oraz firmie Sapel-Ex z Raszyna za detektor nieszczelności instalacji gazowych. Wyróżnienia otrzymały HEATEC Kraków za kondensacyjną przepływową wymiennikową nagrzewnicę powietrza oraz firma KOSS z Nadarzyna za centralę rekuperacyjną. (mas)

Gorący

Dworzec w błocie
i pieniądze w błocie?

Nasz Czytelnik (nazwisko do wiadomości redakcji) bardzo często bywa na Dworcu Głównym PKP. Nie jest zachwycony nowoczesnym wystrojem peronów...

— Czsta jeżdżę pociągami i mam okazję przyjrzeć się temu, w jaki sposób wykorzystane zostały fundusze na odnowienie dworca, w szczególności peronów — mówi. — Nie wiem kto to wymyślił, by nawierzchnię zrobić z granitu. Obojętnie zima czy lato jest tak ślisko, że można nogi poślizgnąć. Mam szczęście, że nie podróżuję z bagażem, bo wtedy na pewno bym sobie krzywdę zrobił. Proszę powiedzieć, czy ktoś pomyślał projektując perony? Przecież teraz, w zimie te płyty nie dość, że potwornie śliskie, to już są po wybruszeniu i popękane. przecież to pieniądze wyrzucone w błoto!

— Nie chcę komentować pomysłu — mówi Jacek Zadecki, dyrektor Zakładu Przewodów Pasażerskich PKP. — Fakt perony ładnie wyglądają, ale np. na Zachodzie bardziej popularnym materiałem, z którego wykonuje się nawierzchnię peronów jest szorstka kostka. nie

da się ukryć jest ślisko. Moim zadaniem jest informowanie na bieżąco pracowników Zakładów Usługowych Południe o stanie nawierzchni, ci zaś najszybciej jak to możliwe posypują perony piaskiem. Trudności pojawiają się przy ciągłych opadach śniegu. To, co mogę doradzić pasażerom, to większą uwagę przy wysiadaniu i wsiadaniu do wagonów i korzystanie z wind, które są sporym udogodnieniem.

Halszki w dziurach

Ul. Halszki na os. Kurdwanów jest w fatalnym stanie — informują nas Czytelnicy. Pełno tu dziur, wielkości potężnej talerza anteny satelitarnej. Jazda tą ulicą grozi zerwaniem zawieszenia, w najlepszym razie utratą koła. Mieszkańcy chcieliby wiedzieć, kiedy wreszcie ktoś zajmie się ich ulicą.

— Sytuacja w Krakowie z prawą drogą nie jest łatwa — mówi Tadeusz Stach, naczelnik Wydziału Utrzymania Dróg. — W tej chwili zajmujemy się ulicą Wielicką i Kamieńską. Trudno mi obiecać, że natychmiast zajmujemy się ulicą Halszki. Być może uda nam się tam wkroczyć w następnym

430-44-28

tygodniu. Tam jest olbrzymi kłopot, bowiem samochody ciężarowe nie przestrzegają ograniczenia nośności. Przy tej ulicy są dwie betoniarne i ich awta też niszczą drogę. Przydałoby się tam więcej kontroli Straży Miejskiej...

184 nie jechały

— W środę wieczorem aż trzy autobusy linii 184 nie odjechały z pętli w Kurdwanowie. Nie odjechał ten z godziny 18.15, późniejszy z 18.25 i 18.35 — mówi Irena Pyc, mieszkanka Kurdwanowa. — Podobna sytuacja wydarzyła się o godz. 22.30 na przystanku przy rondzie Mogiłskim. Musiałam czekać aż 30 minut na następny kurs. MPK podnosi ceny biletów to może gdy zepsuje się jakiś autobus wysłać inny w zastępstwie? Ileż można czekać na zawirusze i mrozcie.

— W środę była zamieć, było też bardzo ślisko, na ulicach powstawały olbrzymie korki, w których stały autobusy. Jeśli nie przyjechały na pętlę w wyznaczonych godzinach to nie miało co odjechać — mówi Filomena Serwin, rzecznik prasowy MPK. — Pasażerów bardzo przepraszam.

Adrianna GINAŁ

Dzień z życia



Zbigniew Czapiga

Doradca finansowy. Przedstawiciel jednej z prężnie działających firm na rynku usług finansowych w Polsce. Od 1995 r. zajmuje się również szkoleniem pracowników w zakresie motywacji, rekrutacji, psychologii sprzedaży i negocjacji. Pochodzi z okolic Mielca, w Krakowie mieszka od 10 lat.

W związku z reformą ubezpieczeń, nie narzekam na brak motywacji do pracy. Każdy dzień, to dla mnie nowe wyzwanie.

7.00 — Wstaję. Przygotowuję konkretne tematy na spotkania z określonymi ludźmi. Często siadam przy komputerze i przeglądam materiały szkoleniowe. Dokonuję korekt, zapisuję nowe pomysły.

9.00 — Czas na pierwsze spotkanie z klientami i potencjalnymi współpracownikami. Każde z nich zajmuje mi około 2 godzin. Wykorzystuję je na uświadomienie rozmówcom korzyści płynących z podpisania ze mną umowy. W stosunku do osób, które namawiam do współpracy, moje zadanie polega na przekazaniu im wiary we własne siły i pomocy (czasem finansowej) w rozpoczęciu działalności.

13.00 — Przerwa na obiad.

13.30 — Spotykam się ze współpracownikami i ich klientami. W sposób praktyczny mogę wtedy przekazywać swoją wiedzę kolegom.

18.00 — Zaczynam szkolenia grupowe.

Północ — Zaspiałam, po kilku godzinach spędzonych przy komputerze. (K.P.)

Znakowane kradzieże Bezpieczne osiedle

Z podinspektorem Stefanem Figlem, komendantem Komisariatu Policji Prądnik Czerwony w Krakowie

— Prądnik Czerwony to wielkie osiedle, czy nie jest przeszkodą dla waszej pracy, że siedziba komisariatu znajduje się poza osiedlem?

— O kłopotach lokalowych krakowskiej policji wszyscy wiedzą. Nasz komisariat jest jednym z najbardziej funkcjonalnych w mieście. Mam nadzieję, że niedługo przeniesiemy się do nowej siedziby. Dział Społeczny Komitet Budowy Komisariatu, w najbliższym czasie podpisze list intencyjny o budowie i wyposażeniu. Mamy wstępną lokalizację przy ul. Strzelców, w pobliżu przychodni zdrowia.

— To jednak przyszłość, a działać trzeba...

— Reforma policji miała ograniczyć ilość papierów, dokumentacji. Na razie tego nie odczuwamy. Przeciwnie, odnoszę wrażenie, że biurokracja jest jeszcze większa. Ale, niezależnie od wszystkiego, mam satysfakcję, bo społeczeństwo zaczyna ufać policji. Prowadzimy np. akcję znakowania warto-

ściowych przedmiotów. Chodzą o komputery, aparaty fotograficzne, telewizory, rowery. Choć dysponujemy starym znakiem, to jednak obsłużyliśmy wielu ludzi. Odzyskali-



śmy dzięki tajnym znakom różne przedmioty. Spektakularnym sukcesem było odnalezienie roweru, który złodziej porzucił i przemałował. Nie spodziewał się, że pojazd został oznakowany. Akcja rozrzuca się, zwróciliśmy się do PZU o zakupienie dla nas nowoczesnego znakownika.

— To nie jedyna prośba do PZU?

— Rzeczywiście współpracujemy od dawna, dzięki dyrektorowi Oddziału Okręgu Marciniowi Moskalewiczowi udało nam się przeprowadzić w atrakcyjnej formie akcję bezpieczna droga do szkoły. Z najmłodszymi uczniami spotykali się policjanci, wyświetlali im filmy, wyjaśniali przepisy, rozdawali ulotki i kolorowe naklejki. Teraz zamierzamy uruchomić telefon zaufania dla mieszkańców osiedla. Znowu zamierzam poprosić PZU o zakup specjalistycznego telefonu z sekretarką, który będzie całodobową skrzynką kontaktową.

— Zasady współpracy ze społeczeństwem lokalnym prawie jak w Ameryce...

— Rzeczywiście pomysł wzięliśmy z Chicago. Wzorujemy się na policjantach ze Szczecina i Katowic, gdzie realizowany jest podobny program. Mam nadzieję nawiązać kontakty z mieszkańcami osiedla, którzy, w trosce o bezpieczeństwo, będą nas informować o wszystkich niezgodnych z prawem wydarzeniach. Tekst i Fot.: (mas)

Nastroje Krakowa



Śnieżny plac. św. Magdaleny

Mała kronika

SOBOTA

• MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica) — otwarte spotkanie z Aleksandrem Malachowskim, honorowym przewodniczącym Unii Pracy — 12.

• KLUB ROTUNDA ORLIK (Oleandry 1): „Rock party” — impreza taneczna przy największych rockowych przebojach ostatnich lat — 21.

• TEATR KTO (Gzysików 8): „Taka mała” — monodram. W roli Miry Zimińskiej Nina Repetowska — 20 (na hasło „Gazeta Krakowska” do odbioru jedno dwuosobowe zaproszenie).

• DK „PODGÓRZE” (Kraśnickiego 18): otwarcie wystawy pt. „Współczesny Ekspres Lubelski II” — 12.

• HARRIS PIANO JAZZ BAR (Rynek Gł. 28): występ „Inside Drumming” Jana Pilcha — 21.

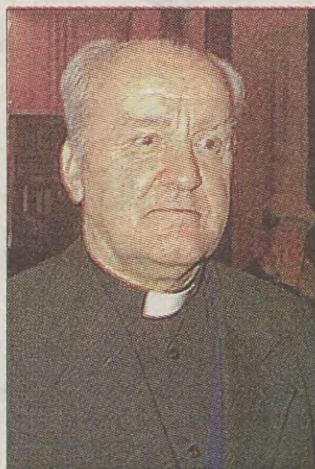
• CHIMERA 2 (Gołębia 2): tańce bałkańskie prowadzone przez zespół „Lubieźnicy” — 20.30.

NIEDZIELA

• KRAKOWSKA FUNDACJA DZIENNIKARZY „MERKURY” (Szczępańska 1): zaprasza na recital piosenki autorskiej Barbary Szczepańskiej „Judyty” — 18.

• CHIMERA 2 (Gołębia 2): folk studio z udziałem muzyków z różnych stron świata — 20.30.

Książkowa promocja „Małopolski” O małych ojczyznach



W Księgarni Górskiej przy ul. Jagiellońskiej odbyła się promocja książki pt. „Małopolska” z precyzyjnym i rozwijającym podtytułem „Regiony, regionalizmy, małe ojczyzny”. Wydawcą jest ks. Władysław Pilarczyk.

Niezależnie od tego, jak określiliśmy granice Małopolski, obszar ten nigdy nie był i nie jest teraz ani jednolity ani jednorodny. To jeden z powodów, że nie ma dziś czegoś takiego, jak regionalizm małopolski, ale mamy regionalizmy w Małopolsce. Dziś regionalizm to zjawisko o wielkiej społecznej wadze i doniosłości. To ruch współtworzony przez blisko die steki stowarzyszeń skupiających tysiące oddanych swoim małym ojczyznom społeczników. Temu ru-

chowi chce służyć zainicjowane przez ks. Władysława Pilarczyka wydawnictwo. Wydawca i autorzy spodziewają się, że uda się mu zachować charakter ciągły, że kolejne tomy wydawane będą w cyklu rocznym.

Książkę „Małopolska” można kupić w trzech krakowskich placówkach: w Księgarni Naukowej przy ul. Podwałe, w Księgarni Akademickiej przy ul. św. Anny oraz w Księgarni Górskiej przy ul. Jagiellońskiej. Tekst i Fot.: (mas)

NAJTAŃSZE w KRAKOWIE

Przy wezwaniu telefonicznym



40% zniżki

tel. **423-23-23**

tel. **96-23**

PROMOCJA

OKNA

to

DRUTEX

al. Jana Pawła II 16

411-44-55

EXPRES TAXI

6-444-111

96-29

0501 44-96-29

TAXI BAGAŻOWE

TANIEJ 40%

UWAGA!!! PROMOCJA!!!

DO KOŃCA I KWARTAŁU 1999

METALOWE SZAFKI

UBRANIOWE

PRODUKCJI **TIPOL**

Dystrybutor

KROS **TANIEJ 10%**

31-319 Kraków, ul. Czerwieńskiego 22

tel./fax (0-12) 636-29-07

fax (grzecz.) (0-12) 636-82-54

30

Kraków

Hurtownia „CONRAD”

sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa

tel. 647-04-33 os. Piastów 61

(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)

ul. Księcia Józefa 20

tel. 267-60-09

30

Kraków

Hurtownia „CONRAD”

sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa

tel. 647-04-33 os. Piastów 61

(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)

ul. Księcia Józefa 20

tel. 267-60-09

30

Kraków

Hurtownia „CONRAD”

sprzedaż montaż

TAPETY

580 WZORÓW

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY

TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

ŁOKIETKA

WYKI

PACHOŃSKIEGO

OPOLSKA

120

144

150

154

220

30

Kraków

Hurtownia „CONRAD”

sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa

tel. 647-04-33 os. Piastów 61

(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)

ul. Księcia Józefa 20

tel. 267-60-09

30

Kraków

Hurtownia „CONRAD”

sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa

tel. 647-04-33 os. Piastów 61

(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)

ul. Księcia Józefa 20

tel. 267-60-09

30

Kraków

Hurtownia „CONRAD”

sprzedaż montaż

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12

412-24-59, 412-68-20

412-12-79, 411-13-78

ul. Barska 12 (Dębiki)

266-50-62, 266-96-65

267-01-55, 269-29-45

konsultacje specjalistyczne

dorośli, dzieci

• zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki

• jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal

• Żyłki kończyn dolnych

• Chirurgia ręki

• USG - pełny zakres.

• RTG - urografia, mammografia.

• usuwanie zębów (narkoza)

• stomatologia zachowawcza

• leczenie zęza

• gastroskopia,

• rektoskopia

• nieoperacyjne leczenie

hemoroidów /mrozenie/

• zabiegi plastyczne

• leczenie tarczycy,

cukrzycy, otyłości

• szczepienia ochronne

• testy alergiczne

• analityka

• biopsja tarczycy oraz piersi

• EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE

(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

NOWA HONDA ACCORD JUŻ OD 69,900 PLN

ZAPISY NA KONTYNGENT '99 PONADTO W OFERCIE:

• CIVIC 3D, 4D, 5D

• SPOJLER

GRATIS

• CIVIC AERO DECK

• PRELUDE

• CR-V

• LEGEND

• CIVIC 4D



NAJWIĘKSZY SERWIS W MAŁOPOLSCE

FIRMA "KRĘŻEL & KRĘŻEL"

HONDA

AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI

31-579 Kraków, al. Jana Pawła II 142

tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53

AUTORYZACJA RÓWNIEŻ W ZAKRESIE

BLACHARSTWA I LAKIERNICTWA

PO 10.000 KM

PRZEGLĄD 263 PLN

(Z WYMIANĄ OLEJU I FILTRA)

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
sb.: Serwis co godz., Skróty wiad. 6.29 7.29 8.29

sb. 5.50 Agro-serwis 6.05 Co niesie dzień 9.10 Sob. dla zdrowia 10.05 Przestanki Łobzowska 12.15 Grająca szafa 13.05-15 To lubię 15.10 Lista przebojów muz. filmowej 16.05 Nasz region 17.05 Mag. sportowy 19.05 Lista przebojów RK 21.10 Kraina gwałtowności 22 BBC 23.04-0.04 Nocny Szlak RK

nd.: Wiad. co godz. Wiad. sportowe 8.04 6.04 Pejzaże regionalne, w tym 7.50 Prawdy nieoczywiste 8.04 Niedz. bu-dzik familijny 10.05 Globtroter: Siedem kontynentów w siedem lat z Kubą Terakowskim 11.04 Kraj gór: muz. Austrii 11.45 Bugu co boskie - rozm. z bp. T. Pieronkiem 12.10 Tydzień w tygodniu 12.15 Niedz. z reportażem: „Nie dla wszystkich kraje” 13.05 Dzień jak co dzień 13.30 Loch Camelot zaprasza 14.05 Grająca szafa 15.10 Więcej niż piosenka 16.10 W pierwszym rzędzie 17.05 „Kossak - to koń” - aud. A. Balickiej 18.05 Muzyka i sport 21.05 Krakowskie akt. sportowe 21.30 Gali-cyjskie gadanie 22 BBC 22.30 Z cu-krem czy bez 23.05 Rewia piosenek 23.45 Ks. prof. J. Tischnera - filozofia po góralsku 0.04-6 Nocny Szlak RK

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
sb.: 7.05 Poranny budzik 9.05, 12.05, 15.05, 21.05 Muz. non-stop 10.05 Dwie godz. z życia miasta 13.05 Popo-ludnie czytelnika 18.05 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 Mixer 21.05-7 Muz. non stop
nd.: 7.05 Poranny budzik 9.05, 11.05, 21.05 Muz. non-stop 10.05 Alfalandia 13.05 CHIP kompu-terowy 13.30 Pop. muzyka 17.05 Z dyskotekowej szuflady 19.05 Opowieści niezwykłe 21.05-6 Muz. non-stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Wiadomości od 00.45 co godz.
sb.: 7 Co tu robisz? 9 I po zawodach 12 w to mi graj 14 Trzykrotka 17 Planeta-rium 18 Wasza muz. 21 Znaki zodia-ku 0.00-3 Nie lubię poniedziałku 3-7 Letarg
nd.: 7 Chora pora 9 Obieżyświat 12 Ko-biety niezrównane 14 Trafione numery 16 Wielosład 18 Nie ma mowy 21 Koniec wieku 0.00-5 Nie lubię poniedziałku

RADIO PLUS

70,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
sb.: 6 Zaczynaj od Plusa 9-15 Czas dla nas: 9.45 Apteka Ojca Grzegorza, 10.15 Niepołomice na antenie 10 Pr. sa-tyryczny 12.10 Muz. kalendarz 13-15 Plus Minus Lista 15 Labirynty Plusa 20 Poczuł Plusa 24. Nocny odcień Plusa
nd.: 6 Plus na dzień dobry 9 Poranna ka-wa Radia Plus 12-18 Cztery z Plusem 12.15-12.57 Życia Kościoła 15-18 Pio-senki na życzenie 18-24 Słowo plus mu-zyka 24 Nocny odcień Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
sb.: 6.15 Przebudzanki 10.15 Życzenia 13.15 Konkurs 30 pytań 14.30 Radioak-tywna lista przeb. 16.15 Niezapomn. przeboje 18.00 Pr. RFI 19.10 Przegląd z filmem 21.15 Dancing 23 Serwis RFI 24 Noc z melodią
nd.: Serwis inf. 0-24 co godz. 6.15 Wsta-waj, szkoda dnia 9.15 Przedp. z konkur-sem 14.30 Radioaktywna lista przebo-jów 17.10 Hity dawnych lat 18.15 Godz. sportowa 19.15 Radość SFM 0.15 Muz. noc z Wandą

RADIO RAK

1100,5 FM
sb.: 6 Klub Rannych Ptaszków 10 TRACH 11 RAK Time 17 Nowości z RAKisty 20 Li-sta Przebojów Piosenki Studenckiej 23 „Hay” 24 Janosik 0.03 Ryba w RAK’u
nd.: 6 Klub Rannych Ptaszków 10 RAKTi-me 15 Radiowe puzzle 16 Dance Party 20 Lista Przebojów 23 Koncert RAKowy 24 Janosik 0.03-2 STAPHEX II 2-6 Muzy-ka do kocyka.

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczne, punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

PolDent

Centrum stomatologii

Blernackiego 3
(boczna Kazimierza Wielkiego)
tel. 633-44-42, (090) 666-788

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia naczyniowego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - paradontologia

Usługi ratunkowe ☐ Codziennie 9-21
Niedziela i święta od 9 do 20

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja
protetyka, chirurgia, implanty
RTG panoramiczny
Konsultacje profesorskie
Choroby przyzębia i błon śluzowych
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 634-58, 634-24-09

ARMA DENT

PORADNIA STOMATOLOGICZNA

- stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
- chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
- protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)

Pon. - Pt. 10-19
ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97

ALOES s.c.

hurt - detal

POLECAMY:

- ▶ pełny wybór ziół
- ▶ produkty Aloe Vera
- ▶ parafarmaceutyki
- ▶ kosmetyki naturalne

Zapraszamy: pn.-pt. 9-17,
tel. (0-12) 429-41-54

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja

TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

LEKARZ WIZYTY DOMOWE LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

■ internistów
■ pediatrów
■ EKG
■ laryngologów

L - 4

USG

jama brzuszna, piersi, tarczycy i inne

* KONSULTACJE wszystkich specjalistów

* ONKOLOGIA także choroby sutka

* OKULISTYKA szkła kontaktowe

* ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75
632 64 76

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW Medicina®

KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

Os. UROCZE 2, Ip. NEUROLOG DZIECIĘCY

Barbara Duda-Kamińska
środy, g. 16-18, tel. 636-16-92
NEUROLOG
dr. n. med. Jacek Huczyński
czwartki, g. 16-17, tel. 262-01-83
PSYCHOLOG DZIECIĘCY

mgr Barbara Chuchacz
badania, terapia, także grupowa:
dzieci+rodzice Tel. 644-70-82

Instytut Kosmetyczny Danuty Zwolińskiej MAŁA CHIRURGIA KOSMETYCZNA

USUWANIE:
• rozszerzonych naczyń krwionośnych • bliznowców • brodawek, włókniaków • zbędnego owłosie-nia na twarze, ciele ciała
• uszkodzeń posłonecznych
• przebarwień pigmentacyjnych dłoni (tzw. plam starczych)

KOSMETYKA LECZNICZA I PROFILAKTYCZNA

• zabiegi regenerujące czystym: serum, embrioserum, kolagenem, płacenta • minilift • zielone algi
• glicoliz • trudne trądziki
• depilacja woskiem

Kraków, ul. Krupnicza 34/6
tel. (0-12) 422-65-96
codziennie 10 - 13, 15 - 18
soboty 10 - 13

USG GABINET LEKARSKI

Diagnostyki
Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG

(0-12) 267-69-66

APARATY SŁUCHOWE DIAGNOSTYKA DOBÓR KOMPUTEROWY

tel. 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4
Niskie ceny • Raty
Viennatone, Resound, Interton, Iso-sonic

APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa
"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja: TEL. 656-18-06

inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratunkowa

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58,
415-80-81

• F.P.U.H. „GrAn”
Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA MEDYCYNĄ PRODUKCJA HANDEL USŁUGI

▶ całodobowe

94-34
(0-12) 653-22-02
0-602 68-97-99

▶ pon.-pt. 9-18

(0-12) 634-30-20
632-34-12

internet <http://www.coit.com.pl>

FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816



czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych

Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 412-40-60
ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębatów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-wice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-04, ul. Reduty 1 (Bato-wice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

POLECAMY W KRAKOWIE

MUZYCZNYM TRAKTEM

Opera z Pendereckim

Zespół Krakowskiej opery za-prasza melomanów na nie-dzielny spektakl w Teatrze im. J. Słowackiego opery Krzysztofa Pendereckiego pt. „Czarna ma-ska” (godz.19). Będzie to już czwarte przedstawienie, od sławetnej krakowskiej premiery tego utworu podczas festiwalu twórczości kompozytora, nad którym kierownictwo muzyczne objął Kai Bumann, insceni-zacją, reżyserią i ruchem mu-zycznym zajął się Krzysztof Na-zar, scenografię przygotował Marek Chowaniec, zaś kostiu-my Zofia de Ines. Premiera „Czarnej maski” odbyła się w Salzburgu, od tamtej pory wy-stawiana była wielokrotnie z dużym powodzeniem. W kra-kowskim przedstawieniu w głównych rolach wystąpią: go-ściennie Ewa Iżykowska (Beni-gna) i Józef Kolesiński (Silvanus Schuller), a także Przemysław Firek (Hrabia Ebbo) i Andrzej Biegun (Loewel Perl).

Dla naszych Czytelników opera przygotowała dwa podwójne zaproszenia. Są do odebrania w kasie teatru na ha-sło: „Gazeta Krakowska”. (AG)

NA WIELKIM EKRANIE

„W stronę Marrakeszu”
reż. Gillies MacKinnon
Kino „Pod Baranami”

Młoda Angielka (słynna z „Ti-tanica” Kate Winslet) przyjeżdża do Marrakeszu, uciekając przed nudnym, ponurym Londynem i nieciekawym zwią-zkiem. W wyprawie towarzyszą jej dwie córki. Życie w Maroku dalekie jest od idyllicznych marzeń. Przekazów pienięż-nych od byłego partnera nad-chodzą nieregularnie, a plany bohaterki przystąpienia do ma-hometanckiego zakonu sufistów, komplikuje proza życia i romans z arabskim poszukiwa-czem przygód. Kate Winslet to-warzyszka Pierre Clementi, Said Taghmaoui. (AG)

„Dawno temu w trawie”
reż. John Lasseter
kino „Warszawa”

Kasowy sukces „Toy Story”, podsunął Johnowi Lasseterowi pomysł stworzenia kolejnej, epickiej animacji. Reżyser skrzyknął twórców pierwszego, w pełni komputerowego dzieła, z którymi postanowił przyjrzeć się życiu owadów. Efektem ich wielomiesięcznej pracy, jest bajkowa superprodukcja „Daw-no temu w trawie”. Półtorago-dzinny film opowiada o kon-flikcie mrówek z bandą koni-ków polnych. Na czele miesz-kańców mrowiska staje Flik, naukowiec o niecodziennych pomysłach. Do walki z większy-mi i silniejszymi rabusiami, zjednuje bezrobotną trupę owadzych artystów z cyrku. Wojna wiśi na włosku... (ART)

PASAŻ TEATRALNY

„Cena”

Dziś, o godz. 19.15, na Sce-nie Kameralnej Starego Tea-tru grany jest spektakl „Cena”, w reżyserii Bartłomieja Wyszomirskiego. Jest to sztuka Artura Millera związana z latami Wielkiego Kryzysu. Akcja rozgrywa się między dwoma braćmi naznaczonymi klęską bankructwa ich ojca. Zanim dojdzie jednak do ich spotkania, w domu zjawi się komornik - handlarz sta-rzyzną i domorosły filozof. Targując się o cenę mebli wy-głasza on dowcipne i ironicz-ne komentarze na temat ro-dziny, małżeństwa, swoich konkurentów, służąc w przed-stawieniu niejako za jednooso-bowy chór grecki. (MSZ)

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

SOBOTA

- SOBÓTAKIEGO
DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Żołnierz i bohater — 19. Bilety: 20-17 i 14-12 ulg.
MINIATURA (pl. Św. Ducha 2, tel. 422-40-22): Biedermann i podpalacze — 19. Bilety: 17 i 11 ulg.
STARY
DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Faust — 18. Bilety: 28 i 14 ulg.
SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Cenna — 19.15. Bilety: 26 i 13 ulg.
NOWA SCENA (Jagiellońska 1): Fernando Krapp... — 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.
BAGATELA (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Kubuś Puchatek — 10, 12.30. — 19.15.
LUDOWY
SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1, tel. 421-50-16, 421-55-25): Pterodactyle — 19.
KTO (Gzysimów 8, tel. 633-89-47): Taka mala — monodram w wyk. Niny Repetowskiej — 20.
PWST SCENA KLASYCZNA (Warszawska 5): „...jak Piaf” — 19.
TEATR ZALEŻNY (Kanonicka 1): Teatr Proscenium: Metamorfozy teatru „Pijana sypialnia” — 18.
OPERETKA (Lubicz 48, tel. 422-78-07): Księżniczka czardasza — 19.
NIEDZIELA
SŁOWACKIEGO
MINIATURA (pl. Św. Ducha 2, tel. 422-40-22): Biedermann i podpalacze — 19.
STARY
DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Faust — 18.
SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Cenna — 19.15.
NOWA SCENA (Jagiellońska 1): Fernando Krapp... — 19.30.
GROTESKA (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): 120 przegód koziołka M. — 10, 12.15.
BAGATELA (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Kubuś Puchatek — 10, 12.30. — 19.15.
LUDOWY
SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1, tel. 421-50-16, 421-55-25): Pterodactyle — 19.
TEATR ZALEŻNY (Kanonicka 1): Teatr Proscenium: Metamorfozy teatru „Pijana sypialnia” — 19.
TEATR ŁĄZNIA (Paulińska 28, tel. 422-48-22): Skóra weża — 22.
TEATR PARAWAN (kino Wrzos, Zamojskiego 50): Calineczka — 12.
OPERA (Scena Teatru Słowackiego, pl. Św. Ducha 1): Czarna maska — 19.

FILHARMONIA

SOBOTA

- PAŃSTWOWA FILHARMONIA (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): koncerty dla dzieci „Ślady na śniegu. Scenariusz i prowadzenie — Bogusław Scheller” — 10, 12.
NIEDZIELA
CAPELLA CRACOVENSIS (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): J. Haydn „Siedem słów Chrystusa”. B. Schaeffer „Stabat Mater” St. Krawczyński — dyrygent — 18.

KINA

SOBOTA

- APOLLO — stereo, ekran perelkowy (Św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Kiler-ów 2-óch (pol. 12) — 15.45, 20.15; Ronin (USA 15) — 18.
ARS: SZTUKA — dolby stereo SR, ekran perelkowy (Św. Jana 6, tel. 421-41-99): Księżę Egiptu (USA b.o., dubbing) — 10.20; Kiler-ów 2-óch (pol. 15) — 12, 14.15, 16.30, 18.45, 23.15; Ronin (USA 15) — 21.
ARS: ANEKS SZTUKI — dolby stereo SR, ekran perelkowy (Św. Jana 6, tel. 421-41-99): Księżę Egiptu (USA b.o., dubbing) — 10.50, 12.25, 14.05; Truman show (USA 12) — 15.45, 23.45; Joe Black (USA 15) — 17.45, 20.45.
ARS: REDUTA SZTUKI — dolby stereo SR, ekran perelkowy (Św. Jana 6, tel. 421-41-99): Ronin (USA 15) — 11, 19, 23.20; Szeregowiec Ryan (USA 18) — 13, 16; Kiler-ów 2-óch (pol. 12) — 21.10.
KIJÓW — dolby stereo digital, klimatyzacja (Kraśnicka 34, tel. 422-30-93): Ogniem i mieczem (pol. 15) — 9, 12.30, 17, 20.30.
MIKRO (Lea 5, tel. 634-28-97): Długo i szczęśliwie (USA 15) — 15.30; The pillow book (ang. 15) — 17.40; Joe Black (USA 15) — 19.50.
PASAZ (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Przypadkowa dziewczyna (USA 15) — 14; Zaklinacz koni (USA 15) — 15.45; Psychol (USA 15) — 18.45; Miasto aniołów (USA 15) — 20.30.
POD BARANAMI (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Graffiti dzieciom: Przygoda na Alasce (USA b.o., dubbing) — 11; Naga dusza (ang. 18) — 13, 20.15; Sztuka animacji — Nick Park: Golenie owiec (ang. b.o.) — 14.45; W stronę Marrakeszu (ang.-fr. 15) — 16.15; kino Kazimierza Kutza: Z nikąd do nikąd (pol. 15) — 18; kino nocne: Woody Allen: Przeżyć Harry'ego (USA 15) — 22.
ROTUNDA dolby digital (Oleandry 1): Film Classic'99 — Dni Andrieja Tarkowskiego: Zwierciadło — 18.
SFINKS (os. Górali): Zabić Sekala (czes.-pol. 15) — 17; Miasto aniołów (USA 15) — 19.
SWIT (os. Teatralne 10): duża sala: Ogniem i mieczem (pol. 12) — 9, 12.30, 17, 20.30; mala sala: Dawno temu w trawie (USA b.o., dubbing) — 12, 13.45, 15.30; Negocjator (USA 15) — 17.15; Blade — Wieczny łowca (USA 15) — 20.
TECZA (Praska 52, tel. 266-90-80): Magicz-

- ny miecz (USA b.o.) — 15; Co z oczu to z serca (USA 15) — 16.30; Billboard (pol. 18) — 18.30.
UCIECHA — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Ogniem i mieczem (pol. 12) — 11, 14.30, 18, 21.30.
WANDA — dolby stereo SR, niepełnosprawni (Św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Ogniem i mieczem (pol. 12) — 10, 13.15, 16.30, 20, 23.15.
WARSZAWA — dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Dawno temu w trawie (USA b.o., dubbing) — 13.45, 15.30; Halloween — 20 lat później (USA 15) — 17.15, 19, 20.45.
WRZOS (Zamojskiego 50): Mafía (USA 15) — 14.30; Miłość i śmierć w Wenecji (ang. 15) — 16; Big Lebowski (USA 15) — 17.45; Jackie Brown (USA 15) — 19.45.
PARADOX (Krowoderska 8): Mrówka Z (USA b.o.) — 16.30; Piknik pod wiszącą skalą — 18; Truman show (USA 15) — 20.
SKAWINA — Piast: Księżę Egiptu (USA b.o.) — 17; Zaklinacz koni (USA 15) — 19.20.
SKOMNIKI — Czar (Wolności 4): Maska Zorro (USA 15) — 18.
MYŚLENICE — Muza (Piłsudskiego 20): Kiler-ów 2-óch (pol. 15) — 17, 19.
NIEDZIELA
ARS: SZTUKA — dolby stereo SR, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (Św. Jana 6, tel. 421-41-99): Księżę Egiptu (USA b.o., dubbing) — 10.20; Kiler-ów 2-óch (pol. 15) — 12, 14.15, 16.30, 18.45; Ronin (USA 15) — 21.
ARS: ANEKS SZTUKI — dolby stereo SR, ekran perelkowy (Św. Jana 6, tel. 421-41-99): Księżę Egiptu (USA b.o., dubbing) — 10.50, 12.25, 14.05; Truman show (USA 12) — 15.45; Joe Black (USA 15) — 17.45, 20.45.
ARS: REDUTA SZTUKI — dolby stereo SR, ekran perelkowy (Św. Jana 6, tel. 421-41-99): Ronin (USA 15) — 11, 19; Szeregowiec Ryan (USA 18) — 13, 16; Kiler-ów 2-óch (pol. 12) — 21.10.
POD BARANAMI (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Graffiti dzieciom: Przygoda na Alasce (USA b.o., dubbing) — 11; Naga dusza (ang. 18) — 13, 20.15; Sztuka animacji — Nick Park: Golenie owiec (ang. b.o.) — 14.45; W stronę Marrakeszu (ang.-fr. 15) — 16.15; kino Kazimierza Kutza: Wkrótce nadejdą bracia (pol. 15) — 18.
ROTUNDA dolby digital (Oleandry 1): Idol (ang. 15) — 17; Film Classic'99 — Dni Andrieja Tarkowskiego: Stalker — 19.15.
SFINKS (os. Górali): Mrówka Z (USA b.o.) — 15.30; Miasto aniołów (USA 15) — 17; Zabić Sekala (czes.-pol. 15) — 19.
WANDA — dolby stereo SR, niepełnosprawni (Św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Ogniem i mieczem (pol. 12) — 10, 13.15, 16.30, 20.
WRZOS (Zamojskiego 50): Podgórski Teatr Lalki i Aktora „Parawan”: Calineczka — 12; Mafía (USA 15) — 14.30; Miłość i śmierć w We-

- neji (ang. 15) — 16; Big Lebowski (USA 15) — 17.45; Jackie Brown (USA 15) — 19.45.
PARADOX (Krowoderska 8): Mrówka Z (USA b.o.) — 16.30; DKF: Roman Polański — 18; Truman show (USA 15) — 19.50.
SKAWINA — Piast: Księżę Egiptu (USA b.o.) — 15.30; Przypadkowa dziewczyna (USA 15) — 17.15; Zaklinacz koni (USA 15) — 19.20.
MYŚLENICE — Muza (Piłsudskiego 20): Kiler-ów 2-óch (pol. 15) — 14.30.

Pozostałe kina jak w sobotę

WAWEL

- KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sob. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł i 3 zł ulg.: • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4 zł i 3 zł ulg. wraz z usługą przewodnicką)
WAWEL ZAGINIONY (wt., śr., czw. 9.30-16.30, śr., cz. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 4 zł i 2 zł ulg.
SKARBIEC KORONNY (wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł i 3 zł ulg.
ZBROJOWNIA (wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł i 3 zł ulg.
KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

MUZEA, WYSTAWY

- NARODOWE
GMACH GŁÓWNY
(al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., czw., pt., sb., nd. 10-15.30, śr. 10-18 nd. wstęp wolny — tylko na galerię stałą): • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) Gal. Broni i Barwy; • Gal. Rzemiosła Artystycznego • „Picasso, Leger, Nolde, Arp, Miró i inni. Sztuka naszego wieku z Kolekcji Würth” (do 11.04)
SUKIENNIC (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-śr. 10-15.30, czw. 10-18, pt.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny): • Galeria Sztuki Polskiej XIX w.
XX. CZARTORYSKICH (Św. Jana 19, Arsenal, Piłkarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) (wt.-czw. 10-15.30, pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny): • Gal. Sztuki Starożytnej • Pamiątki z dziejów Polski od XIV-XVIII w • Gal. mal. Zachodnioeuropejskiego • Zbrojownia • Pamiątki puławskie • Gal. Europejskiego Rzemiosła Artystycznego • wyst. czasowa kameralnych obrazów Jana Piotra Norblina — „Owidiusz w Szkole Rycerskiej”
DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny): • ekspozycja stała • Bliński i Daleki Wschód w kolekcji Jana Matejki

- DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny)
WYSPIANSKIEGO (Kanonicka 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17, nd. wstęp wolny) nieczynne (remont)
CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny): • Dawna sztuka Japonii ze zbiorów MN w Krakowie — kolekcja Feliksa Jasieńskiego
ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu», pt., sb. niecz., nd. 11-14 wstęp wolny): • Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Kraków przed 1000 lat • Gazociąg pełen skarbów archeologicznych
ARCHIDIECEZJALNE (Kanonicka 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15): • Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL
COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. — wst. wolny 10-14): • Futra z Syberii
GEOLOGICZNE (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
HISTORYCZNE
KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); • wystawa stała: Z dziejów i kultury Krakowa — Sale wystawowe na parterze: (śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. wstęp wolny; z przyczyn technicznych osoby indywidualne będą wpuszczane o pełnych godz.: 9, 11, 12, 13, 14, grupy zorganizowane po wcześniejszym uzgodnieniu pod nr. tel. 422-15-04):
DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18, sb. wstęp wolny): • Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego” • Japoński teatr Buttho — fotografie
KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16, sb. wstęp wolny):
STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18): nieczynne do odwołania
DOM ŚLĄSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18): • „Kraków 1939-1945” • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny): • Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
ZWIERZYNIĘCKI SALON ARTYSTYCZNY (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • Koń a sprawa polska
PRZYRODNICZE (Sebastiana 9, tel. 422-59-59); (wt.-nd. 9-18, pn. niecz.): • Owady lasów tropikalnych (do 15.03)
ZOOLOGICZNE UJ (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)
HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGAC-

- KIEGO — KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)
HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30): • Jedyne kraj. Fotografia włoska 1900-2000
MŁODEJ POLSKI — RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-50); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
DWOREK JANA MATEJKI (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74); (codz. 10-15)
PALAC SZTUKI (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); (codz. 9-20): • Tautoryt — wys. prac plastycznych • Marek Szymański — obrazy • wys. pośmiertna Marii Bronikowskiej
MUZEUM CZYNU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO (Al. 3 Maja 7, tel. 633-47-15): Muz. jest jedyną placówką poświęconą idei niepodległościowej i państwowej Józefa Piłsudskiego, Edwarda Śmigłego-Rydza, Służbie dla Rzeczypospolitej, Honorowi Służby, Duszpasterstwu Wojskowemu (zawiedzenie po wcześniejszym uzgodnieniu tel.)
LOTNICTWA (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (czynne dla grup zorganizowanych po tel. zgł., pn.-pt. 9-14.30)
STAREGO TEATRU (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem): • 200 lat Starego Teatru
UBEZPIECZEŃ (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w sob. po wcześniejszym uzg.) (wstęp wolny): • Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
KOPIEC KOŚCIUSZKI (Fort „Kościszko”, kaponiera bastionu 5) (codziennie z wyjątkiem poniedziałków 10-16): • Insurekcja i Tradycja Kościuszkowskie w Krakowie, ilustracje w bogatym materiale ikonograficznym, przebieg powstania narodowego w 1794 r., biografia Tadeusza Kościuszki, dzieje Kopca Kościuski w Krakowie, kult naczelnika powstania i tradycji kościuszkowskich w Krakowie; Kopiec Kościuski jest czynny codz. w godz.: 1.05—30.09 od 9 do zmroku, 1.10—30.04 od 10 do zmroku. Bilety: 2 zł, ulg. 1.50 zł, rodzinny 5 zł.
WIELICZKA
KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Dąbrowa 10) (7.30-18.30): • Podziemna trasa turystyczna poziom III; • Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Krzyża; • Jeziorko Solankowe: E. Barączka, J. Piłsudskiego, Weimara; • Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych
MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr., czw., pt., sb. 9-15, wt., nd. nieczynne): • Pradzieje Wielicki, Solniczki • Skarby ziemi — (warc. do 28.02)
EKSPOZYCJA PODZIEMNA — III poziom kopalni soli — gł. 135 m. (pn., śr.-nd. 8-18, wt. 10-16, kasa czynna 8-18): • Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce,

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna
998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

- INFORMACJA służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali — czynny całą dobę)
DYŻURY SZPITALI
KRAKÓW
SOBOTA • chirurgii ogólnej (Trynitarska 11, tel. 656-00-55), chirurgii urazowej, laryngologicznej, urologicznej (os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44), chirurgii dziecięcej (Prądnicka 35, tel. 633-31-05), okulisty (Witkowiec, tel. 415-64-44).
NIEDZIELA • chirurgii ogólnej (Kopernika 40, tel. 421-21-59), chirurgii urazowej (Kopernika 19a, tel. 421-40-46), laryngologicznej (Prądnicka 35, tel. 633-01-00), urologicznej (Grzegorzka 18, tel. 421-08-30), chirurgii dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11), okulisty (Witkowiec, tel. 415-64-44).
• Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
• Całodobowa Pomoc Lekarska — tel. 266-14-71
DYŻURNIE POGOTOWIA
KRAKÓW
• Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewozy — 422-29-99, centrala tel. — 422-36-00
• Łotnisko Balice — 285-68-99; 285-68-98,
• Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,
• Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,
• Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,

- Wieliczka (ks. Golińska 6) — 278-12-89, alarmowy 999,
• Krzeszowice — 999
• Jerzmanowice — 389-50-99
• Skala — 389-19-99
• Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99
• Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99
• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wypadki 644-49-99 i 644-42-91
• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-61-10, 636-46-11
• Pogotowie Toksykologiczne — 411-99-99
• PROSZOWICE — alarmowy 999, zachorowania i przewozy — 386-21-35
• MYŚLENICE — 999, 272-01-80,
• NIEPOKOŁICE — miejski 281-19-99, alarmowy 999
• SŁOMNIKI — 388-19-99 (całą dobę)
DYŻURNE APTEKI
KRAKÓW
• Mogilska 21 — 411-01-26, Dunajewskiego 2 — 422-65-04, os. Centrum A bl. 3 — 644-17-36, os. Na Skarpie 27 — 644-53-37, Balicka 18 — 423-74-17, Senatorska 27-31 — 427-20-56, Malborska 94 — 655-74-70, Kalwaryjska 94 — 656-18-50
• SKAWINA — Głowackiego 7
• KRZESZOWICE — Legionów Polskich 30
• MYŚLENICE — Rynek 17/18
• PROSZOWICE — sb. Królewska 84, nd. 3 Maja 7
• WIELICZKA — Powst. Warszawskiego 12

CZŁOWIEK W DEPRESJI

- TELEFONY ZAUFANIA
KRAKÓW
• Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej — Pawia 3, tel. 423-10-91 (pn.-pt. 15-19), http://www.ariadna.pl/profiops
• ogólny — 413-71-33 (pn.-pt. od 16 do 22)
• dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)
• dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pn. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20)

- dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-57 pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pon.-pt. w godz. 20-23 — 657-02-64
• młodzieżowy — 988 (od 14 do 18 bez niedziel)
• dla narkomanów — 656-42-93 (pn.-pt. 9-18)
• dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę)
• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)
• dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12)
• dla osób przeżywających kryzysy osobiste — 656-51-77 (wt., śr., pt. 16-19)
• dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)
• dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00 wew. 235 (pn.-pt. 10-12.30)
• dla uzależnionych od jedzenia — 423-20-58 (pn.-pt. 20-30.22.30)
SKAWINA
• Dla ludzi uzależnionych — 276-17-44 (cz-pt 16-19)

GDY ZACHORUJE ZWIERZĘ

- LECZNICE DLA ZWIERZĄT
KRAKÓW
• Pomoc chorym zwierzętom — 422-04-72, 429-92-41 w godz. 19-7; • Pogotowie Weterynaryjne całodobowe — Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn.-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon.-pt. 8-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki — pomoc całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20. • Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (non-stop) • Gromady Grudziąk, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30) • Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12) • Krowoderskich Zachów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sob. 12.30-17, nd. 14-

- 17) • Królowej Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14) • Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wiz. domowe) • Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13) • Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 11-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13) • Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn.-pt. 9-15, 16-20, sb. 9-19, nd. 10-14) • Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 16.30-20, sb. 9-15 wiz. dom.) • Słomiana 17 (pn.-sb. 9-12 i 16-20, nd. 14.30-16.30) • os. Kalinowe 8, tel. 0602 66-85-77 (pn.-pt. 15.30-19.30, sb. 9.30-13) • os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn.-pt. 8.30-20, sb. dyżury 10-16) • os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn.-pt. 16-20, sob. 9-14, wiz. dom. po g. 20)
WIELICZKA
• Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (non-stop)
AMBULATORIA I GAB. WETERYNARYJNE
KRAKÓW
• Kasprzowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn.-pt. 16.30-19, sb. 9-13, wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn.-pt. 16-19, wiz. dom. po g. 19) • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn.-pt. 11-19, sb. 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn.-sb. 16-19) • Sokółowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn.-pt. 15-20)
USPIANIE ŚLEPCZY MIOTÓW ZA DARMO (bezdolnych): • Wawrzyńca 27 pn., śr., pt. 15-19, wt., czw. 9-14; Łużycka 55 (pawilon), tel. 654-33-61, 16-19.30 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18)
TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI
KRAKÓW (Floriańska 53) — 421-77-72

BIURO INFORMACJI I PORAD
OBYWATELSKICH

- KRAKÓW — Szlak 73a, tel. 633-51-54, 632-38-14 (wt. 13-15, czw. 16-18) • inf. dotyczące prawa, gospodarki, organizacji i stowarzyszeń, spraw administracyjnych, mieszkaniowych itp,

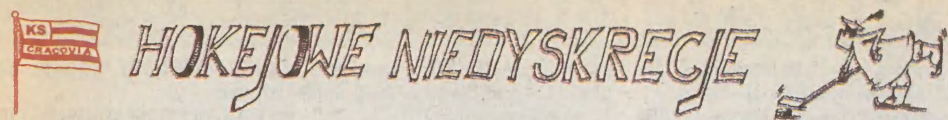
- bezpłatne doradztwo w zakresie przysługujących mieszkańcom praw, w sprawach rodzinnych, pomocy społecznej, pracy itp.

NIE WIESZ CZEGOŚ

- MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA
• Basztowa 5, tel. 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17). Bezpłatne porady w zakresie kształcenia, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego.

AWARIA W DOMU

- POGOTOWIE GAZOWE
KRAKÓW — 992, 656-50-36
POGOTOWIE ENERGETYCZNE
KRAKÓW:
• Śródmieście — 421-



Żacy Cracovii

Hokejowe nadzieje

W Cracovii po okresie stagnacji znów prowadzi się zajęcia z najmłodszymi zawodnikami. Grupą żaków zaopiekował się największy specjalista w klubie od tej roboty — trener **Antoni Montean**, wychowawca talentów. Przypomnijmy, że w ostatnich latach wywalczył dwa medale — z drużyną żaków brązowy medal mistrzostw Polski w 1995 r. i rok później z grupą młodzików już „srebro”.

Wczoraj podczas ligowego spotkania z Zagłębiem Sosnowiec odbyło się pasowanie na hokeistów najmłodszych adeptów ze szkółki hokejowej Cracovii. Żacy otrzymali także sprzęt — koszulki od fundatora — **Henryka Maruchy** z firmy Victory.

— W grudniu zeszłego roku — mówi **Antoni Montean** — przejąłem grupę żaków, w której znaleźli się chłopcy z grupy naborowej. Jest spora rozpiętość wieku — chłopcy z roczników: 1986, 87, 88, 89, i 90, w sumie wszystkich trzydziestu ośmiu. Trenujemy cztery razy w tygodniu na dużej i małej taflach. Zawodnicy rekrutują się z całego terenu Krakowa, nie tak jak dawniej ze Szkoły Podstawowej numer 10, z której pochodzili prawie wszyscy, a teraz jest ich tylko trzech. Najwięcej jest maluchów z pierwszej drugiej i trzeciej klasy. Oni jeszcze mają czas by stać się

żakami. Ci najstarsi mogą jeszcze w spokoju trenować dwa lata, zanim zagrają w meczach ligi żaków. Oni są nadzieją, by stać się dobrymi seniorami. Kończymy już rozgrywkę i zajmujemy czwarte miejsce za Podhalem, KTH Krynica i Sanokiem. Umiejętnościami odbiegaliśmy od rywali, choćby od Podhala, z którym przegraliśmy w dwucyfrowych rozmiarach, co wcześniej się nie zdarzało. Tylko raz udało nam się wygrać z Sanokiem. Po tym sezonie niektórzy skończą wiek żaka, odejdą do młodzików, ale jest ich zbyt mało, więc awansują do drużyny, która gra w Centralnej Lidze Juniorów. W tej chwili mamy sporą lukę w kategoriach młodzieżowych — grupę juniorów i żaków, nie ma pośrednich szczebli. Wciąż przyjmujemy dzieci. Szkoleni prawidłowo od początku, mają szansę by dojść do juniorów i potem de-

biutować w pierwszej drużynie. Bliscy tego są moi wychowankowie: Wądroda, Drozdowicz, Ziobro czy Gaska. Najmłodsi muszą na razie ćwiczyć przede wszystkim jazdę na łyżwach. Łódz zapewne zostanie rozmrożony z końcem marca, ale nie ozanacza to, że zawieszamy trening. Pracę będziemy ciągnąć do czerwca, dokąd nie skończy się rok szkolny — przyjdzie czas na grę w unihokeja, co bardzo dobrze wpływa na ćwiczenie elementów technicznych.

Podstawowymi sponsorami chłopców są rodzice, którzy kupują sprzęt, płacą składki — po 20 zł od zawodnika miesięcznie. Dzięki temu możemy pozwolić sobie na zakupy i obozy. Wspomaga nas też Urząd Miasta i Urząd Wojewódzki dotacjami na grupy młodzieżowe.

Pasowanie na hokeistę to doniosły moment. Pamiętam jak dawniej dokonywały tego obrzędu rosyjskie gwiazdy Cracovii — Jewgienij Roszczin czy Siergiej Agulin, którzy pasowali IV-klasistów, dobrze, że kontynuujemy ten miły zwyczaj.

(Żuk)

Paweł Gil

Bez maski

Urodzony: 4 lutego 1972 r.
Wzrost/Waga: 180 cm/ 85 kg.
Wyszkolenie: średnie, studiuj na AWF-ie.
Dziewczyna: Anna.
Pozycja: obrońca.
Kluby: Podhale, Katowice, Naprzód, Podhale, Cracovia.
Sportowy idol dzieciństwa: nie miałem.
Hokejowe wspomnienie z dzieciństwa: pierwszy trening w drużynie żaków, kiedy naszego bramkarza trzeba było wynosić na łód.

Obecnie ulubieni sportowcy: nie mam.

Największy sportowy sukces: mistrzostwa Polski z Podhalem w juniorach i trzykrotnie z seniorami Podhala.

Największa porażka: nie zakwalifikowanie się w tym roku z Cracovią do play offu, nie zakwalifikowanie się z reprezentacją do grupy A.

Ulubiony sport poza hokejem: nie mam.



Gdybyś nie był hokeistą: nie wiem czy zająłbym się sportem.

Sportowe marzenie: chyba już poza mną.

Najzabawniejszy gracz w drużynie: Jerzy Matras, Andrzej Truty.

Ulubiony film: nie jestem kinomanem, ale interesuje mnie „Ogniem i Mieczem”.

Ulubiona książka: nie mam.

Ulubione pisma: motoryzacyjne.

Hobby: narciarstwo.

Ulubiony przedmiot w domu: wszystko co w kuchni.

Ulubiona muzyka: nie mam.

Ulubione danie: wiele jest takich.

Ulubiony napój: nie mam.

Nałogi: kawa.

Posiadany samochód: nie mam.

Na co najchętniej wydajesz pieniądze: ostatnio nie wydaję, ale lubię kupić coś do mieszkania.

Sposób spędzania wolnego czasu: aktywny wypoczynek, basen, jazda na rowerze.

Najlepsi przyjaciele: wielu.

Najbardziej cenię: otwartość, szczerość.

Najbardziej irytuje: wykrzykiwanie zaufania

(Żuk)

Cracovia za Podhalem?

Hokeiści Cracovii muszą przyglądać się walce o medale mistrzostw Polski, zamiast w niej uczestniczyć. Komu więc kibicować będą zawodnicy Cracovii mając do wyboru Podhale, Unię, KTH i Stoczniowca. Nie znamy wprawdzie sympatii poszczególnych graczy, ale warto przypomnieć że w drużynie znajdują się nowotarżanie: Wojciech Słowakiewicz, Tomasz Jęknier, Jacek Kubowicz, Marek Bałkiewicz, Tomasz Podlipni, Jakub Kudasik, Paweł i Łukasz Gilowie oraz jeden kryniczanie Sebastian Witowski. Preferencje narzucają się więc jednoznacznie... (Żuk)

Hokejowa Miss kibiców



Angelika Smaga — Uczennica liceum handlowego. Narzeczona zawodnika Cracovii Pawła Kozendry.

Pod patronatem

„Gazety Krakowskiej”

Wdzięczność za trud

Dziś i jutro, już po raz dwunasty, w nowej hali Wisły przy ulicy Reymonta rozegrany zostanie międzynarodowy turniej piłkarski o Puchar imienia Adama Grabki. Rywalizować będą chłopcy urodzeni w 1987 roku i młodszy. Patronat medialny nad ich zmaganiem objęła „Gazeta Krakowska”.

Kim był Adam Grabka? Urodził się w 1903, a zmarł w 1980 roku. Kochał sport i piłkę nożną, a przede wszystkim pracę z najmłodszymi. Posiadał wyjątkowy dar wylawiania, z tyśięcznych rzesz urwisów uganiających się za piłką, prawdziwych perełek, które przeszły potem do historii rodzimego (i nie tylko) futbolu. Wystarczy tylko przypomnieć, że to właśnie Adam Grabka poznał się na talencie Antoniego i Henryka Szymanowskich, Zdzisława Kapki, Adama Nawalki, Leszka Lipki. Rozgrywane od 1988 roku pucharowe zawody są więc swoistą formą podziękowania za wieloletni trud oraz kulturywa pamięć tego wspaniałego Człowieka i Nauczyciela.

W tegorocznych zmaganiach uczestniczyć będzie 10 drużyn. Obok dwóch zespołów trampkarzy „Białej Gwiazdy” także goście z Litwy (FM Klajpeda), Austrii (Vienna i Rapid Wiedeń) i Słowacji (FC Koszyce) oraz ekipy gdańskiej Lechii, wrocławskiego Śląska, Górnik Zabrze i Amiki Wronki.

Wprawdzie ceremonię uroczystego otwarcia zawodów przewidziano na dziś, na godz. 14, to jednak turniejowe boje toczyć się będą już od godz. 9.30. Ostatni sobotni mecz zaplanowano na 18.45. Jutro zaś rozgrywane będą spotkania o poszczególne lokaty. Początek o godz. 9.30, a zakończenie turnieju zaplanowano na 12.10.

(WB)

Kalendarzyk imprez sportowych

Koszykówka

II liga kobiet: AZS-AWF Kraków — AZS Meblotap Lublin, sobota godz. 15, hala przy Al. Jana Pawła II.

II liga mężczyzn: Hutnik — AZS-Politechnika Radom, sobota godz. 17, hala przy ul. Ptaszyckiego.

Piłka ręczna

II liga kobiet: AZS-AWF Kraków — Czesław Polkowice, sobota godz. 17, hala przy Al. Jana Pawła II.

II liga kobiet: Gościbia Sułkowice — MKS Jastrzębie, sobota godz. 17, hala w Sułkowicach.

Siatkówka

II liga mężczyzn: Wawel — Beskid Andrychów, sobota godz. 17, niedziela godz. 11, hala przy ul. Głowackiego.

Piłka nożna

XII Międzynarodowy Turniej Piłkarski Trampkarzy U-12 o Puchar im. Adama Grabki. Początek w sobotę o godz. 9.30, w niedzielę o godz. 9.30. Nowa hala Wisły przy ul. Reymonta.

Sparingi

Wisła — Petrochemia Płock, niedziela godz. 11.30, boisko Kmita Zabierzów.

Hutnik — Raków Częstochowa, sobota godz. 12, Hutnik — Kabel, sobota godz. 14, boisko przy ul. Ptaszyckiego.

Orzeł Piaski Wielkie — Cracovia, sobota godz. 11, boisko Orła. (bk)

Plebiscyt na pięciu najlepszych trenerów Małopolski

Przypominamy kandydatów

Nasz plebiscyt na pięciu najlepszych trenerów Małopolski trwa. Wczoraj opublikowaliśmy pełną listę kandydatów z uzasadnieniem ich obecności wśród naszych propozycji. Aby ułatwić naszym Czytelnikom wybór, dzisiaj jeszcze raz przypominamy te nazwiska, dodając jednocześnie, że do przyszłego piątku można zgłaszać własne kandydatury. Później lista zostanie już ostatecznie zamknięta.

RYSZARD BIALIK (PZU SA KTH Krynica, hokej), MARCIN BIBRO (Tarnovia i Pałac Młodzieży, wspinaczka), ANDRZEJ BIELAWA (narciarstwo alpejskie), KAZIMIERZ BUBULA (Wiśniowa, narciarstwo biegowe), MARIA BURNAGIEL (Pałac Młodzieży, szermierka), JANUSZ CHUDYKA (Dąbrowia, łucznictwo), JACEK FALKOWSKI (Azoty Unia Tarnów, koszykówka), JÓZEF GRABOWICZ (Glimar Gorlice, koszykówka), EWALD GRABOWSKI (Tymbark-Podhale Nowy Targ, hokej), ZDZISŁAW GREGORSKI (Nadzieja Olkusz, akrobatyka sportowa), KRZYSZTOF HAJDUK (GTK Gorlice, koszykówka), MIECZYSLAW HOLIK (Pogórze Gorlice, podnoszenie ciężarów), ALEKSANDER JABŁOŃSKI (Kmita Zabierzów, łucznictwo), ADAM JAKIEŁA (WKS Zakopane, biathlon), RYSZARD JASICZ (Unia Tarnów, lekka atletyka), GRZEGORZ JEŻ (STT Nowy Sącz, tenis ziemny), SŁAWOMIR KALISZEWSKI (Wisła Kraków, gimnastyka sportowa), KRZYSZTOF KISIEL (Wawel Kraków, chód sportowy), ZBIGNIEW KLĘK (Krakus-ARGE, kolarstwo), JÓZEF KLIMEK (Beskid Nowy Sącz), ZBIGNIEW KORDELA (Unia Tarnów, piłka nożna), JERZY KOWALIK (Wisła Kraków, piłka nożna), ANDRZEJ KRAMARCZYK (Aquila Stryszów, cyklotrial), ZBIGNIEW KRASOSKI (Derby Kobylanka, zapasy), ZBIGNIEW KRAWCZYK (Podgórze Kraków, piłka noż-

na), STANISŁAW KUBALA (Pałac Młodzieży, piłka ręczna), KAZIMIERZ KUROPESKA (Kadra Polski, kajakarsztwo górskie), RYSZARD KUŻMA (Wisłoka Dębica, piłka nożna), JÓZEF LIPIEN (Wisłoka Dębica, zapasy), RYSZARD MENCEL (Hejnał Kęty, judo), STANISŁAW MINORCZYK (Igloopol, boks), STANISŁAW MROWCA, MARIAN MROWCA, KRZYSZTOF JAROSZ (Maraton Mszana Dolna biegi narciarskie), IWONA MYDLARZ-CHRUŚCIŃSKA (Unia Oświęcim, łyżwiarstwo figurowe), ANDRZEJ NOWAKOWSKI (Wisła Kraków, koszykówka), LIDIA OLCOŃ-MATUSZEK (short track), JANUSZ PAWLIK (Sandecja, piłka nożna), RADOSŁAW PIETRZKIEWICZ (Superfighter, boks), WŁADYSŁAW PIĄTKOWSKI (Gościbia Sułkowice, piłka ręczna), LECH SALAMONOWICZ (AZS-AWF Kraków, lekkoatletyka), BOGDAN SERWIŃSKI (Kurier Muzyczna, siatkówka), ANDRIJ SIDORENKO (Unia-Dwory Oświęcim, hokej), KRZYSZTOF SIENIAWSKI (Błękitni Tarnów, judo), FRANCISZEK SMUDA (Wisła Kraków, piłka nożna), WŁODZIMIERZ STRZELEC i JACEK GOMULEC (Beskid Nowy Sącz, piłka ręczna), JOLANTA SZATKOWAK (Wanda Kraków, tenis stołowy), BOGUSŁAW SZCZECINA (Sandecja, piłka nożna), MAREK TABASZEWSKI (Wisła Kraków, judo), JÓZEF TYLEK (Iskra Głogoców, kolarstwo górskie). (BK)

PLEBISCYT NA PIĘCIU NAJLEPSZYCH TRENERÓW MAŁOPOLSKI

GAZETA

KRAKOWSKA KUPON

PLEBISCYTOWY

PIĘCIU NAJLEPSZYCH IMIĘ.....
NAZWISKO.....
ADRES.....

1.....
2.....

3.....

4.....

5.....

NASZ ADRES
AL.POKOJU 3
31-548 KRAKÓW